

GAMBLER

MIESIĘCZNIK ELEKTRONICZNYCH SZULERÓW

3
ROK 96
Cena 3 zł (30 000 zł)

Gramy!



Warhammer



wszystko
o grze!

EF 2000

wszystko
o grze!

Multimedialne
książki

12

9

3



**Badź
czujny!**



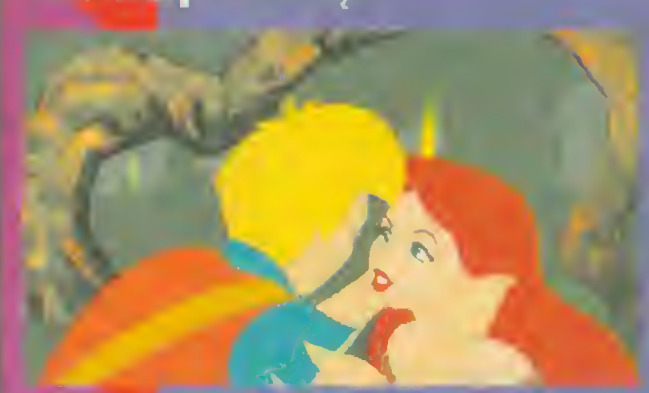
Ten gość to agent...



Oszalałaś? To mój kolega!



Ale naprawdę...



Uspokój się!
Nie jesteś w Sejmie!

TAJEMNICA GABRIELA KNIGHTA

Gdzie kończą się cienie, *zaczynają się ŁOWY...*

THE BEAST WITHIN

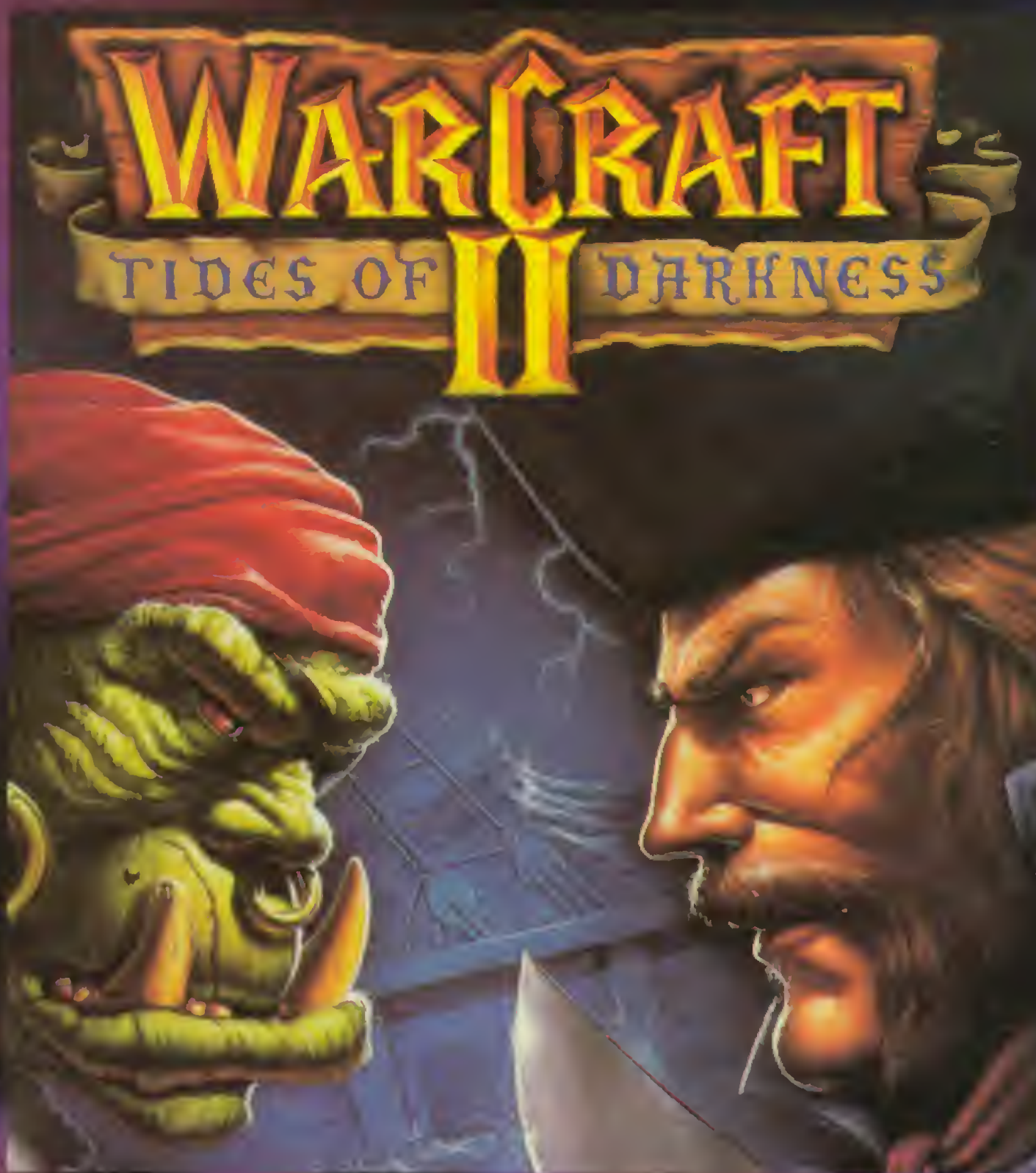
Dystrybucja na terenie RP:  Computer Group sp. z o.o.
02-916 Warszawa, ul. Okrzeja 3, tel. 642 27 66, fax 642 27 69
Filia: 41-800 Zabrze, ul. Wolności 262, tel./fax (0-3) 175 39 72



SIERRA®



CZAS WOJNY NADCHODZI



Wielka bitwa o Azeroth, teraz na morzu, lądzie i w powietrzu. WarCraft 2 to arcydzieło pod każdym względem. Piękna, szczegółowa grafika (SVGA!), wciągająca akcja, niepowtarzalny nastrój i wiele, wiele, wiele innych cech sprawi, że pokochasz tą grę.

Instrukcja w języku polskim

cena 145 zł.

STRATEGIA W CZYSTEJ FORMIE !



Twoje zdolności dowodzenia poddane zostaną najcięższej próbie. Czy zdołasz poprowadzić swoją wielką armię do totalnego zwycięstwa ?

cena 169 zł.



Wyłączna dystrybucja w Polsce CD Projekt,
ul. Marszałkowska 7/3, 00-626 Warszawa
tel./ fax. (0-22) 25 07 03 , 25 82 02, 25 71 51
Sklep firmowy: Warszawa, ul. Indyjska 25A
tel./fax (0-22) 672 80 18

Lutowe słońko

Po tym, jak popularny tygodnik Polityka zamieścił miażdżącą krytykę poczynañ naszego redakcyjnego kolegi Randalla, przeciwstawiając sobie pojęcia „gracze” i „polityka” jako wzajemnie się wykluczające, z zapartym tchem oczekiwaliśmy ciętej repliki naszego felietonisty. A potem dyskusji, ruszającej z posad bryłę świata, albo jakąś inną bryłę – byle dużą. I w tym oczekiwaniu przerwaliśmy pogoń za naszymi z-trudem-dościgłymi De Stroyerem i Randallem. Zdezorientowani felietoniści przebiegli jeszcze kawałek żwawym truchtem, po czym zaczęli coraz częściej oglądać się za siebie i zwalniać. W końcu stanęli, dysząc ciężko. „Co jest? Nikt nas nie goni?” Lutowe słońeczko przygrzewało, więc po krótkiej chwili obaj leżeli już w ciepłych puchowych zaspach, obserwując kołujące nad nimi kruki, wrony. „Rozdziobią nas...” – leniwie mruknął De Stroyer. „Eee tam. One tylko tak, dla picu.” – lekce zważył Randall. „Nie ptaki. Czytelnicy.” – sprecyzował doktor. „Przecież nas kochają!” – Randall był lekko zszokowany. „No właśnie. Przez żołądek do serca. Ale tu jest tak przyjemnie...”

Reszta redakcji obserwowała ich nieufnie zza gęstych zarośli zbuszpanu. „Co jest grane, przestali uciekać!” – denerwował się Zgredaktor. „To dlatego, że ich nie gonimy. Nie mają motywacji.” – stwierdziła pani sekretarz. „Dla każdego felietonisty jedyną motywacją powinny być dzioby... tego, listy Czytelników!” – wrzasnął Zgredaktor. „Wyluzuj się, ruszaj, jak im tyłki zmarzną” – Alex był jak zwykle cyniczny. „Ja w każdym razie gonić ich nie będę” – dodał. „Ani ja”. „Ja też nie”.

No to chyba już tylko Wy możecie coś wskórać.

Zgredaktor

INDEKS PROGRAMÓW NUMERU

Program	Artykuł	Strona
3D Atlas	Multimedialne książki	str. 54
Advanced Civilization	Advanced Civilization	str. 67
Ancient Lands	Multimedialne książki	str. 56
Angel Devold	Angel Devold	str. 72
Anvil of Dawn	Anvil of Dawn	str. 62
Ascendancy	Ascendancy	str. 28
Atlas of US Presidents	Multimedialne książki	str. 56
Battle Isle 3	Battle Isle 3	str. 66
Battleground: Gettysburg	Battleground: Gettysburg	str. 63
Battles in Time	Battles in Time	str. 66
Breathless	Breathless	str. 68
Capitalism	Capitalism	str. 6
Championship Manager 2	Championship Manager 2	str. 30
Civilization 2	News	str. 76
Compton's Interactive Encyclopedia '95	Multimedialne książki	str. 52
Cybermage	News	str. 76

OPISY

Capitalism	str. 6
Jacek Ilczuk	
Zimny sztabowiec	str. 10
Wiktor Kozłowski	
Szara codzienność normandzkich plaż	str. 14
Piotr Lewandowski	
Steel Panthers	str. 18
Jacek Ilczuk	
Warcraft 2	str. 21
Wojciech Setlak	
Torin's Passage	str. 24
Frogger	
Woodruff and the Schnibble of Azimuth	str. 26
Frogger	
Ascendancy	str. 28
Lord Zoaltar	
Championship Manager 2	str. 30
Kristoff	

KONSOLE

Sony PlayStation: alternatywa	str. 32
Alex	
TIPS & TRICKS	str. 35
don Pedro (z K.D.)	
Kupon i zasady prenumeraty	str. 47

TEMAT NUMERU

Multimedialne książki	str. 52
Maciej Warzecha & Jacek Ilczuk	

LISTY DO REDAKCJI

Reakcje redakcji	str. 60
Alex	
Numer archiwalne	str. 60

RECENZJE

Anvil of Dawn	str. 62
Jacek Piekara	
Frankenstein	str. 62
Frogger	
Battleground Gettysburg	str. 63
Titoos/Brooklyn Zoo	
Touche	str. 64
Miłosz Gładzikiewicz	
Shivers	str. 64
Frogger	
Darkseed 2	str. 65
Frogger	



A N I E INDEKS PROGRAMÓW NUMERU

Ocean Trader str. 65
Alex

Battle Isle 3 str. 66
Frogger

Battles in Time str. 66
[at]Random

Grand Prix Manager str. 67
Alex

Advanced Civilization str. 67
[at]Random

Breathless str. 68
Roman Sadowski

Shannara str. 68
Frogger

Thunderhawk 2 str. 69
Alex

Swords of Xeen str. 70
Jacek Piekara

Druid str. 70
ViZ

Realms of Chaos str. 70
Milosz Gładzikiewicz

EuroFighter 2000 str. 72
Surinder

Angel Devoid str. 72
Frogger

Warhammer
Shadow
of the Horned Rat str. 73
exTerminator

TARGI
EXPOzycja stała str. 74
McSon

NEWS

Świeże mięsko
(software) str. 76

Kronika Towarzyska str. 79

GamblerClub ... str. 80

KONKURSY

Doom Writer str. 83

Konkursik Trywialny 2. str. 83
Alex

Konkurs OMNIBUS str. 84
Alex

ROZWIĄZANIA

Daedalus Encounter
str. 36
Hombre

Stonekeep – cz. 2
str. 37
Drake Piekara

Torin's Passage str. 38
Frogger

Woodruff and
the Schnibble
of Azimuth str. 40
Frogger

D-Day: America Invades

Daedalus Encounter

Dark Eye

Darkseed 2

Dictionary for Children

Druid

EF 2000

Encarta '95

Endorfun

Explorapedia

Extreme Sports

Eyewitness History

of the World

Frankenstein

Gabriel Knight 2

Grand Prix Manager

Grolier Prehistoria

Historia Europy...

I Have No Mouth But

I Must Scream

Jack the Ripper

Megapak 4

Grolier 7.0

MS Art Gallery

MS Dangerous Creatures

Multimedia – Stravinsky

Napoleon, Europe

and the Empire

NBA Jamm T.E.

Ocean Trader

Oceans Below

Realms of Chaos

Ripper

Rooster PC

Safari

Shannara

Shivers

Steel Panthers

Stonekeep

Su-27 Flanker

Swords of Xeen

Thunderhawk 2

Torin's Passage

Touche

Warcraft 2

Warhammer

Wipeout

Woodruff

Xenophage

Szara codzienność

normandzkich plaż str. 14

Rozwiązanie str. 36

News str. 78

Darkseed 2 str. 65

Multimedialne książki str. 55

Druid str. 70

EuroFighter 2000 str. 72

Multimedialne książki str. 53

News str. 78

Multimedialne książki str. 57

Multimedialne książki str. 55

Multimedialne książki str. 56

Frankenstein str. 62

News str. 76

Grand Prix Manager str. 67

Multimedialne książki str. 55

Multimedialne książki str. 58

News str. 76

News str. 78

News str. 78

Multimedialne książki str. 53

Multimedialne książki str. 54

Multimedialne książki str. 55

Multimedialne książki str. 55

Multimedialne książki str. 54

News str. 78

Ocean Trader str. 65

Multimedialne książki str. 57

Realms of Chaos str. 70

News str. 76

News str. 78

Multimedialne książki str. 55

Shannara str. 68

Shivers str. 64

Steel Panthers str. 18

Rozwiązanie – cz. 2 str. 37

Zimny sztabowiec str. 10

Swords of Xeen str. 70

Thunderhawk 2 str. 69

Torin's Passage str. 24

Rozwiązanie str. 38

Touche str. 64

Warcraft 2 str. 21

Warhammer – Shadow

of the Horned Rat str. 73

News str. 76

Woodruff str. 26

Rozwiązanie str. 40

News str. 76



Piotr Roszczyk



Wydawnictwo LUPUS
jest członkiem Ogólnopolskiego
Stowarzyszenia Wydawców

Adres Redakcji:
00-739 Warszawa
ul. Stępińska 22/30
tel. (0-22) 41 00 31 w. 128, 154
tel. (0-22) 41 51 21
fax (0-22) 41 03 74
tlix 813527 omig pl
e-mail: @lupus.waw.pl

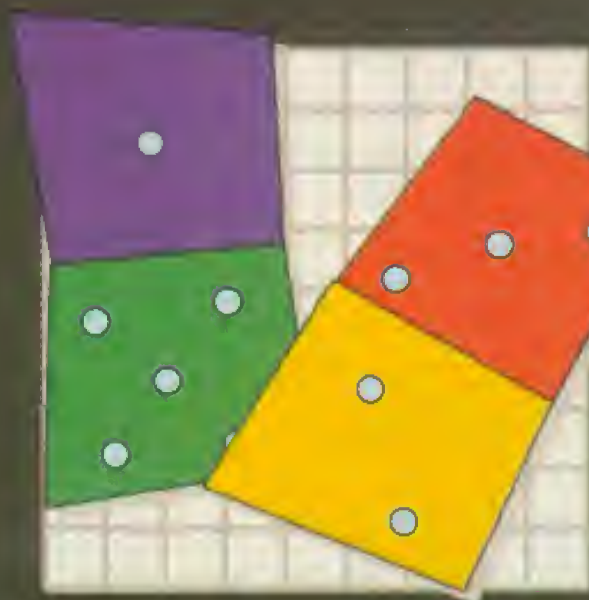
Elektroniczne łamanie:
DTP LUPUS
Redakcja techniczna:
Jolanta Balcer
Korekta:
Lidia Sadowska
Projekt graf. okładki
Piotr Kakiet
Ilustracja na okładkę:
© Jacek Kopalski

Dział reklamy:
tel. bezpośredni: 090 220029
(22) 416333
Piotr Roszczyk (kierownik)
Elżbieta Szmył
Halina Dyczkowska
Agnieszka Kłosiewicz
Beata Antonik-Kaczanowska

Za treść ogłoszeń
redakcja nie odpowiada.
Redakcja nie zwraca nie zamówionych
maszynopisów oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania adjustments i skróć.

Naświetlenie:
SOFTdesign
01-184 Warszawa
ul. Radziwie 13,
tel/fax 37 37 14, 37 05 65
Druk:
Zakłady Graficzne
Sp. z o.o.
64-920 Pila
ul. Okrzei 5

Szulerphone, czyli dyżury redakcji
zawsze w śróde 14.00 - 16.00



W grze Capitalism mamy do wyboru rozbudowany zestaw scenariuszy lub symulację w generowanym losowo świecie. Gotowe scenariusze stawiają przed nami konkretne zadania, np. rozwój określonej gałęzi przemysłu lub osiągnięcie ustalonego poziomu dochodów... Niestety, brakuje scenariuszy krótkoterminowych, takich jak Entrepreneurial Spirit (10 lat, dla początkujących). Większość obejmuje okres 50-80 lat, co znacznie zbliża grę do symulacji.

Domy handlowe

Od nich należy zacząć budowę imperium. Są najłatwiejsze do stworzenia i kontroli. Dają też natychmiastowe zyski. Należy je budować w miastach o największej populacji. Polecam wybór centrum aglomeracji, choć teren kosztuje tam sporo.

Struktura przedsiębiorstw

Każde przedsiębiorstwo dysponuje dziewięcioma modułami, w których można tworzyć jednostki funkcyjne. Dwie podstawowe – to jednostki zakupu i sprzedaży. W przypadku domu handlowego wystarczą one do prowadzenia działalności.

Rozwiązanie zastosowane przez autorów gry jest proste i ciekawe, jednak nie do końca przemyślane. Wielka liczba modułów nie budzi zastrzeżeń w kontekście farm, fabryk czy kopalni, jednak dla domów han-

dlowych jest to wprost idiotyczne. Wydajemy kilka milionów na olbrzymi wieżowiec w centrum wielkiego miasta i możemy w nim sprzedawać maksymalnie CZTERY artykuły!

Warto łączyć moduły w związki, szczególnie w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Na przykład, w zależności od zapotrzebowania, z tego samego stada krów można uzyskać: mleko, mrożoną wołowinę i skóry.

Warto inwestować w poprawę jakości wyposażenia i trening personelu. Kolor ubrań pracowników określa postępy – czerwony oznacza wyższy poziom. Jeżeli wszyscy w sekcji zostaną przeszkoleni, cała jednostka osiąga wyższy status (od 1 do 9). Wszelkie zmiany produkcji obniżają poziom do 1, dzieje się tak również podczas wprowadzania nowych technologii.

Produkt

O każdym towarze można uzyskać dokładne informacje: cena, jakość, znak firmowy. Wpływają one na ogólny poziom jakości sprzedawanego produktu. Zanim zdecydujemy się na jakiś zakup, musimy wziąć pod uwagę nie tylko te elementy, ale także koszt transportu, zapotrzebowanie w danym mieście oraz konkurencję.

Konsument zwraca uwagę na cenę, jakość i znak firmowy. Od rodzaju produktu zależy, który z tych elementów ma dla niego największe znaczenie. Na przykład: w przypadku żywności decydująca jest cena, a nieco mniejsze znaczenie ma jakość, natomiast przy zakupie papierosów klient nie zwraca uwagi na jakość – liczy się znak firmowy.

Każdy towar ma wskaźnik konieczności zakupu. Niekiedy (np. żywność), będzie kupowany niezależnie od końcowego wskaźnika jakości (oczywiście, o ile inni sprzedawcy nie zaoferują lepszych produktów). Z kolei chętniej są kupowane dobra

luksusowe o wysokim wskaźniku jakości.

Źródła towarów

Na początku gry dokonujemy zakupów w różnych portach, sprowadzających dobra konsumpcyjne oraz półprodukty i surowce. Wraz z rozwojem przemysłu pojawiają się fabryki i kopalnie – nasze oraz konkurencyjnych korporacji.

Przy zakupie warto także zwrócić uwagę na odległość od dostawcy. Lepiej nie wozić daleko produktów żywnościowych, które łatwiej się psują... Trudno w takim wypadku spodziewać się wysokiej jakości, a może nawet dojść do tego, że towar uzyska ujemną ocenę końcową! Kto go wtedy kupi?

Farmy

są proste do wybudowania i zarządzania, najczęściej jednak przynoszą dochody znacznie niższe niż domy handlowe. Możemy zająć się uprawami lub hodowlą zwierząt. W pierwszym przypadku trzeba wziąć pod uwagę wymagania każdej rośliny – klimat i opady, okres siewu i zbiorów. Bez względu na typ roślin istotna jest urodzajność gleby – im wyższa, tym lepiej.

Zwierzęta nie wymagają specjalnych warunków. Są źródłem żywności oraz surowców dla fabryk. Zapewniają farmom stałe zyski, nie związane z okresami zbiorów plonów.

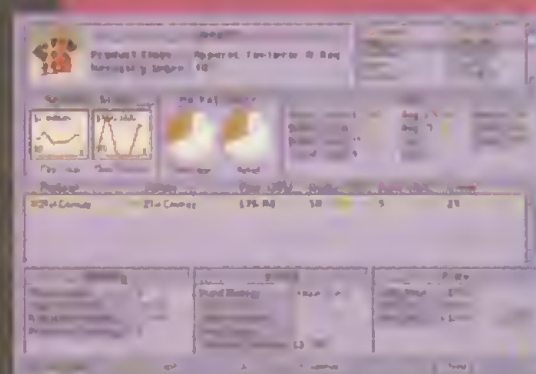
Fabryki

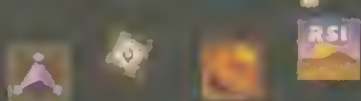
Przed wybudowaniem fabryki należy przeprowadzić analizę stanu rynku. Warto znaleźć wyroby o niskim poziomie jakości. Trzeba sprawdzić możliwość uży-

skania surowców potrzebnych do wytworzenia produktu końcowego – najlepiej, aby nasza korporacja sama je wydobywała/produkowała. Jednak lepiej nie liczyć na tak komfortową sytuację. Nie warto rozpoczynać produkcji w momencie, gdy na rynku dostępne są towary wysokiej jakości, np. wyroby zagraniczne. Trzeba także zwrócić uwagę na zapotrzebowanie na dany produkt.

W grze występu-

CAPIT
CAPITALISM TO R
HANDLOWA. TWÓJ C
PERIUM FINANSOW
POZYCJI JEDNEGO Z
DZI NA ŚWIECIE. M
W DOMY HANDLOW
I FABRYKI ORAZ W
GII...





je 30 produktów o różnym poziomie komplikacji procesu wytwarzania. Najtrudniejsze do wyprodukowania są samochody i komputery.

Jakość produktu końcowego zależy od jakości surowców oraz od technologii produkcji. Niektóre surowce mają większe znaczenie, inne mniejsze. Na przykład przy produkcji detergentów jakość plastiku, z którego wykonywane są opakowania,

wpływa na końcowy produkt w stopniu minimalnym, natomiast bardzo istotna jest jakość surowców chemicznych.

Kopalnie, szyby naftowe i tartaki

to resort uzyskiwania surowców mineralnych. Jeżeli zdecydujemy się zainwestować w ten dział gospodarki, musimy się liczyć z dużymi kosztami. Przed zakupem terenu warto też zwrócić uwagę na wielkość zasobów złoża i jakość surowców. Im wyższe są te wskaźniki, tym lepiej, jednak rośnie także cena działki.

Należy pamiętać, że wraz z eksploatacją surowców zmniejszają się ich zapasy i w pewnym momencie nie pozostanie nam nic innego, jak zamknąć przedsiębiorstwo i poszukać innego złoża.

Projektując przedsiębiorstwa tego typu warto stworzyć, oprócz jednostek wydobywania i sprzedaży, także magazyny. Przy zmniejszeniu wydobywania zgromadzone zapasy zapewnią stałą dostawę dla wszystkich odbiorców.

W większości przypadków kopalnie, pola naftowe i tartaki przynoszą początkowo straty. Są to inwestycje długoterminowe. Ich opłacalność wzrasta wraz z rozwojem przemysłowym regionu. Im więcej firm kupuje materiały, tym większe są zyski z ich sprzedaży. Ważne jest wyznaczenie odpowiedniej stawki cen minerałów – inne korporacje będą je chętnie kupować. Ponieważ w przemyśle wydobywczym nie spotkamy tak wielkiej konkurencji jak w innych rodzajach działalności gospodarczej, możemy liczyć na stałe, spore zyski.

Konkurencja

Najpoważniejszym przeciwnikiem gracza są inne korporacje, jednak oprócz nich istnieją także lokalni sprzedawcy w każdym mieście. Przy ustalaniu wysokości ceny należy brać pod uwagę nie tylko kontroferę wielkiej konkurencji, ale także sytuację na lokalnym rynku.

Najpopularniejszą i najprostszą formą walki z konkurencją jest obniżenie ceny sprzedawanych produktów [Szkoda tylko że niektórzy się za to obrażają – Alx]. Nie jest to jednak forma najskuteczniejsza – rywal reaguje szybko i również obniża ceny.

Istnieje możliwość opanowania rynku dzięki sprzedaży danego produktu tylko w ramach własnej korporacji (internal sale). Można to robić w przypadku farm i fabryk, jednak nie jest wskazane dla kopalni. Poważnym błędem jest brak możliwości regulowania cen w zależności od odbiorcy oraz stosowania „embarga” dla jednej tylko konkurencyjnej firmy.

Zadziwiałające, że przy sporej dozie realizmu w grze nie ma możliwości prowadzenia negocjacji handlowych. My kupimy od Was ten produkt i w tym mieście nie będziemy sprzedawać innego, a Wy kupicie to i tamto i dacie nam wolną rękę w innym... Nie można też wpływać na wysokość cen towarów oferowanych przez konkurencję.

Znak firmowy i reklama

Znak firmowy także wpływa na sprzedaż produktu. Jego wartość zależy od dwóch wskaźników:

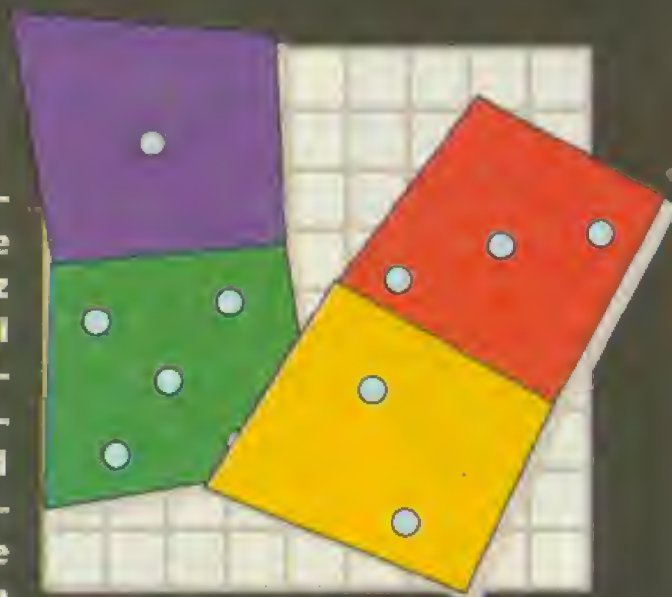
1. Znajomość, świadomość istnienia danego znaku firmowego wśród nabywców (awareness). Stopień poinformowania konsumentów o produkcie – reklama, długi okres sprzedaży, zasięg.

2. Przyzwyczajenie nabywców do znaku firmowego (loyalty). Przy wysokiej wartości tego wskaźnika konsumenci mogą kupować towar nawet w momencie, gdy konkurencja oferuje niższe ceny i wyższą jakość. Na lojalność ma wpływ znajomość znaku firmowego (im większa tym szybciej rośnie wskaźnik) oraz jakość produktu (stała, wysoki poziom). Lojalność może mieć także wartość ujemną, wtedy (nawet w przyszłości) dystrybutor może mieć problemy ze znalezieniem nabywców swoich towarów.

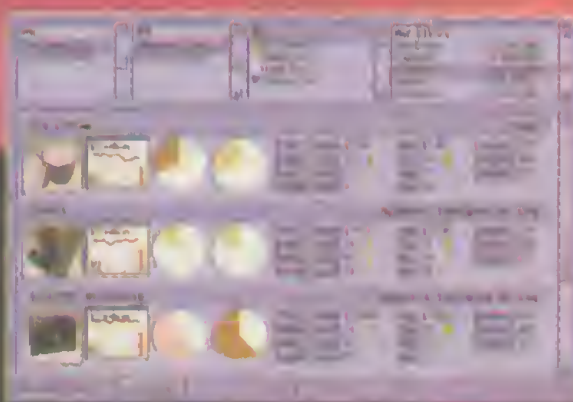
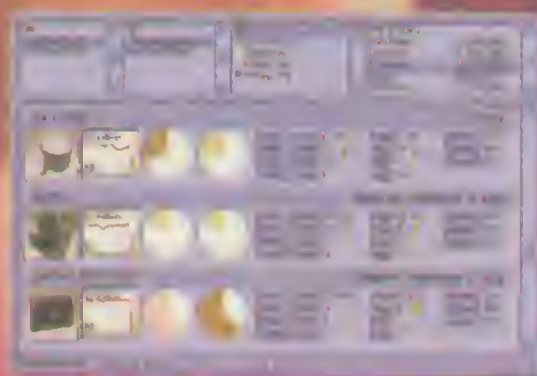
Można stosować trzy strategie używania znaków firmowych:

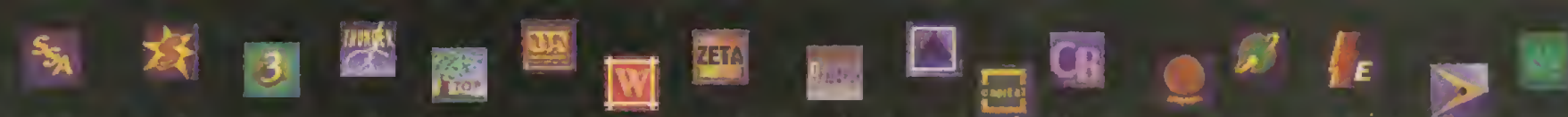
- Znaki identyczne dla wszystkich produktów korporacji. Wiąże się to z mniejszymi kosztami, jednak jest niebezpieczne: niska jakość JEDNEGO produktu wpływa ujemnie na ocenę wszystkich innych towarów.
- Znaki dla produktów określonego typu. Metoda polega na łączeniu w grupy towarów określonych typów, np. żywności.
- Indywidualne dla każdego towaru – strategia najdroższa, ale najbezpieczniejsza: każdy produkt ma oddzielne oznakowanie.

Wyboru strategii należy dokonać na początku gry, ponieważ późniejsza zmiana



ALISM
OZBUDOWANA GRA
EL – STWORZENIE IM-
EGO I OSIĄGNIĘCIE
NAJBOGATSZYCH LU-
OZESZ INWESTOWAĆ
E, FARMY, KOPALNIE
ROZWÓJ TECHNOLO-





Oprócz liczby odbiorców istotny jest także wskaźnik liczby reklam w ciągu jednego dnia. Lepiej, żeby nie był mniejszy niż 1.

Postęp techniczny

Poziom technologii produkcji ma wpływ na jakość produktu końcowego. Dlatego, aby skutecznie walczyć z konkurencją, musimy pomyśleć o poprawieniu jakości produkowanych towarów. Służą do tego zakłady R&D (ang. Research & Development).

Przy ich projektowaniu lepiej zrezygnować z pojedynczych jednostek. Warto łączyć je po kilka, najlepiej 3, można też 4. Daje to znacznie szybszy wzrost jakości technologii.

Czas pracy należy wybrać w zależności od tego, co zamierzamy osiągnąć. Jeżeli chcemy wejść na rynek z towarem o bardzo wysokiej jakości, trzeba wybrać 10 lat. Jednak w tym okresie dobrze byłoby zająć się także inną produkcją. W wypadku artykułów już produkowanych okres 2-, 3-letni zapewnia szybki wzrost technologii.

Gdy rozpoczniemy pracę, nie opłaca się tworzyć kolejnych grup pracujących nad tym samym towarem – ich wyniki nie będą się sumować, tylko nałożą się na siebie.

Niestety, Capitalism jest nieco nie dopracowany. Po zastosowaniu nowych wynalazków produkt końcowy

zmienia swój poziom technologiczny, ale wszyscy odbiorcy dalej otrzymują produkt na starym poziomie. Należy ponownie połączyć „ręcznie” firmy ze źródłami zaopatrzenia...

Operacje finansowe

Jak w każdej grze handlowej możemy skorzystać z kredytu bankowego. Jest to wskazane, szczególnie na początku gry. Lepiej jednak nie przesadzać.

Giełda jest zbliżona do rzeczywistości. Możemy nie tylko obracać akcjami, ale także je emitować, wypłacać dywidendy, przejmować konkurencyjne korporacje (50% akcji), a nawet przeprowadzać fuzje (75%)!

Wady

Przy bliższym poznaniu Capitalism znacznie traci na atrakcyjności.

Początek gry jest pasjonujący. Jednak, wraz z rozwojem prowadzonej przez nas korporacji, tracimy więcej czasu nie na planowa-

nie dalszego rozwoju, czy grę na giełdzie, tylko na miotanie się między zakładami (głównie domami towarowymi) i sprawdzanie, co robi konkurencja...

Brakuje „automatów” natychmiast reagujących na zmiany cen konkurencji, oczywiście w ramach określonego przez nas limitu. Komunikaty o wydarzeniach powinny być rozszerzone przynajmniej o informacje dotyczące prób wejścia innych firm na rynek.

Warto by dodać jeszcze

CAPITALISM

Interactive Magic 1995
Handlowa
PC CD-ROM

Grafika		80%
Dźwięk		75%
Grywalność		70%
Pomysł		80%
Ogółem		75%



Produkcja samochodów



Zasady produkcji zostały w grze mocno uproszczone. Do wytworzenia pojedynczego produktu/półproduktu potrzeba od 1 do 3 surowców/półproduktów. Jednak do otrzymania produktu końcowego może być potrzebna znaczna liczba współpracujących ze sobą zakładów. Najlepszym przykładem komplikacji, jakie nas czekają są samochody: wytworzenie ich wymaga współpracy czterech kopalni (krzemionka, ropa naftowa, ruda żelaza i węgiel), farmy (uprawa drzew kauczkowych), trzech zakładów produkujących szkło, plastik i stal oraz trzech kolejnych – dla karoserii, silników i kół...



jedno okno, w którym moglibyśmy śledzić sytuację na giełdzie, jednocześnie pracując „w terenie”.

Wnioski

Dobra, choć nieco monotonna grafika. Dźwięk na niezłym poziomie. Realistyczny scenariusz... Wszystko to zapowiada grę wysokiej klasy. Niestety, nie-

co gorzej jest z grywalnością. Capitalism to gra handlowa, która bardzo dużo obiecuje, ale mniej daje. Można pograć, choć niezbyt długo...

Jacek Ilczuk

Wymagania sprzętowe:
386DX, 4 MB RAM, CD-ROM, SVGA, mysz.

Panel kontrolny



- A. Data.
- B. Stan finansów (gotówka).
- C. Roczny dochód.
- D. Ukształtowanie terenu.
- E. Warunki naturalne: klimat, opady, urodzajność gleby.
- F. Bogactwa mineralne.
- G. Mapa dochodowości przedsiębiorstw.
- H. Połączenia między zakładami: źródła surowców i odbiorcy produktu końcowego.
- I. Zakłady wybranej korporacji.
- J. Rodzaj przedsiębiorstwa.
- K. Typ produkcji.
- L. Dane o korporacji: właściciel, wybrany zakład, produkty i towary.
- M. Moduły zakładu: dane, możliwość reorganizacji, szkolenie personelu i zakup wyposażenia.
- N. Budowa nowego zakładu.
- O. Raport o produkcji.
- P. Raport o korporacji.
- Q. Raport o właścicielu.
- R. Komunikat o wydarzeniach, np. zakończenie prac nad nową technologią produkcji czy przerwa w dostawie towarów.
- S. Mapa regionu.
- T. Przybliżenie/oddalenie widoku.
- U. Mapa szczegółowa – teren budowy zakładów.
- V. Dane o korporacji.
- W. Dane o właścicielu.
- X. Dane o zakładzie – dochody, liczba sprzedanych towarów, zyski.

© 1995 OCEAN SOFTWARE



• NIEBEZPIECZNI PIRACI • HANDEL
• NOWE ŁĄDY • MORSKIE PRZYGODY

© 1995 DIGITAL IMAGE DESIGN & OCEAN SOFTWARE

EF 2000



ocean

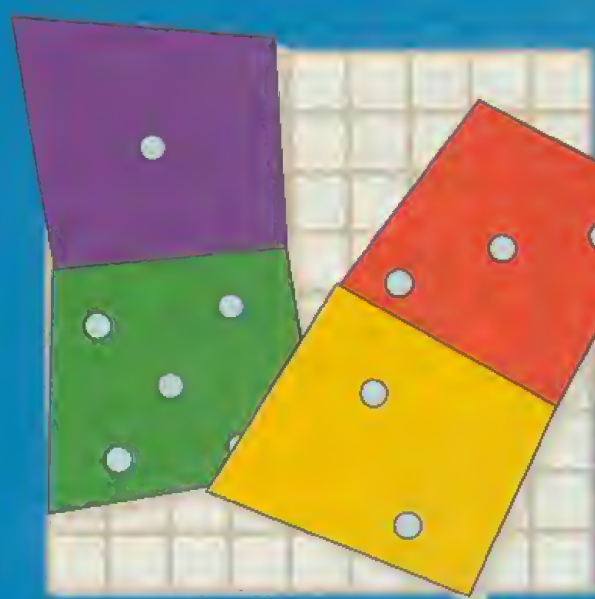
DID

TI

**SYMULATOR TWOICH MARZEŃ ...
BARDZIEJ REALISTYCZNY NIŻ
LUDZKA WYOBRAŹNIA**

MIRAGE

MIRAGE SOFTWARE
03-982 Warszawa, ul. Gen. Abrahama 4
tel. (22) 671 7777, fax (22) 671 7622
e-mail: mirage@ikp.atm.com.pl



ZIMNY SZTABOWIEC

Programy z Su-27 udają w rzeczywistości nie tylko, ale i przerysowaną fizykę wykonywania manewrów. Wiele jest rzeczy, których nie ma w rzeczywistości. To jest właśnie program.

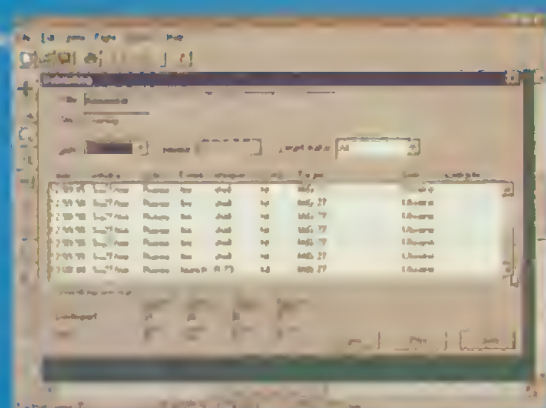
Jeśli masz już ten system zainstalowany na dysku, możesz spróbować z nim jego rozbrodzenie. Dwa razy rozdzielczość na 400x400 w górę, przy 256 kolorach. Już 300x400 robiło kłopoty. W rzeczywistości, zwykły Intel 586 nie był w stanie, aby poradzić. Program nie działał. W rzeczywistości, zwykły Intel 586 nie był w stanie, aby poradzić. Program nie działał.

Dźwięk jest doskonały. Wszystko, co jest w prawdziwym samolocie, następnie zdigitalizowano. Su-27, oblatuje dowolną kartę mową. W rzeczywistości, Windows 95, 100% jest z góry, przeputnie i nie ma żadnych problemów.

Wszystko jest już podwójnie muzykalne. A co najważniejsze, jest realistyczne. Człowiek, który jest realistą, czuje się w rzeczywistości.

Grywalność? Bardzo wysoka. Dla wszystkich, którzy lubią latać, to jest najlepszy wybór. Realnych zjawisk na ekranie, używając w

kokpicie, wielość trybów pracy pokładowej awioniki i trudność samej gry. Cierpliwych – z uwagi na konieczność opanowania potężnej klawiszologii i potrzebę wielu lotów próbnych przed walkami. Ja przez tydzień trenowałem starty i lądowania oraz loty z punktu A do punktu B. Już wydawało mi się, że lądowanie to bułka z masłem. Spróbowałem grać „naprawdę”. Misje treningowe, w których występuje prawdziwy wróg są tak trudne, że aż przerażające. Zabrałem się do usuwania (edytorem...) co lepszych wrogich systemów plot z mapy. Kilka walk z wrogimi myśliwcami i zacząłem dawać sobie rękę. Wtedy okazało się, że potrzebuję często dwóch podejść, aby wylądować, a i tak ni z tego, ni z owego potrafiłem rozwalić samolot. A wydawało mi się, że ten „stały fragment gry” miałem opanowany. Okazuje się, że gdy wracasz do bazy na resztkach paliwa i masz wielką chęć zaliczyć misję, zawodzą nerwy. Jak w



zyciu. Ten psychologiczny czynnik udało się w Su-27 osiągnąć – wielkie brawa. Nawet w grach z rodziny Falcon 3.0 nie występował on na taką skalę.

Anatolij Kwozonov, słynny rosyjski oblatywca, reklamował grę Su-27. Tak wygląda przed kamerą...



Su-27 Flanker

Samolot ten nie ma tak doskonałej elektroniki jak jego amerykańscy i zachodnioeuropejscy przeciwnicy. Ale wcale nie musi przegrywać.

Jego mocną stroną jest odporność konstrukcji na uszkodzenia i doskonały aerodynamicznie płatowiec. Kobra – figura wykonywana przez Rosjan na wszelkich pokazach – została opracowana specjalnie dla Su-27. Oprócz niego tylko MiG-29 jest w stanie wykonać tę ewolucję, ale przy „Mistrzu” wypada dużo gorzej. Su-27 wyhamowuje w 1,5 sekundy z 450 do 250 km/h. Aby to zrobić, pilot musi jednak wyłączyć układ zabezpieczający przed nadmiernym przeciążeniem – jest ono wtedy dużo wyższe od dopuszczanego przez komputer 8,5g.

Autorzy twierdzą, że w programie zainstalowano bardzo realistyczny model lotu. Jeśli tak, to ja chcę latać tylko Su-27. Komfort w stosunku do MiG-29 (ze Spectrum Holobyte) jest nieporównywalny.

Su-27 praktycznie sam trzyma wysokość, jest bardzo stabilny nawet przy prędkościach 250–350 km/h. Lądowanie, jeśli nie zrobisz tego zbyt twardo, również nie jest trudne (praktykal).

Su-27 ma także system fly-by-wire, podobny do tego z F-16. System automatycznie ogranicza przeciążenie do wartości z przedziału od +8,5 do -2,5g. To też niezły wynalazek. Awionika Flankera pracuje w następujących trybach: NAV, walka na średnim dystansie, walka na krótkim dystansie, tryb powietrze-ziemia i

...a tak w akcji.



NAJLEPSZY ROSYJSKI MYŚLIWIEC: SU-27. OTO ON DO TWOJEJ DYSPOZYCJI. NIE ZAWIEDŹ ANI SIEBIE, ANI JEGO. ZMIEN SYSTEM OPERACYJNY. INACZEJ BĘDZIESZ MOĞE NAJWYŻEJ POMARZYĆ O LATANIU.

tryb wykorzystania celownika naziemnego. W większości tych trybów używany jest wyświetlacz MFD, obrazujący dane z radaru.

Start jest banalny

Wypuszczasz klapy, ciągniesz maksę (dopalać może i włączyć, ale nie musisz – pasa i tak wystarczy, a oszczędzasz cenne paliwo).

Przy prędkości 300 km/h drążek do siebie i w górę. Po odejściu od pasa natychmiast schowaj podwozie. Przy 450–500 km/h schowaj klapy. To tyle.

Nawigacja

w czasie lotu nie jest wcale łatwa, chociażby z powodu braku na HUDzie znacznika pokazującego odcinki kursu, gdzie znajduje się wybrany punkt nawigacyjny. Zamiast tego masz okrąg, który należy umieścić w centrum HUD-a.

Aby poprawnie „ucieć” musiał przestawić się w podtryb NAV. Pokazuje on trasę na MFD. Na dole HUD-a masz podaną odległość od wybranego punktu (w km). Aby wrócić na lotnisko należy przestawić się w podtryb nawigacyjny BOZB (Wozwraszczanie). Na MFD zostanie wyświetlona droga do punktu na mapie, z którego należy rozpocząć podejście do lądowania. Musisz się przyzwyczaić, że Su-27 może albo walczyć, albo nawigować – jego komputery nie potrafią robić

SU-27 FLANKER

SSI 1995
Symulacyjna
PC CD-ROM

Grafika		70%
Dźwięk		80%
Grywalność		100%
Pomysł		85%
Ogółem		90%



byłi. Jednakże samoloty jednoczołowe nie są tak szybkie jak MiG-29.

W końcu dochodzi do ostatniego punktu obserwacyjnego przed lotem. Widać samoloty przeciwnika. Widać ich.

Walka

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

można mieć pewność, że nie uda się go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.



W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.



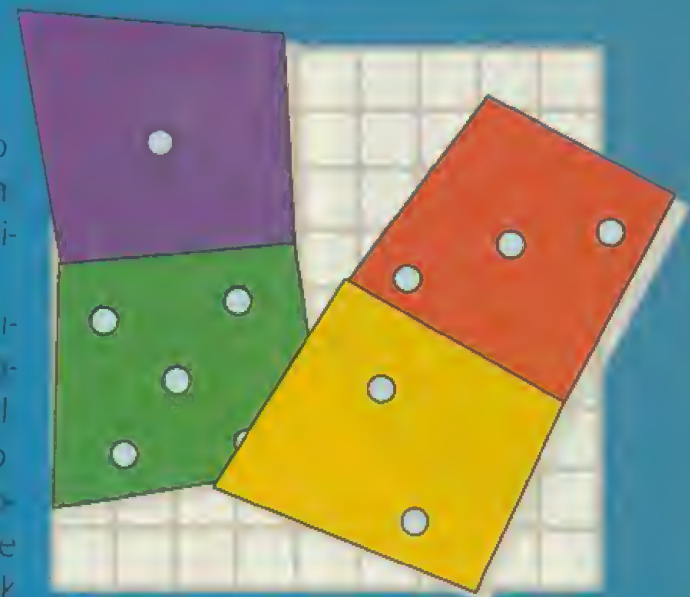
W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.

W czasie walki powietrznej nie należy tracić czasu na obserwację przeciwnika. Należy go obserwować tylko wtedy, gdy jest on w zasięgu wzroku. Wtedy można go zobaczyć. Wtedy można go zobaczyć.



Po tym wszystkim wróciłem, a raczej uciekłem na dopalacz do bazy. Znaczący, wróciłem.

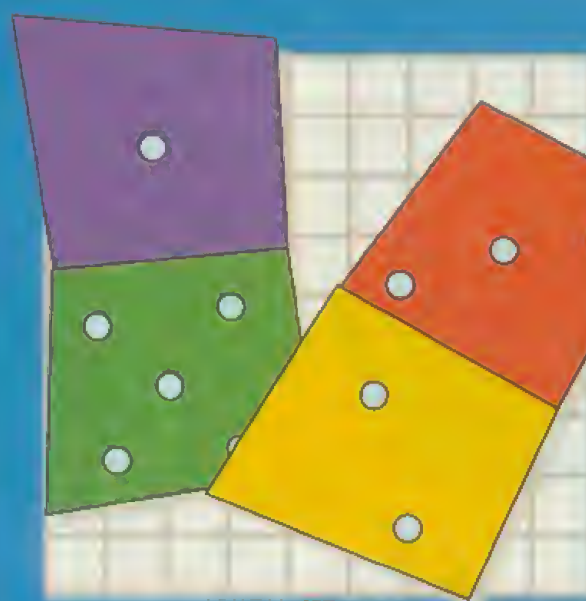
Możę powiedzieć, że klimat nowej walki jest podobny do klimatu Dooma. Naprawdę walczysz o życie, naprawdę kłujesz na oparach paliwa z wrogiem na ogniu. Naprawdę chcesz wrócić i odpowiedzieć wszystkim wójtom.

Ogólnie rzecz biorąc, będziesz zajęty namierzaniem jakiegoś kłenta daleko przed Tobą, że o tym, iż ktoś dobiegnie Ci się do tyłka, nie dowiesz się w ogóle lub zauważysz w momencie, gdy dostaniesz serię albo rakietę, a wtedy jest za późno. Pierwsze, co musisz zrobić, jeśli odezwie się alarm raki to wy – odpalić flary i śmieci. Potem myśli co dalej. Kądyś nadchodzi niebezpieczeństwo. Możesz jednocześnie realizować skryt w wybranym kierunku, rozglądając się za wrogiem (jeśli podgrzał Cię wrogi samolot).

Ataki na cele naziemne i na wodzie to oddzielny temat. Pri-
mo – look out for the SAM
Secundo – uważaj
na AAA

Tercio – okręty w tej g. ze-
by namierzyć i niebezpieczeństwo. Tak
krowi jak wali, to na całego. Z
reguły dostaną Cię, chyba że
najpierw użyjesz odpowiednich
środków wyrażu ze sporego ar-
senalu Suchoja.

Najważniejsze to skryte (niskie i
szybkie) podejście. Potem w górę,
namierzyć cele, FIRE! Teraz na do-
palaczu spływasz jak najdalej. Pa-
miętaj, aby unikając SAM-ów (na
pewno już lecą w Twoją stronę)
podążać mniej więcej w jednym



kierunku. Nie wolno kręcić się w kółko, gdyż ONI mają więcej niż Ty rakiet, flur i szczęścia.

Przeciw obiektom nieruchomym dobry jest atak z lotu nurkowego i ostrzał rakietami nie kierowanymi. W ten sposób można zahaczyć nawet most. Bomby nie sprawdzają się, chyba że atakuje się również z lotu nurkowego. Bardzo trudno trafić z lotu horyzontalnego, gdyż cele są zwykle dalekie. Oczywiście, nie dotyczy to ataków na pasy startowe.

Podsumowując misję stworzoną przez autorów mają dość kominiczny stopień trudności, nie potykamy w innych symulatorach. Na szczęście Su-27 (ale tylko Twój, nie dotyczy to przeciwników) wytrzymuje kilka trafień SAMami czy pociskami powietrznymi. Krótka seria z działka również niewiele mu robi.

Aby spaść, musiałbyś dostać całą długą serię z ZSU-23-4 albo oberwać pociskiem R-73 z nieprzyjacielskiego MiG-23. Również pojedyncze trafienie AMRAAMem czy rakietą R-27 zbytnio Ci nie zaszkodzi. Czy to jest ten realizm, którym chwali się autorzy?

Lądowanie

można opanować już po kilku próbach. Najważniejsze, aby prędkość przyziemienia wynosiła 100-170 km/h. Należy też utrzymywać tuż nad pasem (poniżej

10 metrów) bardzo powolne obniżanie lotu – inaczej rozwalisz samolot. Oczywiście, każdy ma swój styl, ale najłatwiej zrobić to korzystając z ILS i zaczynając podejście od ostatniego punktu nawigacyjnego. Ja najpierw gwałtownie obniżam wysokość do jakichś 100 metrów, a potem operując hamulcem aerodynamicznym, ciągnięciem i sterami wysokości utrzymuję ten pułap do 3-4 kilometrów przed lotniskiem, stopniowo obniżając prędkość do 350 km/h. Potem wystawiam hamulec na stałe (oczywiście klapy od dawna są w pozycji „lądowanie”) i hamuję do ok. 280-260 km/h. Z tą prędkością wykonuję przyziemienie. Gdy koła dotkną pasa natychmiast rozpoczynam hamowanie i tak oto bezpiecznie ląduję na ziemi.

Wróg

Latasz w barwach Rosji. Oprócz rosyjskich występują też jednostki należące do Ukrainy, Turcji, USA lub bez sprecyzowanej narodowości. W misjach, które oferuje gra walczysz z siłami Ukrainy. Po obu stronach frontu sprzęt jest taki sam. W części misji występują patrolujące przestrzeń samoloty amerykańskie. Nie zaczepiaj ich, jeśli nie zaczepią Cię. Ukraińskie Mig-i tak dadzą Ci w d... W powietrzu spotkasz myśliwce MiG-23 i 29, ukraińskie lub rosyjskie, takie same Su-27, oraz tureckie i amerykańskie F-16 i F-15. Z samolotów szturmowych i bombowców możesz strzelać do Su-24, Su-25, MiG-27 i ciężkich bombowców Tu-95, Tu-142 i Tu-22m3. Oprócz tego, na celownik może się napatoczyć A-50 Mainstay, odpowiednik amerykańskiego E-3 Sentry, oraz towarowo-pasażerski Il-76. Tylko myśliwce potrafią się odgryzać. Inne samoloty są wobec Twoich rakiet praktycznie bezbronne. Ale uważaj, podejście z działkiem do nie-

Argumenta w dyskusji

Rakiety powietrze-powietrze:

R-73 – pocisk krótkiego zasięgu, naprowadzany na podczerwień. Zasięg 40 km – taką wartość podają Rosjanie, ale będziesz mógł namierzyć cel z kilku kilometrów. Głowica współpracuje z nabełmowym systemem naprowadzania.

R-27 – pocisk średniego zasięgu, ma półaktywną radarową głowicę (wersja R i RE) lub bierną na podczerwień (wersja T i TE) głowicę radarową. Wersje E mają zasięg zwiększony do 120-130 km. Normalnie – 70-80 km.

R-77 – najnowocześniejszy pocisk średniego zasięgu. Naprowadzany częściowo falami radiowymi. Później uruchamia własny monoimpulsowy radar dopplerowski i precyzyjnie zmierza do celu. Rewelacja! Zasięg 150 km.

Rakiety powietrze-ziemia:

Kh-29 (AS-14 Kedge) – standardowy pocisk stosowany przeciw bunkrom, mostom, a nawet okrętom i wynurzonemu okrętom podwodnym. Naprowadzanie telewizyjne (T) lub laserem (L). Kh-31P (AS-12 Kegler) – pocisk antyradarowy o dużym zasięgu (do 100 km).

Kh-31A (AS-12 Kegler) – przeciwokrętowy pocisk naprowadzany radarowo (aktywnie). Zasięg do 60 km.

Kh-35 (AS-17 Krypton) – pocisk przeciwokrętowy, duża (140 kg) głowica. Zasięg 130 km.

Rakiety nie kierowane – S-8, S-13 i S-25 zabierane w zasobnikach lub pojedynczo (S-25). Do celów każdego typu. Baaardzo dobre.

Bomby:

FAB-250 – klasyczna, wolno opadająca bomba burząca.

FAB-500 – półtonówka, ciężki kaliber.

OFAB-250 – bomba odłamkowa, stosowana przeciwko żywym celom oraz celom lekko opancerzonym.

PB-250 – jak wyżej, tyle że ma spadochron hamujący. Do bombardowania w czasie niskiego (100-300 metrów) i szybkiego (500-1000 km/h) ataku.

ZAB-500 – bomba zapalająca. Stosowana przeciwko żywym celom, zakładom przemysłowym oraz stacjom kolejowym.

RBK-500 – przeciwpancerna bomba kasetowa. Zawiera bombki 25 kg.

KMGU – zasobnik zawierający wiele małych ładunków, np. min przeciwpiechotnych. Używany podczas lotu na małej wysokości (50-150 m), z dużą prędkością (powyżej 500 km/h).

KAB-500 – pięćsetkilogramowa bomba szybująca. Naprowadzana telewizyjnie. Do zrzutu z wysokości ponad 500 m, przy locie z prędkością powyżej 550 km/h.

których bombowców grozi kaleczeńiem! Mają zainstalowane działka ogonowe.

Na ziemi znajdziesz wszystkie nowoczesne sowieckie systemy

przeciwlotnicze: począwszy od Kub-a (SA-6 Gainful), przez Osa-ak (SA-8 Gecko), S-300 (SA-10 Grumble), Buk-a (SA-11 Gadfly), do SA-13 Gopher, Tor-a (SA-15 Gauntlet) i najnowocześniejszego

Do boju, start!



Wujek MiG ma kłopoty...



TERAZ to ma kłopoty...



Hasta la vista... baby!





zestawu rakietowo-artyleryjskiego Tunguska (SA-19 Grison).

Jako artyleria występuje również szeroko znany zestaw ZSU-23-4 Shilka. Jak widzisz, życie wcale nie stało się prostsze, a wręcz odwrotnie – wobec TAKIEGO przeciwnika powrót do domu w jednym kawałku to oznaka nieprawdopodobnego wręcz fartu lub tchórzostwa.

Oprócz tego na morzu czyhają wrogie jednostki, wymienię tylko najgroźniejsze – krążowniki klasy Gromy, Moskwa, Sława i niszczyce klasy Udaloy.

Edytor misji

Cały program tak naprawdę jest edytorem, do którego „dorobiono” symulator. To bardzo elastyczny system. Ograniczeń niemal nie ma, tyle tylko, że im więcej obiektów obsługuje komputer, tym wolniej działa symulator. Nie można więc przesadzać.

Środowisko Windows (95 i nie tylko) jest bardzo przyjazne, wobec czego pracę z edytorem opamiętuje się błyskawicznie. Edytor jest dobrze przemyślany i jego obsługa nie sprawia kłopotów. Jak już wspominałem, moją przygodę z mapą i myszką zacząłem od „drobnej” korekty niektórych misji ułożonych przez autorów.

Chybiłem!



Usunąłem część wyrzutni SAM i AAA. Potem zacząłem konstruować własne misje od podstaw.

Robię to tak. Najpierw umieszczam na mapie samoloty (wrogie i przyjazne), wyznaczam im cele i dokładam do tego siły naziemne (nie za dużo). Na końcu dorabiam Briefing.



W czasie edycji obiektów bardzo pomagają paski narzędzi w lewym górnym rogu okna edytora. Jeśli zapamiętasz, co oznaczają, szybciej będziesz obsługiwał edytor.

Ograniczeniem dla edytora jest tylko wyobraźnia gracza i jego chęć ułożenia ciekawej misji. Program sam nie generuje misji. Wszystko musi być wcześniej przemyślane i zapisane na dysku. Niestety, znalazłem jeden błąd (?). W instrukcji podana jest kombinacja klawiszy, pozwalająca obejrzeć trójwymiarowy obraz wybranego obiektu. Niestety, u mnie nie działa.

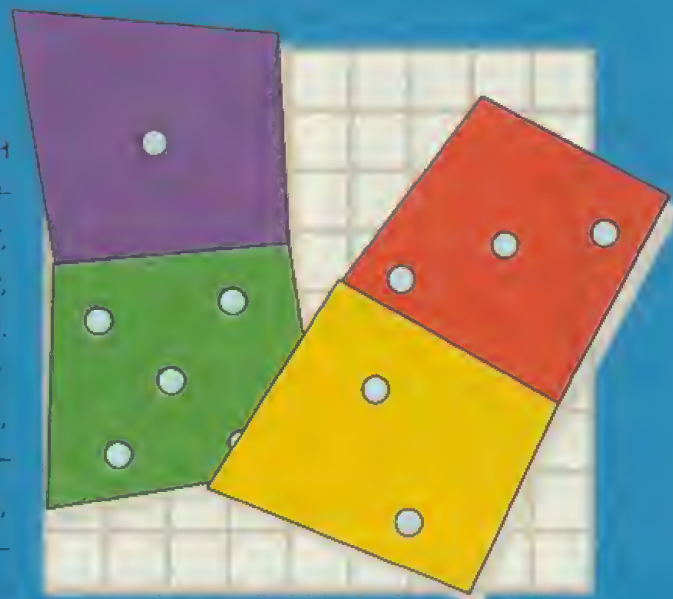
Ostatni R-77 dokonał dzieła.



Podsumowanie

Jeśli ktoś powie, że to prosta gra – znaczy, że jej w ogóle nie widział. Stopień trudności kolosalny, nawet ja (skromniacha ze mnie, nie?) nie latał długo nad frontem.

Atmosfera towarzysząca samej lotowi i walce jest genialna, uzbrojenie, awionika, starty, lądowania są w 100% realistyczne, model lotu też na bardzo wysokim poziomie. Niby wszystko super, ale jednego brakuje. Nie znalazłem tego w żadnym symulatorze lotu, oprócz gier z rodziny Falcon 3.0. Miałem tam swój dywizjon, swoich lepszych lub



Pojedyncze misje (ale nie wojna) są niby bliższe realiom obecnego świata, ale nie pozwalają tak dobrze wczuć się w rolę. W Falconie choćby jeden dzień ze zmarnowanymi misjami prowadził do poważnych zwycięstw lądowych przeciwnika. Tutaj, zaliczysz, to dobrze, zostaniesz ze strzelony, też dobrze, zagrasz jeszcze raz. W Su-27 istnieje super klimat samej walki, strzelania, zmagania się z takimi jak Ty, lub lepszymi od Ciebie, ale brak tej całej wojennej otoczki.



gorszych pilotów, z jednymi lubiłem latać, z innymi nie. W czasie lotów na MiG-29 jako mój skrzydłowy obowiązkowo latał porucznik Chilikin – drugi po mnie. As nad Asy. Niestety, w końcu zginął. Nie znalazłem już drugiego tak dobrego. Tego brak w grze Su-27 Flanker.

Wiktor Kozłowski

Dystrybucja: Digital
Multimedia Group
ul. Grzybowska 39,
00-855 Warszawa
tel. 620 82 99 24 03 14
Cena 165 zł

Rozpaczam podejście.



Nareszcie stoję!





D-Day: America Invades jest kontynuacją serii V for Victory, choć już nie występuje pod tym tytułem. Firma Avalon Hill zastąpiła Three Sixty i wyprodukowała grę pod szyldem World at War. Inną nazwa nie pociągnęła jednak za sobą rewolucyjnych zmian w wyglądzie gry, choć pojawiło się trochę nowości.

Podtytuł America Invades jest usprawiedliwiony faktem, iż gra nie obejmuje całości operacji w Normandii, a jedynie lądowanie wojsk USA na plażach Omaha i Utah oraz desant spadochronowy. Pokrywa się zatem w pewnej mierze z pierwszą częścią V4V – Utah Beach.

Rys historyczny

Nie jest moim celem powielanie prac historyków, a zatem tylko tytułem przypomnienia podaję, iż 6 czerwca 1944 r. alianci, poprzedzani przez 16 tys. amerykańskich spadochroniarzy, wysadzili na plażach Normandii desant – 176 tys. żołnierzy, wspieranych przez 10 tys. samolotów i 600 okrętów wojennych.

Niemcy nie byli dobrze przygotowani do obrony. Przede wszystkim spodziewali się ataku w rejonie Pas de Calais, a więc kilkaset kilometrów dalej. Umocnienia Walu Atlantyckiego nie były ukończone, a broniące wybrzeża dywizje miały niewielką wartość bojową. Dużą część żołnierzy stanowili np. Gruzini, Czesi czy Polacy ze Śląska. Wypróbowane dywizje pancerne znajdowały się zbyt daleko, aby móc od razu interweniować. Bezsilność Niemców dobrze obrazuje meldunek jednego z dowódców pułku do sztabu dywizji:

„Nieprzyjaciół zainstalował się na dachu mojego bunkra i wzywa mnie do kapitulacji. Co mam robić?”

Lądowanie wojsk amerykańskich na plażę Utah przebiegało bez większych zgrzytów, ponieważ Niemcy zajęci byli chaotycznymi walkami ze zrzutami spadochroniarzy. Duże trudności zanotowano natomiast na odcinku Omaha, gdzie twardy opór stawiała jedna z nielicznych wartościowych jednostek w tym rejonie – 352 dywizja piechoty.

Dopiero sukcesy na plaży Utah oraz działania Brytyjczyków, wysadzających desant nieco bardziej na wschód, wyjaśniły sytuację. Ale nie uprzedzajmy faktów. Twoje działania dopiero się rozpoczynają...

Zanim przystąpisz do morderczych zmagani, wcielasz się w postać niemieckiego lub amerykańskiego dowódcy, po czym wybierasz scenariusz. Możesz zmieniać w nim niektóre parametry, np. pogodę, aktywność lotnictwa czy rodzaj rozpoznania. Według uznania dodajesz także pewne elementy, np. oddziały, które faktycznie nie zostały użyte, choć mogły wziąć udział w walce. Nie musisz zatem trzymać się ściśle ram historycznych, choć stanowią one zawsze punkt wyjścia.

W grze dowodzisz wszystkimi oddziałami, wydając rozkazy każdemu z osobna. A jest ich немало – seria V4V słynie z realnego odwzorowania pola bitwy. Wszystkie jednostki są charakteryzowane za pomocą kilku współczynników (opisanych w tabeli), które zmieniają się w zależności od sytuacji.

Rozkazy

Przemarsz strategiczny odbywa się szybko – jest to normalny ruch oddziału w kolumnie marszowej. Brakuje jednak ubezpieczeń i z tego powodu jesteś narażony na niespodziewane ataki. Przemarsz taktyczny jest wolniejszy i bardziej męczący, ale bezpieczniejszy – zastosuj go w strefie frontowej i w miejscach, gdzie Twój oddział przechodzi przez pole objęte kontrolą wroga. Opcja „Automove” nie ma właściwie znaczenia, bowiem i tak wszystkie ruchy są programowane przez komputer.

Możesz wybrać trzy sposoby natarcia: lekkie uderzenie (właściwie rozpoznanie bojem), normalny atak i natarcie „za wszelką

cenę”. Każdy rodzaj pociąga za sobą różny stopień zmęczenia i dezorganizacji oddziału, w zależności od stopnia zaangażowania. Po skutecznym ataku Twój oddział zajmuje opuszczone przez przeciwnika pole. Niekiedy jednak ze względów taktycznych lepiej, aby atakujący pozostali na swoim miejscu. Służy do tego opcja „No Advance”, którą wybierasz przed atakiem.

Bronić się można również na trzy sposoby: stosując obronę opóźniającą (oddział, po krótkiej walce wycofuje się praktycznie bez strat), normalne ustawienie defensywne lub obronę „do ostatniego naboju”. Każdy z tych sposobów jest odpowiedni dla różnych sytuacji, ale tego chyba nie trzeba wyjaśniać.

Ponadto wszystkie oddziały mają możliwość wykonywania umocnień polowych. Saperzy wznoszą wytrzymalsze fortyfikacje, natomiast reszta wojsk po prostu okopuje się. Podnosi to skuteczność obrony nawet kilkakrotnie. Istnieją jednak tereny (np. bagna), gdzie budowa umocnień nie jest

„DECYDUJĄCE BĘDĄ PIERWSZE 24 GODZINY. JEŚLI W TYM CZASIE NIE ZDOŁAMY ODEPRZEĆ ANGLIKÓW I AMERYKANÓW I WRZUCIĆ ICH DO MORZA, Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ PRZEGRAMY.”

FELD MARSZAŁEK ERWIN ROMMEL, DOWÓDCA SIŁ NIEMIECKICH W PŁN. FRANCJI.





możliwa. Na jednym heksie może się okopać kilka oddziałów na raz. Pamiętaj, aby po wykonaniu umocnień wyłączyć opcję „dig in” – nie jest wyłączana automatycznie, a powoduje zmęczenie wojsk. Umocnienia nie mają niestety charakteru stałego – heks musi być ciągle obsadzony, na szczęście oddziały mogą się zmieniać.

Prognoza ataku

Podczas planowania ataku kluczową sprawą, pozwalającą realnie ocenić szanse powodzenia, jest uzyskanie odpowiednich współczynników. Informują one o przewadze, jaką masz nad broniącymi się wojskami. Wynik ten jest kombinacją siły jednostek lądowych, wsparcia artylerii i lotnictwa (jeśli takowego udzielasz), a także takich czynników jak: rodzaj terenu, jakość jednostek, wsparcie czołgów lub saperów. Nawet osoba dowódcy ma znaczenie. Uzyskany wynik można różnie odczytywać, pamiętając

jednak, że to tylko przewidywanie, nie uwzględniające np. wsparcia nieprzyjacielskiej artylerii. Wynik końcowy może być znacznie zaniżony.

Z doświadczenia mogę powiedzieć, iż atak przy planowanym wyniku 5–6 ma już szanse powodzenia. Wynik 7–9 jest dobry, a powyżej 11–12 może oznaczać eliminację wrogiej jednostki. Wysoki wynik oznacza również mniejsze straty atakującego. Przestrzegam jednak – tych rad nie należy traktować schematycznie. Udany atak można wykonać już przy wyniku 3–4, natomiast bywa tak, że planowany wynik wynosi 15, natomiast rzeczywisty – 3,5. Atak może też być w ostatniej chwili pokrzyżowany przez ostrzał artylerii, co dezorganizuje przygotowaną do natarcia jednostkę.

Użycie oddziału na niewłaściwym terenie (np. atak czołgów przez rzekę) bądź jego dezorganizacja (nawet mimo dużej siły) mogą obniżać szanse ataku i powodować niepotrzebne zagrożenie.

Artyleria, wsparcie okrętów

Artyleria opisywana jest za pomocą innych niż pozostałe jednostki parametrów – liczy się zasięg dział, siła ognia (także zaporowego) oraz stopień gotowości. Po zajęciu nowego stanowiska artyleria potrzebuje z reguły jednej tury na uzyskanie pełnej gotowości. Wsparcie ogniowe artylerii znacznie podnosi szanse ataku (obrony), a samodzielne akcje mogą zadać przeciwnikowi duże straty.

Pamiętaj jednak o zmniejszaniu się celności w miarę zmęczenia żołnierzy oraz o obniżonej efektywności podczas akcji nocnych.

Rola okrętów sprowadza się również do ostrzału artyleryjskiego z dział okrętowych i, jak łatwo się domyślić, korzystają z nich wyłącznie Amerykanie. Ostrzał z okrętów ma większą moc niż zwykła artyleria, ale musisz pamiętać o ograniczonych zapasach amunicji.

Lotnictwo

W serii V4V występowały tylko myśliwce i bombowce – w grze D-day dodano jeszcze lotnictwo transportowe (zaopatrujące odcię-



te jednostki) i rozpoznawcze (wykorzystywane głównie przy opcji ograniczonego rozpoznania, tzn. gdy musisz troszczyć się o nie sam). Wprowadzono także nazwy eskadr z zaznaczonym stanem samolotów. Rozpoznanie mogą też prowadzić samoloty myśliwskie i bombowe (te ostatnie niekiedy spełniają również funkcję transportową). Eskadra myśliwska może zostać użyta dwa razy w ciągu dnia, pozostałe rodzaje samolotów – tylko raz. Rezultat nalotu może zostać znacznie osłabiony przez ogień artylerii plot, która w dodatku powoduje obniżenie siły eskadry (strącając samoloty).

Zaopatrzenie

Nie doceniany często w grach strategicznych problem zaopatrzenia wojsk w grze D-Day stanowi ważny element. Od jakości zaopatrzenia zależy bowiem siła każdego oddziału. Wszystkie jednostki otrzymują zaopatrzenie ze sztabów, którym są podporządkowane. Przydział dla poszczególnych sztabów następuje o świcie. Możliwe są cztery poziomy: minimalny, obronny, normalny i ofensywny. Poziomy zaopatrzenia są determinowane przez parametry podległych oddziałów. Ważną rolę pełnią również trasy zaopatrzeniowe. Jednostka mająca długą i skomplikowaną trasę będzie bardzo słaba, niezależnie od poziomu zaopatrzenia sztabu. Konieczna jest zatem troska o właściwe usytuowanie sztabu, aby każdy oddział otrzymywał dostateczny przydział zaopatrzenia.

Oprawa

Grafika SVGA była jednym z poważnych atutów serii V4V, niezależnie od doskonałości strategii.

SZARA CO- DZIEN- NOŚĆ NOR- MANDZ- KICH PLAŻ





D-Day zachowuje ten przymiot, dziś już nie będący taką atrakcją. Zrezygnowano jednak z tradycji V4V umieszczania na obrazku tytułowym sylwetek przeciwników. Zamiast tego mamy średniej jakości rysunek ponurego obywatela z niedbale nasadzonym na głowę hełmem. Gdzież mu do dziarskich, uśmiechniętych amerykańskich chłopców, jakich znamy z plakatów wojennych! Lipa... Natomiast grafika w grze jak zwykle na najwyższym poziomie. Zamiast oznaczeń rysunkowych jednostek możesz wprowadzić symbole taktyczne, niestety tylko amerykańskie.

Oprawa muzyczna w grze strategicznej nie jest najważniejsza, ale dobrze jeśli jest przyjemna, jak właśnie w D-Day. Eleganckie odgłosy walk, eksplozji, fragmenty hymnów narodowych – wystarczają w zupełności, aby doprać krwiste mięso czystej strategii wojennej. Pliki dźwiękowe zapisano w formacie .wav i jeśli to kogoś bawi może ich użyć np. w Windows (przedni efekt dają pierwsze takty „Deutschland, Deutschland...”).

Misje

Ogólnie rzecz biorąc, alianci dysponują przewagą na tyle wysoką, że nie trzeba specjalnej finenzji, aby pomyślnie zakończyć misję. Postaraj się pobić Niemców szybciej niż to działo się w rzeczywistości i nie popełnić błędów, na jakie pozwoliło sobie alianckie dowództwo. Konsekwentny atak i wykorzystanie wsparcia samolotów i okrętów stanowi klucz do sukcesu.

Niemcy znajdują się w dużo gorszym położeniu. Przede wszystkim, szczupłość sił pozwala im tylko na obronę. Ponadto jeszcze nieustanny ostrzał i ataki lotnicze... A jednak możesz pokusić się o

zmianę historii. Amies – muszą wrócić wpław do Anglii.

Bradley's Nightmare

Pierwsza misja jest trudniejsza dla aliantów. Przede wszystkim, nie daj się okrążyć i trzymaj mocno Balleroy. W miarę przybywania sił spróbuj odepchnąć Niemców od miasta.

Dla Niemców kluczem do sukcesu są pierwsze tury. Trzeba zamknąć w okrążeniu maksymalnie dużą liczbę Amerykanów i od razu uderzyć na Balleroy. Jeśli to się nie uda, umocnij się pod miastem i likwiduj okrążone wojska. To powinno wystarczyć.

SS Counterattack

Dowodząc stroną amerykańską nie musisz się specjalnie wysilać – miasto Carentan obroni się samo. Postaraj się natomiast utrzymać Auville – to jedyny słabszy punkt.

Droga esesmanów z dywizji Gotz von Berlichingen nie jest łatwa. Mimo szumnej zapowiedzi kontrataku prawdopodobnie nie uda Ci się zdobyć miasta Carentan. Wykorzystaj natomiast stojącą na prawym skrzydle 276 Dywizję Piechoty i zajmij Auville. Potem przerzuć ją pod Carentan i próbuj szczęścia.

St. Lo

Przewaga Amerykanów jest bezsprzeczna – należy tylko ją wykorzystać. Obrona niemiecka jest zbyt słaba, aby długo wytrzymać. Niemcy muszą się skupić na obronie kluczowych pozycji. Najlepsze wydaje się przygotowanie kilku pozycji obronnych i powolny odwrót.

Operation Cobra

Ta operacja uznawana jest za jeden z ważniejszych momentów w bitwie normandzkiej. Od końca czerwca na froncie panował całkowity zastój: drobne sukcesy alianci okupowali wysokimi stratami. Żołnierze zaczęli wierzyć, że „ta piep... wojna może trwać i dziesięć lat”. Tymczasem pod koniec lipca Amerykanom udało się osiągnąć duży sukces. Na południe od St. Lo rozbili zupełnie niemiecką obronę, niszcząc wiele oddziałów i zajmując spory obszar. Stało się tak za sprawą niszczycielskich nalotów i ostrzału artyleryjskiego. To samo może wykonać strona amerykańska w grze. Zniszcz dzięki bombardowaniu Panzer Lehr i atakuj na

wschód, starając się okrążyć Niemców. Mogą oni próbować ocalić Lehr, a jeśli im się nie uda – zbudować z innych dywizji silny front na prawym skrzydle. W przeciwnym wypadku grozi im okrążenie oraz utrata Periers i Lessay.

Utah Beach

Amerykanie od początku powinni konsekwentnie dążyć do połączenia z plażą Omaha oraz nacierać na Cherbourg. Warto również uderzyć na Periers – daje to głęboką lukę w obronie niemieckiej. Niemcy powinni siłami pulków spadochronowych zablokować połączenie z plażą Omaha. Reszta oddziałów musi powstrzymać ataki na Cherbourg, a także na wschód (proponuję 91 dywizję). Posiłki nadejdą wkrótce.

Omaha Beach

Tym razem Amerykanie z plaży Omaha starają się połączyć z odcinkiem Utah. Niemcy są tu nieco silniejsi, ale nie powinni za bardzo przeszkadzać. Prowadząc jednocześnie atak na południe, Amerykanie rozciągną i osłabiają obronę niemiecką. Niemcy nie mają dużych możliwości manewru – ich działania siłą rzeczy muszą ograniczyć się do powstrzymywania ataku amerykańskiego. Spadochroniarze i desant na plaży Utah zachowują się biernie, nie trzeba zatem kierować tam dodatkowych sił.

America Invades

Jest to największy scenariusz, obejmujący wszystkie dotychczas przedstawione. Znajdują tu więc zastosowanie poprzednie wska-

zówki, uzupełnione o kilka ogólnych uwag. Dla strony amerykańskiej najważniejsze jest połączenie obydwu rejonów desantowania i rozwijanie ataku na południe. Warto także postarać się o odizolowanie Cherbourg. Ze względu na znaczne posiłki i olbrzymie wsparcie ze strony lotnictwa i okrętów przychodzi to raczej bez trudu. Strategia niemiecka sprowadza się najczęściej do latania dziur w linii frontu i opóźniania postępów wojsk amerykańskich. Nawet dość silne dywizje pancerne SS nie mają szans na odegranie większej roli, gdyż muszą podtrzymywać rozpadającą się obronę. Może jednak uda Ci się doprowadzić do kontrnatarcia... W rzeczywistości Niemcom raz nadarzyła się taka okazja.

Wszystkim proponuję jednak wariant ambitniejszy – użycie opcji „Rommel Plan” (podczas programowania scenariusza). Marszałek Rommel sugerował ustawienie dywizji pancernych bliżej wybrzeża tak, aby w razie inwazji mogły one jeszcze tego samego dnia zaatakować aliantów. Spory kompetencyjne w dowództwie niemieckim zniweczyły jednak jego zamysły. Jednak Ty możesz ten plan zrealizować. Dla gracza do-



Panel kontrolny



1. Ekran główny.
2. Naliczanie punktów zwycięstwa.
3. Kalendarz i przewidywane posiłki.
4. Mapa terenu z możliwością obserwowania wybranych oddziałów.
5. Wsparcie lotnicze.
6. Podporządkowanie oddziałów i podgląd zaopatrzenia sztabów.
7. Wyznaczenie dowództwa spełniającego najważniejszą rolę – wiąże się to z modyfikacjami podczas ataku.
8. Podgląd rodzaju, zużycia, zaopatrzenia i podporządkowania jednostek.
9. Struktura armii.
10. Pogoda.
11. Mapa fizyczna.
12. Mapa pomocnicza.
13. Obliczanie współczynników ataku i obrony.
14. Najważniejsze punkty w danym scenariuszu.
15. Przesuwanie ekranu.
16. Informacja o stronie zwyciężającej.
17. Numer tury.
18. Godzina.
19. Faza tury.
20. Nazwa oddziału i jego dowództwo.
21. Odległość od dowództwa i otrzymywane zaopatrzenie.
22. Oddziały znajdujące się na danym heksie.
23. Rozkazy: przemarsz, atak, obrona, uzupełnienia, budowa umocnień, ostrzał (tylko dla artylerii), anulowanie rozkazu.
24. Charakterystyka oddziału: siła w ataku, obronie, jakość wojska, wyposażenie w broń pancerną i przeciwpancerną, dezorganizacja i zmęczenie. Liczby w nawiasach – normalny poziom.

wodzącego Amerykanami oznacza to ciekawsze starcie i konieczność rozsądnego dysponowania swoimi siłami (z którymi przy innych typach rozgrywki nie trzeba się liczyć). Strona przeciwna uzyskuje wreszcie możliwość nawiązania równorzędnej walki i w pełni może rozwinąć swój kunszt do-

wódczy.

Na lepsze

W stosunku do serii V4V wprowadzono kilka zmian – niekiedy kosmetycznych, niekiedy gruntownych. Program z pewnością zyskał na autentyczności przez

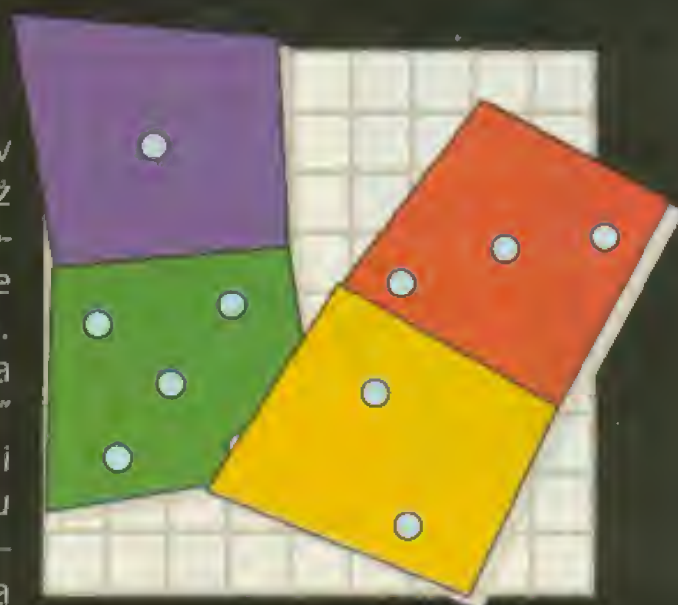
wprowadzenie nowych rodzajów samolotów. Pojawiły się również sztaby niższego rzędu, np. dowództwa pułków, co znacznie upraszcza sprawy zaopatrzenia. Autorzy zdecydowali się także na wprowadzenie „okienkowego” redagowania niektórych funkcji i dodanie nowych, np. schematu podporządkowania jednostek – przydatnego podczas ustalania poziomu zaopatrzenia i zmiany podporządkowania.

Na gorsze

World at War nie uniknął również błędów, co jest tym smutniejsze, że części z nich nie było w serii V4V. Przede wszystkim zrezygnowano z heksowego zliczania parametrów jednostek. Siła grupowa oddziałów stojących na jednym heksie jest niekiedy niższa, niż wynikałoby to z prostego dodawania. Heksowe zliczanie pozwalało także szybciej sprawdzić siłę atakujących czy broniących się oddziałów. Na niekorzyść zmieniło się również ustalanie poziomu zaopatrzenia i podporządkowywanie jednostek. Sam sposób nie zmienił się, ale obie czynności rozsunęto w czasie. Podporządkowanie można przeprowadzić na początku fazy nocnej, poziom zaopatrzenia ustalasz o świcie. W ten sposób podporządkowanie oddziałów trzeba planować „w ciemno”, nie wiedząc, czy następnego dnia wystarczy zaopatrzenia dla nowej jednostki.

Czas przejść do oskarżeń najcięższego kalibru. Chodzi mianowicie o zmianę interfejsu, a dokładniej – o nowe zasady programowania ruchu i ataku oddziałów. Komputer usłusznie wymyślił za nas marszrutę jednostki, ale jego koncept pozostawia wiele do życzenia. Niekiedy prosta droga jest dla niego nie do przyjęcia i trzeba czasem zmarnować nawet trzy ruchy, aby dostać się w planowane miejsce. Komputer odmawia wszelkich prób samodzielnego programowania przemarszu – dziwne jest zatem pozostawienie opcji „Auto Movement”.

Zdarzają się również drobne wpadki merytoryczne (błędne oznaczenia oddziałów np. 795



Georg. Btl. zamiast IV (Ost.)/739 Inf. Rgt.), ale za dużych pretensji o to mieć nie można, gdyż takie błędy powiela znaczna część historyków.

Posumowując – D-Day: America Invades to kawał porządnej strategii wojennej i z czystym sumieniem można ten program polecić amatorom tego typu łamigłówek. Moje sumienie jednak cierpi, gdy mam zarekomendować grę starym wyjadaczom serii V4V – zmiany in plus są pożyteczne, ale zmiany in minus mogą zrazić.

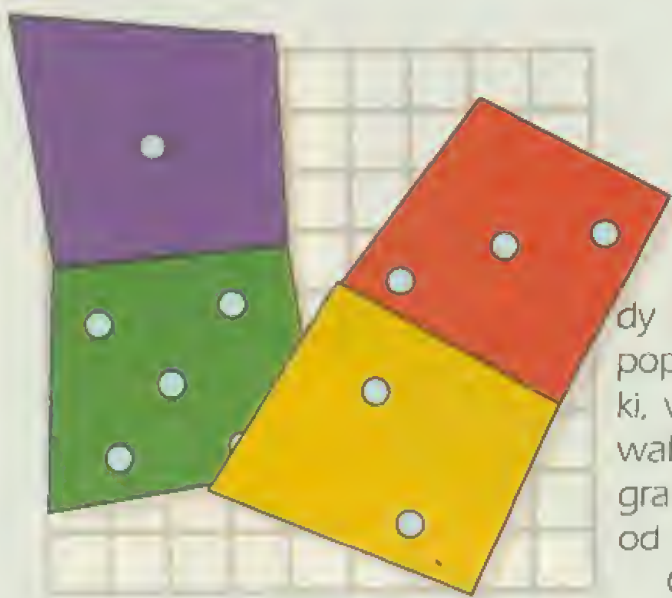
**SS – Gruppenfuhrer
& Lt. General
Piotr Lewandowski**

Dystrybucja: Mirage
Software, ul. Gen. Abrahama 4, 03-982 Warszawa,
tel. 671 1551, 671 1555,
671 7777

D-DAY: AMERICA INVADES

Avalon Hill/
Atomic Games 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		95%
Dźwięk		60%
Grywalność		90%
Pomysł		50%
Ogółem		80%



STEEL PANTHERS

dy szereg scenariuszy. Wyniki poprzednich wpływają na warunki, w jakich odbędą się następne walki. Można w ten sposób rozegrać wiele znacznie różniących się od siebie kampanii.

Gra ma też bardzo wygodny w obsłudze edytor scenariuszy. Na uwagę zasługuje wielość narodowości, mogących uczestniczyć w grze: Stany Zjednoczone (siły lądowe i piechota morska), Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Włochy, ZSRR, Japonia, Polska, Chiny, Bulgaria, Rumunia, Finlandia, Grecja i Jugosławia.

Wszystkie elementy gry może, na nasze żądanie, losowo wygenerować komputer. Tworzy on nową mapę terenu, wybiera jednostki uczestniczące w zabawie (po wskazaniu narodowości stron konfliktu) oraz rozstawia oddziały na polu walki. Możemy też samodzielnie stworzyć misję od podstaw.

Jednostki

Skala prowadzonych działań jest niewielka. Dysponujemy tylko ograniczoną liczbą jednostek (24). Oddziały są małe – plutony piechoty, pojedyncze wozy bojowe, można nawet nabyć jednego snajpera! Upraszcza to grę i ułatwia orientację na polu bitwy.

Na początku kupujemy jednostki. W zależności od wyboru stopnia wyszkolenia (rekruci, przeciętni oraz weterani) nabywamy

różne wyposażenie. Tutaj właśnie można uzyskać wsparcie artyleryjskie, np. z pancernika (imponujący widok i wspaniałe efekty), oraz lotnicze.

W grze występuje podział na jednostki podstawowe i oddziały wsparcia. Te pierwsze wybieramy

na początku kampanii i walczymy, cały czas korzystając z ich pomocy. Możemy zmieniać wyposażenie i uzupełniać wykrwawione w bojach oddziały. Jednostki, wraz z upływem czasu, nabierają coraz większego doświadczenia – od kompletnie zielonych

Firma SSI znana jest z produkcji gier strategicznych. Jedno z jej najnowszych dzieł, gra Steel Panthers, oferuje całkiem niezłe możliwości zabawy. Choć w scenariuszu nietrudno dopatrzeć się pewnych związków z Panzer General, ogólne wrażenie przywodzi na myśl raczej innego „generała” – doskonałego, czyli grę Perfect General.

Kampanie i scenariusze

Gra koncentruje się na siłach lądowych, choć możemy otrzymać wsparcie powietrzne lub morskie (ostrzał).

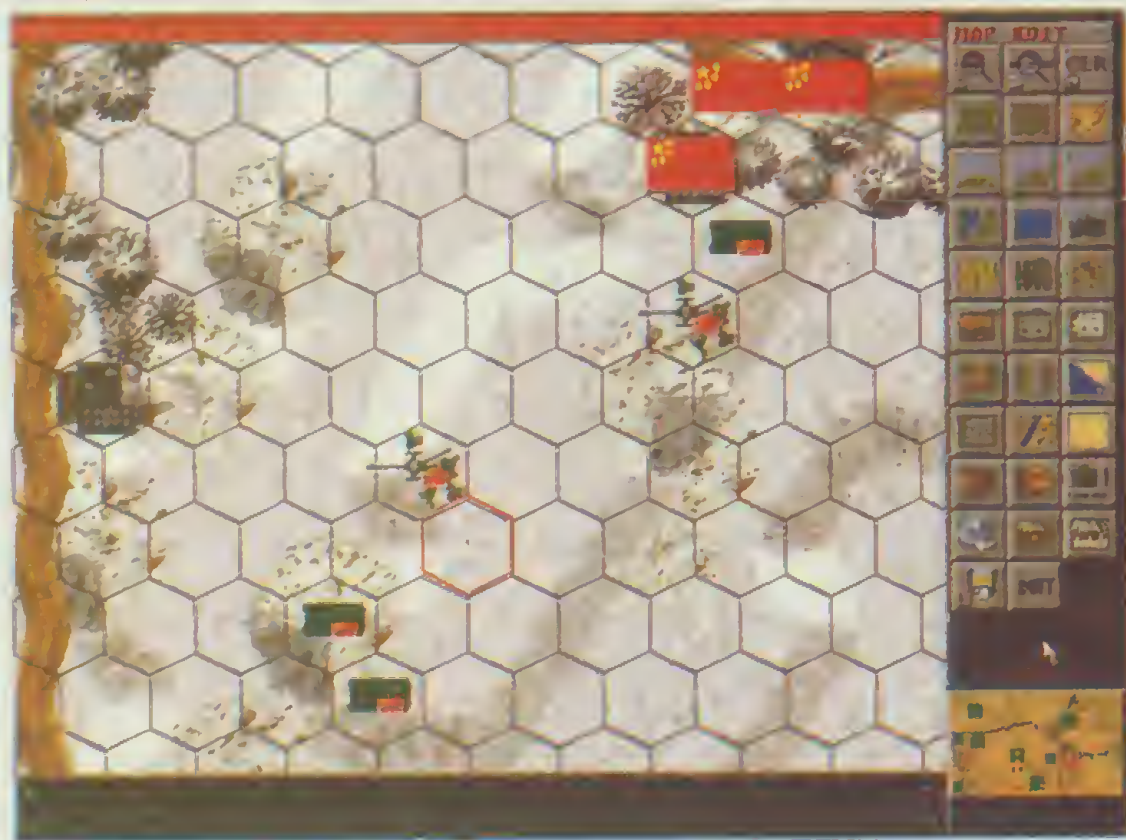
Do dyspozycji mamy znaczną liczbę scenariuszy i mniejszą – kampanii. Walki możemy toczyć nie tylko w europejskim teatrze działań, ale także na obszarze Pacyfiku. Możemy wywołać nawet III wojnę światową – kampanię, w której jednostki amerykańskie i niemieckie wspólnie atakują ZSRR!

Stosunkowo niewielka liczba kampanii jest kompensowana przez opcję Long Campaign. Komputer losowo generuje wte-

Panel rozmieszczenia jednostek



1. Automatyczne umieszczenie formacji w rejonie wybranego pola.
2. Kolejna formacja.
3. Wykaz jednostek i ich dowódców. Możliwość wydania rozkazów przemarszu oraz oddania oddziału pod kontrolę komputera.
4. Kolejna jednostka.
5. Poprzednia jednostka.
6. Wyszukanie wybranego oddziału; centrowanie mapy.
7. Ekran ostrzału artyleryjskiego i wsparcia powietrznego.
8. Załadowanie/rozładowanie oddziału
9. Przydzielenie jednostki do nowej formacji.
10. Zmiana nazwy jednostki.
11. Zmiana nazwiska dowódcy oddziału.
12. Zmiana nazwiska dowódcy formacji.
13. Włączenie/wyłączenie wyświetlania punktów kluczowych.
14. Okopanie wszystkich jednostek.
15. Pola minowe i przeszkody przeciwczołgowe.
16. L.O.S. – obszar obserwowany przez jednostkę.
17. Przybliżenie widoku.
18. Oddalenie widoku.
19. Widok terenu.
20. Zapisanie stanu gry.
21. Encyklopedia jednostek.
22. Wyświetlenie siatki heksagonalnej.
23. Wyjście z menu rozmieszczenia jednostek.
24. Widoczność.
25. Miniaturowa mapa terenu.
26. Aktywna jednostka.
27. Długość scenariusza.



GRA STEEL PANTHERS TO KOLEJNA PRÓBA ODTWORZENIA PRZEBIEGU DZIAŁAŃ CAŁEJ II WOJNY ŚWIATOWEJ.

(jeżeli takich wybierzemy na początku) do weteranów.

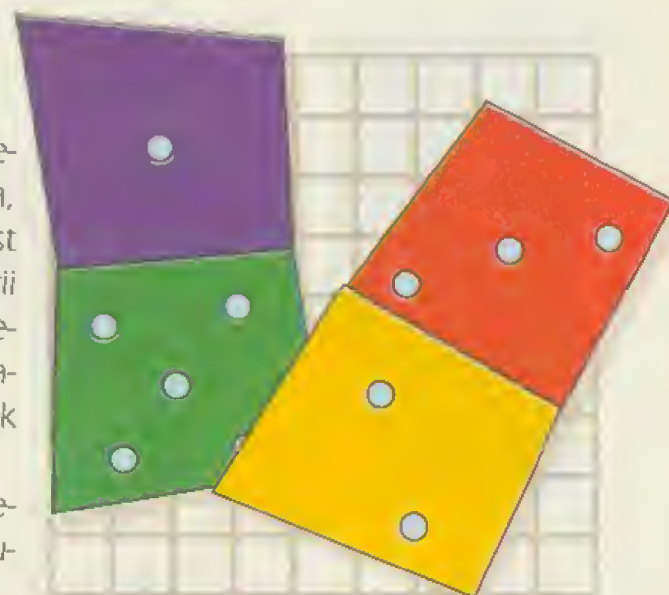
Jednostki wsparcia będą uczestniczyły tylko w pojedynczym scenariuszu. Do następnego musimy zakupić inne oddziały.

Teren

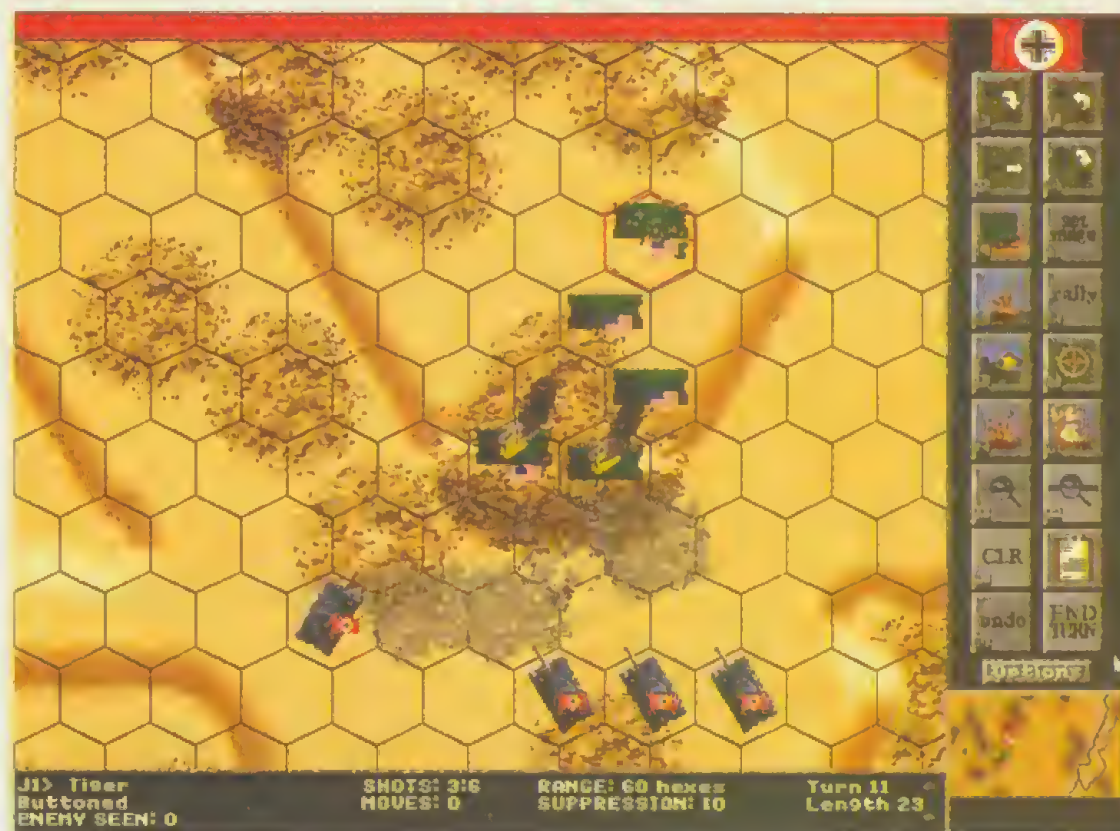
w Steel Panthers znacznie wpływa na przebieg walki, choć nie aż w takim stopniu, jak np. w grze Battleground: Ardennes. Przeszkody ograniczające pole

widzenia to nie tylko teren zalesiony, wzniesienia i zabudowania, ale także dym. Ten ostatni jest efektem ostrzału ciężkiej artylerii lub ciągłego ognia prowadzonego przez kilka jednostek. Ciekawostką są palące się, na skutek ostrzału, lasy...

Jednostki przeciwnika, szczególnie te ukryte w lesie lub zabu-



Panel sterowania



- A. Aktywna strona konfliktu.
- B. Kolejna jednostka.
- C. Poprzednia jednostka.
- D. Przesunięcie jednostki/formacji.
- E. Przejście do oddziału dowodzącego kolejnej formacji.
- F. Załadowanie/rozładowanie oddziału.
- G. Ustawienie maksymalnego zasięgu ostrzału.
- H. Ekran ostrzału artyleryjskiego i wsparcia powietrznego.
- I. Podjęcie próby zmniejszenia poziomu rozbitcia jednostki.
- J. Ostrzał wybranego oddziału wroga.
- K. Prowadzenie ognia pośredniego (mniejsza celność i znaczny rozrzut), np. przy znacznym zadymieniu terenu.
- L. Ostrzał pola, na którym nie zaobserwowano jednostki wroga – można niszczyć budynki, podpalać lasy...
- M. Zasłona dymna na wybranym polu.
- N. O. Przybliżenie/oddalenie widoku.
- P. Widok terenu.
- Q. Wykaz jednostek.
- R. Cofnięcie ostatniego posunięcia – możliwe, gdy jednostka nie została ostrzelana i nie wykryła wcześniej niewidocznego oddziału przeciwnika.
- S. Koniec tury.
- T. Przejście do panelu kontrolnego.
- U. Miniaturowa mapa terenu.
- V. Nazwa jednostki i jej stan. Cel lub dostrzeżone oddziały wroga.
- W. Amunicja do dział i karabinu maszynowego. Punkty ruchu.
- X. Zasięg broni. Stopień rozbitcia jednostki.
- Y. Aktualna tura. Długość trwania scenariusza.

GRY KOMPUTEROWE

ROZRYWKA - EDUKACJA - NAUKA
IBM PC - AMIGA

Ponad 200 tytułów w ciągłej sprzedaży
MOŻLIWOŚĆ DEMONSTRACJI

HURT DETAL
GRY TELEWIZYJNE
SEGA - PEGASUS - NINTENDO
Cartridge największy wybór

RATY LEASING
KOMPUTERY
OPTIMUS - ESCOM - ADAX
AKCESORIA - CD ROMY - JOYSTICKI - MYSZY

CENTRUM INFORMATYCZNE
POLSOFT
BIURO HANDLOWE
WARSZAWA ul. WICENTEGO 85
tel./fax. 11-90-73, tel. 675-30-34, 675-30-27
→ **SKLEP Z GRAMI** ←
WARSZAWA ul. TARGOWA 33 paw 6
tel. 618-04-15



dowaniach, są niewidoczne aż do ostatniej chwili. W czasie gry bardzo istotne jest, aby oddziały kontrolowały wzrokowo całą okolicę. Należy (ważne nie tylko w wypadku walki obronnej) zmieniać kierunek patrzenia poszczególnych jednostek – prawy przycisk myszy na heksie sąsiadującym z tym, na którym stoi oddział. Używamy wtedy, oprócz możliwości odwrócenia żołnierzy lub pojazdu (mniejsze skutki ostrzału przeciwnika, jeżeli oddział jest zwrócony w jego stronę), także informacje o polu widzenia.

Morale

jest niezwykle istotne w grze. Bywa że jednostki o niskim poziomie morale wpadają w popłoch i uciekają. Nie mogą wtedy prowadzić ognia i najczęściej trafiają prosto pod lufy nieprzyjaciela. Obsługa działa, którego nie można przenieść bez środka transportu, potrafi uciec i pozostawić niebronione stanowisko. Podobnie może się zdarzyć z załogą mocno ostrzelanego, ale nie uszkodzonego czołgu. Oddziały w beznadziejnej sytuacji potrafią się poddać. W wypadku, gdy

zostanie zniszczony jakiś wóz bojowy, jego załoga często przeżywa atak. Dysponujemy wtedy oddziałem o niewielkiej sile bojowej i tragicznym, przynajmniej w pierwszym momencie, morale.

Artyleria i naloty

Wsparcie artyleryjskie może polegać na bombardowaniu pozycji wroga lub stawianiu zasłon dymnych. Należy pamiętać, że ostrzał pośredni wykonywany jest z opóźnieniem, lepiej więc nie posuwać się zbyt szybko do przodu... Prowadzenie go (w tym nalołów bombowych) nie jest takie proste, charakteryzuje się on bowiem niewielką celnością: rozrzut bywa imponujący. Lepiej, by w pobliżu nie było żadnej naszej jednostki...

Sztuczna Inteligencja

Komputer nie grzeszy nadmiarem umiejętności strategicznych czy taktycznych. Skutecznie potrafi wykorzystać jedynie przewagę liczebną. Wykorzystuje też doskonale wszystkie przeszkody terenowe do cichego podejścia w okolicę naszych jednostek. Jego podstawowy błąd – gdy punkty kluczowe ułożone są w jednej linii, komputer największą uwagę skupia na znajdującym się najbliższym frontu. Po zajęciu tego rejonu możemy spodziewać się zajadłych kontrataków, dlatego nasze siły należy niemal w całości skoncentrować na obronie. Kolejne punkty kluczowe można najczęściej spokojnie zdobyć za pomocą pojedynczego czołgu.

Interesującą możliwością jest wybranie jednego oddziału do sterowania – nasze pozostałe jednostki mogą być prowadzone przez komputer. Najlepiej wybrać oddział elitarny, np. Tygrysy (w przypadku Niemców). Walka staje się wtedy bardziej chaotyczna, ale znacznie ciekawsza. Nie da się już wygrać tak prosto...

Oprawa i sterowanie

Dźwięk jest na niezłym poziomie. Natomiast grafika, choć w pierwszym momencie wygląda dobrze, pozostawia wiele do życzenia. Graficzne przedstawie-

Panel kontrolny



- A. Wyświetlanie siatki heksagonalnej.
- B. Dodatkowe oznaczenie jednostek (flagi państwowe).
- C. Włączenie/wyłączenie wyświetlania punktów kluczowych.
- D. E. Muzyka i efekty dźwiękowe.
- F. Wyświetlenie zasięgu ruchu jednostki.
- G. Głośność.
- H. L.O.S.
- I. Animacje.
- J. Zmiana nazwy jednostki.
- K. Zmiana nazwiska dowódcy oddziału.
- L. Zmiana nazwiska dowódcy formacji.
- M. Czas wyświetlania komunikatów.
- N. Poziom trudności.
- O. Wyjście ze scenariusza.
- P. Encyklopedia jednostek.
- Q. Pozostawienie jednostkom możliwości samodzielnego działania – jeżeli mają punkty ruchu/amunicję mogą, na końcu tury, podejmować samodzielne decyzje.
- R. Wykaz oddziałów i ich dowódców.
- S. Zapisanie stanu gry.
- T. Przejście do panelu sterowania

nie terenu i jednostek, przy znacznym oddaleniu widoku, jest nieczytelne. Wszystko wygląda znacznie lepiej w dużym zbliżeniu, wtedy jednak kontrolujemy miniaturowy fragment obszaru walki, co nie pozwala nam na dobrą orientację w rozłożeniu własnych i wrogich jednostek oraz znacznie utrudnia dowodzenie. W praktyce trzeba ciągle zmieniać rozdzielczość mapy.

Gdyby Steel Panthers bazowała na zwykłych ikonach lub choćby dawała opcjonalną możliwość ich użycia, byłaby grą znacznie lepszą...

Muszę przyznać, że Steel Panthers budzi we mnie mieszane uczucia. Z jednej strony – dobry i

interesujący scenariusz, z drugiej – wyraźne niedociągnięcia. Gdyby gra była bardziej dopracowana, można by jej dać bardzo dobrą ocenę. Do doskonałości jej daleko, zasługuje jednak na uwagę.

Jacek Ilczuk

Wymagania sprzętowe: 486/33, 8 MB RAM, CD-ROM (2x), 6-22 MB na HDD, VGA/SVGA, mysz.

Dystrybucja: Digital Multimedia Group, ul. Grzybowska 39, 00-855 Warszawa, tel. 620 82 99, 24 03 14. Cena: 131 zł.

STEEL PANTHERS
SSI/Mindscape 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		70%
Dźwięk		70%
Grywalność		75%
Pomysł		85%
Ogółem		75%

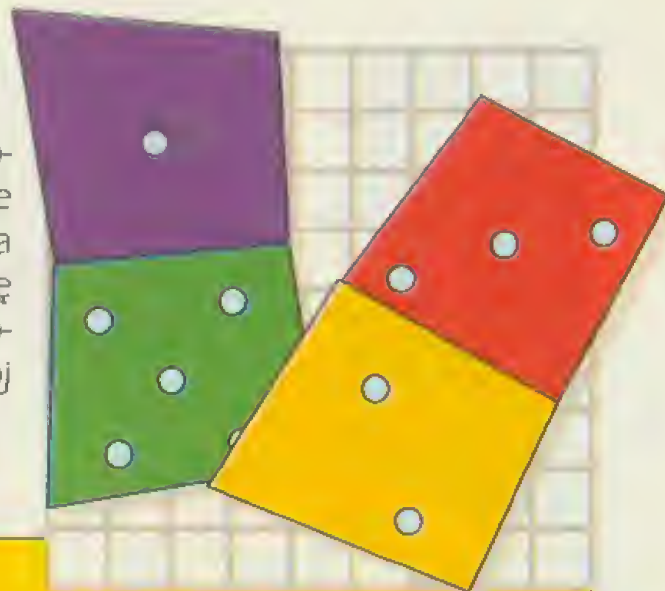
WARCRAFT 2

Jeśli grałeś w Warcraft i zakończyłeś wojnę wspaniałym zwycięstwem ludzi, Warcraft 2 będzie dla Ciebie gorzką pigułką. Oto naród Azeroth, którego tak mężnie broniłeś, leży pokonany, a jego król przeszedł na stronę orków!

Jeśli nie wiesz, o co chodzi w świecie Warcrafta (a gdzieś Ty

bywałeś?), polecam recenzję z numeru 2/96 Gamblera. Tu powiem tylko, że najważniejszym określeniem dla tej gry jest „taktyczna”. Właśnie taktyczna, nie strategiczna. Bo o zwycięstwie decyduje mistrzowskie dowodzenie jednostkami na polu bitwy. Owszem, cały czas musisz pamię-

tać o celu strategicznym i odpowiednio rozbudowywać swoje wojska. Jednak marny dowódca może nawet najwspanialszą armię rozmiąć na drobne w serii potyczek. Takim dowódcą jest Twój komputerowy przeciwnik.



Przegląd wojsk

Przy opisie jednostki podane są skrótowo nazwy budowli, koniecznych do stworzenia danego typu oddziałów. Aby postawić większość budynków i ćwiczyć zaawansowane jednostki, będziesz musiał rozbudować swą siedzibę (Hall) do twierdzy, a potem zamku. Oto wyjaśnienie skrótów (ludzie/orki):

BA – Barracks, BL – Blacksmith, CH – Church/Altair of Storms, FO – Foundry, GA – Gryphon Aviary/Dragon Roost, GI – Gnomish/Goblin Inventor, HA – Hall, LM – Lumber Mill, MT – Mage Tower/Temple of the Damned, OR – Oil Refinery, SH – Shipyard, ST – Stables/Ogre Mound.

Peasant, Peon (chłopi) – w razie potrzeby potrafią stanąć do walki w obronie swych domów. HA

Footman, Grunt (piechota) – w założeniu podstawowe „mięso armatnie”. Przydatni tylko w pierwszych kilku potyczkach. Jak najprędzej zastąp ich rycerzami. BA

Elven Archer/Ranger, Troll Axethrower/Berserker (lucznicy, topornicy) – podstawowe wsparcie dla rycerzy. Aby osiągnęli przyzwoitą skuteczność, musisz poświęcić dużo czasu i złota na ulepszanie strzał, awansowanie, trenowanie celności itd. BA+LM

Knight, Ogre (rycerze, ogry) – główna siła uderzeniowa na lądzie. Stanowią pierwszą linię w ataku i obronie. Ich największa wada: zaatakowani z dystansu rzucają się do walki wręcz, łamiąc szyk, alarmując więcej jednostek wroga i oddalając się od zaplecza – luczników, katapult, magów itp. Powinieneś poprawić ich zbroje i miecze w kuźni. BA+BL+ST

Paladin, Ogre-Mage (paladyni, ogry-magowie) – zastąpili znanych z pierwszej części kapłanów. Są to rycerze (lub ogry) „awansowani” po wybudowaniu kościoła (Church) albo Ołtarza Burz (Altair of Storms). Zaklęcia paladynów: Holy Vision (widzenie na odległość), Heal (leczenie – nie działa na balisty, okręty i maszyny) i Exorcism (niszczy szkielety). Zaklęcia ogry-magów: Eye of Kilrogg (latające oko), Bloodlust (jednostka walczy szybciej i skuteczniej) oraz Runes (coś jak pole minowe przeciw żywym jednostkom naziemnym, niebezpieczne także dla swoich). BA+BL+ST+CH

Ballista, Catapult (balista, katapulta) – broń ostateczna. Świetnie broni wybrzeża, ustawiona poza zasięgiem ognia okrętów. Największe wady – powolna i nie trafia w poruszające się jednostki. Dzięki wielkiemu zasięgowi doskonale nadaje się do eliminowania jednostek walczących z dystansu (zwłaszcza wież). Dalekie widzenie pozwala jej prowadzić zwiad w polu. W przypadku bezpośredniego ataku schowaj ją za osłonę rycerzy. BA+BL

Dwarven Demo Squad, Goblin Sappers (saperzy) – oddziały samobójcze, które eksplodują, odbierając 400 punktów życia sąsiadującym budynkom (lub oddziałom!). Niestety, żołnierze na ogół zostają zabici, zanim dojdą do celu ataku, a rzucenie na nich czaru niewidzialności powoduje eksplozję. GI

Mage, Death Knight (magowie, rycerze śmierci) – potencjalnie śmiertelnie, w ogniu walki rzadko się przydają. Po prostu nie ma czasu na rzucanie czarów. Lepiej sprawdzają się w obronie i walce pozycyjnej. Czary magów: Fireball (kula ognia – dobra do atakowania zgrupowań i obrony wybrzeża), Slow (spowolnienie jednostki), Flame Shield (ochronny krąg ognia), Invisibility (tymczasowa niewidzialność), Polymorph (wrog zmienia się w zwierzątko) oraz Blizzard (dobre na zgrupowania i wieże). Czary rycerzy śmierci: Death Coil (mocniejszy niż Fireball, ale o mniejszym obszarze działania), Haste (przyspiesza jednostkę), Raise Dead (zamienia zwłoki w chodzący szkielet), Whirlwind (tornado), Unholy Armor (jednostka staje się przejściowo niewrażliwa na ciosy, kosztem połowy punktów życia) oraz Death and Decay (odpowiednik Blizzarda). Magowie są wrażliwi na ciosy, więc podczas walki trzymaj ich na tyłach. MT

Gnomish Flying Machine, Goblin Zeppelin (maszyny latające) – bardzo ważne jednostki. Nie walczą, ale mają doskonałe pole widzenia. Ostrzegają Cię przed nadchodzącym atakiem i pozwolą zaplanować uderzenie. Poza tym wykrywają łodzie podwodne – zawsze muszą towarzyszyć Twoim okrętom i strzec wybrzeża. Inaczej łodzie podwodne będą Cię bezkarnie atakować. GI

Gryphon Rider, Dragon (gryfony, smoki) – bojowe jednostki latające. Atakują kulą ognia, która często trafia własne jednostki. Stosować do ataków na pancerniki i wieże artyleryjskie. Tu ogólna uwaga dotycząca „fruwaczy” – mogą być atakowane tylko przez: luczników i toporników, niszczyciele, wieże strażnicze (Guard Tower) i jednostki latające. GA

Destroyer (niszczyciel) – w założeniu podstawowy okręt Twojej marynarki. Jeśli przeciwnik nie dysponuje gryfonami bądź smokami – używaj wyłącznie pancerników. Kosztują niewiele więcej, a są znacznie potężniejsze. SH

Battleship, Juggernaught (pancernik) – trzon marynarki. Zaopatrz go w grubszy pancerz (koniecznie!) i mocniejsze działa (przy nadmiarze kasy). Dwa dobre pancerniki mogą zniszczyć wieżę artyleryjską jedną salwą. Używaj ich do oczyszczania wybrzeża przed desantem – załatwią katapultę bez strat, jeśli uda Ci się zwabić ją na brzeg. Wada – żółwia szybkość. SH+FO

Dwarven Submarine, Great Turtle (łódź podwodna) – wykrywają ją tylko inne łodzie podwodne, wieże i jednostki powietrzne. Jeśli jednak podczas bitwy nadleci wrogi lotnictwo – wycofaj się! Twoje łodzie podwodne staną się widoczne dla wszystkich, a są bardzo wrażliwe na strzały. Stosuj je do demolowania nawodnych budowli i wsparcia floty – np. rozwalania pancerników, pozbawionych towarzystwa jednostek powietrznych i podwodnych. SH+FO

Tower (wieża) – wieże dzielą się na: obserwacyjne (Watch Tower, w skrócie WT), strażnicze (Guard Tower, GT) i artyleryjskie (Cannon Tower, CT). Na początku budujesz WT, by potem ją rozbudować. Uwaga! GT nie można rozbudować do CT, więc dobrze się zastanów, jaka będzie Ci potrzebna. WT tylko obserwuje, GT atakuje strzałami, a CT – kulami armatnimi. GT może atakować cele powietrzne, CT ma większy zasięg i siłę ognia. Dla orków wykorzystanie wież jest jedynym sposobem, aby zapewnić sobie względnie tanią obronę – wieże można naprawiać.



Na początku...

...każdej kampanii dysponujesz niewielkimi (w stosunku do wagi Twojego zadania) siłami. Wykorzystaj któryś z gotowych scenariuszy – taki, w którym masz od razu spore siły – i poświęć jedną rozgrywkę na naukę dowodzenia w polu. Jak zaznaczać oddziały, jak je przemieszczać, jak zmieniać front, jak wydawać rozkazy z klawiatury (konieczniel) – polecam lekturę „helpu”. Twoja mysz musi być szybka i zwinna – może będziesz ją musiał przeczyćścić.

Przede wszystkim zacznij szkolenie chłopów – niech jak najszybciej znoszą złoto i drewno. Oddziały, z którymi zaczynasz kampanię, wystarczą do odparcia pierwszego ataku, pod warunkiem że są do niego przygotowane. Jest na to jeden sposób: często zapisuj grę i powtarzaj warianty obrony, aż do znalezienia najlepszego. Jeśli jesteś nadmierne uczciwy, możesz zamiast tego rozesłać zwiadowców – ale liczyć wtedy z dużymi stratami. Obrona przygotowywana w obliczu nacierającego wroga na ogół oznacza chaos.

Jeśli nie zyczysz sobie stresów, możesz wyłączyć opcję „Fog of War”. Dzięki temu będziesz zawsze wiedział, co dzieje się na terenie, przez które przeszli Twoi żołnierze.

Poniższe uwagi dotyczą kampanii od plątej w górę – kiedy masz już pieniądze i czas, aby rozbudować swą twierdzę. Dla wygody będę używał nazw ludzkich – strategia dla orków jest taka sama.

Gdy masz już czterech chłopów, zainwestuj w tartak – jeśli nie stoi w pobliżu lasu, postaw tam drugi. Popraw jakość strzał. Następnie wybuduj kuźnię.

Możesz już ulepszyć zbroje. Zbuduj balistę i postaw ją tak, aby od linii obrony dzieliły ją trzy pola. Będzie tępić wrogich toporników. Rozbuduj siedzibę (Hall) do twierdzy (Keep). Budowę można awaryjnie przyspieszyć, każąc chłopom remontować (Repair) wznoszoną konstrukcję. Postaw stajnie (Stables). Od tej pory na lądzie polegaj na rycerzach i łucznikach (jeden łucznik na jednego rycerza). Tymczasem powinieneś wykształcić następnych czterech chłopów.

Budujemy obronę

Od tej chwili strategia zależy od rodzaju kampanii. Jeśli jesteś atakowany na lądzie z kilku kierunków, na każdym powinieneś ustawić oddział złożony z czterech rycerzy, czterech łuczników w drugiej linii i balisty. Zabezpieczy Cię to w 100%. Jeśli szkoda Ci pieniędzy, zablokuj któryś kierunek budując tam łamny – z załogi osłony wezwani łucznicy załatwią sprawę. Dodaj dwóch rycerzy, jako oddział interwencyjny na wypadek pojawienia się katapulty – niech ją rozwalą za wszelką cenę.

Jeśli nie przewidujesz ciężkich walk obronnych na lądzie (od wroga dzieli Cię morze), po powołaniu jednego oddziału obronnego zajmij się rozbudową floty. Powinieneś zbudować siedzibę wynalazcy i przynajmniej dwie maszyny latające. Jedną niech strzeże tyłów Twojego oddziału, druga znajduje ropę i sprawdzi, czy okolica jest bezpieczna. Potem niech wraca i strzeże się morskich przed łodziami podwodnymi. Zbuduj stocznię i pierwszy tankowiec. Niech rozpocznie wydobycie. Potem przede wszystkim rafineria i drugi tankowiec. Później odlewnia, poprawić pancernik i rozpocząć produkcję pancerników. Trzy zawize powinny strzec stoczni.

Niekiedy opłaca się zbudować szyb w odległym kącie, na pobliski ląd przerzucić chłopą, postawić rafinerię i posłać tam ze trzy tankowce. Zanim zostaną zaatakowane, zgromadzą wielkie zapasy.

Jeżeli w danej kampanii możesz rozbudować swą siedzibę do zamku (Castle),

zrób to możliwie szybko. Za każde 100 sztuk złota wyniesione z kopalni dostaniesz 120!

Do zwycięstwa!

Jesteś już potężny i bogaty. Jeśli walka toczy się na lądzie, zbuduj kościół i awansuj rycerzy na paladynów. Opracuj czar Heal. I tu główna różnica w przypadku orków: jak zwykle są w d... bici. Ogry-magowie nie są wari zainwestowanych pieniędzy. Chyba że chcesz zafundować wrogowi pole minowe przy wyjściu z twierdzy. Awansuj łuczników na rangerów i zafunduj im ulepszenia (zaczynając od najdroższego).

Zacznij przesuwając swoje siły w kierunku siedziby wroga tak, aby cały czas blokować mu dostęp do Twojej twierdzy. Użyj machin i balist do zaplanowania ataku i wykończenia wroga na dystans. Nigdy nie przemieszczaj całego oddziału – najpierw balistę, potem rycerze, na końcu łucznicy. Nie przesuwaj ich za jednym razem więcej niż o trzy pola (chyba że masz zwiad powietrzny i pewność, że nie będzie niespodzianek).

Staraj się wykorzystać umocnienia wroga na jego niekorzyść – ustawiaj oddział u wylotu uliczek i zwabiaj tam przeciwników. Gdy rozbijasz wiele (ballistami) i wejdiesz do wsi, zniszcz najpierw koszary. Potem Świątynię Przeklętych i leże smoków (jeśli są). Później twierdzę. Pozostaje tylko demołka innych zabudowań.

Jeśli walka toczy się na morzu, sprawy wyglądają dość podobnie. Posuwaj się powoli, oddziałami po trzy pancerniki, ze zwiadem powietrznym (dwie maszyny – jedna strzeże floty, druga myszkuje w przedzie), wykorzystując łodzie podwodne do atakowania okrętów znienacka. Bądź gotów wycofać je pod osłonę reszty floty w wypadku pojawienia się wrogich sił powietrznych lub łodzi podwodnych. Przebij się do stoczni i zniszcz ją

– zostaw jeden pancernik, by wrog jej nie odbudował. I kiedy jesteś pewien, że nie zagraża Ci już atak z morza, oczyść brzeg dla desantu. Przerzuć desant i postępuj jak w wojnie lądowej.

Generalna zasada strategiczna: siedź na d... i uszyj po sobie – buduj obronę tak długo, aż będziesz pewien, że zmiażdżysz przeciwnika. Za naczelna zasada taktyczna na brzmie: trzymaj się! Absolutnym wyjątkiem są ataki smoków – wtedy należy wycofać rycerzy i rozprężyć łuczników.

Zdarzają się sytuacje, gdy w kopalni kończy się złoto, a Ty nie jesteś jeszcze gotów do wojny totalnej. Musisz znaleźć jakąś spokojną kopalnię i przerzucić tam desant: dwóch rycerzy, dwóch łuczników, dwie balisty, a następnie sześciu chłopów. Pamiętaj o zaoszczędzeniu pieniędzy i drewna na nowy Hall! Inaczej będziesz musiał przerzucać chłopów z pieniędzmi do domu. Taką samą operację należy przeprowadzić, gdy wyrabiesz już wszystkie lasy w okolicy. Uwaga! Lasy czyste są bezcenne, naturalną barierą. Uwaga! na chłopów, żeby jej nie przerwali!

I na koniec jeszcze jedna uwaga: można spokojnie grać nie wyrzucając pieniędzy na magów. Ogień i stal wystarczą. Tylko błedni orkowie muszą uciekać się do magil...

I jeszcze, jeszcze jedna uwaga, tak już całkiem na koniec: oczywiście wszystkie wygodne założenia tracą moc, gdy gramy z człowiekiem. Ludzie są całkowicie nieprzewidywalni.

Wojciech Setlak






Dystrybucja:
CD Projekt
ul. Marszałkowska 7/3
00-626 Warszawa
tel./fax (0-22) 25-07-03
fax (0-2) 612-39-06.
Cena: 145 zł.





WARCRAFT 2

Blizzard
Entertainment 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		95%
Grywalność		85%
Pomysł		85%
Ogółem		90%

boomerang



nowe
joy-pady
z gwarancją!

BELCHATÓW AWEX S.C. (0-44) 32 95 23

BIAYSTOK A-Z COMPUTER'S S.C. (0-85) 44 16 90

KATOWICE F.H. BASTA S.C. (0-32) 51 77 92

KRAKÓW MIX - ELECTRONICS (0-12) 56 48 35, 56 13 33

KRAKÓW BIT - COMPUTER (0-12) 22 13 77

KROSNO ODRZ. P.P. MEDAR (0-68) 83 53 88

LOMIANKI F.H. RES A. SPODARZEWSKI tel. kom. 0-90 202 195

OLSZTYN A. H. ALMA (0-89) 27 55 32

OSTRÓW Wlkp. ELEKTRONIK S.C. (0-64) 36 75 91

PIASTÓW EXPORT-IMPORT M. STAWICKI (0-22) 632 64 20

POZNAŃ HURTOWNIA R.FRANCZAK (0-61) 67 74 57

RZESZÓW AVALON (0-17) 62 74 71 w.275

SLUPSK P.P.U.H. LINEAR (0-59) 44 49 99, 44 32 99

SZCZECIN ELKOMED - IMPEESA (0-91) 33 09 44

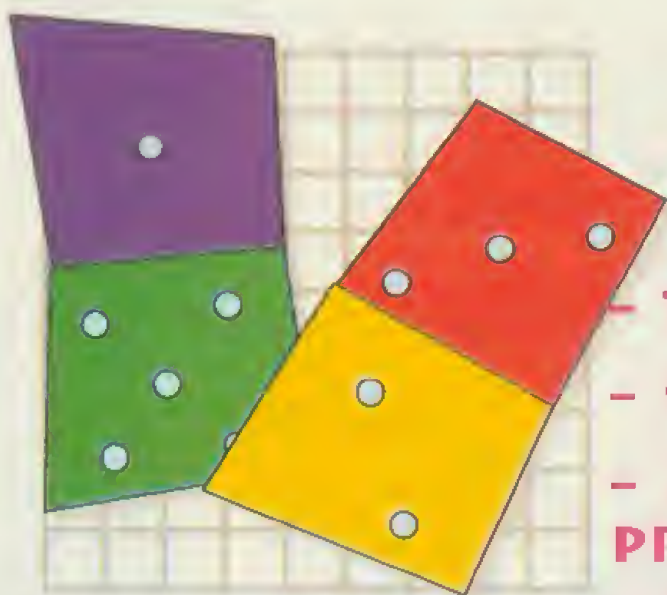
ŚWIDNICA STUDIO KOMPUTEROWE (0-74) 53 11 17

TYCHY VIDEOBIT (0-3) 127 69 75



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO - HANDLOWE
ŁÓDŹ, UL. WIGURY 15, TEL. (0-42) 36 59 24
FAX (0-42) 36 84 33, TLX 885770 MATT PL

PRODUCENT JOYSTICKÓW Z GWARANCJĄ:
MATT joystick **skorpion** **boomerang**



TORIN'S PASSAGE

- TORIN! TORIN!!!
- SŁUCHAM, TATO.

- GDZIE TY SIĘ PODZIEWASZ?! CZY NIE PROSIŁEM CIĘ PRZYPADKIEM O PRZYNIESIENIE NARZĘDZI?

- TAK, ALE POMYŚLAŁEM, ŻE MÓGŁBYM TO ZROBIĆ EEE...
JUTRO.

Skłamałem ostatnio kilka gier, czas więc najwyższy* dla odmiany czymś się pozachwycić. Obiektem moich westchnień będzie nowa przygodówka Sierry pod niewiele mówiącym tytułem Torin's Passage. Typowo bajkowa fabuła, typowo bajkowa grafika, typowo spaczony humor. Ta ostatnia cecha wynika z faktu, że twórcą gry jest Al Lowe (nie muszę chyba nikomu tłumaczyć, kto to taki). Trzeba przyznać, że połączenie trzech powyższych składników dało zaskakująco dobre rezultaty. Od razu powiem krótko: Torin to bardzo dobra gra. A teraz postaram się to twierdzenie uzasadnić.

Syn pary królewskiej rządzącej w Zewnętrznych Krainach, Torin, został cudem uratowany przez swoją nianię podczas zamachu na życie jego rodziców, dokonanego przez sfrustrowanego, żadnego władzy nadwornego maga. Rodzice Torina niestety nie przeżyli... Niania zaniósł Niemowlę do znajomego drwala, który od tej pory traktował je jak ojciec. W międzyczasie sama niania została oskarżona o

współudział w spisku i zesłana w pewne ustronne miejsce, gdzie się do reszty zeszmaciła i przeszła na ciemną stronę Mocy. Kierując się nie do końca zrozumiałymi względami po kilkunastu latach dokonała bardzo brzydkiej rzeczy, a mianowicie uprowadziła przybranych rodziców Torina. Twoja przygoda zaczyna się w momencie, gdy syn marnotrawny wraca do domu po libacji w lesie i znajduje swój dom pusty...

Ufff, ale zgrabna bajka mi wyszła, nie? Od dzisiaj możecie mi mówić Grimm [OK. Te, Grimm, skocz po piwo! - Alx]. Tyle o fabule Torina, przejdźmy do konkretów.

Grafika

jest w całości rysowana przez zawodowców i prezentuje się wspaniale. Bajkowo kolorowa i pełna szczegółów, niezwykle miła dla oka. Do tego dochodzą znakomite animacje. W sumie Torin przypomina film Disneya. Na-

prawdę jest na co popatrzeć. Moim skromnym zdaniem, to najbardziej udana „rysowana” przygodówka. Podobnie jak w grze Phantasmagoria, filmiki wyświetlane są w dużym lub małym okienku (w zależności od szybkości systemu). Chodzą nieźle nawet na słabszych kartach graficznych (wyjątek stanowi intro, do którego potrzebna jest szybka karta graficzna). Mimo wszystko warto się zaopatrzyć w szybki sprzęt, gdyż płynne animacje to podstawa w grach tego typu.

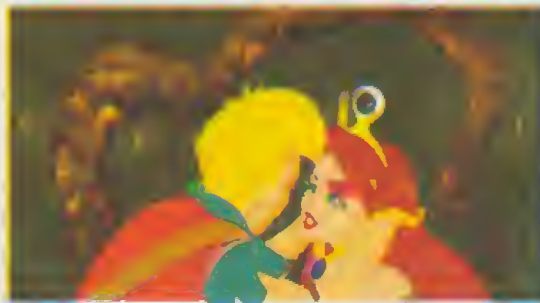
Muzyka

przyjemna, choć może nie rzuca na kolana. Teraz zresztą stało się już regułą, że muzyka w przygodówkach jest na poziomie. Przeboje jednak zdarzają się rzadko (choć bywają perełki -

Buried in Time, na przykład). Wszystkie teksty są oczywiście czytane przez lektora, można jednak włączyć podpisy, gdy ktoś ma kłopoty ze zrozumieniem. A kłopoty zdarzają się często i to bynajmniej nie ze względu na złą jakość sampli. Po prostu niektóre postacie mówią slangiem lub z parszywym akcentem, przez co gadki stają się tak zrozumiałe jak modlitwa hinduska.

Obsługa

Sama obsługa gry jest dosyć typowa - zmieniający się kursor, który wskazuje, czy w danym miejscu na ekranie da się coś zrobić, czy nie. Wszystkie znalezione przedmioty są składane w plecak Torina, u dołu ekranu. Możesz obejrzeć każdy przedmiot, kładąc go na okrągłej płytce na środku dolnej części ekranu. Z prawej strony znajdują się dwie ikony, jedna przedstawiająca głowę Torina, a druga - pysk jego cudownego psa Boogle'a (ja może pysk Torina i głowę Boogle'a, sam już nie wiem...). Kliknięcie na drugiej ikonie wyświetla wszystkie kształty, jakie aktualnie Boogle potrafi przyjmować. Korzystanie z nich odbywa się w sposób identyczny jak w przypadku przedmiotów.



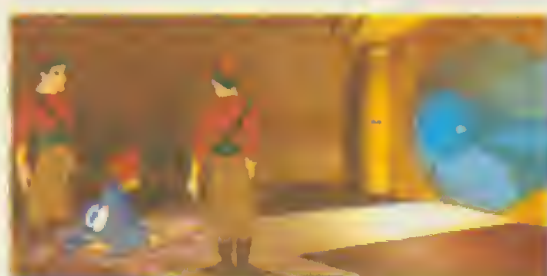
Po prawej stronie ekranu znajduje się mała ikona dająca dostęp do podpowiedzi. Gdy jest wciśnięta, masz prawo z nich skorzystać. Po każdym użyciu ikona przyjmuje formę klepsydry i przez pewien czas nie możesz dostać żadnych wskazówek. Posługiwanie się podpowiedziami wpływa ujemnie na liczbę Twoich punktów, więc należy korzystać z nich rozważnie. Najechnie kursorem na górną część ekranu wyświetla listwę z opcjami, za pomocą których możesz m.in. zmieniać głośność muzyki i dźwięków, ustawiać częstotliwość podpowiedzi oraz nagrać/wczytać stan gry.

Gry możesz rozpocząć od dowolnego z pięciu rozdziałów składających się na scenariusz. Zalecane jest jednak rozegranie całej przygody. Poza tym, gdy

startujesz od środka, licznik punktów ustawiany jest na zero niezależnie od tego, ile rozdziałów skończyłeś do tej pory. Każdy rozdział odpowiada jednej z krain, po których wędruje Torin. Aby skończyć grę musisz odnaleźć Lycenthę, która ukrywa się w ostatniej krainie.

Kilka wyjaśnień

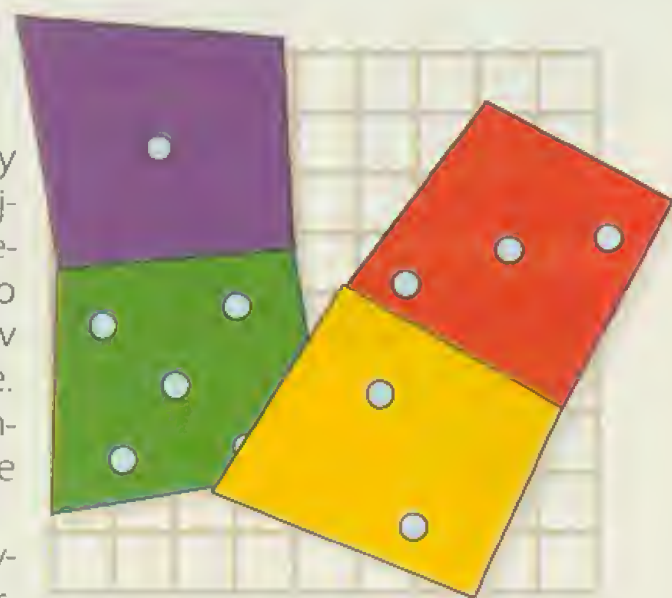
Świat, w którym toczy się akcja gry *Torin's Passage*, na pierwszy rzut oka może się wydać nieco dziwny, przedstawie więc kilka faktów. Składa się on z pięciu krain umieszczonych



nad sobą (coś jakby warstwy cebuli). Krainy Zewnętrzne najbardziej odpowiadają klasycznemu obrazowi fantastycznego świata. W miarę schodzenia w głąb jest coraz mniej przyjemnie. Przepaście, jeziora lawy, labirynty – to tylko część atrakcji, które na Ciebie czekają.

Boogle, zwierzak Torina, przypomina psa. Ma zdolność morfowania się w dowolny kształt (może na przykład zmienić się w powabną pielęgniarzkę, gdy trzeba będzie ocucić jego pana). W miarę rozwoju gry Boogle uczy się przyjmować coraz więcej kształtów, co bardzo Ci się przyda. Boogle włóczy się po ekranie obok Torina (lub ewentualnie siedzi u niego w plecaku) i nie masz wpływu na jego zachowanie.

Oprócz klasycznych zagadek w grze *Torin's Passage* występuje sporo zagadek logicznych, które trzeba rozwiązać, aby przejść dalej. Przeważnie wejścia do każdej krainy pilnuje jakaś perfidna łamigłówka. Czasami trzeba zdrowo pokombinować,



zasługują naprawdę dowcipne teksty. Jeżeli ktoś lubi Ala Lowe i jego specyficzne poczucie humoru, powinien dobrze czuć się z tą grą. *Torin's Passage* ma w sobie świeżość i lekkość, której brak wielu przygodówkom. A poza tym niebywale wciąga. Tak, niewątpliwie to kawał dobrej roboty. Cieszę się, że Sierra wreszcie wyszła z dołka. Po *Space Quest 6* zważyłem już, czy kiedykolwiek jeszcze zobaczę dobrą grę tej firmy. Pierwszym (milowym zresztą) krokiem ku lepszemu była *Phantasmagoria*. Potem pojawiły się programy *Torin's Passage* oraz *Shivers*, oba na wysokim poziomie. Tak trzymać! Znowu zaczynam lubić Sierrę.

Frogger

PS Pełne rozwiązanie gry publikujemy na str. 38.

Dystrybucja:
IPS Computer Group
02-916 Warszawa
ul. Okrężna 3
tel. 642-27-66, 642-27-68
fax 642-27-69



zanim się wpadnie na rozwiązanie (choć to i tak nic w porównaniu z grą *Shivers*, o której wkrótce Wam napiszę).

W sumie

Torin jest niezwykle sympatyczną grą. Grało mi się w nią znakomicie – mam nadzieję, że i Wam nie sprawi zawodu. Na uwagę, oprócz ładnej oprawy,

TORRIN'S PASSAGE

Sierra 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		85%
Grwalność		100%
Pomysł		85%
Ogółem		95%



WOODRUFF AND THE S

W DOMU PANUJE SPOKÓJ. PROFESOR AZIMUTH PRACUJE NAD SWOIM NAJNOWSZYM WYNAŁAZKIEM. OBOK NIEGO BAWI SIĘ MAŁY WOODRUFF. NAGLE CISZĘ PRZERYWA GWAŁTOWNY ŁOMOT DO DRZWI. PRZERAŻONY PROFESOR CHOWA WOODRUFFA DO INKUBATORA. W CHWILĘ PÓŹNIEJ DWÓCH TYPÓW WYŁAMUJE DRZWI I WPADA DO POMIESZCZENIA. SZYBKIM CIOS PAŁKĄ W ŁEB... WOODRUFF MOŻE TYLKO PATRZEĆ BEZRADNIE, JAK NAPASTNICY UPROWADZAJĄ AZIMUTHA I SALWĄ Z REWOLWERU DZIURAWIĄ PLUSZOWEGO MISIA...

Gra Woodruff and the Schnibble of Azimuth firmy Sierra (a konkretnie Cocktel Vision) to prawie klasyczna przygodówka. Jej bohaterem jest gość o imieniu Woodruff, który po przyspieszonym rozwoju w inkubatorze wyrósł na sporego chłoptasia o gładkim wyglądem. Na początku nie masz zielonego pojęcia, kim jesteś i co się dzieje, dopiero po dłuższym śledztwie dowiesz się, co masz zrobić. Będziesz musiał uwolnić swojego rodzica (przybranego zresztą) oraz zmierzyć się z tyranem – Big Wigiem, który trzęsie całym miastem i usiłuje zniewolić jego obywateli.

Akcja gry toczy się po wojnie nuklearnej. Gdy ludzie wyszli ze swoich podziemnych bunkrów odkryli, że Ziemię porasta bezkresna dżungla, a jedyny punkt cywilizacji stanowi wzgórze zamieszkałe przez nowo powstały ród pokojowo nastawionych Boozooków. Ludzie nakopali więc im w cztery litery, zajęli wzgórze i wybudowali na nim miasto. W takiej rzeczywistości przyjdzie Ci żyć.

Grafika

Gra pracuje tylko pod Windows i, o dziwo, nie sprawia

wielu kłopotów. Wszystkie tła oraz postacie są ręcznie rysowane i wyświetlane w wysokiej rozdzielczości. Trzeba przyznać, że grafika jest bardzo przyjemna, kolorowa i przejrzysta. Niekonwencjonalne postacie (szczególnie główny bohater) dodają grze uroku. Komentarze oraz sposób zachowywania się części mieszkańców są dosyć zabawne. Animacja bez zarzutu – Woodruff porusza się płynnie. Gdy długo stoi, zaczyna wykonywać różne śmieszne czynności np. drapie się po głowie, lub robi coś równie głupiego. Pod względem stylu grafika przypomina bardzo tę z gry Gobliiins, co zresztą nie dziwi, bo oba programy wykonała ta sama firma.

Muzyka



nie jest nadzwyczajna, właściwie prawie wcale jej nie ma. Natomiast wszelkiego rodzaju dźwięki

występują w dużych ilościach. Na każdej planszy coś się dzieje, słychać otwieranie drzwi, głosy mie-

szkańców miasta. Sprawia to przyjemne wrażenie, choć po dłuższym czasie dźwięk trzeba przyciszyć, bo odgłosy dają się we znaki.



Wszystkie teksty oczywiście czyta lektor. Od strony technicznej są bez zarzutu, wyraźnie i

zrozumiale. To ważne, gdyż nie ma możliwości włączenia napisów, a dużo czasu spędzisz na rozmowach z innymi postaciami. Jak widać, płynna znajomość angielskiego jest tu absolutnie konieczna, ale przecież Polacy nie gęsi... o, pardon, chyba mi się teksty pomylili.

Obsługa

jest bardzo uproszczona, co zresztą ostatnio stało się regułą. Cursor jest jeden, nie zmienia nawet kształtu. Klikasz nim po prostu na przedmiocie i komputer kojarzy czynność, którą należy wykonać. Cursor służy też, jak się pewnie domyślasz, do przemieszczania postaci Woodruffa po planszy. Zmienia się jedynie w momencie, gdy chcesz wyjść z ekranu i przejść na inną planszę – przedstawia wtedy drzwi. Gdy najedziesz na górną krawędź ekranu, ukazują się trzy ikonki. Możesz wtedy nagrać lub wczytać stan gry, ustawić opcje związane z dźwiękiem itp.



CHNIBBLE OF AZIMUTH

Kliknięcie w dowolnym momencie prawym klawiszem myszy wywołuje wyświetlenie zawartości kieszeni Woodruffa. Ta opcja przyda Ci się, gdy będziesz musiał użyć jakiegoś przedmiotu. Jeśli chcesz z kimś porozmawiać, po prostu kliknij na nim myszą. Rozmowa toczy się automatycznie i nie masz wpływu na jej przebieg.

Podczas grania staniesz się posiadaczem olbrzymiej liczby przedmiotów. Z początku może Cię to przerazić i słusznie, bo kombinacji jest sporo. Niektóre rzeczy możesz wykorzystać raz, inne – wielokrotnie (jak np. Tobozon, czyli urządzenie do komunikacji).

Warto w tym miejscu zauważyć, że w odróżnieniu od poprzednich wyrobów Cocktel Vision (np. Lost in Time lub Ween) Woodruff nie ma wbudowanego systemu podpowiedzi (jokers). Szkoda, gdyż akurat w tej grze taki system najbardziej by się przydał.

Nic tak nie uprzyjemnia grania jak mała pomoc od czasu do czasu, o czym wie chyba każdy wielbiciel przygodówek.

Po raz kolejny muszę się też przyczepić do tego, co zwykle, czyli linear-

ności scenariusza. Być może jestem idealistą, ale wciąż marzę o grze przygodowej, dającej dużą swobodę działania, w której problem można rozwiązać na wiele sposobów. No cóż, może kiedyś...

Kilka rad

- Rozmawiaj ze wszystkimi napotkanymi postaciami i uważnie słuchaj, co mówią. Nawet w wypowiedziach osób nie zaangażowanych bezpośrednio w akcję często kryją się wskazówki.
- Nie obawiaj się nagłej śmierci, przynajmniej na początku gry. Wykorzystaj ten fakt i próbuj wszystkiego, co Ci przyjdzie do głowy.
- Nie kieruj się zdrowym rozsądkiem. Świat przedstawiony w grze jest nieco pokręcony i nawet najgłupsze z pozoru czynności mogą dać dobre rezultaty.
- Zwracaj uwagę na otoczenie, gdyż często przedmioty są małe i trudno je wypatrzyć. Inne potrafią tak dobrze wkomponować się w tło, że możesz nie zwrócić na nie uwagi.
- Na początku gry nie umiesz czytać. Postaraj się jak najszybciej nadrobić ten żenujący brak w edukacji, gdyż wszelkie napisy i reklamy stanowią ważne źródło wiedzy.

Podsumowanie

Myślę, że Woodruff jest całkiem przyzwoitą przygodówką, choć nie każdemu musi przypaść do gustu sposób prezentacji świata oraz humor zawarty w grze. Intryga dosyć ciekawa, trochę dziwna i nietypowa, słowem – warta rozwikłania. Niewątpliwie Woodruff jest produkcją o wiele poważniejszą niż wspomniane poprzednio Gobliiins. Dotyczy to zarówno problemów poruszanych w grze, jak i rozmachu programu. Duża liczba plansz, przedmiotów i zagadek sprawia, że Woodruff jest trudny (tym większą satysfakcję będziesz miał z ukończenia). Dużą przyjemność sprawia



obserwowanie zachowania głównego bohatera. Jest naprawdę komiczny, zarówno jego gesty, jak i wypowiedzi wzbudzają wesołość. Fakt, że cały scenariusz oraz postacie traktowane są z lekkim przymrużeniem oka dodaje grze lekkości, bez której prawdopodobnie byłaby nie do strawienia. Woodruffa polecam wszystkim, którym znudziły się stereotypowe scenariusze i digitalizowane filmy w przygodówkach. Na pewno znajdą w tej grze coś nowego.



Frogger

PS Pełne rozwiązanie gry publikujemy na str. 40.

Dystrybucja: IPS Computer Group
02-916 Warszawa
ul. Okrężna 3
tel. 642-27-66, 642-27-68
fax 642-27-69.
Cena: 98,82 zł.

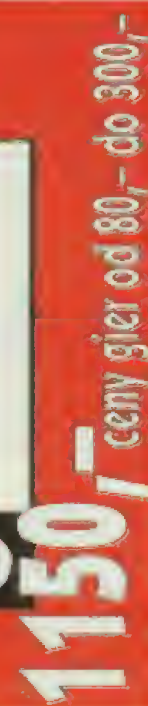
WOODRUFF AND THE SCHNIBBLE OF AZIMUTH

Sierra/Cocktel Vision 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		70%
Grywalność		70%
Pomysł		85%
Ogółem		80%

Marzec'96

Consumer Electronics Trade, ul. Wieczysta 141/2, 50-550 Wrocław, tel/fax (071) 688656



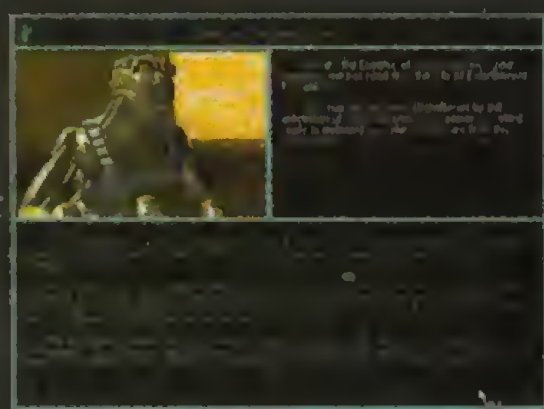


ASCENDANCY

ASCENDANCY – (WG SŁOWNIKA WEBSTERA) DOMINACJA, PANOWANIE.

po zebraniu pewnej energii (czyt. po upływie określonego czasu), chyba że jest to umiejętność o działaniu permanentnym.

Od początku rzuca się w oczy (a raczej uszy) przepiękna muzy-



ka i to już w menu głównym. Motywy muzyczne występujące w grze są po prostu niesamowite. Nic, tylko siedzieć i słuchać. Efekty dźwiękowe na niezłym poziomie, ale jest ich trochę mało. Grafika w całości SVGA, lepszej w grach strategicznych nie widziałem. Sama oprawa robi naprawdę piorunujące wrażenie. A jak jest dalej?

Struktura

Gra została podzielona na trzy główne ekrany sterowania: widok galaktyki, układu słonecznego i danej kolonii. W pierwszym widzimy całą galaktykę z zaznaczonymi układami słonecznymi, połączonymi za pomocą „gwiazdnych dróg” („star lanes”).

Podróże między układami możliwe są tylko po tych łączach (podobnie jak w nieśmiertelnej Supremacy). Galaktyka jest trójwymiarowa, możemy ją oglądać z dowolnego punktu i skalować. Kolory „star lanes” ciemnieją, wraz z „oddalaniem” się od ekranu. Początkowo widzimy tylko drogi prowadzące z naszego układu i dysponujemy jedynie informacjami o naszym świecie początkowym. Wiedza powiększa się wraz z odkrywaniem galaktyki.

Drugi dostępny widok – ekran układu. Jest to miejsce, w którym kierujemy statkami i tocymy walki z ohydnyimi kapitalistami (ups! to nie ten temat). Planety unoszą się nad siatką (proszę mi przetłumaczyć słowo „grid”, bo „podziałka” brzmi głupio), która ma ułatwiać orientację w próżni. Każda planetka wygląda inaczej i wszystkie są śliczne. Tu także

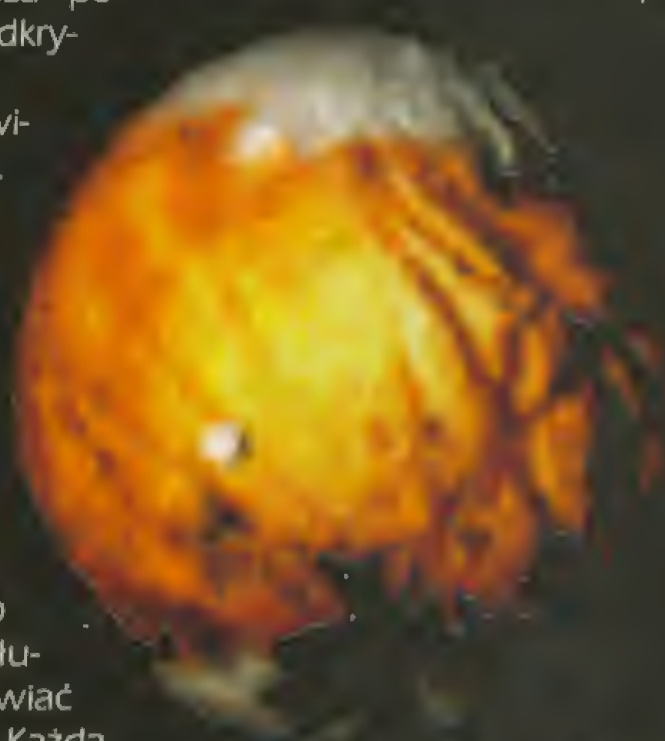


kierujemy statkami naszej gwiazdnej floty. Jeżeli jesteśmy już przy statkach, to wspomnę o walce. Cała gra toczy się w czasie rzeczywistym (nie ma podziału na tury), ale w momencie starcia jeden ruch wykonuje gracz i jeden komputer. Każdy statek ma określoną wartość energii, którą może wykorzystać w ciągu jednego dnia (coś jak Action Points). Wystrzały i eksplozje są (jak wszystko) piękne.

Kolejny widok – ekran kolonii. Tutaj decydujemy, jakie struktury mamy budować na powierzchni (fabryki, laboratoria itd.) lub na orbicie (stocznie, systemy rakietowe, doki itp.). Tutaj też określamy szybkość naukowo-technicznego rozwoju naszej cywilizacji (zależy od liczby laboratoriów) oraz wydajność przemysłu zbrojeniowego (zależy od liczby fabryk). Jest to najważniejszy ekran decyzyjny w grze.

Twój sprzęt

Następną ciekawą kwestię stanowi wyposażenie statków kosmicznych. Oprócz



tradycyjnych rodzajów

broni, takich jak wyrzutnie rakiet czy działa plazmowe, mamy także do dyspozycji urządzenia o dziwnie brzmiących nazwach, jak np.: „wyrzutnia jednostajności kwantowej” (tworzy małe czarne dziurki dookoła wrogiego statku, powoli go wchłaniające), albo „rozszerzacz molekularny” (wokół statku wroga powstaje chmura, która powoduje bardzo szybką korozję ka-

Czy pamiętacie grę Master of Orion? Któż by nie pamiętał tych nie przespanych nocy i awantur z matką wołającą: „Wylącz wreszcie to pudło i idź spać!”. Teraz pojawiło się dużo większe zagrożenie. Wyobraźcie sobie Master of Orion z tysiąc razy lepszą grafiką i tysiąc razy lepszą muzyką – otrzymacie Ascendancy. Gra, stworzona przez mało znaną firmę Logic Factory, jest twórczym rozwinięciem idel produktu MicroProse.

Początek, czyli o co tu chodzi

W tym miejscu powinienem napisać: „W grze wcielasz się w postać przywódcy jednego z gatunków zamieszkujących galaktykę”, a więc proszę bardzo. W grze wcielasz się w postać przywódcy (Głównego Programisty, Wielkiego Opowiadacza, Imperatora – jednym słowem, szefa) jednego z gatunków zamieszkujących galaktykę (co ciekawe – nie ma ludzi) i masz za zadanie skolonizować (czyt. podbić) jej pozostałą część. Każdy gatunek ma specjalną zdolność, której może użyć dopiero



dluba). Oprócz tego są przeróżne osłony, generatory i różne typy napędów gwiazdnych. Wszystko to (podobnie jak w Orionie) najpierw muszą wynaleźć nasi naukowcy.

W Ascendancy startujemy od zera. Do dyspozycji mamy jedną planetę z wybudowaną na niej bazą kolonialną (coś jak „construction yard” z Dune II), zero statków, zero broni, zero wynalazków (I). Dodatkowym utru-



cy) myśliwców. Dzięki temu element strategiczny gry nie polega już na tworzeniu gigantycznej armady jak największych i jak najlepiej uzbrojonych statków, ale na przemyślanym dowodzeniu tymi, które mamy.

Można oczywiście dowolnie skonfigurować rozmiary galaktyki, liczbę gatunków (maksymalnie siedem – skąd my to znamy?) oraz atmosferę panującą w grze – przyjazną, neutralną i wrogą. Prawdziwa zabawa zaczyna się, gdy w dziesiątym dniu

Tvoja polityka

Tu dotknąłem kolejnego punktu gry – polityki. W porównaniu z... no, już więc czym, w pewnych miejscach sposoby interakcji z innymi graczami zostały poszerzone o np. możliwość namawiania do sprzymierzenia się dwóch przyjaznych nam gatunków, albo prośbę o wsparcie militarne w danym systemie. Z drugiej strony – nie ma możliwości szpiegowania ani handlu. Można także wymieniać się wiedzą, ale tu należy uważać, bo niektóre gatunki nie dają nic w zamian.

W tym miejscu należy wspomnieć o mankamentach gry – nawet gdy dojdzie do wymiany, komputer nie informuje nas, co otrzymaliśmy w zamian. Z tego powodu często nie zdajemy sobie sprawy, że projekt przez nas prowadzony został już ukończony i tracimy czas, bardzo cenny w tej grze. Czasem pojawiają się nowe budowle lub moduły statków, których nie wykorzystujemy, bo nawet nie wiemy o ich istnieniu. Częściowym rozwiązaniem tego problemu jest przeglądanie po każdej wymianie listy dostępnych struktur – jeśli znajdziemy tam coś nieznanego, należy dowiedzieć się, do czego służy, korzystając z wbudowanej w program opcji „Help”.

W późniejszej części gry (mamy już wtedy dużo kolonii), w momencie gdy zasypują nas informacje o ukończeniu różnych budów w różnych częściach naszego imperium – czu-

jemy się trochę zagubieni. Co prawda, autorzy przewidzieli takie problemy i zawsze można włączyć opcję „samozarządzania” kolonii. Niestety, komputerowy zarządca jest przeraźliwie głupi i buduje np.: stocznię na planecie, na której prawie nie ma budulca. W efekcie wszystkim musimy zajmować się sami.

Moje podsumowanie

Parę słów o wymaganiach. CD-ROM o podwójnej prędkości, 8 MB pamięci RAM i gra chodząca już zupełnie przyzwoicie na 486DX 50 MHz. Natomiast, jak w przypadku każdej gry w trybie SVGA, przydaje się szybka karta graficzna. W czasach, gdy standardem staje się Pentium, nie są to wymagania przesadzone. Gra jest naprawdę warta polecenia każdemu miłośnikowi strategii, a przede wszystkim tym, którzy zagrywali się w Master of Orion.

Przyjemnego rozwalania Obcych życzy

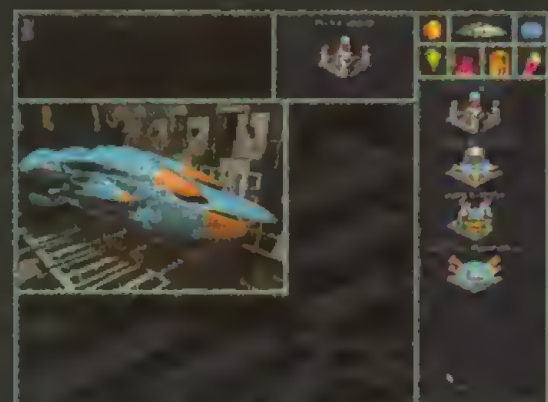
Imperator, Główny Programista i Wielki Opowiadacz

Lord Zoaltar

ASCENDANCY

Logic Factory 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		95%
Dźwięk		100%
Grywalność		85%
Pomysł		90%
Ogółem		90%



dnieniem jest fakt, iż można mieć tylko tyle statków, ile układów kontrolujemy (plus jeden za „układ bazowy”). Nie dochodzi więc do tak nonsensownych sytuacji jak w MoO, gdy było się atakowanym przez flotę 10000 (słownie: dziesięciu tysię-



czasu gry (pierwsza broń trafia w nasze spocone łapki gdzieś około dnia czterechsetnego) zaatakują nas dwa inne gatunki, dysponujące statkami wypełnionymi różnymi umiłowaciami czasoprzestrzeni. Są przy okazji zupełnie głuche na nasze prośby o zaprzestanie agresywnych działań.



CHAMPIONSHIP MANAGER 2

Przybyłem

jak ułan pod okienko... sklepu komputerowego, zwabiony wiadomością o ukazaniu się drugiej części Championship Manager (CM2). Gra, wystawiona w witrynie, zapakowana była w pudełko o wymiarach 245x190x50 mm. Na opakowaniu wypisane minimalne wymagania sprzętowe: 486 SX, 8 MB RAM, karta graficzna SVGA, czytnik CD podwójnej prędkości, mysz. A w pudełku – czerwony kompakt w

czarnym etui, 24-stronicowa instrukcja oraz kilka kartek komercyjnej makulatury.

Zobaczyłem

program CM2 w akcji i... urzekł mnie realizmem, mnogością szczegółów, wielkością. Jest to pierwszy manager piłkarski zajmujący całą pojemność dysku CD-ROM – 650 MB. Większość tych megabajtów – to efekty dźwiękowe (ok. 4 godzin!) i zdjęcia angielskich boisk (w liczbie 99).

Szereg danych

Niewątpliwie o sile CM2 stanowi liczba danych zawartych w programie. Jest ich dużo, bardzo dużo, nawet jeszcze więcej. Przedstawię dokładniej te najczęściej spotykane, czyli opisujące piłkarzy. Poszczególnych zawodników charakteryzują: wiek (podano dokładne, prawdziwe daty urodzenia – sprawdzałem), narodowość, dwadzieścia cech określających umiejętność (skala od 1 do 20), morale i kondycja fizyczna. Dodatkowo zawsze można obejrzeć wartość rynkową gracza, wysokość jego pensji, najważniejsze punkty kontraktu i nazwy klubów, zainteresowanych jego pozyskaniem. Można też przeanalizować wyniki jego gry w obecnym sezonie (liczba rozegranych spotkań, strzelonych goli, asyst, otrzymanych kolorowych kartoników...) i obejrzeć

podobną statystykę z przebiegu całej kariery piłkarskiej. Dostępne są też szczegółowe informacje o klubach angielskich i innych europejskich oraz ich managerach.

Warsztat pracy

Jako manager możesz wykonywać wszystkie czynności właściwe tej profesji w rzeczywistości. Obejmują one wybór taktyki i stylu gry zespołu, selekcję podstawowej jedenastki i ławki rezerwowych przed każdym meczem, przeprowadzanie transferów piłkarzy i... to chyba tyle. Takie są właśnie kompetencje managera klubu piłki nożnej w Wielkiej Brytanii. (Manager – nie mylić z menedżerem – polskim odpowiednikiem tego słowa. Funkcje te w polskich i brytyjskich klubach różnią się zasadniczo.) Na Wyspach treninga-

dotacje od właścicieli klubów. Ale tylko czasem.

Standardowy notes z taktykami w CM2 liczy 17 stron, jedna taktyka na jednej stronie. Każdemu ustawieniu musi odpowiadać jeden z trzech stylów gry: passing style (podania od nogi do nogi), direct style (dokładne zagrania na czyste pole), long ball style (częste dośrodkowania na pole karne, z pominięciem linii pomocy). Oczywiście, nikt nie każe Ci ograniczać się do ww. liczby stron. Możesz zawsze wkleić nowe, z wymyślonymi przez Ciebie wariantami gry. Najważniejsze, by skuteczność Twoich rozwiązań sprawdzała się na boisku.

Każdy klub w CM2 prowadzi dziesięć rodzajów klasyfikacji swoich zawodników, zaczynając od pozycji zajmowanej przez nich na boisku, na wartości pieniężnej piłkarzy kończąc. Poma-

Poland		1	Germany		0
E/Champ Qlying From Slaski			QO HT 1:0 FT		
1	Jozsef Wondak	0	1	Olyen Kalm	0
2	Ryszard Staniek	7	2	Martin Vogler	ub 61
3	Marek Czarny	0	3	Christian Ziege	0
4	Cezary Janiak	0	4	Stefan Hoff	ub 61
5	Piotr Jager	10	5	Christian Wons	0
6	Dariusz Adamczuk	7	6	Andreas Moller	0
7	Andrzej Kubiak	7	7	Bodo Toppel	0
8	Henryk Warych	7	8	Hajo Henrich	6
9	Artur Wondak	6	9	Karsten Barony	0
10	Tomasz Janiak	6	10	Uwe Rodner	0
11	Marcin Jagnia	6	11	Stefan Effenberg	on 61
12	Tomasz Kaban	0	12	Christian Norrmer	on 61
13	Artur Janiak	0	13	Uwe Gumpert	0
14	Marek Lapiak	0	14	Marcus Babbel	on 61
15	Ryszard Wondak	0	15	Marcus Wollatz	on 61
16	Timon Kosack	0	16	Allons Weiler	0

Liverpool		1	Germany		0
Ura 1:0 FT			QO HT 1:0 FT		
1	David James	0	1	Olyen Kalm	0
2	Rob Jones	7	2	Martin Vogler	ub 61
3	Phil Babb	0	3	Christian Ziege	0
4	Neil Fiddler	0	4	Stefan Hoff	ub 61
5	Jan Mohr	10	5	Christian Wons	0
6	Paul Gilchrist	7	6	Andreas Moller	0
7	Darren Anderson	7	7	Bodo Toppel	0
8	Steve McManaman	7	8	Hajo Henrich	6
9	Stan Collymore	7	9	Karsten Barony	0
10	Patrick Klujver	6	10	Uwe Rodner	0
11	Lee Sharpe	6	11	Stefan Effenberg	on 61
12	Stuart Puck	0	12	Christian Norrmer	on 61
13	Steve Howard	0	13	Uwe Gumpert	0
14	Glenn Hoddle	0	14	Marcus Babbel	on 61
15	Jason McAteer	0	15	Marcus Wollatz	on 61
16	Andy Cole	0	16	Allons Weiler	0

mi zajmuje się trener (team coach), reklamami i rozbudową stadionu – dyrektor finansowy lub prezes klubu. Oczywiście, wszyscy czterej panowie (rzadko zdarzają się panie) współpracują ze sobą. Ty zatem jesteś odpowiedzialny wyłącznie za jakość i efektywność poczynañ drużyny na zielonej murawie. Finanse, którymi dysponujesz, to pieniądze uzyskane z Twoich transakcji transferowych, ze sprzedaży biletów na Twoje mecze i nagrody za Twoje wyniki sportowe (puchary, Liga Mistrzów...). Czasem zdarzają się

gają one ustalić skład i, oczywiście, odpowiednio wycenić wartość zawodników.

Transfery

interesują kibiców futbolu na całym świecie. Kto, kiedy, gdzie i za ile – odwieczne pytania związane z tym swoistym handlem żywym towarem.

W CM2 ceremonia zmiany barw klubowych jednego utalentowanego człowieka odbywa się nadzwyczaj długo i kompleksowo. Po ustaleniu, którego piłkarza chcesz sprowadzić do

swojego zespołu (wybór spośród 3376 graczy ułatwia ikona Player Search) oraz uzyskaniu zgody jego dotychczasowego pracodawcy na transfer, czekają Cię tygodniowe negocjacje. Najpierw wybraniec musi się

ge), on złoży swój podpis pod nową umową o pracę.

Mecz

Słychać pierwszy gwizdek sędziego. Clive Tyldesley. Jego ko-

resata; liczba podań kluczowych dla końcowego wyniku meczu... Dalsze kolumny zawierają liczby wślizgów, uderzeń głową i strzałów na bramkę. Na podstawie tych danych łatwo określić skuteczność zagrań Twoich podwładnych. Dodatkowo, każdy z nich ma wystawianą ocenę, bazującą na ww. liczbach. Zawodnik z najwyższą oceną wybierany jest na Gracza Mecz (Man of the Match).

Wszystkie raporty (nie tylko z meczów rozegranych przez Twój team) są zapamiętywane i zawsze masz do nich dostęp.

Szczegóły, które cieszą

- Możliwość awansowania starszych zawodników na grających managerów.
- Docieranie informacji o kontuzji zawodnika przed sfinalizowaniem jego transferu.
- Kluby z jednego miasta nie nawidzą się do tego stopnia, że nie chcą odsprzedać sobie nawet najgorszych piłkarzy.
- Możliwość awansu na stanowisko managera reprezentacji jednej z drużyn wyspiarskich: Walii, Irlandii, Irlandii Północnej, Szkocji i Anglii.
- W każdym roku wręczane są

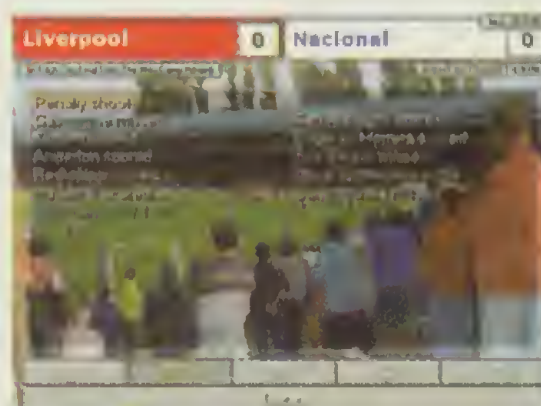
ve'a Tyldesleya. Brakuje animacji, ruchu, akcji. Kto by to wytrzymał – siedzieć przez kilkanaście minut, wpatrując się jak sroka w „radio”?

Słabo została rozwiązana kwestia zmiany miejsca pracy w CM2. Gdy wpiszesz się na listę kandydatów na wolne stanowisko managera, stajesz się właściwie pracownikiem nowego klubu, gdyż nie możesz wycofać się z raz złożonej oferty. Dlaczego nie zachowano dobrego pomysłu z pierwszego CM? Można w nim było nie tylko odrzucić propozycję zmiany miejsca pracy, ale także uzależnić ją od wysokości otrzymywanej gaży.

Zdecydowanie za niska jest skala trudności rozgrywek na szczeblu europejskim. Drużyny angielskie łatwo sięgają po najwyższe trofea, choć na ich drodze stają czasem Ajax lub Milan.

I opisałem

Kristoff



wyróżnienia dla najlepszych zawodników i managerów z Wysp oraz ze Starego Kontynentu.

Mankamenty

Żadne wady, co ja plotę, zalety (za dużo artykułów Jacka Piekary się czytało), nie zdołają przesłonić niedociągnięć tej gry.

Główne zastrzeżenie mam do formy rozgrywania meczu. Trwa on zazwyczaj 10 minut czasu realnego, a jedyne, co w nim przykuwa uwagę – to głos Cli-



zgodzić na ich przeprowadzenie. Później proponujesz mu warunki umowy. Na treść kontraktu składa się wysokość tygodniowej pensji i różnorodne klauzule: premia za zwycięstwo, za zdobycie bramki, za udział w wywalczeniu trofeów na krajowych i europejskich boiskach; możliwość zerwania kontraktu po spadku drużyny do niższej ligi; możliwość przyjęcia ofert z większych klubów i darmowy transfer po wygaśnięciu umowy. Jeżeli Twoje propozycje przypadną piłkarzowi do gustu, gdy tylko wpłacisz transferową kwotę (w gotówce lub towarze – exchan-

mentarz zajmuje w sumie 114 MB i rzeczywiście jest wysokiej klasy – fachowy, ciekawy, realistyczny. Wraz z pierwszymi słowami sprawozdawcy na monitorze pojawia się tekst komentarza.

Oprócz rozwiązań audio-wizualnych nowością są czynności, które możesz wykonywać w trakcie meczu. Zmiana taktyki, stylu, zawodników to standard, ale możliwość wglądu w szczegółowy raport o grze obu drużyn mile zaskakuje. Raport dotyczy każdego piłkarza występującego na boisku i składa się z kilku kolumn: liczba podań; liczba podań, które dotarły do ad-



CHAMPIONSHIP MANAGER 2
Domark 1995
Sportowa
PC CD-ROM

Grafika		75%
Dźwięk		75%
Grywalność		80%
Pomysł		100%
Ogólnie		90%

Sprzęt



SONY PLAY- STA- TION: ALTER- NATY- WA

Konsola do gier jest w Polsce zjawiskiem kulturowo obcym. Z jednej strony, sama nazwa kojarzy się raczej z tanim sprzętem o jednocyfrowej liczbie bitów. Z drugiej – trudno w ogóle mówić o RYNKU konsol. Sieci sprzedaży są słabo rozwinięte, prasa niemal nie porusza tej tematyki, samych posiadaczy jest niewielu. Sytuacja ma szansę ulec zmianie. Oto bowiem pojawił się w Polsce dystrybutor konsoli Sony PlayStation.

Sony PlayStation (znana też pod nazwą PSX) jest najbardziej zaawansowaną i najnowocześniejszą konsolą świata. Jej serce to potężny procesor RISC R3000A, wyposażony zegarem 33 MHz. Wspomagają go aż cztery procesory pomocnicze: dwa do obsługi grafiki (jeden dwu-, a drugi trójwymiarowej), jeden dźwiękowy (22 kanały, częstotliwość odtwarzania 44 kHz) i jeden do kompresji i dekompresji danych w czasie rzeczywistym.

Podstawowa pamięć PSX to 16 megabitów, czyli po naszymu 2 megabajty. Dochodzi do tego pamięć graficzna (1 MB), system operacyjny (512 kB), bufor CD-ROM (512 kB) i pamięć układów muzycznych (kolejne 512 kB).

Projektanci z Sony wybrali przyszłość (nie tylko oni...), zupełnie rezygnując z kartridża i za jedyny nośnik danych obierając CD-ROM. PSX wyposażony jest w czytnik o podwójnej szybkości (300 kB/sek.), posiadający dodatkowo możliwość odtwarzania płyt nagranych w formacie audio.

Możliwości

które oferuje Sony PlayStation powodują, iż posiadacze nawet najbardziej zaawansowanych PC zaczynają patrzeć na swoje maszyny z wyrzutem. Oto procesor grafiki dwuwymiarowej generuje obraz w rozdzielczości 640x480, w 16,7 mln kolorów (true color), jednocześnie pokazując animację z szybkością 60 klatek na sekundę. Rozdzielczość odpowiada jednemu z trybów SVGA (choć „ajbiemowskie” gry wykorzystujące true color można policzyć na palcach), ale już taka szybkość animacji jest na razie rzadko osiągnięta przez „niebieskie” maszyny.

Jednak prawdziwych cudów dokazuje układ „dopalaający” gra-



fikę trójwymiarową. Pozwala na cieniowanie i pokrywanie teksturami obiektów zbudowanych z polygonów (trójkątów). W ciągu sekundy układ ten jest w stanie obsłużyć 1,5 miliona polygonów cieniowanych lub 500 000 teksturowanych. Dzięki temu można grać na PSX w znakomite trójwymiarowe gry: mordobicia, wyścigi, doomopodobne.

Układy dźwiękowe dają wszystko, czego sobie można zażyczyć – odpowiada to z grubsza możliwościom oferowanym na PC przez produkty firmy Gravis.

Zawartość

Pudełko z PSX przedstawia się następująco: konsola (niepozorna...), joystick (wygodny, aż 8 przycisków fire), kabel podłączeniowy do telewizora (można przez złącze Euro, można przez antenę), płyta z wersjami demo kilku gier oraz porządnie wydana instrukcja w języku polskim.

Obsługa konsoli jest prosta jak obsługa cepa. Zepsucie urządzenia wymaga dużo dobrej woli, równie dużo należy jej wykazać, by pogubić się przy wciskaniu jednego z trzech guzików. Po prostu wkładasz płytę i jedziesz: bez komunikatów „Out of memo-

ry” czy „General protection fault”, bez grzebania w configu i auto-execu, po prostu – bez problemów...

Bajery

Sony sprzedaje szereg dodatków do swojej konsoli. Najważniejszy z nich (i naprawdę potrzebny) to karta pamięci, która umożliwia zapisywanie stanu gry. Na standardowej karcie (1 MB) można zapisać do 15 gier. Zarządzanie zapisami (w tym kasowanie zbędnych) możliwe jest z poziomu systemu operacyjnego konsoli.

Poza tym mamy mysz (przydatną przy strategiach i przygodówkach), Joypad i joysticki (płynnie regulowane autofire'y i czułości, te rzeczy...). Dostępny jest też kabel, którym można połączyć dwie konsole i grać „head-to-head” – liczne gry oferują taką możliwość (wariant dla ubogich: drugi pad podłączony do tej samej konsoli).

Przebojem ostatecznym i absolutnym jest zaś... deskorolka, którą podłączamy do PSX i gramy w ESPN Extreme Sports, szalone wyścigi skate'ów, rolkowców i rowerzystów górskich.

Ridge Racer



ESPN Extreme Sports



Warhawk



Twisted Metal



Znaki i nazwy użyto w celach informacyjnych, należą one do odpowiednich firm i są prawem chronione

PlayStation™

SONY®



PROMOCJA

**Pierwszych 50 konsol wraz z oprogramowaniem
po szokująco niskiej cenie**



Dystrybucja w Polsce:

P.H.U. LANSER
83-200 ELBLĄG
UL. SKRZYDLATA 1 A
TEL. (0-50) 33 93 65
FAX (0-50) 33 59 44



Oprogramowanie

Na Sony PlayStation powstało już kilkadziesiąt gier i co chwila pojawiają się nowe. Obok firm należących do koncernu Sony (Psygnosis, Namco i oczywiście Sony Entertainment) produkcją gier zajęli się potentaci rynku, by wymienić tylko Akkaim, Electronic Arts, Gremlin czy Virgin.

Wizytówką PlayStation są gry trójwymiarowe. Tytuł nr 1 – to Tekken, kultowe mordobicie. O jego powodzeniu zadecydowało nie tylko perfekcyjne wykonanie, ale przede wszystkim sam system walki: jasny, dający duże możliwości manewru, bez zbędnych bajerów. Kolejna gra w tym klimacie to Battle Arena Toh Shin Den. Tytuł ten nie jest aż tak popularny, choć moim zdaniem równie dobry. Od Tekkena różni się głównie tym, że postacie walczą używając różnych typów broni, a nie gołych rąk.

Wśród wyścigów samochodowych czołowy tytuł to Ridge Racer, ostatnio dorównuje mu także Destruction Derby. Wspomnieć też należy Wipeout, wyścigi pojazdów rakietowych, znane z kontrowersyjnej kampanii reklamowej (zdjęcia przedstawiające trupy ładnych panienek...).

Choć gros gier na PSX to zręcznościówki, miłośnicy innych gatunków też znajdą tu coś dla siebie.

Mamy więc symulatory lotu (Combat Air Patrol czy Thunderhawk 2), strategie (UFO, Lemmings 3D), gry sportowe (wszystkie z serii EA Sports, Striker 96, Power Sports Soccer, GoalStorm) i nawet przygodówki (Discworld, Myst).

Czytelnikowi należy się tu kilka słów wyjaśnienia na temat praw rządzących rynkiem oprogramowania na PlayStation. Otóż tzw. software development kit (czyli sprzęt i oprogramowanie, które umożliwiają pisanie gier na PSX) kosztuje horrendalnie drogo: 30 tys. USD. Zawyżona cena stanowi po prostu środek prewencyjny, zapewniający, że gier na PSX nie będą pisali przypadkowi ludzie i przypadkowe firmy. Dzięki temu (mówię to z całą odpowiedzialnością, po zapoznaniu się z ponad trzydziestoma tytułami) na PlayStation NIE MA słabych (w kategoriach pecetowych) gier. Są raczej tytuły „nieplaystationowe” – takie, które na innych platformach wyglądają porównywalnie. Do tytułów tych zalicza się np. Mortal Kombat 3...

Konkurencja

Głównym konkurentem PlayStation na świecie jest Sega Saturn, konsola o zbliżonych (choć nieco słabszych) możliwościach. W Polsce Saturn występuje jednak w ilościach śladowych i nie zanoszą się na radykalną zmianę – trudno tu więc mówić o konkurencji.

Poważnym konkurentem PSX będzie Ultra 64, która ma być odpowiedzią firmy Nintendo na pojawienie się konsoli Sony. Jej japońska premiera zapowiadana jest na marzec (na marginesie: pierwszego dnia sprzedaży w Kraju Kwitnącej Wiśni zakupiono ponad 100 tys. sztuk PSX...). Jednak nim Ultra 64 dotrze do Europy, minie trochę czasu – na świat



Destruction Derby



Lemmings 3D

towym rynku konsol obowiązuje kolejność: Japonia, USA, Europa. Wątpliwości budzi też fakt, że Nintendo nie odcięło się ostatecznie od technologii kartridżowej – CD-ROM do Ultry będzie dostępny tylko jako opcja. Niemniej jednak nie wolno lekceważyć rynkowego giganta.

Kolejnym konkurentem PSX jest Atari Jaguar. Konsola ta – o możliwościach porównywalnych z produktem Sony – jest jednak słabo oprogramowana, zaś gier na CD (opcjonalny) jest raptem... pięć. Jaguar ma jednak istotną zaletę – jest w Polsce niemal dwa razy tańszy. Jakość gier czy cena konsoli – to Wasz problem i Wasza decyzja.

Polska

Firma Lanser, dystrybutor Sony PlayStation na Polskę (pierwsze zezwolenie dla firmy z Europy środkowo-wschodniej) planuje rozwój ogólnopolskiej sieci sprzedaży swojego sprzętu. Nie zamierzam tu dokładnie przedstawiać całego planu, powiem jedno: jest profesjonalny, solidny i wygląda rozsądnie (i może właśnie dlatego

go spotkał się ze sceptycznym przyjęciem ze strony części branży). Nie będzie problemów z zakupem oprogramowania – zamierza je sprowadzać Lanser oraz inni dystrybutorzy. Nieoficjalnie wiadomo też, że toczą się poważne rozmowy nt. organizacji sieci wypożyczalni gier.

Ceny

Cena konsoli wynosi 1599 zł. Gry będą kosztować od 219 do (rzadko) 249 zł. Ceny te są sporo wyższe od cen gier na PC, jednak takie są prawa rynku konsol. Zwracam też uwagę Czytelnika, że przeciętny multimedialny PC kosztuje obecnie ok. 4000 zł – czyli tyle, co PSX i 10 gier. A w rachunku długofalowym należy jeszcze uwzględnić koszty kolejnych upgrade'ów.

Moja opinia

Uważam, że w odniesieniu do Sony PlayStation „konsola” to niewłaściwe słowo. Traktowałem ją raczej jako PC, bez klawiatury, ale z większym monitorem... To naprawdę znakomity sprzęt, którego możliwości przerastają konkurencyjne konsole i komputery. Jednak

Wybór

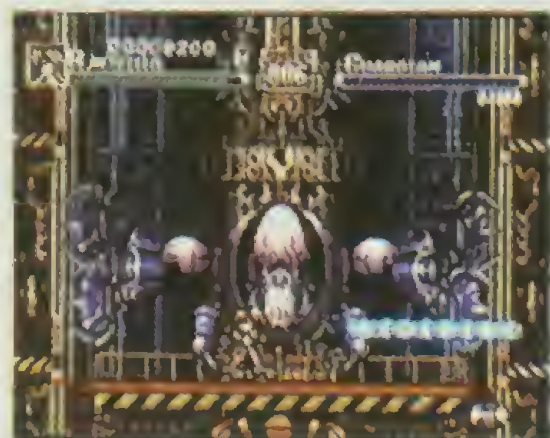
należy do Was.

Alex

PS Od następnego numeru zaczynamy prezentacje gier na Sony PlayStation.

Dystrybutorem konsoli Sony PlayStation na terenie Polski jest firma Lanser, ul. Skrzydlata 1A, 82-300 Elbląg, telefon (050) 339365, fax (050) 335944.

Rapid Reload



Battle Arena Toh Shin Den



Wipeout



Krazy Ivan



PRAKTYCZNE PORADY CZYLI RATUJ SIĘ JAK KTO MOŻE

KONKURS
SUPERTETE TRWA!!!

No właśnie, pełno nas, a jakby nikogo nie było. Coś ciężko idzie Wam wyszukiwanie nowych, jeszcze w Gamblerze nie drukowanych tipów. Z bólem, rozpaczą (he, he, tak naprawdę to im mniej przysyłacie, tym mniej mam roboty) zauważam, że listów do tetetki

przychodzi coraz mniej. A przynajmniej do tipowej działki, bo np. konkurs Gildii został zasypany odpowiedziami. Czy 10 mln starych złotych (tyle wynosi nagroda za zgromadzenie największej liczby punktów), to naprawdę tak mało? Przecież za to można kupić 8 MB RAM i jeszcze zostanie na ładnych kilka flaszek soku chmielowego. Więc, moim zdaniem, warto zakasać rękawy i poszperać w zachodnich

pismach (albo w sieci, albo w swoich własnych zbiorach). Jednak przypominam jeszcze raz: PRZYJMujemy TYLKO DYSKIETKI (które odsyłamy, jeśli dołączycie zaadresowaną kopertę zwrotną).

W dziale solucji drukujemy pełny opis przejścia gry Daedalus Encounter. Trochę już nie na czasie, ale tekst „spadał” przez kilka miesięcy (bo miejsca nie było). Z nówek - dokończenie Stonekeep i

Torin's Passage. A w przyszłym miesiącu to sam już nie wiem, skąd znajdę miejsce na solucje, bo gotowe są już miliony kilobajtów (m.in. Gabriel Knight 2).

Oto klasyfikacja SUPERTETE po trzech miesiącach rywalizacji:

1. Grzegorz Morgiel (Oleśnica) - 61,5 pkt.
2. Marcin Marszałek (Gdańsk) - 34 pkt.
3. Krzysztof Zawisło (Gliwice) - 32 pkt.
4. Wojciech Kulik (Rybnik) - 23 pkt.
5. Marcin Czółno (Mielec) - 17 pkt.

A nagrodę za największą liczbę punktów zdobytych w numerze 3/96 (one million old zlotys) dostaje lider ogólnej klasyfikacji - **Grzegorz Morgiel**.

W styczniu fałszywki nie było. Tym razem nie celowo - po prostu, don Pedro raczył był zapomnieć. Ale trzy osoby trafiły! Natomiast kilkudziesięciu czytelników stwierdziło, iż nie istnieje gra Royal Flush. **Orest Onuszek** z Gdańska (autor) nie jest jednak postacią wymyśloną przez redakcję. Być może Royal Flush to jakiś „biały kruk”, o którym mało kto wie. Gry ufundowane przez **IPS Computer Group**: Wing Commander 2, Car&Driver i Dungeon Master otrzymują: **Piotr Arendarski** z Gorzowa Wielkopolskiego, **Robert Czubski** ze Szczecina i **Radosław Florczak** z Głubczyc. I to by było na tyle.

don Pedro (z K.D.)

Indeks gier

Rozwiązania

DAEDALUS ENCOUNTER (PC CD-ROM)	36
STONEKEEP - cz. 2 (PC CD-ROM)	37
TORIN'S PASSAGE (PC CD-ROM)	38
WOODRUFF AND THE SCHNIBBLE OF AZIMUTH (PC CD-ROM)	40

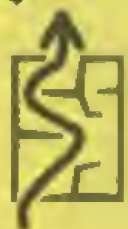
Kluby

DISKEDITOR DREAM TEAM	41
RAILROAD TYCOON (PC)	42
COMMAND & CONQUER (PC)	42
HEIMDALL 2 (AMIGA)	42
JAGGED ALLIANCE (PC)	42
KMF FRONTIER KLUB	43
GILDIA RPG	43
CLUB SIMULATOR	44

T&T

7TH GUEST (PC)	45
ABUSE (PC)	45
ALIEN 3 (AMIGA)	45

ALL NEW WORLD OF LEMMINGS (AMIGA & PC)	45
AQUATOID (PC)	46
ARMY MOVES (AMIGA)	46
ASSASSIN '94 (AMIGA)	46
BATTLE ISLE 3 (PC)	46
BOBS BAD DAY (AMIGA)	46
BUBSY (PC)	46
CARDIAXX (AMIGA)	46
CHECKERED FLAG (PC)	46
CLUB DRIVE (PC)	46
COMMAND & CONQUER (PC)	46
CYBERMORPH (PC)	46
CYTADELA (AMIGA)	49
DAY OF THE TENTACLE (PC) ..	49
DESERT STRIKE (PC)	49
DEVIOUS DESIGN (AMIGA)	49
DINOSAUR DETECTIVE AGENCY (AMIGA)	49
DOODLEBUG (AMIGA)	49
DREAMWEB (PC)	49
DYNAMITE DUX (PC)	49
EDD THE DUCK (AMIGA)	49
FOOTBALL GLORY (AMIGA) ...	49
GAMMA ZONE (AMIGA)	49
GUNSHIP (AMIGA)	49
HUMAN RACE (AMIGA)	49
INTERPHASE (AMIGA)	49
IRON SOLDIER (PC)	49
JACK & ALEX GO TO HOLLYWOOD (PC)	49
JAZZ JACKRABBIT (PC)	49
JUNGLE STRIKE (PC)	49
LEMMINGS 3D (PC)	49
LETHAL WEAPON (AMIGA)	49
MAGIC CARPET 2 (PC)	49
MEAN ARENAS (AMIGA)	50
METAL MUTANT (PC)	50
MORTAL KOMBAT 2 (PC)	50
NIGHT SHIFT (AMIGA)	50
OSIRIS (AMIGA)	50
PITFALL '95 (PC)	50
PIZZA TYCOON (PC)	50
REBEL ASSAULT 2 (PC)	50
SPACE NIGHTMARE (PC)	50
STREET FIGHTER 2 (PC)	50
SUPER HANG ON (AMIGA)	50
SUPER STREET FIGHTER 2 TURBO (PC)	50
TEMPEST 2000 (PC)	50
TERMINAL VELOCITY (PC)	50
TFX (PC)	50
THEATRE OF DEATH (AMIGA)	50
THINK CROOS (PC)	50
TYRIAN (PC)	50



DAEDALUS ENCOUNTER (PC CD-ROM)

START

Ariel pojawia się na ekranie wideo. Na zadane pytanie możesz odpowiedzieć TAK bądź NIE, efekt będzie jednakowy. Jeżeli spóźnisz się z odpowiedzią, ekran pociemnieje, a piękna Ariel (Tia Carrere) zniknie na zawsze.

Twoja misja będzie polegała głównie na wykonywaniu poleceń Ariel. W nawiasach podałem, jakiej funkcji powinienś użyć, aby osiągnąć zamierzony efekt. Większość napotkanych łamigłówek - to zamki do drzwi. Na początku możesz zmienić ich poziom trudności, co przyspieszy rozwiązywanie. Poziom trudności wpływa na liczbę wariantów każdej zagadki otwierającej drzwi. Zapoznaj się również z funkcjami sondy, takimi jak MULTILIGHT i SEND, które są niezbędne w czasie gry.

Statek Artemis skieruje się do układu Draylaka i tam masz okazję wypróbować swoje nowe możliwości. Na prośbę Ariel uruchom sondę, która od tej pory będzie Ci służyć za oczy, uszy i ręce. Na kolejne żądania Ariel wciśnij: STARTUP, DIAGNOSTICS i DEPLOY. Sonda zostanie uwolniona z doku i polecisz na eksplorację kosmosu. Przed Tobą ukaże się frachtowiec Vakkarów. Zidentyfikuj go (ANALYSIS). Teraz musisz dostać się do jego wnętrza. W tym celu użyj lasera (automatycznie się uruchomi) i strzel w zielone, górne światło (dokładnie obok drzwi). W środku jest ciemno, więc włącz światła (FLOODLIGHT). Korzystając z zielonych kresek nawigacyjnych na Twoim ekranie wideo pojedź w dół, a odnajdziesz nie zidentyfikowany przedmiot. Chwyć go (GRAPPLE-ARM) i zanalizuj (ANALYSIS). Zack chce lecieć na Mizar i zapyta Cię o zdanie. Odpowiedz według swojego uznania (YES/NO), ale i tak tam polecicie.

MIZAR

Po wyjściu z hiperprzestrzeni Artemis uderzy w inny statek. Pogasną światła, a załoga straci przytomność. Sprawdź, co się stało (DIAGNOSTICS). Jesteś w ARTEMIS CIRCUIT PUZZLE, gdzie musisz podłączyć zerwane obwody układu podtrzymywania życia. W środku znajduje się układ zasilający, od którego odchodzą przewody. Trzeba je tak poustawić, żeby prąd dopływał do końcówek umieszczonych po bokach. Czas na rozwiązanie tej łamigłówki jest ograniczony. Po podłączeniu, na prośbę Ariel zidentyfikuj statek, z którym się zderzyliście (ANALYSIS). Następnie uruchom sondę (STARTUP, DIAGNOSTICS, DEPLOY). Polecisz na rozpoznanie, a Zack i Ariel wkrótce do Ciebie dołączą. Przez dziurę w kadłubie dostaniecie się do środka nieznanego statku. Włącz światła (FLOODLIGHT). Masz trochę czasu, aby rozejrzeć się, zanim zajmiesz się drzwiami znalezionymi przez Ariel. Zrób analizę (ANALYSIS). Drzwi okażą się światłoczułe, więc będziesz mógł skorzystać z multilighta (MULTILIGHT CONTROL). Każdy kolor z zakresu pasma widzialnego będzie pasował.

Teraz rozpoczniecie eksplorację statku Obcych. Aby ukończyć grę trzeba odnaleźć sześć kul. Jeśli nie zdołasz odnaleźć kul w tym etapie nie przejmuj się, będziesz miał okazję zrobić to później.

KWATERY

Dostaniesz się do kwater załogi statku Obcych. Aby odnaleźć kulę pojedź do przodu (kliknij na środek ekranu wideo) i obróć się o 90° w prawo. Zobaczysz Obcego, który pilnuje kuli. Zastrzel go. Następnie weź kulę (GRAPPLE-ARM) i wyjdź. Wszystko to musisz zrobić szybko. Ariel zawoła Cię z powrotem. Jeśli nie udało Ci się odzyskać kuli, będziesz miał okazję po nią wrócić. Poza tym Zack zapyta, czy nie widziałeś jakichś urządzeń nawigacyjnych. Odpowiedz, że nie. Po dłuższym spacerze dotrzesz do centrum statku, skąd odchodzą drzwi do innych pomieszczeń. Ariel poprosi, żebyś otworzył ŻÓLTE DRZWI. Zrób analizę (ANALYSIS). Odczytane słowo przetłumacz jako np. YELLOW DOOR. Drzwi są światłoczułe, więc zapal żółte światło (MULTILIGHT - YELLOW). A teraz czas na łamigłówkę OVERLAPPING HEXAGON PUZZLE. Trzeba tak poustawić figury rozmieszczone w bocznych sześciokątach, aby ułożyć z nich gwiazdę, która jest w środku. Po dłuższej sekwencji animowanej dotrzesz na pokład obserwacyjny, gdzie znajduje się rzecz godna Twojej uwagi. Ariel poprosi, abyś rzucił okiem na panel sterowania. Zrób analizę (ANALYSIS), następnie otwórz osłony multilightem (MULTILIGHT). Każdy kolor załatwi sprawę. Czeka Cię SUN PUZZLE. Kliknięcie na półkule umieszczone na obwodzie powoduje, że dwie z nich zmieniają kolor. Chodzi o to, żeby wszystkie były żółte.

Później nastąpi atak Krinnów. Będziesz musiał zabić dziesięciu, aby przejść dalej, co oznacza, że Zack wystrzelił dziurę w oknie pokładu obserwacyjnego i razem z Ariel zostanie wyssany na zewnątrz. Aby ich uratować, użyj multilight (MULTILIGHT). Możesz wybrać dowolny kolor.

Podczas tych działań Twoja sonda zostanie uszkodzona i będziesz musiał jak najszybciej usunąć usterkę. Zrób diagnozę (DIAGNOSTICS). Masz przed sobą PROBE RELAY PUZZLE. Bramki można zamykać bądź otwierać, klikając na przyciski przy ich podstawach. Każda jest oznaczona jednym bądź kilkoma kolorami. Kiedy jedna bramka zostanie zamknięta lub otwarta, pozostałe z tym samym kolorem zmieniają swój stan z zamkniętego na otwarty bądź na odwrót. Trzeba zamknąć wszystkie bramki.

Wróć do centrum statku. Po zbliżeniu się do NIEBIESKICH DRZWI zrób analizę (ANALYSIS). Przetłumacz odczytane słowo jako BLUE DOOR. Multilightem wyślij niebieskie światło (MULTILIGHT - BLUE). Aby otworzyć drzwi musisz rozwiązać RHYTHM PUZZLE. Figura w środku złożona jest z elementów ustawionych na obwodzie. Kiedy elementy na obwodzie nachodzą na siebie, w środku pojawiają się szare trójkąty. Trzeba tak ustawić elementy na obwodzie, żeby ich nie było. Elementy obraca się klikając na nich myszą.

Następnie windą do MEDITATION CHAMBER. Na szczycie Zack nieuważnie stanie i spadnie w dół. Pospiesz mu na ratunek. Żeby wciągnąć go z powrotem na górę, musisz racjonalnie wykorzystać swoje silniki. Utrzymuj ciąg (thrust) na żółtej kresce, a wszystko będzie w porządku. Kolejne zadanie polega na wzięciu kuli. Jest schowana w posagu na środku Meditation Chamber. Podłóż do niebieskiego przycisku w podstawie posagu. Zrób analizę (ANALYSIS) i zapal dowolne światło (MULTILIGHT). Czeka Cię łamigłówka ORBITS PUZZLE. Przedstawiony jest planetarny układ słoneczny. Trzeba tak przesunąć planety po orbicie, żeby ta, której nie można przedstawiać, zaćmiła słońce. Wyślij teraz kombinację odpowiadającą BLUE DOOR i kula jest Twoja. Animowana sekwencja sprowadzi Was z powrotem do centrum statku. Teraz kolej na POMARAŃCZOWE DRZWI. Zrób analizę (ANALYSIS). Przetłumacz odczytane słowo jako ORANGE DOOR. Multilightem wyślij pomarańczowe światło (MULTILIGHT - ORANGE). Łamigłówka nosi nazwę ROTATING SHAPES PUZZLE. Obracające się figury można zatrzymać w miejscu, klikając na nich. Trzeba je tak poustawiać, żeby każda miała swój odpowiednik. Jesteś w ambulatorium. W tym pomieszczeniu możesz znaleźć kulę i pazur. Niestety, nie można wziąć ich obu jednocześnie, więc po jeden z przedmiotów będziesz musiał wrócić później. Aby dostać kulę obróć się w prawo i zrób analizę (ANALYSIS). Wyślij sekwencję przetłumaczoną jako ORANGE DOOR. Weź kulę (GRAPPLE-ARM). Aby dostać pazur obróć się w lewo. Kliknij na pajączy przedmiot na długim ramieniu. Podłecisz do niego. Następnie: 1. Włącz czerwone światło (MULTILIGHT - RED). Laser się obniży. 2. Włącz niebieskie światło (MULTILIGHT - BLUE). Laser zmieni kształt. 3. Włącz pomarańczowe światło (MULTILIGHT - ORANGE). Cięcie nr 1. 4. Włącz żółte światło (MULTILIGHT - YELLOW). Cięcie nr 2. 5. Włącz fioletowe światło (MULTILIGHT - PURPLE). Cięcie nr 3. Po trzech cięciach pazur zostanie odcięty. Kliknij na dolną kreskę nawigacyjną na ekranie wideo. Obróć się w prawo, aż zobaczysz pazur i kliknij na niego. Weź go za pomocą chwytaka (GRAPPLE-ARM). Po tym animowana sekwencja doprowadzi Was z powrotem do centrum statku. Przed Tobą ZIELONE DRZWI. Włącz analizę (ANALYSIS). Przetłumacz odczytane słowo jako GREEN DOOR. Multilightem wyślij zielone światło (MULTILIGHT - GREEN). Aby otworzyć drzwi musisz rozwiązać łamigłówkę LIGHT REFLECTION PUZZLE. W niewielkich trójkącikach, z których składa się plansza, są lustra. Trzeba je tak poustawiać, żeby odbity promień połączył migające punkty tego samego koloru co on.

Krinny zablokują drzwi i Zack z Ariel zostaną uwięzieni. Będziesz musiał przebyć labirynt, żeby dostać się na drugą stronę i uwolnić ich. Wcześniej jednak weź kulę. W tym celu zrób zwrot w tył i polec do przodu. Staniesz przed urządzeniem. Zanalizuj je (ANALYSIS). Multilightem prześlij sekwencję odpowiadającą GREEN DOOR. Kulę weź chwytakiem (GRAPPLE-ARM). Teraz ponownie się obróć i podłóż do wejścia do labiryntu. Postępuj według poniższych wskazówek: 1. Idź do przodu. Znajdujesz się teraz w labiryncie. 2. Zapal światło (FLOODLIGHT). 3. Idź do przodu. 4. Idź do przodu. 5. Skręć w lewo i idź do przodu. 6. Idź do przodu. 7. Skręć w lewo i idź do przodu. 8. Skręć w lewo i idź do przodu. 9. Skręć w lewo i idź do przodu. 10. Skręć w prawo i idź do przodu. 11. Idź do przodu. Teraz będziesz mógł uwolnić swoich towarzyszy i wrócić tam, skąd przyszliście. Zostały Ci FIOLETOWE DRZWI. Postępuj jak zwykle: analiza (ANALYSIS), przetłumacz odczytane słowo jako PURPLE DOOR. Multilightem wyślij fioletowe światło (MULTILIGHT - PURPLE). Aby otworzyć drzwi, musisz rozwiązać łamigłówkę AVOID THE TRIANGLES PUZZLE. Przypomina trochę kółko i krzyżyk. Grasz przeciwko komputerowi. Musisz tak układać swoje (niebieskie) kreski, żeby ułożyć pętlę złożoną z co najmniej czterech kresek.

W pomieszczeniu znajduje się siedem płyt. Każdą z nich zanalizuj (ANALYSIS) i naświetl multilichtem. Pojawia się na nich freski, które trzeba zanalizować (ANALYSIS) i przetłumaczyć odczytane słowa. Na każdej płycie są dwa freski. Wywołuje się je następującymi kolorami: Fresk #1a - GREEN (napis potrzebny do dobrego zakończenia, patrz dalej), Fresk #1b - BLUE, Fresk #2a - ORANGE, Fresk #2b - RED, Fresk #3a - PURPLE, Fresk #3b - BLUE, Fresk #4a - RED (napis potrzebny do dobrego zakończenia, patrz dalej), Fresk #4b - YELLOW, Fresk #5a - RED, Fresk #5b - BLUE, Fresk #6a - ORANGE, Fresk #6b - YELLOW, Fresk #7a - RED, Fresk #7b - YELLOW. Aby wyjść z pomieszczenia znajdź płytę, przy której pojawia się dolna kreska nawigacyjna. Teraz Ariel pójdzie obejrzeć platformę i zostanie uwięziona przez pole siłowe. Żeby ją uwolnić, prześlij sekwencję odpowiadającą PURPLE DOOR. Zack weźmie kulę znajdującą się na platformie i wróćcie do centrum statku. Teraz, gdy przeszliście cały statek i nie znaleźliście wyjścia, Zack i Ariel usiądą załamani na podłodze. Natomiast Tobie pozostało wrócić po brakujące kule. Opis, co robić w każdym z pomieszczeń, masz wyżej. Będziesz miał większe możliwości manewru w pomieszczeniach, ale i więcej czasu, żeby odnaleźć brakujące przedmioty.

Ponieważ nie musiałeś wchodzić przez czerwone drzwi wcześniej, teraz masz po temu okazję. Zrób analizę (ANALYSIS). Przetłumacz odczytany napis jako RED DOOR. Multilichtem wyślij czerwone światło (MULTILIGHT - RED). Potem rozwiąż RUBIK HEXAGON PUZZLE. Masz do ułożenia podświetlony wzór, znajdujący się na jednym z rogów sześciokąta. W tym celu obracasz rozety złożone z trójkątów (musisz na nie kliknąć). Aby wybrać inną rozetę musisz przesunąć punkt obrotu na jej środek. Wejdiesz w korytarz, gdzie będziesz miał pełną możliwość manewru. Idź w dół korytarza, aż do przedsionka. Skręć w prawo i kliknij na drzwiach z zabitym Obcym. Dostaniesz się do kwater załogi. Jak znaleźć kulę, patrz wyżej, punkt „KWATERY”.

Kiedy już będziesz miał sześć kul oraz pazur, stanie się coś dziwnego. Teraz będzie Ci potrzebny pazur, który Zack zostawił gdzieś na podłodze w centrum statku. Poszukaj go i weź za pomocą chwytaka (GRAPPLE-ARM). Zack i Ariel pójda na górę do pomieszczeń dla poczwarek. Podlecisz do Obcego. Zrób analizę (ANALYSIS), otrzymasz dwie wielokolorowe sekwencje. Kiedy Obcy zobaczy Zacka i Ariel, zaczną się do nich zbliżać. Żeby porozmawiać z Obcym, wyślij mu sekwencję z Fresku #1a. Następnie prześlij drugą sekwencję - Fresk #4a.

POMYŚLNE ZAKOŃCZENIE

Po tych dwóch komunikatach Obcy włączy pole siłowe, które obniży temperaturę na Artemis. Dzięki temu wszyscy przeżyją.

ZAKOŃCZENIE PROBLEMATYCZNE

Jeśli wybierzesz niewłaściwe sekwencje lub nic nie wyślesz, Obcy zaatakuje. Jeżeli go zabijesz, pojawi się królowa, z którą również będziesz musiał walczyć. Gdy ją pokonasz, zostanie Ci do rozwiązania ostatnia łamigłówka, żeby wyprowadzić statek z kursu kolizyjnego ze słońcem.

Hombre

STONEKEEP - cz. 2 (PC CD-ROM)

14. Brama Przodków i Dziury

Oba te miejsca należy traktować jako jedno, gdyż są połączone systemem schodów i zapadni. To chyba najmniej przyjemna część gry. Nie ma tu, co prawda, żadnych przeciwników, ale za to trzeba krążyć po wielu korytarzach. Zadanie polega na przedostaniu się do centrum Bramy Przodków. Aby tego dokonać

należy po kolei próbować wszelkich wejść i zejść, odnaleźć iluzoryczną ścianę na terenie Bramy Przodków, zlikwidować teleportacyjną

LEGENDA:

x drabina ↑

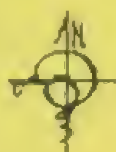
◇ drabina ↓

■ schody

⌚ drzwi

⌚ iluzoryczny mur

■ srebrne koło



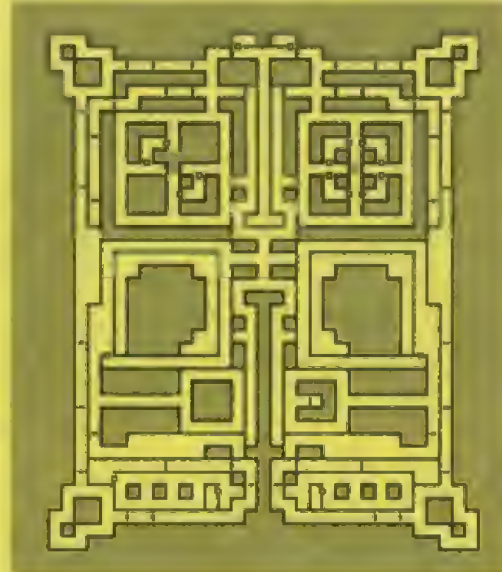
pułapkę w jednym z korytarzy (po włączeniu dźwigni ukrytej za ruchomą ścianą przenosi się w inny korytarz), znaleźć trzy klucze: orla, lwa i rubinowy oraz zabrać następny Orb (Safrinni's Orb). Klucz lwa znajduje się w komnacie z trzema niszami i napisem dotyczącym chciwości. Weź tylko klucz, zostaw tarczę i pierścień. Oba te przedmioty można również zabrać, jeżeli zabezpieczyłeś się teleportacyjnym zaklęciem i wyznaczyłeś krąg powrotu w bezpiecznym miejscu. Klucz orla jest w palenisku na wschodzie Bramy Przodków. Kiedy w Dziurach odnajdziesz Safrinni's Orb, przejdź do korytarza najbardziej zbliżającego się do centrum lokacji i tam stań pod dziurą w suficie. Teraz weź Safrinni's

Orb i kliknij nim na Drake'u. Za pomocą magii zostaniesz przeniesiony do góry, do samego centrum Bramy Przodków. Musisz szybko przejść przez iluzoryczną ścianę, bo inaczej spadniesz z powrotem. Teraz rubinowy klucz otworzy przejście do Pałacu Cieni. Po drodze jest jeszcze piękny komplet złotej zbroi. Gdzieś w Dziurach podobno można znaleźć magiczną różdżkę o mocy 99, ale mnie się to nie udało. Jest też mana circle (obok Safrinni's Orb) i warto „naładować się magicznie”, bo przyda się to w Pałacu Cieni. Przed bramą z drużyny odejdzie sharga Skuz.

15. Pałac Cieni

Atakują tu szkielety rycerzy i czaszki strzelające ogniem oraz fantomowe szkielety i fantomowe czaszki (na wschodzie). Zasada jest - nie walczyć z nimi hand to hand, tylko załatwiać sprawę na odległość. Na czaszki skutkuje w zasadzie tylko fireball, potraktowany dodatkowo meta runem dającym potrójną moc. Szkielety najlepiej pokonać, ciskając w nie przez otwarte drzwi magicznym, krasnoludzkim toporkiem.

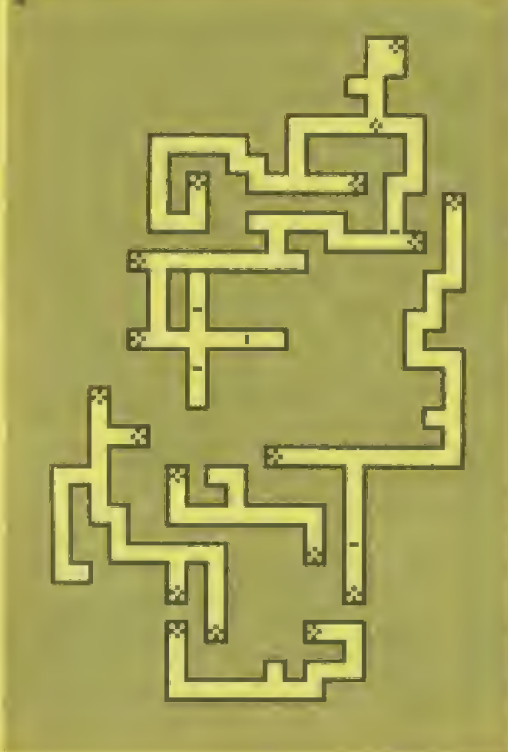
W Pałacu Cieni znajdują się przejścia do innych lokacji (czarne punkty) w ścianie, czyli dark mirrors) i sporo iluzorycznych ścian. Należy odnaleźć dwa symbole: ying i yang, a po złożeniu ich otworzy się przejście. Trzeba zwrócić uwagę, iż zachodnia i wschodnia część pałacu są w pełni symetryczne - to ułatwi podróż. Do odnalezienia jest rewalacyjna broń - młot cienia. Należy znaleźć najpierw na południowym zachodzie przedmiot zrobiony z cienia, a następnie na południowym wschodzie (w miejscu, które jest lustrzanym odbiciem) położyć ten przedmiot na czymś w



rodzaju kowadła. Teraz zaczną się formować broń różnego rodzaju. Proponuję wybrać najbardziej skuteczną, czyli młot. Trzeba tu zaznaczyć, że broń zrobiona z cienia jest jedyną, która może unicestwić scourge'a - trzy atakujące czaszki. W Pałacu Cieni w pewnym momencie zagrozi nam drogę Afri's Orb o ogromnych rozmiarach. Trzeba potraktować go czarem shrunk, a zmniejszy się (oczywiście zabrać). W pewnym momencie natkniemy się na lustro (Dark Mirror), odbijające postać Drake'a i wysyłające potężnej mocy kulę ogniową. Trzeba je jak najszybciej rozbić i kawałek rozbitego lustra koniecznie zachować. Teraz w korytarzach, gdzie pokonaliśmy scourge'a (tego, który mówi o bólu i grozi po zniszczeniu każdej z czaszek) zauważymy, iż jedna z „wypustek” korytarza nie ma swego odbicia po zachodniej stronie. Stań przy ścianie i użyj na Drake'u rozbitego kawałka lustra, a zobaczysz ukryte drzwi prowadzące do Wieży Cieni.

16. Pierwszy poziom Wieży

Głowa przy drzwiach zada Ci dwa pytania: czy chcesz wejść (want) oraz czy musisz wejść (w tym wypadku need). Na pierwsze pytanie odpowiedz: nie (naciskając czerwone pole), na drugie: tak (zielone). Przy krasnoludzie, którego zabije Enigma, znajdziesz przyrząd umożliwiający otwarcie tajnego przejścia do jaskini ciemnych krasnoludów. Przejście potrafi otworzyć tylko Farli. Pierwszy poziom wieży jest opanowany przez latające, kolczaste walce (shadow hammer rozwała je jednym uderzeniem)



i ogniowe żywiołaki (atakować szybko i z daleka silnymi czarami - meta triple power - zanim zdążą wystąpić chmure ognia). Można stąd wejść od



razu na czwarty poziom, do siedziby Khuul Khuuma, ale bez czterech srebrnych przedmiotów nie jest to wskazane. Najgroźniejszym wrogiem jest ogromny kolczasty walec, który błyskawicznie niszczy całą drużynę. Podobno można go uwięzić za kratą (jeżeli jesteś wystarczająco szybki), ale ja po prostu po załatwieniu wszystkiego co trzeba, uciekłem. Drzwi, które wysyłają energetyczny pocisk otworzą się tylko po naciśnięciu odpowiedniej sekwencji runów (niedaleko, za ruchomą cegłą jest tablica

z runami). Oto ta sekwencja: pierwszy i drugi run w pierwszym rzędzie, czwarty run w drugim rzędzie, pierwszy run w trzecim rzędzie, trzeci i czwarty run w czwartym rzędzie. Na tym poziomie wieży należy znaleźć pierwszy srebrny talizman (ankh).

17. Jaskinia ciemnych krasnoludów

Krasnoludy mają w łapach sporą parę, ale nie ma ich wielu. Warto tu zauważyć, iż przycisk w jednej ze ścian otwiera tajne przejście do pomieszczenia z kręgiem mana. Przejście do następnej ukrytej komnaty również otwiera przycisk w ścianie. Obok kręgu mana radzę rzucić czar powrotu, bo walki z żywiołakami na drugim poziomie nie są łatwe i trzeba kilkakrotnie doładować różdżki.



18. Drugi poziom wieży

Chronić się tarczą (triple power) i walić z dala do żywiołaków. Nie miałem niestety czaru icebolt, więc rozwaląłem je pociskami energii. Tu trzeba znaleźć następne srebrne talizmany: krzyż i półksiężyc leżą na podłodze.



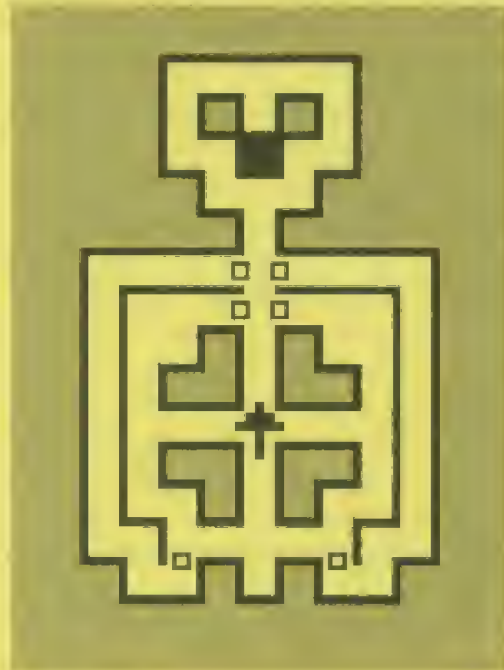
19. Trzeci poziom wieży

Nie miałem cierpliwości do staczania następnych walk z żywiołakami, a przypadkowo udało mi się od razu dotrzeć do srebrnego koła (ostatni z czterech magicznych przedmiotów). Na niepełnej mapie tego poziomu zazaczyłem położenie srebrnego koła. Znajdzenie go - to wszystko, co tu trzeba zrobić.



20. Czwarty poziom wieży

Przed wejściem grupę opuści Wahooka. Na środku są cztery płyty w podłodze. Połóż srebrny przedmiot (jakikolwiek) na pierwszej, przejdź przez iluzoryczne ściany i połóż następne przedmioty na drugiej i trzeciej płycie. Następnie wejdź w środek. Pojawi się Khuul-Khuum, a obok niego dwie następne planety (czyli orbs). Zabierz je, po czym natychmiast się wycofaj i połóż czwarty srebrny przedmiot. Zobaczysz, jak ginie Król Cieni.



21. Świątynia Thery

Ostatni etap gry. Zagadka logiczna. Znajdują się tu piedestały. Na tym, który aktualnie świeci błękitnym kolorem, należy położyć orb. Kolejność układania odpowiada kolejności planet w Układzie Słonecznym. Po kolei należy kłaść: Helion, Aquila, Thera, Azrael, Marif, Afri, Safrinni, Yoth Soggoth, Kor Soggoth. Thera dziękuje, bogowie wyrwają się na wolność, Stonekeep odradza się, drzewa pokrywają kwiatkami i listkami. I teraz to już naprawdę koniec (a Stonekeep 2 w roku 1997, na Gwiazdce).

UWAGI KOŃCOWE

ZAKŁĘCIA

Czarów jest sporo, ale ja przedstawiam te, które są moim zdaniem najważniejsze (obok ich graficzne symbole).

Homing rune - zaznaczenie miejsca, do którego chciałoby się wrócić. Na podłodze powinno się pojawić niebieskie koło.

Homing rune 2 - powrót do zaznaczonego miejsca.

Shield - chwilowa niewrażliwość na ciosy.

Shrunk - zmniejszenie (tylko za pomocą tego czaru można zdobyć Marif's Orb).

Silence - cisza (tylko stosując ten czar można dostać się do skrzyni Georga Ettina).

Triple power - wzmacnia trzykrotnie moc czarów obronnych i ofensywnych.

PLANETY

Niektóre z „orbów” mają specjalne właściwości znacznie ułatwiające grę.


Afri's Orb - ukazuje mapę najbliższego terenu. Niezwykle użyteczny przy odkrywaniu iluzorycznych ścian i innych tajnych przejść.

Aquila's Orb - leczy.


Azrael's Orb - rzuca czar quickness na Drake'a.

Safrinni's Orb - unosi drużynę, jeżeli stoi ona pod dziurą w suficie. Użycie jej to jedyny sposób na dostanie się do Pałacu Cieni.

Yoth Soggoth's Orb - ładuje różdżki.


 triple power

 homing rune

 homing rune 2

 shield

 energybolt

 shrunk

Drake Piekara

TORIN'S PASSAGE (PC CD-ROM)

1. The Lands Above

Idź przed chatą, weź wiszącą linę oraz topór. Wejdź do domku. Poczekaj, aż Boogie nauczy się przyjmować kształt sześcianu i obejrzyj fotele. Przyjrzyj się też koszykowi stojącemu obok. Spróbuj złapać robaka znajdującego się obok kłębów wełny. Musisz być szybki, jeżeli chcesz tego dokonać. Przy trzeciej próbie powinno Ci się udać. Na stoliku obok fotela ojca znajdziesz woreczek na tytoń. Wróć na planszę, na której zacząłeś grę i zerwij z krzaka jagody. Spróbuj dostać się do zamku. Niestety, strażnika nie wzruszą Twoje prośby, a fosy nie uda Ci się sforsować. Idź w prawo, do domku górnika. Przeczytaj tabliczkę przy drzwiach, a następnie odłup krzyszał od kamienia za pomocą topora. Gdy pojawi się krasnal, porozmawiaj z nim. Odszukaj kwadratowy korzeń i zetnij go toporem. Wróć pod chatę górnika i zastukaj do drzwi. Powiedz krasnalowi, że jesteś jego zmiennikiem - wpuści Cię do środka. Pogadaj chwilę i daj mu jagody. Czas teraz zajrzeć na bagna. Wejdź na najwyższą gałąź. Przywiąż jeden koniec liny do gałęzi, a drugi do swojej nogi i skocz w dół. Uda Ci się chwycić trochę błota, lecz zgubisz torbę, a w dodatku zawiśniesz głową w dół. Rozhuśtaj się i złap gałąź po prawej stronie ekranu. Po chwili Boogie przyniesie Ci upuszczoną torbę. Pogadaj ze ślimakami

siedzącymi na korzeniach dużego drzewa i obiecaj im pomóc. Wejdź na wąziutką ścieżkę obok drzewa z pijawkami i połóż złapanego robaka na liściach. Po chwili będziesz wiedział, który z nich jest największy. Przy okazji Boogle nauczy się przyjmować kształt robaka. Daj największy liść ślimakom, zanieś je potem nad fosę i połóż na wodzie. Staniesz się posiadaczem szlamu wodnego w dosyć nietypowy sposób. Zostaw szlam u podnóża drzewa z pijawkami i odejdź na chwilę. Okaże się, że sama przynęta nie wystarczy. Każ Boogle'owi przyjąć kształt pudełka i umieścić go nad rozlanym szlamem. Pułapka powinna zadziałać, dzięki czemu zdobędziesz pijawki. Wróć do krasnala i zrób mu danie firmowe z pijawek i błota. Na deser zaserwuj korzeń. Wybierz jeden z kryształów, które Ci zaoferuje i wejdź do pomieszczenia za tajnym przejściem. Przyjrzyj się konsoli po prawej stronie ekranu. Wkładając kryształ w odpowiednie dziurki musisz doprowadzić do usunięcia wszystkich kamiennych kolumn. Podejdź do miski, która się pojawi i nabierz w woreczek proszku. Sypnij nim na duży kryształ w ścianie.

2. Escarpa

Wejdź do mieszkania Bitternutsów. Boogle nauczy się przybierać nowe kształty. Porozmawiaj z mamuszką, a potem wyjdź z domu. Pójdź na górę i wyrwij z ziemi zielony kafelek. Zejdź trochę w dół, wejdź do grotu i podnieś kolejny kafelek. Ze sznura z białyną weź spinkę. Idź do sali tronowej, zabierz ze stołu pieczeń i porozmawiaj z królem. Zagaduj go do chwili, aż da Ci wisior. W sufit włóż posiadany niebieski kryształ - w nagrodę dostaniesz zaproszenie na bal. Z podłogi przed tronem wyrwij następny kafelek do kolekcji. Zanieś zaproszenie pani Bitternuts. Pozwoli Ci wreszcie zabrać tabliczkę leżącą na kuchni, więc nie zwlekaj. Wróć do grotu i każ Boogle'owi zmienić się w robaka. Gdy przejdzie przez wąski otwór powinien zmienić się w lampę, byś mógł cokolwiek zobaczyć. Po zorientowaniu się w sytuacji zmień Boogle'a w łopatę i weź próbkę smoczego nawozu. Możesz już wyjść z jaskini. Stań nad gniazdem sępów i zrzuć pieczeń po kamiennej rynience. Zejdź w dół i posyp małe drzewko smoczym łajnem. Po chwili urośnie na tyle, że będziesz mógł po nim zejść. Nie rób tego na razie. Cofnij się trochę w górę i przeskocz przez rozpadlinę na prawą stronę. Zejdź w dół, do pokoju nad łaźnią, i weź miotełkę, poduszkę, dywan, tabliczkę i znak ostrzegawczy. Idź do jaskini skunksów, zatkać sobie nos spinką i rzucić w skunksy dywanem. Teraz możesz już spokojnie przejść. Idź na sam szczyt góry i pogadaj z siedzącym tam dziadem. Będziesz musiał zagadnąć go trzy razy, bo przysypia i klepsko słyszy. Daj mu poduszkę i weź tabliczkę, którą Ci ofiaruje. Wróć do komnaty nad łaźnią, wyjdź na balkon i zrzuć dywan na balkon znajdujący się poniżej. Pomachaj trochę miotełką i podejdź do drabiny. Kliknij na niej, wykorzystując Boogle'a w kształcie jo-jo i każ mu chwycić wiszącą nad ladą tabliczkę. Idź na górę, przeskocz z powrotem na lewą stronę i podejdź do praczki. Podaj jej znak zabrany z łaźni. Teraz możesz już zejść na dół po drzewie. Wejdź po kamiennych schodkach do pomieszczenia i włóż wszystkie tabliczki (dziwliwie) w otwory. Będziesz musiał tak je poprzestawiać, by utworzyć wizerunek twarzy. Gdy to zrobisz, otworzy się przejście - powinieneś w nie wejść. Sypnij proszkiem na duży kryształ i już jesteś w następnej krainie.

3. Pargola

Cokolwiek teraz zrobisz i tak po chwili spadniesz w dół. Wstań szybko, zanim małe niebieskie stworki Cię zeżrą i porozmawiaj z ich przywódcą. Pójdź w prawo. Przyjrzyj się posiadaczowi wisiora - okaże się, że można go otworzyć. Porozmawiaj z leżącą na ziemi dziewczyną. Jest to Leenah, córka króla Escarpy. Pokaż jej wisior i obiecaj pomoc. Wyjmij z jej buta sztylet i rozetnij więzy. Po długiej sekwencji animowanej znajdziesz się w mieście liliputów, tam czeka Cię kolejna zagadka logiczna. Masz przed sobą pentagram, po którym chodzą skrzaty w kolorowych ubrankach. Musisz je tak poustawiać, żeby na każdej z pięciu linii pentagramu występował ten sam kolor. Na przykład na jednej z linii ustawiasz cztery skrzaty w zielonych kapturach, na innej cztery skrzaty z czerwonymi rękawami itp. Jak tylko się z tym uporasz, czeka Cię kolejna łamigłówka. Tym razem na szczęście dosyć prosta. Klikając na dwóch skrzatach każesz im zamienić się miejscami. Chodzi o to, by po lewej stronie znalazło się pięć babek, a po prawej pięciu facetów. To jeszcze bynajmniej nie koniec zabawy, bo przed Tobą trzecia i ostatnia układanka. Masz do dyspozycji podest z pałeczką dyrygencką. Gdy użyjesz jej na którejś z dwóch grup skrzatów - grupa odśpiewa kilka dźwięków. Każdy skrzat śpiewa konkretną nutę. Kliknięcie na skrzacie powoduje, że śpiewa on swoją nutę, a dwóch innych zamienia się miejscami. Włącz podpisy i zorientuj się, kto jakie nuty potrafi zaśpiewać. Musisz ustawić skrzaty w następującej kolejności (od lewej strony):

Babki: high C, high E, high G, high A i very high C;

Faceci: middle C, low A, low G, low E, low C.

Gdy ustawisz wszystkich, każ im zaśpiewać. Powinny odsłonić się dwa kryształy - jeden przenoszący do Escarpy (to dla Leenah) i drugi łączący z Asthenią (to dla Ciebie). Jak zwykle sypnięcie proszkiem uruchomi teleportery.

4. Asthenia

Weź z szafki pudełko i otwórz je. Wyjmij chusteczkę i wytrzyj nią powierzchnię szafki. Będziesz mógł odczytać napis. Uderz w szafkę - powinno się otworzyć przejście. Idź w lewo, do maszyny. Naciśnij guzik, odsuń się trochę do tyłu i złap wylatującą kulę. Postępując w ten sam sposób zbieraj cztery kule i idź w prawo, do huśtawki. Włóż kule do koszyka po lewej stronie huśtawki i usiądź po jej prawej stronie. Usłyszysz dźwięk otwieranej klapy. Idź po kolejną kulę, a następnie podejdź do katapulty. Pociągnij dźwignię i wejdź do kosza. Przetnij nożem sznur. Znajdź klucz francuski (po prawej stronie, błyszczący), a potem udaj się w prawy górny róg ekranu. Przyjrzyj się urządzeniu stojącemu nad brzegiem i pokręć śrubę znalezionym kluczem. W labiryncie staraj się iść cały czas w dół i w lewo. Wyjście znajduje się w rogu. Dotknij kryształu i poczekaj, aż pojawią się kamienie. Będziesz teraz musiał przebyć jezioro lawy. Skacz po kamieniach pamiętając o tym, że musisz się spieszyć i na każdy kamień wskoczyć dokładnie raz. Gdy dojdiesz na drugi brzeg, most po prawej stronie powinien być całkowicie opuszczony. Przejdź na drugą stronę. W pomieszczeniu przyjrzyj się niebieskim kryształom. Musisz je tak poprzestawiać, by promień światła padł na okrągłą soczewkę po prawej stronie. Na każdym kryształach wyryty jest obrazek informujący, w jaki sposób załamuje on promień światła. Gdy ustawisz wszystko tak jak trzeba - ukaże się duży kryształ na ścianie. Posyp go proszkiem.

5. Tenebrous

Zmień Boogle'a w pielęgniarkę i poczekaj, aż ocuci Torina. Wdrap się po skrzyniach i usuń nożem kratę zagrażającą Ci drogę. Idź cały czas w lewo, aż do kolejnego upadku, tym razem z większej wysokości. Zanim zdążysz poskładać się do kupy - zostaniesz aresztowany, a zanim zdążysz pomyśleć co zrobić - zostaniesz wypuszczony. Porozmawiaj z dużym kwiatem i zgódź się pomóc mu. Na rosnącym obok krzaku znajdziesz liść, który będziesz mógł zerwać. Idź w lewo i porozmawiaj z rosnącym na środku drzewem. Zbierz na liść trochę żywicy i wróć. Schyl się koło kwiatu i przyjrzyj rosnącemu obok roślinom. Po ich liściach grasują cztery robaki. Posmaruj liście żywicą i weź robaki, gdy się przykleją. Pogadaj chwilę ze znajomym kwiatem i wróć pod drzewo. Musisz przejść na drugą stronę trawiastego stoku. Klikaj tylko w tych miejscach, gdzie pojawi się napis OK. Wejdź do amfiteatru. Znajdź kolesia obsługującego mikser muzyczny. Namów go na wymianę taśm. Dostaniesz kryształ z nagraniem głosu Lycenthii oraz maszynę do odtwarzania. Porozmawiaj chwilę z magikiem i weź leżącą niedaleko na półce kobzę. Na stoliku znajdziesz łaskę i kapelusz. Weź też łuk i piłę. Porozmawiaj z panią w okularach oraz z królikiem. Temu ostatniemu zaproponuj zamieszkanie w kapeluszu. Daj kapelusz magikowi, łaskę przetnij piłą i też oddaj. Na ścianie za magikiem wisi plakat. Zerwij go i posadź na nim robaki. Daj kolorową chusteczkę magikowi. W nagrodę za swe wysiłki dostaniesz magiczną księgę. Gdy akrobaci wejdą na scenę weź woreczek, który zostawili. Spróbuj zagrać łukiem na pile, a gdy Ci nie wyjdzie - natrzyj łuk woreczkiem i ponów próbę. Tym razem wszystko będzie w porządku. W chwilę później zostaniesz wywołany na scenę, więc nie zwlekaj. Zaprezentuj swoją piosenkę, akompaniując sobie na pile. Twoja twórczość nie zostanie niestety doceniona przez miejscowe władze i znowu Cię zaaresztują. Tym razem sędzia nie będzie tak łaskawy jak poprzednio i zostaniesz wyrzucony w próżnię. Używając kobzy podleć do drzwi, lecz nie ładuj jeszcze na podeście. Otwórz odtwarzacz i z połamanych kawałków kryształu ułóż napis „Dreep! Come here”. Włącz urządzenie i zostaw je w próżni. Wyląduj na podeście, zadzwonić do drzwi i schowaj się po drugiej stronie półki. Gdy Dreep odfrunie w próżnię, wskocz do środka. Wejdź do komnaty i skorzystaj z książki, by dokopać Lycenthii. Gdy upadnie, dotknij metalowej obroży na jej szyi. Kliknij na złym czarnoksiężniku, a po chwili ponownie użyj książki.

Frogger





WOODRUFF AND THE SCHNIBBLE OF AZIMUTH (PC CD-ROM)

Podnieś z ziemi guzik i porozmawiaj z gościem stojącym przed domem. Pójdź w prawo, do rzeki kwasu. Pod skrzynką znajdziesz orzech. Rzuć nim w siedzącego po drugiej stronie rzeki faceta i podnieś but, który Ci odrzuci. Używając

zdobytego przedmiotu możesz stracić drugi but Woodruffa, znajdujący się na dachu domu Azimutha. Weź też fotografię, która wpadnie Ci w ręce. Gdy włożysz oba buty na nogi będziesz mógł przejść przez rzekę, więc nie ociągaj się. Po drodze podnieś z ziemi orzech. Idź do baru i weź filiżankę kawy. Porozmawiaj z barmanką i zabierz ze sobą znaczek, który Ci podaruje. Zagadnij stojącego opodal J.F. Sebastiana. Wyjmij spod kamiennego napisu szczotkę i wróć do baru. Musisz teraz zdobyć otwieracz do butelek, znajdujący się w kieszeni barmana. Wyczekaj, aż barman zjedzie w dół i szybko złap otwieracz. Wyjdź przed lokal i zanurz szczotkę w stojącej beczce, wypełnionej smołą. Weź garść piór z worka. Postaw kawę stojącemu obok facetowi w białej koszuli, w zamian dostaniesz przydatny przedmiot. Idź w prawo, potraktuj obcasem leżącą puszkę i podnieś fasolkę. Pójdź na plac Smutnego Boozooka. Wpasuj znaczek od barmanki w napis i weź urządzenie do komunikacji satelitarnej (Tobozon). Pokaż stojącej kobiecie zdjęcie profesora Azimutha i zanieś artykuł, który od niej dostaniesz, barmance. Przeanalizuj wiszący w knajpie plakat. Zwróć też uwagę na instrukcję obsługi windy, która znajduje się obok domu profesora. Pojedź windą na górny poziom i porozmawiaj z napotkaną babką. Idź w lewo i pogadaj z szulerem. Wejdź do znajdującego się obok składu i odszukaj tajemne przejście. W obracające się koło wetknij orzech. Idź na Brotoflatron Plaza i podnieś palec leżący koło śpiącego faceta. Wróć do składu i wejdź w kąt. Ustaw odpowiednio zastawki i naciśnij znajdujący się obok przycisk. Gdy pojawi się nos, połaskocz go palcem. Idąc dalej, dojdiesz do latarni. Zagadnij stojącą tam panią, zdobędziesz w ten sposób jeden z kodów do Tobozonu. Zagraj kilka razy we flippera, w końcu powinna z niego wypaść moneta. Pograj trochę w jednoreklego bandytę, by zwiększyć zasób posiadanej gotówki.

Idź w prawo, aż dojdiesz do Wirtualnej Wieży, po drodze przesuwając zagradzający przejście meteor. Pojedź windą do góry, na plac Wiga. Zwróć uwagę na plamę, weź śmieci i śliniaczek z robota. Idź w lewo i zjedź na dół. Porozmawiaj z pracującym Boozookiem, a następnie obejrzyj program w swoim podręcznym Tobozonie. Podyskutuj chwilę z mędrcem, da Ci kod do swojej żony w świątyni. Udać się tam i pogadać. Uruchom następnie prognozę pogody, by dowiedzieć się, w którym miejscu ma spaść meteor. Idź tam natychmiast i skorzystaj z otrzymanego wcześniej urządzenia. Zdobytą kawałek meteoru wymień u właściciela wieży na nowy orzech. Umocz go w smołę i włącz Tobozon, by ponownie posłuchać prognozy pogody. Idź na wskazane miejsce i połóż na ziemi orzech. Gdy zostanie zgnieciony, weź to, co z niego zostanie i idź do świątyni. Przekup strażnika resztkami orzecha. Możesz nareszcie wejść do środka. Weź pojemnik na paliwo, pokrywę od kubła na śmieci i zapoznaj się z wiadomością. Użyj kodu sali tronowej, by dostać się do króla, który po dłuższej rozmowie podaruje Ci sylabę władzy. Zbierz z ziemi gumę do żucia, przyjrzyj się trochę ścianom, pożycz sobie listę zaklęć i porozmawiaj z mędrcem atletą. Zamień parę słów z żoną mędrca arcyzmu oraz z mędrcem czasu. Pogadaj też z mędrcem słów i obiecaj mu pomoc. Idź do jego komnaty i nakarm zwierzątko fasolą. Odnalezioną sylabę zanieś mędrcom. Wróć na plac Wiga i poczytaj wywieszane tam reklamy. Będziesz miał okazję zapoznać się z przemówieniem prezydenta miasta. Włącz Tobozon i zainteresuj się programem Coh Cott. Zadzwoń do sekretarki a następnie do prezydentki.

Zanim wejdiesz do fabryki, podnieś z ziemi gazetę i przeczytaj ją. Siadź na ławce, a potem zadzwoń do drzwi, żeby się dostać do środka. Po chwili poznasz kod do doktora Azimutha. Skontaktuj się z nim bez zwłoki. Odszukaj szpital psychiatryczny. Przy więzieniu, w rurze kanalizacyjnej znajduje się tajne przejście wiodące do laboratorium genetycznego. Weź ze sobą nasiono schnaplure, porozmawiaj z profesorem i ochrzań go. Następnie zamień parę słów ze stojącym niedaleko mędrcem płodności. Idź na platformę z wiatrakami i dolej paliwa do maszyny. Zatrzymaj między łopaty wiatraka. Stanie Ci się krzywdą i obudzisz się w klubie emerytów. Wrzuć do kaganka śmieci zebrane wcześniej. Wyjdź na ulicę i podnieś puszkę leżącą na ziemi. Udać się w kierunku składu i zamałuj wiszący na ścianie portret pani. Daj papudze pióra i poczekaj, aż odleci. Udać się za nią do klubu, pogadać z nią przed wejściem i otwórz drzwi. Podaruj prezydentowi klubu guzik.

Po przejściu na magnetowidzie kilku kaset poznasz nową sylabę. Idź do mędrca arcyzmu i porozmawiaj z nim. Daj mu trochę pieniędzy, a otrzymasz w zamian kapelusze. Na koniec pokaż mu zdobytą sylabę. Sporządź według przepisu zaklęcie odświeżające pamięć. Podejdź do widzianego wcześniej faceta w białej koszuli i potraktuj go zrobioną miksturą. Przesłuchaj delikwenta i spróbuj wyciągnąć od niego jakieś użyteczne informacje.

Idź do więzienia i porozmawiaj ze strażnikiem. Odszukaj urzędnika i poproś go o formularz. Zaaplikuj mu zaklęcie odświeżające pamięć i oddaj notatkę strażnikowi. Wyjdź na dziedziniec, podnieś szmatę i wytrzyj szybę. Porozmawiaj ze strażnikami oraz robotem. Idź teraz na Brotoflatron Plaza i sfotografuj się w stojącej tam maszynie. Daj fotografię facetowi w białej koszuli. Wróć do więzienia i porozmawiaj ze strażnikami. Powiedz, że chciałbyś z nimi pograć. Odejdź od stolika i podaruj robotowi zasady gry w Rummy. Skorzystaj z chwili wolnego czasu i zapoznaj się z więzionym w celi koleśkiem.

Skocz na plac Wiga i kup w sklepie sztuczną broń oraz okulary. Pójdź do wieży i daj właścicielowi pieniądze, a on podaruje Ci bilet. Odszukaj maszynę umożliwiającą teleportację i usiądź na fotelu. Pokonaj atakującego stwora i porozmawiaj z uratowanym mędrcem. Dostaniesz od niego medyczną sylabę, z której możesz natychmiast stworzyć zaklęcie diagnostyczne. Włącz Tobozon i posłuchaj prognozy pogody. Dowiesz się, że nadciąga deszcz. Udać się na plac z latarnią i połóż na oznaczonym miejscu kapelusze, a następnie napełnij go wodą. Idź do składu i podejdź do maszyny. Zreperuj za pomocą gumy do żucia dziurawy przewód i wlej wodę do zbiornika. Przeprowadź mały eksperyment i odlep swoją gumę. Zanieś utworzoną sylabę mędrcom czasu i przekonaj go, by dał Ci sylabę doradczą. Korzystając z niej zrób zaklęcie szczęścia. Podejdź do fontanny i wrzuć tam nasiono schnaplure. Dopilnuj, by pokryła je woda. Zerwij owoc i zanieś mędrcom smaku. W zamian dostaniesz miskę pełną żarcia. Daj królowi otwieracz do butelek, a zostaniesz mianowany księciem [Jeezu - don Pedro]. Zmontuj zaklęcie przeszłości i udać się pod pomnik. Użyj zaklęcia na pomniku - będziesz przeniesiony w przeszłość.

Porozmawiaj z dowódcą i podnieś z ziemi kukurydzą. Zbadaj też słońce. Przesuń kamień i wyjmij spod niego rybę. Wrzuć ją dowódcy za kołnierz. Weź trójką i daj rannemu Boozookowi talizman od króla. Dostaniesz w nagrodę róg oraz kod do sejfu. Użyj rogu i odsuń kamień, spod którego słychać jęki. Za pomocą trójką usuń przywalające delikwenta kamienie i porozmawiaj z nim. Przenieś się z powrotem do aktualnych czasów i wyjmij zza kołnierza posagu dowódcy kamienną rybę. Wetknij ją w zagłębienie w skale przy więzieniu i weź Transportozon - urządzenie służące do szybkiego przemieszczania się. Idź do szpitala i daj po łbie lekarzowi pilnującemu wariatów. Przesuń dźwignię i zaaplikuj pierwszemu z brzegu wariatowi zaklęcie szczęścia. Zanieś zdobytą zieloną sylabę mędrcom płodności, utwórz zaklęcie wzrostu i użyj na profesorze. W sali tronowej możesz, dzięki zdobytym kodom, uporać się z sejfem. Znalezione sylabę daj mędrcom atlecie. Postaw na stole puszkę i weź urządzenie, w które ją przemieni mędrce. Skocz na Brotoflatron Plaza i przejrzyj reklamy. Przygotuj zaklęcie siły, użyj go i postraszyć biurokrata. Następnie udać się do sklepu i wybij szybę. W środku znajdziesz latawiec. Wróć na plac, załóż śliniaczek, okulary, sztuczną broń, szczotkę oraz kukurydzą i zrób sobie zdjęcie. Zadzwoń do działu zatrudnienia i prześlij fotografię oraz certyfikat zdrowia. Weź zezwolenie na pracę i idź do fabryki. Pokaż portierowi papiery i wejdź do środka.

Podnieś z taśmy kapelusze i sprawdź w lustrze, czy jest dobry. Jeżeli trafi Ci się egzemplarz wadliwy, wyrzucić go do kosza i weź inny. Gdy już będziesz miał właściwy, naciśnij przycisk i postaw pudełko na linii. Włóż do środka kapelusze i stań obok. Zawiaj sznurek wokół pudełka i idź pogadać z dyrektorem fabryki. Rozmowa szybko przekształci się w bijatykę i w chwilę później znajdziesz się w kaftanie bezpieczeństwa, w dodatku przywiązany głową do dołu. Kilkakrotnie próbuj uwolnić się, a gdy uda Ci się oderwać, potraktuj ścianę łańcuchem. Otwórz zamek śrubą. Po wyjściu użyj śruby na szafce i wytrząśnij z niej swoje rzeczy. Zadzwoń do działu podatków i porozmawiaj z urzędnikiem. Czas już opuścić mury szpitala. Pójdź pod więzienie i zbadaj muszlę. Weź kamienny hak i pofatyguj się pod knajpę. Naciśnij przycisk i porozmawiaj z Boozookiem. Idź do sali komunikacyjnej i przyjrzyj się rysunkowi. Przeprowadź rozmowę z Mistrzem. Opuść następnie te okolice i uruchom Tobozon przy fontannie. Posłuchaj tego, co zwykle, czyli prognozy pogody - dowiesz się o nadciągającej wichurze. Użyj meteorologicznego zegara, aby narysować znak, a następnie połóż na nim latawiec. Pogadaj z więźniem i wejdź wyżej. Odczep linę za pomocą kamiennego haka. Zarzuć linę na kamienny posąg gargulca. Po chwili dowiesz się od

Mistrza o istnieniu ostatniego sekretu. Skorzystaj z platformy z wiatrakami, by dostać się na taras. Wsuń znalezioną wcześniej muszlę w zagłębienie na posągu i weź sylabę intuicyjną. Stwórz zaklęcie oka, którego będziesz mógł użyć na facecie prowadzącym grę w karty koło wieży. Upuści on plastikowe oko, które znajdziesz w alejce koło sklepu.

Wróć na taras i zadzwoń dwa razy do Coh Cott. Skorzystaj z otrzymanego kodu, a służącemu pokaż oko. Gdy odnajdziesz Coh Cott, użyj zaklęcia diagnostycznego i idź do laboratorium. W próbkach możesz przyrządzić antidotum. Gotowy roztwór wlej do kieliszka i zanieś jej. Następnie rzuć zaklęcie szczęścia, a potem (po rozmowie) użyj zaklęcia wzrostu, by pobudzić do rozwoju kwiat stojący na oknie. Gdy trafisz po chwili do laboratorium Wiga pokonaj pole siłowe za pomocą lewitacji. Pójdź na chwilę pod fabrykę i przez głośnik odtwórz nagraną przemowę kolesia. Przyłącz się do zbiorowych modłów na placu i odtwórz głos z taśmy, gdy przyjdzie Twoja kolej odklepania pacierza. Porozmawiaj z kapłanem, przyjrzyj się komputerowi i wrzuć kilka pieniążków do skarbonki. Po niedługim czasie powinno Ci się udać odczytać napisy na monitorze. Przeleć się w okolicę gongów i uderz po kolei w odpowiednie (d, d, m, d, m, m). Gdy całe towarzyszo na placu zapadnie w sen, weź kompakt i zmykaj. Idź do więzienia i wdrap się na wieżę. Zarzuć hak na posąg z prawej strony i użyj zaklęcia oka na ścianie. Znajdziesz za nią doktorka Azimutha. Porozmawiaj z nim i weź przedmiot, który Ci wręczy. Wróć do laboratorium Wiga. Spotkasz tam samego szefa, który w chwilę później odpali do Ciebie z flinty. Zasłoń się pokrywką od śmietnika i podejdź do odtwarzacza. Umieść kompakt na swoim miejscu. Potraktuj Wiga urządzeniem otrzymanym od profesora Azimutha, pozbieraj ubranie, które po nim zostanie i naciśnij przycisk. Czekaj Cię teraz końcowa rozprawa, więc tyknij sobie troszkę z posiadanej flaszki. Zawieś na haku schrotnog i napraw go gumą. Spróbuj doskoczyć do uchwytu, a gdy bestia wreszcie przestanie się poruszać, otwórz zamek kartą magnetyczną. Pozostaje tylko wyłączyć z użytku studio telewizyjne i urzędujących tam pacholków Wiga i zostajesz prezydentem miasta.

Frogger

DISKEDITOR
DREAM
TEAM

DDT

ZIELONO MI - WŁAŚNIE TAK

W jednym z poprzednich numerów wspominałem o tzw. uniwersalnych trenerach, czyli programach umożliwiających grzebanie w grach, których nie ma możliwości zapisania stanów gier. Do takich programów zaliczają się m.in. GameTools i Game Wizard. GameTools jest dosyć trudny w obsłudze i mało przyjazny, poza tym w wielu przypadkach zawodzi (mówiąc językiem specjalistów - GameTools sux). Dużo lepszym narzędziem jest Game Wizard, jednak istnieje dość spore utrudnienie - jego wersja shareware (czyli taka, którą można bezpłatnie i legalnie przegrywać) jest strasznie okrojona, tzn. pozbawiona wielu przydatnych opcji. Mimo to warto chyba przyjrzeć mu się bliżej.

Czarodziej w akcji

Główną zaletą programu Game Wizard jest możliwość odszukania miejsca w pamięci, w którym gra ukrywa pewne dane (np. o liczbie żyć, energii, czasie itp.), i późniejszej zmiany tych wartości. Poza tym program w wersji shareware pozwala na: edycję wybranego obszaru pamięci, zmianę szybkości niektórych gier, powrót do DOS (nawet jeśli gra tego nie umożliwia) oraz parę innych ciekawych rzeczy. Niestety - NIE MOŻNA grzebać w grach korzystających z tzw. ekstenderów (a są to w tej chwili praktycznie wszystkie gry - można to poznać po charakterystycznym napisie „DOS/4GW Protected Mode Runtime...” podczas uruchamiania), chociaż czasami (ale rzadko) można spotkać taką, która nie podlega tej regule - np. Jungle Strike.

Natomiast, jeśli zarejestrujemy Game Wizarda (wpłacając 40 USD - life is brutal) możemy: grzebać we WSZYSTKICH grach, nagrywać/odczytywać stan KAŻDEJ gry w DOWOLNYM momencie, przeglądać podczas grania plik tekstowy (np. z rozwiązaniem) oraz wyskoczyć na

chwilę (!) do DOS, że nie wspomnę o paru innych drobiazgach. Żyć, nie umierać...

Od dzisiejszego numeru Game Wizard (oczywiście w wersji shareware) jest dostępny w naszym zestawie DDTpack. Szczegóły - patrz niżej.

Natomiast dla tych wszystkich, którzy mają Game Wizarda, a nie wiedzą, co z nim zrobić, mały poradnik w pięciu krokach na przykładzie popularnej gry Scorched Earth.

1. Wczytujemy Game Wizarda

Przechodzimy do katalogu z programem Game Wizard i wpisujemy GWSHARE. Program powinien zgłosić się winietką z danymi o systemie. Potem możemy go wywołać w dowolnej chwili przy użyciu klawisza ' (to ten nad tabulatorem).

2. Uruchamiamy wybraną grę

Czyli w naszym przypadku „scorcha”. UWAGA! Jeśli korzystasz z trybu SVGA, przełącz go na niższy - wersja shareware Game Wizarda nie obsługuje trybów Super VGA, wskutek czego na ekranie możesz mieć „kaszkę”.

Założmy, że chcemy podbić liczbę rakiet (missiles). W nie zarejestrowanej wersji Game Wizard umożliwia zmianę tylko tych wartości, które są podane w postaci liczb. Pełna (komercyjna) wersja Game Wizarda pozwala również na zmianę pasków energii (takich jak w Mortal Kombat) lub innych danych (np. przedmiotów w plecaku).

3. Szukamy adresu...

Tak więc rozpoczynamy rozgrywkę i kupujemy 25 rakiet. Później wywołujemy Game Wizarda i wybieramy opcję 'Memory Address Search'. Po obejrzeniu małego okienka z cyklu „jak to by było fajnie, gdybyś jednak zapłacił te 40 dolarów”, możemy podać szukaną wartość (w naszym wypadku 25).

Potem wracamy do gry, walimy w przeciwnika i znowu uruchamiamy Game Wizarda. Ponownie opcja 'Memory Address Search', lecz tym razem wpisujemy 24 (bo jedną raketę wystrzeliliśmy).

W tym momencie Game Wizard przeszukuje wszystkie komórki w pamięci i sprawdza, która zmieniła swą wartość z 25 na 24 (lub z 24 na 23 - tak na wazelki wypadek). Jeśli takowych nie znajdzie, wyświetli przyjazny komunikat „Can not find any memory address that matches the current search criteria...”, co w wolnym przekładzie znaczy: „spadaj oszołomie, szukaj se sam”. Jeżeli natomiast takich komórek będzie więcej niż 100, trzeba jeszcze co najmniej raz zmienić szukaną wartość (czyli wystrzelić kolejną raketę lub dokupić parę nowych) - aż do skutku.

Gdy jednak Game Wizard znajdzie co najwyżej 100 takich komórek, możemy skorzystać z opcji 'Result of Memory Address Search' (gdy będzie ich mniej niż 9, program robi to automatycznie). Zobaczymy wtedy wszystkie komórki, które zmieniły swą wartość zgodnie z naszymi życzeniami. Zazwyczaj będzie to po prostu jedna, ta właściwa komórka, czasami jednak trzeba sprawdzić wszystkie. Po zaznaczeniu wybranej przechodzimy do opcji 'Table of Memory Locations'.

4. ...i wpisujemy go do tablicy

Zobaczymy tablicę, w której możemy wpisać znalezione adresy komórek (w wersji zarejestrowanej - aż do dziesięciu, lecz niestety w wersji shareware tylko jeden). Wciskamy więc E (od Edit) i:

- w pole Description (czyli opis) wpisujemy, co chcemy zmieniać. Jest to informacja tylko dla nas i równie dobrze możemy wpisać „KoCHaM ZoŚKe”, jak i „Missiles”, to drugie będzie chyba jednak bardziej czytelne;
- wciskając klawisz Enter lub Tab przenosimy się do pola adresu. Jeśli adres był poprzednio równy 0000:0000, wtedy Game Wizard automatycznie wpisze adres wybranej przez nas w punkcie 3. komórki. W przeciwnym wypadku wciskamy Ctrl-B;

- kolejny Enter lub Tab i widzimy aktualną wartość tej komórki (czyli np. 24). Możemy ją w tej chwili zmienić na dowolną (od 0 do 255). Wpisujemy np. 100.

W tym momencie możemy wrócić do gry i sprawdzić, czy naprawdę mamy 100 rakiet. Czasami zdarza się, iż na ekranie widnieje jeszcze stara wartość - gra przecież „nie wie”, że w niej grzebaliliśmy. Jednak mamy 100 rakiet i możemy już dokopać przeciwnikowi!

Istnieje jeszcze jedno udogodnienie. W naszym wypadku, gdybyśmy wystrzelali te 100 rakiet, znowu musielibyśmy wchodzić do Game Wizarda, zmieniać zawartość komórki itp. Jednak na ekranie z tablicą komórek możemy skorzystać z opcji Freeze (klawisz F) i od tej pory Game Wizard sam będzie dbał o to, żeby liczba rakiet zawsze była równa 100.

Jeżeli wybrana zmienna jest zapisana na więcej niż jednym bajcie, wystarczy pilnować wartości najbardziej znaczącego bajtu, tzn. do szukanego adresu dodać 1 (gdy zmienna zajmuje 2 bajty) lub 3 (gdy jest zapisana na 4 bajtach).



8. Po czym ją nagrywamy

Abyśmy za każdym razem nie musieli powtarzać mozólnej operacji szukania, twórcy Game WizarDA przewidzieli możliwość zapisania tablicy i wczytania jej później, co czyni ten program jeszcze bardziej użytecznym.

Poza tym, w wersji zarejestrowanej w tablicy możemy trzymać do dziesięciu wskaźników, czyli np. jednocześnie pilnować rakiet, bomb typu Funky (moje ulubione), kontrolować stan osłon itp. Gorąco zalecam wyskrobanie 40 USD, znalezienie kumpla z kontem bankowym lub kartą kredytową i zarejestrowanie Game WizarDA - naprawdę się opłaca!

Marcin Wichary

PS Podziękowania dla **Grzegorza Morgiela** z Oleśnicy za ciekawe uwagi i inspirację do napisania tego tekstu.

PPS W numerze 10/95 w naszym kąciку przedstawiałem tajniki zapisywania liczb ujemnych. Zadałem także do przeliczenia cztery liczby - jedną z nich była C350h. Na końcu działu radośnie stwierdziłem, że nie jest to liczba ujemna i ładnie to udowodniłem. Niestety, to była PODPUCHA!!! Liczyłem na to, że przynajmniej JEDEN grabarz napisze/zadzwońi do redakcji i ochrzani mnie, ale tak się nie stało. Wygląda na to, że działu ZIELONO MI - WŁAŚNIE TAK nie czyta NIKT...

A oto prawidłowa odpowiedź:

C350h: - (256² - C350h) = - (65536 - 50000) = -15536

KÓŁKO WETERANÓW

Niestety, z przykrością zauważam, że ostatnio przychodzi coraz mniej dobrych poprawek. A przecież dookoła tyle wyśmienitych gier! Tak więc w tym odcinku wyjątkowo (mam nadzieję) nie ma nagrody, a ja czekam z niecierpliwością...

Jak dokopać Meierowi? (cz. 2)

Kontynuujemy cykl kolegi Pierrezzy o przerabianiu wybitnych gier. W tym (na razie ostatnim) odcinku - Railroad Tycoon.

RAILROAD TYCOON (PC)

1. W plikach **CITIESx.DTA** mamy dane o miastach - 20 znaków na miasto, pierwszy i trzeci - położenie, od piątego nazwa.

2. Pliki **CLOCOS.DTA** i **ELOCOS.DTA** zawierają dane o lokomotywach europejskich. Pierwsze 20 znaków to nazwa maszyny, potem dane. Obchodzą nas 1., 3. i 8. znak danych, kodujące odpowiednio szybkość, moc i cenę maszyny. UWAGA! NIE przesadzać - najlepiej dać maszynom parametry użytkowe zgodne z TGV (spacje - 20h). To w zupełności wystarczy, a nie grozi nam przekręt licznika.

3. Dla maszyn amerykańskich dane zapisane w ten sam sposób znajdują się w pliku **GAME.EXE**. Należy szukać ciągu znaków „grasshopper” (nazwa pierwszej lokomotywy - od pozycji 10462h). Uwaga na bajty Bxh - za to, co stanie się po ich przerobieniu, nie biorę odpowiedzialności.

4. Dane o rodzajach terenu znajdują się od offsetu 10610h do 108A4h także w **GAME.EXE**, [Autor nie podał bardziej dokładnych danych - MW].

5. Od pozycji 108B3h rozpoczyna się opis oprzyrządowania stacji. Jedyne 18 bajtów za sztukę! Przedostatni bajt każdego budynku to jego cena.

6. Pozycje 10951h do 10BCAh - przeciwnicy, po 30 bajtów na jednego. Nie trzeba się w tym grzebać, w oryginale są już wystarczająco „ciency”.

P.M.B. Pierrezza (Kraków)

COMMAND & CONQUER (PC)

Błyskawiczne budowanie oraz nie kończący się zapas kryształów dadzą nam zmiany przeprowadzone w pliku **GAME.DAT** (długość 1,206,037 bajtów).

Offset	To jest	A to ma być
883C7h	00h	6Ch
883F9h	66h	90h
883FAh	89h	90h
883FBh	10h	90h

88618h	66h	90h
88619h	89h	90h
8861Ah	06h	90h

Grzegorz Morgiel (Oleśnica)

HEIMDALL 2 (AMIGA)

Na początku gry mamy do dyspozycji 10 złotych monet. Należy nagrać SG i dobrać się do pliku **H2 SAVE0.DAT**, pod offsetem 3802 znajduje się gotówka. Nie należy wpisywać zbyt dużych wartości, ponieważ gdy będziemy kupować np. kilof, komputer może odmówić sprzedaży. Można wpisać np. 01F4h.

Marcin Juda, „Quartz” (Gliwice)

JAGGED ALLIANCE (PC)

Przerabiamy plik **QUICK.SAV** (tworzony opcją Quick Save). Offsety dla pierwszego najemnika:

Offset	Znaczenie
170h...176h	imię
185h	HEALTH (aktualne)
186h	HEALTH (maksymalne)
18Dh	AGILITY
18Eh	DEXTERITY
18Fh	WISDOM
190h	MEDICAL
191h	EXPLOSIVES
192h	MECHANICAL
193h	MARKSMANSHIP
194h	EXPLOSIVES LEVEL

Dla każdego następnego najemnika offsety są powiększone o 200h (tzn. dla drugiego zaczynają się od 370h, dla trzeciego od 570h itd.). Pod podane offsety (oprócz imienia) wpisujemy 64h i mamy wszystkie wartości równe 100 (jest to maksymalna wartość). Pod offset odpowiadający za zdrowie (HEALTH) można wpisać FFh, ale wtedy naszego najemnika spotka „Kara Boska”.

Georgios Furklotis (Szczecin)

DDTpack NEWS

W nowym zestawie DDTpack jak zwykle znajdziecie aktualne poprawki i teksty oraz, jak już wspominałem, wersję shareware doskonałego programu **Game Wizard** wraz z POLSKĄ INSTRUKCJĄ - tylko dla Was!!!

Oprócz tego w nowym zestawie DDTpack najnowsza wersja **DOS Navigator** (1.41 - z piątego grudnia), w końcu bez denerwującego okienka pojawiającego się przy każdym uruchomieniu („This copy of DOS Navigator is UNREGISTERED!”, czy coś w tym stylu) oraz z nowymi opcjami! Gorąco polecam.

A dla wszystkich wielbicieli gry Worms w zestawie DDTpack nowy program autorstwa niezastąpionego Jima Midnite - **WormsColors**. Chciałbyś zagrać na zanieczyszczonej plaży? Zobaczyć zachód słońca w Wietnamie? Albo poranek na pustyni? Wobec tego musisz zdobyć ten program!!!

Aby otrzymać zestaw DDTpack, należy przysłać do działu DDT - na dyskietce HD z kopertą zwrotną - co najmniej trzy poprawki, które zostaną wydrukowane (choć, muszę przyznać, z tymi poprawkami bywa różnie - czasami mogę trochę przymknąć oko). Poza tym, przysłanie dyskietki z kopertą zwrotną jest jedyną szansą na uzyskanie odpowiedzi na jakieś szczególnie nurtujące pytanie...

Tak przy okazji. Kiedy będziecie czytali ten tekst, niżej podpisany przekroczy wiekiem magiczną liczbę 18 i wkroczy w okrutny i brutalny świat dorosłych. Mam nadzieję, że gdzieś ktoś wychyli za mnie kielicha lub przerobi jednego savegame'a.

Marcin Wichary (stary, ale jary)

KMF FRONTIER Klub

FRONTIER/ENCOUNTERS

ATDT000-18-6678467-223-0

CONNECT 32Mbit/V.85bis/ASL/ARQ

1> send tmodem TEXT:Frontier03/list1.txt

„Oto parę tipsów do First Encounters

- Właściwości i cechy systemów gwiazdnych zostały zachowane w stosunku do układu z Frontiera, tak więc handlując między Sol a Bernards Star robotami i materiałami luksusowymi można w prosty i bezpieczny sposób dorobić się kasy.
 - Z wiadomości prasowych można dowiedzieć się o wielu interesujących szlakach handlowych i innych ciekawych rzeczach. Dla przykładu: przeczytałem wiadomość, że pewien osobnik płci męskiej jest poszukiwany przez policję. W wiadomości były podane dokładne współrzędne jego miejsca pobytu, a gdy posłałem go do aniołków moja ranga podwyższyła się!
 - Ranga we Frontierze II ma większe znaczenie niż w jedynce (na początku ci z Federal Military w ogóle nie chcą z Tobą rozmawiać!).
 - Od czasu do czasu warto sypnąć groszem. Wbrew pozorom ma to duże znaczenie (jak w starym Frontierze).
- Poza tym:
- W First Encounters NIE MA ROBACZYCH DZIUR (a przynajmniej nie działają na zasadach znanych z Frontiera).
 - FE nie lubi programów zarządzających pamięcią, np. QEMM. Grę najlepiej odpalać w „czystym” DOS, bez autoexeca i configa.
- To wszystko. Żegnam, uganiam się za kolejnym jeszcze-żywym piratem...”

Commander Jednorozec

1> send tmodem TEXT:Frontier03/list2.txt

[Od Traktora: wazelina mode on]

„Co tu dużo pisać. Od dłuższego czasu kupuję Gamblera tylko ze względu na KMF.

[Od Traktora: wazelina mode off]

Zatem do działu (do działu?), do armaty, do Pershingal

Ktoś kiedyś powiedział (napisał), że (powstał) statkiem Mirage (spocznij!) można polecieć do innej galaktyki. BZDURA! Uzbrojony w ukochaną A4000-040 30 MHz po półgodzinnym blokowaniu klawiatury pilniczkiem do paznokci marki Solingen, kalkulatorem (Casio), pilotem do wieży Sony i zdalnym sterowaniem do garażu (Hoermann), przekonałem się, że ta odległa galaktyka, to nic więcej, jak tylko (wstrzymać oddech: miraż? latający dywan perski? krzyżówka córki młynarza z legionem Króla Ćwieczka... nie!) TA SAMA GALAKTYKA, z której się wyleciało! Mamy tu do czynienia z klasycznym zakrzywieniem czasoprzestrzeni wielowymiarowej Zweisteina, objawiającym się przebiegłym (i sadyistycznym) uśmiechem Pana Brabena, który to, powodowany przez drażące nieustannie wszechświat potoki neutrin, pionów i skwarków (korekta nie poprawiać!), najzwyczajniej w świecie zakłócił znany nam, Commanderom, Wszechświat w coś kulopodobnego, nieskończonego i miękkiego jak lody waniliowe z bitą śmietaną i brzoskwiniami (mniama!).

Druga sprawa. Nie wiem jak na blaszaku (pececie), ale na Amidze jest możliwość używania skrótów sub-etha-hiper-nad-przestrzennych (już się ślinicie, potworki). Polega to mniej więcej (raczej mniej) na tym, aby siedząc sobie spokojnie na Marsie [0,0] w statku o zasięgu ok. 10 lś (mało) skoczyć powiedzmy na Arayen [-82,0], czyli na odległość 660 lś. To jeszcze nic. Co powiecie na Zeesswa [164,0] - 1313 lś? Jeżeli komuś to jeszcze nie wystarcza, to ostatni gol. Urveeth [668,485], czyli 6669.73 roku świetlnego od Marsa. Tak po prostu. Wystarczy wiedzieć jak...

Lecimy GDZIEKOLWIEK, tankujemy do pełna, mlaskamy w F2 (star map czy jak tam się to badziewie nazywało), wciskamy [Shift] i dowolny klawisz kierunku na około dziesięć sekund. Następnie (nie puszczać [Shifta] i kursora) obserwujemy napis „Out of range”. Gdy mrugnie (a dokładnie na momentik zmieni się na „Fuel required: cośćam”), puszczamy kursor i klikamy kilka razy na strzałkę w przeciwnym kierunku (z [Shiftem]), aż otrzymamy nazwę układu, na dotarcie do którego będzie potrzebna określona ilość paliwka. Z reguły zeżre nam to paliwka na około 10-11 lś. Patent jest sprawdzony tylko na posiadanej

przeze mnie wersji Frontiera, ale ta nie była nigdy modyfikowana, ani nie używano w niej żadnego trenera.

Trzecia sprawa. Po co komu zwrotna gablotka, skoro większość dużych bryk ma piękne i funkcjonalne wieżyczki strzelnicze, które są lepsze od każdego maluczkiego myśliwca, bo i większe działo można w nich umieścić i zwrotność o kilka parseków przewyższa myśliwce.

Sprawa czwarta i ostatnia. Jak używać fuel scoop, do jakich statków pasuje?”

Commander Asher Sutton, Phiarcan, sector 1869.187

„PS Podsyłam Imé Traktorowi sejwa, co by przekonał się naocznie, że z tymi sub-etha-hiper-nad-bzdurami to święta prawda.”

Od Traktora: do pobrania Internetem - <ftp://polbox.com.pl/library/llupus/sutton>

NO CARRIER

Imé Traktor II Jr

GILDIA RPG

KONKURSY, KONKURSY, KONKURSY

Rozwiązanie konkursu z nr. 02/96 podamy za miesiąc. A teraz czas na nowy konkurs, wydaje mi się, iż nieco trudniejszy od poprzednich. Rozwiązania nadsyłajcie do 29 marca br. i starajcie się przysyłać je na kartkach pocztowych! Tym razem nagrody stanowią: gra Blade of Destiny, ufundowana przez **IPS Computer Group**, i kompletny cykl powieściowy o krainie Amber (Roger Zelazny), ufundowany przez **Wydawnictwo Iskry**. Jeżeli więcej osób zdobędzie tę samą liczbę punktów o wygranej zdecyduje, jak zwykle, losowanie.

Pytania za 1 punkt:

1. W jakiej grze głównym wrogiem drużyny jest Dran Draggore?
2. Jaka gra nosi podtytuł The Legend of Skullkeep?
3. Enigma, ostatni elf, został uwieczony przez Królową Lodu. W jakiej grze?

Pytania za 2 punkty:

1. W jakim cyklu role-playing spotykamy rasę kenderów?
2. Gra Betrayal at Krondor została oparta na pewnym cyklu powieściowym. Jak brzmi nazwisko jego autora?
3. Elfy zarabiają na produkcji zabawek, a halflingi wypiekając ciasteczka. W jakiej grze?

Niestety, w związku z konkursami odpuściliście sobie pisanie do Gildii na tematy poważne, czyli dzielenie się swoimi kłopotami i rozwiązywanie problemów innych Czytelników. Dlatego dziś w Gildii głównie ja będę się produkować. A więc zaczniemy od tego, czego w najbliższym czasie możemy się spodziewać na rynku RPG. Przede wszystkim Daggerfall, czyli druga część słynnej Areny. Kiedyś zarzucałem Arenie, iż jest (z uwagi na wielkość penetrowanego świata) symulatorem pieszej wędrówki. W Daggerfall ten świat będzie już przeogromny! Autorzy twierdzą, iż powierzchnią dorównuje Wielkiej Brytanii, a więc na przejście po prostej od jego krańca do krańca potrzebne byłoby kilka dni ciągłego naciskania myszki! Zdumiewające, prawda? „Rozbuchala nam się” firma New World Computing. Po grze Heroes of Might and Magic na rynku pojawiły się Anvil of Dawn i Swords of Xeen (zainteresowanych odsyłam do recenzji w tym numerze Gamblera). Słynny pan Bradley, autor kultowej Wizar-dry 7, przygotował grę pod tytułem Cybermage. Niestety, jest to gra zręcznościowa, reklamowana jako odpowiedź firmy Origin na grę Doom. Czyżby Bradley tak zszedł na psy? Ale jest szansa, że ci, którzy nie grali w Wizar-dry 7, zagrają w jej ulepszoną wersję. W najbliższym czasie pojawi się Wizar-dry 7 Gold, wydana przez Sirtech (prawdopodobnie będzie mieć polskiego dystrybutora!). Ponoć mnóstwo rzeczy zmieniło się na lepsze (grafika, animacje itp). Nadal mało wiemy o Lands of Lore 2. Doszły mnie tylko słuchy, iż z uwagi na bajeczną wręcz grafikę, gra będzie sobie kiepsko radziła nawet na DX4 100. Ale może to tylko ploty? W każdym razie taką mam nadzieję, bo wolałbym jeszcze nie „haratać się” na Pentium 133. Niedługo pojawi się też na rynku trzecia część cyklu Realms of Arkania, czyli Shadows over Riva (pierwsza - to Blade of Destiny, druga - Star Trail). W Cieniu nad Riwą znowu zmierzmy się z krwiożerczymi orkami, a tym razem jedno z zadań drużyny bohaterów polegać będzie na odnalezieniu tajemniczej rasy Holberków, pół elfów, pół orków. Bardzo bogata rekwizytornia (400 różnych rodzajów broni,

pancerza i przedmiotów magicznych), 12 ras do wyboru, 80 czarów do nauczania i przeszło 50 cech i umiejętności - dane te świadczą, iż będzie to naprawdę spora produkcja. Od dawna czekamy już na grę Albion (producent - Blue Byte znany z serii Battle Isle), której akcja toczy się w roku 2195, kiedy ziemski statek kosmiczny dociera do obcego systemu planetarnego. Albion ma być światem pełnym magii, niespodzianek i walk z potworami. Będzie możliwość przełączania grafiki między trybami 2D i 3D. Wszystkich wielbicieli Krondoru ucieszy zapewne fakt, iż ukaza się d w i e gry o Krondorze, przygotowywane przez odrębne zespoły autorskie. Ale o tym dokładniej za miesiąc. Jako zupełną ciekawostkę podam jeszcze, iż Domark przygotował grę Curse of Dragor, przeznaczoną tylko dla użytkowników Maca (kto to ma w Polsce?).

Spotkałem się z prośbami o nagrody na Amigę. OK, skoro taka jest wola ludu. W takim razie przy odpowiedzi konkursowej podajcie, jaki macie komputer. Jeżeli zwycięstwo przypadnie amigowcowi wykołuje dodatkową nagrodę. Ale uprzedzam - nie mam dostępu do naprawdę dobrych RPG na Amigę, choć takie przecież były. No właśnie, wracając do Amigi. Czy ktoś z Was podjąłby się napisania krótkiego przeglądu RPG na Przyjaciółkę (ale tylko gier, które nie miały odpowiedników na PC)? Klnę się na duchy Przodków, że taki tekst opublikuję - pod warunkiem, że da się go czytać bez zgrzytania zębów i płaczu. Oczekiwałem po prostu paru zdań na temat każdej gry, mówiących o problematyce, bohaterach, trudnościach, interfejsie itp. Maksymalnie krótko i treściwie. A ja postaram się o maksymalnie przyjemną nagrodę.

Chwalicie nas za opis i solucję do Dungeon Master 2. I bardzo dobrze! Taką robotę trzeba chwalić. Jak będzie Dungeon Master 3, to Jacek Peczuk przygotowuje taki opis, że zemdlejecie z wrażenia.

SKRZYNKA POCZTOWA

Niestety, nie mogę spełnić prośby Adama Iwaniuka i przesłać wszystkich adresów osób piszących do Gildii, gdyż sztywno trzymam się zasady niewysyłania nikomu niczego (prócz nagród dla zwycięzców konkursów). Gdybym raz się złamał, to później nic tylko bym wysyłał i wysyłał. Ale mogę opublikować adres Adama (któremu szczególnie zależy na kontakcie z Rafałem Kruszyńskim).

Adam Iwaniuk, ul. Zbożowa 7/11, 81-020 Gdynia.

Kiedy przysyłacie do Gildii listy z pytaniami czy odpowiedziami, mam prawo drukować Wasze adresy w Skrzynce Pocztovej (zastrzegłem to sobie, chyba że napiszecie, iż nie macie ochoty). Jeżeli natomiast chcecie trafić do Skrzynki przy okazji odpowiadania na pytania konkursowe, zaznaczcie to na kartce pocztowej.

LISTA PRZEBOJÓW

Marcin Bulski (os. Bolesława Chrobrego 14/36, Poznań) nadesłał swoją propozycję listy przebojów. Oto ona:

1. Dungeon Master 2
2. Betrayal at Krondor
3. Lands of Lore
4. Darklands
5. World of Might & Magic

Dziękuję bardzo członkom Gildii za życzenia świąteczne i noworoczne. Wzajemnie Wam życzę (już chyba na Wielkanoc) wszystkiego najlepszego, a przede wszystkim zdrowia (żebyście mieli siły grać w nasze ulubione rolepleje) i pieniędzy (żebyście mogli grać, a nie martwić się kłopotami życia codziennego).

Na koniec moje pytanie do Was: czy ktoś skończył grę Darklands? A jeśli tak, to jak się ona kończy? Ja odniosłem wrażenie, iż grać można dopóty, dopóki bohaterowie nie pomrą ze starości.

st. mag sztabowy Erectus Magnificus

CLUB SIMULATOR

Na początek sprawa bardzo poważna. Jakiś cymbał, Gładzik Miłoszewicz, czy jak mu tam, miesiąc temu wypowiedział się o symulatorach w sposób „wskazujący na spożycie” oraz całkowite oderwanie ww. osobnika od świata realnego. Więc tu wystosuję mały apel. Uważam, że powinniśmy zebrać się do kupy (ale nie dosłownie!), bez względu na barwy, jakie prezentujemy i zbombardować z wody i powietrza tę jego „krajną magii i Elf-a” (to taki olej silnikowy). Następnie posłać tam parę Abramsów i T-80 w celu dobicia przeciwnika. Żadne czary nie powstrzymają bomby GBU-15

lub pocisku H.E.A.T., a jego „wojownicy” mogą sobie machać mieczami i maczugami. Skończą jak owieczki w Tank Commanderze!

W związku z tym miła wiadomość: ogłaszam **konkurs „RPG”**. Kto najlepiej rozszyfruje ten skrót, otrzyma ORYGINALNEGO F-15 II. Gra nie jest nowa, ale konkursik prosty. Termin nadsyłania zgłoszeń: 30 kwietnia AD 1996. Decyduje data stempla. Nagrodę przyzna kolegium w składzie:

Colonel - przewodniczący,

Zgred - z-ca przewodniczącego,

i Killer - egzekutor orzeczenia (Hy, hy).

Ja już mam kilka propozycji. Oto dwie z nich: Rolnik Pali Gównno, oraz Rakietnyj Pedro Gazowany (taka woda mineralna - rakietnyj, bo pędził). [Za aluzję do mojego nazwiska każe zlikwidować Club Simulator. Żeby mi to było ostatni raz! - don Pedro.]

Inna sprawa - do gier klubowych dołączają Su-27 Flanker i Wings of Glory.

Ogłoszenie!

Konkurs! Konkurs! Patrz wyżej...

Gabinet figur wo(j)skowych

Dzisiaj porady na temat Su-27, autorstwa samego col. Zgreda Killera! Więc, do roboty.

1. Gdy na ogonie siedzi Ci jakiś podstępny MiG i nic na niego nie skutkuje, pozostaje ostatnia, bardzo ryzykowna metoda. Drażek do siebie i minimalny ciąg. Kiedy zobaczysz pion na HUD, utrzymaj ten stan tak długo, jak się da. Oczywiście wypuść klapy. Gdy prędkość spadnie do zera, „maksymalny forsaz” i drażek od siebie. Wróg powinien być przed Tobą. Jest to metoda ryzykowna ponieważ, jeśli wcześniej nie podpuścisz nieprzyjaciela dostatecznie blisko, to on ma Cię jak na patelni i teraz właśnie wali z działka, aż Ci wióry z samolotu lecą...

2. Gdy atakujesz cel naziemny rakietami nie kierowanymi i w pobliżu nie ma wyrzutni SAM-ów, to możesz świecą wznieść się na ok. 2000 m i dokonać ataku nurkowego w pionie. Przy minimum 400-500 m wysokości wyrwyj w górę (chyba że lecisz bardzo wolno, ok. 200 km/h). Inaczej czeka Cię gleba. Ja raz wyprowadziłem samolot na niecałych dziesięciu metrach, po takim właśnie ataku. Od tej pory jestem ostrożniejszy. Pamiętaj: pomimo iż dziób celuje już ponad horyzont, to dzięki sile bezwładności nadal spadasz. Tę tendencję samolot przezwycięża dopiero po chwili i trzeba mu zapewnić kilka dodatkowych metrów wysokości.

3. Działkiem myśliwca nie zestrzelisz, chyba że jesteś bardzo cierpliwy, masz dużo czasu i paliwa do dopalaczy, aby wypracować sytuację do strzału. Cel musi być blisko, najlepiej gdy zajmuje więcej niż 1/4 HUD. Używaj go jednak tylko jako „ostatniego działka ratunku” lub strzelaj do powolnych i dużych celów, jak np. B-76. Tyle na dzisiaj.

Porady wujka Chucka

Zgodnie z zapowiedzią - „miniopis” B-17 na Amigę. Dotyczy również innych komputerów.

„Wybierasz z Menu któryś samolot, naciskasz RESET BOMBER [tylko za pierwszym razem - Z.K.], potem SELECT BOMBER. Następnie jest briefing. Jeśli misja Ci nie odpowiada, wybierz DECLINE lub ACCEPT, jeśli chcesz lecieć. Zaczynamy. W samolocie możesz włączyć automatyczne sterowanie klawiszem A lub wszystko zrobić ręcznie. Włączamy silniki, zwiększamy prędkość do 20 mph. Kołujemy na pas (tam, gdzie pozostałe samoloty). Na pasie ciąg na max i przy 110 mph powoli do góry. Chowamy podwozie i wchodzimy do formacji (warto korzystać z autopilota).

Bombardowanie - formacja sama doleci nad cel (za pomocą radia możesz wydać rozkazy innym samolotom formacji). Przełączamy przedniego strzelca na bombardiera, następnie klawisz M, uzbrajamy bomby, otwieramy luk i kursorami lewo/prawo ustawiamy cel na środku celownika (strzałka musi wrócić do położenia początkowego). Za pomocą kursora w dół obniżamy strzałkę do połowy skali - zaświeci się kontrolka Bomb Release Cue. Kursorem do góry ustawiamy strzałkę w położeniu początkowym i czekamy, aż cel pojawi się w celowniku. Wcisnąć SPACE i do domu. Przy lądowaniu obniżamy się, zwalniamy, klapy, koła, hamulce, misja zaliczona.”

B.G. Vasil

Ass-y odmětu

Sierra wydała ostatnio wersję gry Aces Of the Deep z przeznaczeniem okienkowym. Jest fajnie! Wysoka rozdzielczość, wysoki realizm i grywalność. Do tego wielka dawka informacji o II wojnie światowej, oglądanej przez peryskop. W związku z tym, coś na temat AOD.

„Aces of the Deep to znakomita symulacja U-Boota. Naszym zadaniem, jako kapitana, jest wydawanie rozkazów załodze. Zwalnia nas to od osobistego wykonywania wielu, nierzadko nudnych, czynności. Wszystkie uwagi oparłem na doświadczeniach z własnej kariery. Opcja kariery jest czasochłonna, lecz jedynie ona pozwala na pełne poznanie gry. Zalecam powolne zwiększanie poziomu trudności w miarę grania. Nie znudzisz się dzięki temu zbyt łatwym wykonywaniem kolejnych patroli. A teraz rady, które wypracowałem po przebyciu kilkudziesięciu patroli. Zaczynałem grę na poziomie easy, który następnie stopniowo powiększyłem do intermediate i na tym oparłem swoje spostrzeżenia.

- Poznanie klawiszy pozwoli nam szybciej wykonywać wszelkie manewry. Mysz nie zdaje egzaminu, gdy robi się „gorąco”.

- Na bieżąco należy śledzić stopień załadowania torped. Gdy spotkamy konwój, lepiej mieć pełne wszystkie wyrzutnie.

- Nie należy spieszyć się z atakiem konwoju. Nieraz wyczekanie do nocy pozwoli na bezpieczniejszy (dla nas) atak. Również zła pogoda (np. mgła) jest naszym sprzymierzeńcem. Ponieważ większość eskorty najczęściej trzyma się z tyłu konwoju, najłatwiejszy atak - to atak konwoju od przodu. Niestety, często wymaga to czasochłonnego opłynięcia, ale w sumie opłaca się (szczególnie, kiedy z tyłu konwoju płacze się sporo okrętów eskortujących).

- Jeśli eskorta konwoju jest słaba (np. 3 okręty), warto ją wyeliminować. Pozwala to na bezkarne „rozwalanie” kolejnych statków.

- Podczas ataku z bliska wyrzutnią dziobową, gdy storpedujemy jakiś statek i „zapomnimy” o nim, może dojść do zderzenia z tonącym okrętem. Kończy to się najczęściej nieprzyjemnym uszkodzeniem okrętu.

- Gdy działamy na płytkich wodach (np. w pobliżu Anglii) należy uważać na głębokość wody w danym miejscu. Wydanie rozkazu pełnego zanurzenia na płytkich wodach przybrzeżnych spowoduje albo uszkodzenie naszego U-Boota, albo utknięcie na dnie.

- Do eskorty konwoju należy strzelać torpedami z bliskiej odległości. Ponieważ okręty eskorty są zwrotne, małe i szybkie więc łatwiej unikną salwy torped.

- Nie radzę stosować walki w wynurzeniu z okrętami eskorty i okrętami wojennymi [A, co, ołowiany prysznic... He, he - Z.K.]. Można się w nocy wynurzyć w środku lub blisko konwoju, gdy eskorta płynie stosunkowo daleko z tyłu lub z przodu.

Burak - ciekawostka: konwoje przepływają przez siebie. Nie jest to błąd, który by przeszkadzał, ponieważ zdarza się rzadko. Nie zmienia to faktu, że wygląda dziwnie. Kolejny burak: zdarzyło mi się spotkać dużego battleshipa (43000). Trafiłem go dwiema torpedami, niestety ostatnimi. Okręt płynął dalej (bardzo wolno) - śledziłem go, nie mając żadnego konkretnego celu. Po pewnym czasie pancernik zatonął. Zdziwiłem się dopiero wtedy, gdy sprawdziłem dziennik pokładowy. Komputer nie zaliczył mi tego okrętu. Niestety, nie dopracowano także stylu zachowania się konwoju. Po wyeliminowaniu eskorty rozpoczyna się rzeź, na którą w żaden sposób nie reagują inne statki. A mogłyby np. przyspieszyć. Jedynie uszkodzony okręt od czasu do czasu zwalnia lub zmienia kurs.”

Fregattenkapitan SeaTiger

Problemy symulowane

Ahoj, Amiganci - kolejne wezwanie pomocy!

„1. Jak zapisać stan gry w Silent Service II?

2. Jak szybko obracać peryskopem, z Shiftem u mnie nie działa?

3. Co trzeba włączyć aby była noc? [Powiem w sekrecie! Trzeba włączyć księżyc i wyłączyć słońce. To pewne, tylko cicho, żeby się nie wydało... - Z.K.]”

Ficek

Obywatele! Pomóżcie amigantowi. Wypłynął na szerokie wody i teraz nie wie, jak wrócić do brzegu, a Pacyfik to duuuużka kałuża i łatwo się utopić.

Listy

Najpierw do cpt. Mike'a Fisha - przyślij mi eine kleine adresse. ELSE nagroda kaput! Do wszystkich - bierzcie przykład z Kapitan! On jeden pisze od powstania Klubu i nadsyła regularnie, co miesiąc, raport. Tak trzymać! Dlatego z uwagi na stałą (radio)aktywność zostaje uhonorowany medalem F-15 Strike Eagle trzeciej klasy, sponsored by IPS Computer Group, Warschau. No, i oczywiście, została wyjaśniona kwestia komputera Kapitana Fisha. Ma on... no, co? PECETA! Sorry za zniewagę z czwartego Klubu, które wynikły z poślizgu między momentem, w którym oddaję Klub do druku, a ukazaniem się odpowiedniego nr. Gamblera. Niestety, Amiga to nadal margines marginesów, jeśli chodzi o symulatory.

Podsumowanie

Jak widzicie na przykładzie cpt. Fisha - pisanina się opłaca! Życzę sobie i Czytelnikom, abym już niedługo mógł podobnie uhonorować innych stałych korespondentów. Zapraszam do kolejnego Klubu już w kwietniu! Tally Ho!

col. Zgred Killer

7TH GUEST (PC)

Wzór na dywanie w jednym z pokoi na 1 piętrze odpowiada labiryntowi. Hasło, które należy ułożyć w bibliotece (w lunecie) brzmi: THERE IS NO POSSIBLE WAY. Labirynt na bezdrożach można przebyć w następujący sposób: (N - naprzód, P - prawo, L - lewo) NNNNNNNNNPNPPPLNPL

Paweł Narożny (Zielona Góra) - 1 pkt

ABUSE (PC)

Uruchom grę z parametrem -edit, potem wciśnij shift+Z - god mode (grę należy uruchomić za pomocą TAB).

Grzegorz Morgiel (Oleśnica) - 1,5 pkt.

ALIEN 3 (AMIGA)

Włącz pauzę, trzymaj F1 i naciśnij lewy przycisk myszy. Po wyłączeniu pauzy N - skipper leveli.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

ALL NEW WORLD OF LEMMINGS (AMIGA & PC)

EGYPT

1 level

Weź łopaty i rób swoje.

2 level

Niech jeden przejdzie, resztę zablokuj. Przeptyń pod zielonogłowym, potem zrób most. Od tej pory musisz przeskakiwać „zielonogłowego”, gdy będziesz mniej więcej pod lewym okiem. Zejdź na dół. Przeptyń wodę (?), zrób most i odkop pozostałych. Idź do wyjścia.

3 level

Niech jeden zejdzie na lewo, a drugi na prawo. Resztę zablokuj. Jako ten po prawej przekop się na dół, weź „przylepca”, przejdź nad wyjściem, zrób mosty z obu stron. Jako ten drugi - użyj bomby w miejscu, gdzie jest pojedynczy murek. Idź do wyjścia.

4 level

Niech jeden przeskoczy przez murek i sfrunie na dół, a drugi zrzuci mu przylepce. Dzięki nim dostaniesz się do cegieł. Zrób most i idź do wyjścia.

5 level

Jeden sfrunie na dół, resztę zablokuj. Nie bierz przylepców po prawej, tylko przeskocz na lewo i zrzucić obie porcje przylepców gościowi na dole. Teraz weź swoje przylepce i idź do wyjścia. Jako ten na dole wjdź dwa razy na górę, wyrzuć resztę przylepców, weź cegły, zbuduj most i idź do wyjścia. SPIESZ SIĘ!

6 level

Pierwszy niech weźmie dwa ładunki cegieł. Idź jak najdalej w lewy zakątek planzsy i użyj cegieł „do góry”. Powinieneś dostać się na platformę, gdzie urzęduje krecik (najpierw użyj przylepców). Uwaga! Rzeczome wyjście zabija! Weź kolejne cegły i zrób most nad „wyjściem”. Pozostałe trzy cegły wykorzystaj na zrobienie muru do góry w okolicy zielonego oka, ale wtedy, gdy krecik będzie po lewej stronie platformy. Jeżeli dobrze zrobiłeś, to krecik „wkretakiem” poprzebija się na dół i powinieneś znaleźć się na platformie z łopatą. Użyj jej do przekopania się na dół i skorzystaj z dowolnego dolnego wyjścia (uff!).

7 level

Jeden niech idzie w prawo, resztę zatrzymaj. Użyj łopaty na murze, przejdź przez pierwsze schody, drugie przekop. Zostaw resztę łopat, weź przylepce. Użyj ich na prawej ścianie. Weź następne przylepce i szybko ich użyj, bo zlecisz na dół. Weź cegły i zatrzymaj się. Reszta niech przejdzie tam, gdzie są pozostałe łopaty i



również zatrzyma się. Jako ten u góry, zejdź na dół, zrób most w kierunku wyjścia i niezwłocznie się tam udaj.

8 level

Ale poziom! Na szczęście tylko tak wygląda. Trzeba się sprężyć i niezwykle spieszyć. Jeden idzie, resztę zatrzymaj. Nie przejmuj się tymi rzeczami na górze - są „nadprzydatne”. Zabierz obie bomby i rozwal nimi znajdujący się odrobinę dalej murek - dostałeś się na dół. Weź dwa ładunki przylepców i użyj ich na początku wystającej atrapy - nie będziesz musiał wyrzucać resztek przylepców. Weź oba ładunki cegieł i zbuduj most w lewym kierunku tak, by lemmingi spadające z górnej platformy trafiły na ten most. Na dole zostaw pozostałe cegły i zejdź jeszcze niżej - weź pocisk. Rozwal nim gnoja na dole. Idź do wyjścia.

9 level

Jeden idzie, resztę zatrzymaj. Weź łopatę i otwórz prawego lemminga. Ma on cegły, z których możesz zrobić most, dzięki temu lewy lemming nie musi tracić przylepców. Za pomocą łopaty przekop się niżej. Zrzuć resztę przylepców gościowi po lewej - skrętnie dołączy do gromadki. Ponownie przekop się na dół. Weź parasol i zrzuć go gościowi na dole. Niech on po wzięciu parasola skoczy przez wąską szczelinę i zbierze 3 ładunki cegieł. Zaczniij budować most w kierunku szczeliny. Idź do wyjścia.

SHADOW

1 level

Jeden idzie. Zrób most i idź do wyjścia.

2 level

Zaczynasz w dwóch miejscach. Zrób mosty i idź do wyjścia.

3 level

Jeden idzie, resztę zatrzymaj. Weź przylepce, wejdź na górę, znowu weź przylepce, przejdź nad przerwą, weź łopatę i zejdź na dół. Kop w lewo, niech zatrzymaną dokończą i idź do wyjścia.

4 level

Jeden idzie, resztę zatrzymaj. Weź łopatę i uwolnij gościa na niższej platformie. Na prawo od kół ratunkowych przekop się na dół, zostaw łopaty i popłyni uratować kolejnego lemminga. Idź do wyjścia.

5 level

Zaczynasz w dwóch miejscach. Pierwszy z wyjścia po lewej stronie niech weźmie przylepce. Wykorzystaj je, zostaw resztę, weź łopaty i użyj na murkach. Prawa grupa idzie do wyjścia. Lewa podąża na dół. Użyj łopaty i idź do wyjścia. Ostatni niech użyje bomby i także uda się w to ustronne miejsce.

6 level

Jeden idzie, resztę zablokuj. Obróć się w lewo, weź łopatę, użyj jej i zabierz dwa składy przylepców. Użyj ich nad wodą, weź cegły, zrób most i idź do wyjścia.

7 level

Jeden idzie, resztę zablokuj. Weź oba ładunki cegieł. Most się zapada, więc za chwilę powinien być u uczynnego kreta. Na jego platformie zbuduj most do góry (na jej prawym końcu), dzięki czemu będzie można oswobodzić kolejnego lemminga. Z pozostałych cegieł również zrób mur do góry, ale w miejscu znajdującym się na poziomie skrzyni po lewej stronie i tylko wtedy, gdy kret będzie po Twojej lewej stronie. Zaowocuje to dalszym zejściem na dół. Weź przylepce, użyj nad przerwą, weź cegły, zrób most i idź do wyjścia.

8 level

Jeden idzie, resztę zablokuj. Przeekocz z parasolem, przeskocz przerwę, weź cegły i zrzuć je na dół. Wróć po parasol, sfruń na dół. Nie ruszaj koła, bo jest „nadprzydatne”. Weź cegły, zrób most, dołóż cegły, zrób most nad przerwą, dołóż cegły, zrób most pochyty, weź łopaty, przebij się przez domek. Za pomocą reszty cegieł zaklej przerwę i idź do wyjścia.

9 level

Na początku szybko zatrzymaj dolnego niedorajdę. Jak zwykle, jeden idzie. Przejdź po niepewnym moście. Nadeptuj tak długo na spróchniałą listwę, aż umożliwi Ci zejście na dół. Weź cegły i zrób most w kierunku górnych schodów. Wejdź na górę i zatrzymaj się. W międzyczasie niech dolny zbuduje most w kierunku wyjścia - powinno Ci zabraknąć jednej cegły. Niech ponownie górny lemming idzie. Przeskocz wąziutką szparę i dołącz do uwięzionego. Pomóż mu się wydostać, budując most do góry, ale tak, by jedna cegła Ci została. Zapełnisz nią lukę na moście. Idź do wyjścia.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 3 pkt. (+ 3 bonus)

AQUATOID (PC)

Kody do poziomów:

poziom 10 - Certificate

poziom 20 - Gypsum

Tomasz Zaniewski (Krosno) - 0,5 pkt.

ARMY MOVES (AMIGA)

Na ekranie tytułowym wpisz KAREN BROADHURST - nie tracisz energii.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

ASSASSIN '94 (AMIGA)

Wklep podczas gry: ANOTHER CHEATMODE lub NICEVIEWFROMUPXEREMATE. Klawisze N, E, W, S zawierają przydatne bajery. Można spróbować D lub H, ale nie radzę.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

BATTLE ISLE 3 (PC)

Kody do poziomów (wersja niemiecka):

1	Die Pratorianer	2978462
2	Vormarsch	8487874
3	Die Schiffe	1884388
4	Die Landung auf Kaar	9745842
5	Kampf um die Fabriken	3788838
6	Das Flugzeugkombinat	2987843
7	Die Spaltung der Kais	8844388
8	Das HQ der Drulla	2378411
9	Das Expeditionsheer	3884883
10	Urells	8847332
11	Kai-Ryo in Gefahr	4092684
12	Die Nachschublinien	7884388
13	Skom	8284241
14	Der Panzerkell	3243884
15	Terdon	8487438
16	Entscheidung über Skom	1383411
17	Der Hafen von Magalo	4824338
18	Vor Hallwa	6731244
19	In der Hauptstadt	1243371
20	Die Entscheidung	6248428

Tomasz Wagner (Poniatowa) - 3 pkt. (+ 2 bonus)

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 3 pkt. (+ 2 bonus)

BOBS BAD DAY (AMIGA)

Niektóre kody:

28 - TCKFGXQH, 50 - DUJTWSCN, 78 - HDPPWOP, 100 - BEAUSVNT

Wojciech Kulik (Rybnik) - 0,5 pkt.

BUBSY (PC)

Poziom - kod:

2 - 382852, 3 - 458227, 4 - 958936, 5 - 739284, 6 - 184793, 7 - 812616, 8 - 781367, 9 - 126712, 10 - 238721, 11 - 873167, 12 - 792323, 13 - 672328, 14 - 682389, 15 - 672348

Jacek Bielewicz (Kąty) - 2 pkt.

CARDIAXX (AMIGA)

Wciśnij pauzę i wpisz RACHEL - SHIFT+G daje Ci nieograniczony czas.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

CHECKERED FLAG (PC)

Nocna jazda. Wybierz w menu WEATHER. Wpisz teraz 8, 4, 7, 3 - możesz wyłączyć DARK.

Jacek Bielewicz (Kąty) - 0,5 pkt.

CLUB DRIVE (PC)

W menu wpisz 4, 2 i naciśnij FIRE (nie zawsze działa).

Jacek Bielewicz (Kąty) - 0,5 pkt.

COMMAND & CONQUER (PC)

Podczas ostatniej misji rozgrywanej GDI komputer atakuje Cię bombą atomową tylko wtedy, gdy zniszczysz jego kolejne bazy (lub zaatakujesz Świątynię NOD). Dlatego po zdobyciu baz nie należy ich równać z ziemią, ale w każdej pozostawić jakiś nieistotny pod względem strategicznym budynek - np. elektrownię. Komputer nie spuści Ci bombki.

W tej samej misji, w miejscach gdzie NOD buduje elementy swojej bazy (pole tyberium na samym dole, pośrodku) postaw kilka jednostek. Uwaga! Komputer silnie je zaatakuje.

Delfijusz Złoty (Gambler)

Grając NOD osiągałem rewelacyjne rezultaty budując mur, a potem stawiając daleko, daleko od własnej bazy obelisk światła. Doskonale zatrzymuje to np. przeprawę wroga przez mosty. Co dziwne (i głupie) mur można również pociągnąć przez sam most. Stawianie obelisków światła - to też metoda na zniszczenie bazy GDI.

don Pedro (Gambler)

CYBERMORPH (PC)

Kody:

SECTOR 1: 1008, SECTOR 2: 1328, SECTOR 3: 9328, SECTOR 4: 9226, SECTOR 5: 9444

UNKNOWN: 6009

W CONTROL SETUP naciśnij równocześnie: 1+3+5+7+8+9 - dostępna broń każdego rodzaju.

Jacek Bielewicz (Kąty) - 2 pkt.

ENTER to ilustrowany, popularny, wysokonakładowy miesięcznik poświęcony technice mikrokomputerowej i jej zastosowaniom. Magazyn ENTER adresowany jest do użytkowników różnych komputerów, w szczególności: Atari ST, Commodore Amiga, IBM PC, Macintosh. Także osoby nie posiadające komputera, a zainteresowane tą techniką znajdują w miesięczniku wiele ciekawych materiałów. ENTER jest bogato ilustrowany i wydawany na wysokim poziomie edytorskim. Na szczególną uwagę zasługują trzy rubryki pisma:

- ★ **RAPORT** - w każdym numerze publikowany jest test porównawczy sprzętu lub oprogramowania (np. drukarki, 386-ki, skanery, arkusze kalkulacyjne) dający czytelnikowi wszechstronną wiedzę o oferowanych na rynku produktach;
- ★ **LABORATORIUM** - nieodłączną częścią pisma są testy sprzętu i oprogramowania publikowane w każdym numerze;
- ★ **KONSyliUM** - rzecz w polskiej prasie komputerowej dotychczas nie spotykana, czyli porady w formie pytań czytelników i zwyciężonych, precyzyjnych odpowiedzi ekspertów (kilka-kilkaście pytań w jednym numerze).
- ★ Cena kioskowa: 3 zł (30.000 zł)
- ★ W prenumeracie taniej: za 6 numerów - 17,50 zł (175.000 zł), za 12 numerów - 34 zł (340.000 zł).
- ★ Wysyłka pocztą gratis!

PCkurier to informacyjny dwutygodnik (26 wydań rocznie) przeznaczony dla użytkowników komputerów ośobistych. Składa się nań kilka bloków:

- ★ Notes, czyli zwięzłe notki o wydarzeniach, które miały miejsce, oraz takich, które dopiero nastąpią;
- ★ PCinfo, czyli krótkie informacje o sprzęcie, oprogramowaniu i rynku mikrokomputerowym;
- ★ PCmemo - rozbudowane informacje programów i sprzętu;
- ★ Rubryka Pro memoria, w której publikowane są w formie zestawień, tabel itp. funkcje programów, porównania różnych kart, dysków itd, słowem informacje, które nawet jeśli nie są w danym momencie potrzebne, to warto zachować;
- ★ Dla praktyków, czyli rubryka z różnymi sztuczkami i rozwiązaniami najróżniejszych problemów;
- ★ I wreszcie: Giełda, czyli setki drobnych (gratisowych) ogłoszeń - Kupię, Sprzedam, Zamięnie, Dam pracę, Szukam pracy. PCkurier ukazuje się od 1989 roku.
- ★ Cena kioskowa: 2,30 zł (23.000 zł).
- ★ W prenumeracie taniej: za 26 numerów - 55 zł (550.000 zł), za 13 numerów - 29 zł (290.000 zł).
- ★ Wysyłka pocztą gratis!

Magazyn AMIGA to ilustrowany miesięcznik przeznaczony dla użytkowników komputerów Commodore Amiga - zarówno dla tych początkujących, jak i dla zaawansowanych, zarówno dla interesujących się oprogramowaniem, jak i tajnikami sprzętu. Część artykułów jest tłumaczeniem z najpopularniejszego na rynku niemieckiego miesięcznika „AMIGA Magazin”.

Wśród stałych rubryk czytelnicy znajdą m.in.:

- ★ **AMIGA Play** - opisy i oceny kilkunastu gier (nowości, ale także ulubionych „klasyków”).
- ★ **Public Domain** - opisy dyskie-tek najpopularniejszej biblioteki oprogramowania Public Domain - dyskiety Fisha.
- ★ **Kuferek AMIGI**, czyli Tips & Tricks.
- ★ Testy sprzętu i oprogramowania.
- ★ Wszystkie te rzeczy znajdują Państwo na 80 barwnych stronach miesięcznika.
- ★ Cena kioskowa: 3 zł (30.000 zł).
- ★ W prenumeracie taniej: za 6 numerów - 16,20 zł (162.000 zł), za 12 numerów - 30 zł (300.000 zł).
- ★ Wysyłka pocztą gratis!

Gambler to barwny wysokonakładowy miesięcznik poświęcony grom komputerowym i grom wideo. W każdym numerze kilkanaście opisów, recenzji, nowości, zapowiedzi na bieżące numery.

W każdym Gamblerze występują rubryki:

- ★ **Cover story**, czyli przekrojowy tekst, przedstawiający wybrany temat.
- ★ **T&T** to klasyczne „tips & tricks”, tyle że w niespotykanej dawce 16- stronicowej wkładki poświęconej jedynie sztuczkom.
- ★ **Kombinatorzy** - każdy numer przynosi coś dla „kombinatorów”: galerie, różne konkursy itp.

W Gamblerze znalazło się miejsce także dla nietypowych jak na takie pismo rubryk z pogranicza kultury (wideo, CD), zgrywy politycznej („Co tam panie w polityce”) i publicystyki związanej z tematyką komputerową.

Te wszystkie frapujące informacje w dobrej szacie graficznej za 3 zł (30.000 zł)

- ★ W prenumeracie taniej: 16 zł (160.000 zł) za 6 numerów, 32 zł (320.000 zł) za 12 numerów.
- ★ Wysyłka pocztą gratis!

ZASADY PRENUMERATY

1. Prenumerata przyjmowana jest na taką liczbę numerów, jaka została przez Państwa zaznaczona na kuponie.
2. Prenumerata przyjmowana jest od najbliższego numeru po otrzymaniu z banku opłaconego kuponu prenumeraty.
3. Prenumeratę można także opłacić w siedzibie Wydawnictwa
4. Wszelkie wątpliwości można wyjaśnić telefonicznie (0-22) 410031 w. 154
5. Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności za problemy wynikające z błędnego wypełnienia kuponu.



WYDAWNICTWO/ PUBLISHING HOUSE
00-739 Warszawa, ul. Stępińska 22/30
tel. 410031 w. 128, 154, 415121
fax 410374 (10.00-16.00)

Zakreśli odpowiednią rubrykę i wpisz kwotę za prenumeratę		prenumeruję pierwszy raz: wstaw X	
PCKurier	13	29,- (290.000,-)	kwota:
	26	55,- (550.000,-)	kwota:
ENTER	6	17,50 (175.000,-)	kwota:
	12	34,- (340.000,-)	kwota:
AMIGA	6	16,20 (162.000,-)	kwota:
	12	30,- (300.000,-)	kwota:
GAMBLER	6	16,- (160.000,-)	kwota:
	12	32,- (320.000,-)	kwota:
CADCAM FORUM	6	15,- (150.000,-)	kwota:
NET FORUM	6	15,- (150.000,-)	kwota:
UNIX FORUM	6	15,- (150.000,-)	kwota:
TELECOM FORUM	6	15,- (150.000,-)	kwota:
	12	30,- (300.000,-)	kwota:
KUPON WAŻNY DO 31.03.96 Kupon 3/96		suma:	

CADCAM FORUM (dawniej CADforum) to dwumiesięcznik (6 wydań rocznie) przeznaczony dla osób zainteresowanych komputerowym wspomaganie projektowania (CAD, czyli Computer Aided Design). W piśmie przedstawione są różne systemy CAD - m. in. AutoCAD, LogoCAD, Map-Info... Różne także obszary zastosowań leżą w kręgu zainteresowania pisma: architektura, budownictwo, geodezja, kartografia, mechanika, elektronika i projektowanie obwodów, grafika.

Wiele jest informacji praktycznych, nadających się do natychmiastowego wykorzystania (m. in. programy w LISP-ie).

★ **CADCAMFORUM** jest pismem fachowym. Mimo tego pismo adresowane jest nie tylko do osób profesjonalnie zajmujących się CAD-em, ale także do wszystkich tych, którzy chcą (choćby wstępnie) poznać temat, dowiedzieć się, jakie w interesujących ich dziedzinach istnieją możliwości stosowania techniki komputerowej. Projektowanie bez komputera to dzisiaj już archaizm.

★ Pismo jest jedynym tego typu wydawnictwem w Polsce (istnieje od 1989 roku).

★ Cena detaliczna (**CADCAMFORUM** dostępny jest w księgarniach technicznych): 3 zł (30.000 zł).

★ W prenumeracie taniej:

15 zł (150.000 zł) za 6 numerów.

Netforum jest specjalistycznym dwumiesięcznikiem zajmującym się tematyką szeroko pojętych sieci komputerowych - od sieci lokalnych LAN, poprzez sieci metropolitalne MAN, do sieci o zasięgu światowym WAN.

★ Czasopismo prezentuje różne ich aspekty, m. in. bezpieczeństwo i ochronę danych, sieciowe bazy danych, protokoły sieciowe, przykłady architektury na styku sieci LAN i WAN. Na łamach **Netforum** prezentowane są także obszernie przeglądy sprzętu sieciowego stosowanego w różnych ich warstwach (m. in. okablowanie, bridge, routery).

★ Cena kioskowa: 3 zł (30.000 zł).

★ W prenumeracie taniej:
15 zł za 6 numerów (150.000 zł).

UNIXforum jest specjalistycznym dwumiesięcznikiem zajmującym się problematyką systemów wielodostępnych i wielozadaniowych. Pismo jest przeznaczone dla użytkowników systemów otwartych, administratorów instalacji komputerowych, dla firm wdrażających zintegrowane systemy komputerowe.

★ W stałych działach **UNIXforum** publikowane są niezależne testy sprzętu i oprogramowania, przedstawione są zintegrowane rozwiązania informatyczne dotyczące np. automatyzacji prac biurowych, aplikacji przemysłowych.

★ Cena kioskowa: 3 zł (30.000 zł).

★ W prenumeracie taniej:

15 zł (150.000 zł) za 6 numerów.

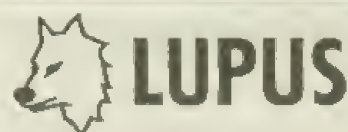
Polski Rynek Komputerowy jest kwartalnikiem zawierającym aktualne dane teleadresowe firm związanych z branżą komputerową, które wzbogacone są artykułami umożliwiającymi poznanie przemian zachodzących na rynku komputerowym w Polsce. Redakcja pisma kierując się sygnałami nadchodzącymi od wielu firm oraz od czytelników, wprowadziła pewne zmiany w charakterze merytorycznym pisma. Dlatego oprócz dotychczasowych działów takich jak:

★ Katalog Firm, Przegląd Rynku, Rynek Prasy Komputerowej, Producenci Sprzętu i Oprogramowania

w piśmie zamieszczone będą specjalne rubryki zatytułowane "Witamy w Polskim Rynku Komputerowym" oraz "Reflektor firm", w których będą mogły się reklamować firmy związane z rynkiem komputerowym. Naszym życzeniem jest, aby **Polski Rynek Komputerowy** stał się platformą porozumienia i profesjonalnym narzędziem pracy zarówno dla tych firm, które bezpośrednio działają w branży komputerowej, jak i tych, które są użytkownikami sprzętu i oprogramowania.

★ Cena kioskowa: 20 zł

★ W prenumeracie taniej: za 4 numery: 60 zł



WYDAWNICTWO/ PUBLISHING HOUSE
00-739 Warszawa, ul. Stępińska 22/30
tel. 410031 w. 128, 154, 415121
fax 410374 (10.00-16.00)

ZASADY PRENUMERATY

1. Prenumerata przyjmowana jest na taką liczbę numerów, jaka została przez Państwa zaznaczona na kuponie.
2. Prenumerata przyjmowana jest od najbliższego numeru po otrzymaniu z banku opłaconego kuponu prenumeraty.
3. Prenumeratę można także opłacić w siedzibie Wydawnictwa
4. Wszelkie wątpliwości można wyjaśnić telefonicznie (0-22) 410031 w. 154
5. Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności za problemy wynikające z błędnego wypełnienia kuponu.

Pokwitowanie dla Wpłacającego

zł
słownie

Wpłacający

adres

na rachunek: LUPUS Sp. z o. o.
00-739 Warszawa, ul. Stępińska 22/30
1599-318121-136
PKO IX Oddział/Warszawa



datownik



podpis przyjm.

opłata zł

odcinek dla posiadacza r-ku

zł
słownie

Wpłacający

adres

na rachunek: LUPUS Sp. z o. o.
00-739 Warszawa, ul. Stępińska 22/30
1599-318121-136
PKO IX Oddział/Warszawa



datownik

podpis przyjm.

opłata zł

Odcinek dla Banku

zł
słownie

Wpłacający

adres

na rachunek: LUPUS Sp. z o. o.
00-739 Warszawa, ul. Stępińska 22/30
1599-318121-136
PKO IX Oddział/Warszawa



datownik

podpis przyjm.

opłata zł

CYTADELA (AMIGA)

Pistolet znajduje się za drugimi drzwiami na lewo.
Paweł Narożny (Zielona Góra) - 0,5 pkt.

DAY OF THE TENTACLE (PC)

Jeśli chcesz sobie pograć w „Maniac Mansion”, użyj komputera w gabinecie młodego Edisona w tarasniowości.

Tomasz Zaniewski (Krosno) - 1 pkt

DESERT STRIKE (PC)

Wciśnij ESC, wpisz WATERFALL i znowu ESC - nieśmiertelność.
Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 1 pkt

DEVIOUS DESIGN (AMIGA)

Niektóre kody: IYESLWYS, MPSSLORB, IYRAGGOW, NNMNWRWB, YTMGFRTA, IOFOFOAT, YTAIBNGW, GIBGIBAW, IYRPLWLS, NNMNYPBS, GIBOLNIO, OPPBFREP.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

DINOSAUR DETECTIVE AGENCY (AMIGA)

Kilka kodów: DINODICK, JURASSIC, DINOSORE, DINOMITE.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

DOODLEBUG (AMIGA)

W czasie gry wciśnij GASE i LMB. Otworzy się nowe, tajne okno.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

DREAMWEB (PC)

Na ekranie z logo wciśnij jednocześnie DREAMWB - niewidzialność.

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 1 pkt

DYNAMITE DUX (PC)

Wpisz NUDE, a zobaczysz zupełnie nową grę.

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 1 pkt

EDD THE DUCK (AMIGA)

Wciśnij LMB - skipper level.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

FOOTBALL GLORY (AMIGA)

Jeżeli stan meczu jest dla Ciebie korzystny, możesz mecz zakończyć, wciskając Esc. Wynik pozostanie bez zmian i wygrasz mecz.

Marcin Czóno (Mielec) - 1 pkt

GAMMA ZONE (AMIGA)

Kody:

2 - FOUR COLORS, 3 - DESERT OF ICE, 4 - CRAZY ROOMS, 5 - MANIAC ISLANDS, 6 - BLACK OCEAN, 7 - PIQUE

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

GUNSHIP (AMIGA)

Hasło - Odezwa	Hasło - Odezwa
Accent - Trampoline	Ivory - Willow
Billboard - Kickback	Knockout - Purebred
Croagnon - Melodreama	Lozengs - Romantic
Dakota - Onstage	Mazurka - Yellow
Electra - Vertical	Nebula - Quaker
Foothold - Insolent	Ovation - Upstage
Grenadier - Nocturne	Penthouse - Symphony
Hedhedog - Locksmith	Quartz - Zebra

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1,5 pkt.

HUMAN RACE (AMIGA)

Niektóre kody: ROLLING DOWN, SKIVE OFF, GIRAFFES, FLYING AVENGER, BILL AND BEN, DESERT ANGEL, APRIL 1993, KATE, OLDHAMSBORO, DANSPAM, 19ACOPY, ASYLUM, ALICE IN CHAINS, FABULOUS, SWEETIES.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

INTERPHASE (AMIGA)

Podczas gry napisz FEENNY.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 0,5 pkt.

IRON SOLDIER (PC)

W menu wpisz cyfry 3, 7, 8, 6, 8, 2, 4, 2 (obraz powinien zamigać). Teraz masz broń każdego rodzaju i wszystkie mają do wyboru (Load Game). Spróbuj też wpisać cyfry 6, 8, 2, 4.

Jacek Bielewicz (Kąty) - 1 pkt

JACK & ALEX GO TO HOLLYWOOD (PC)

Kiedy program pyta o imię, naciśnij (jednocześnie, to ważne!) klawisze ARLGEM. Dostaniesz się do tzw. nude mode.

Andrzej Rachwałski (Majchrowice Śląskie) - 1 pkt

JAZZ JACKRABBIT (PC)

Wciśnij P i BACKSPACE. Teraz można wpisywać następujące hasła:

1. LAMER - następny poziom
2. GUNHEAD - amunicja
3. HOOKER - bonusowy poziom
4. BOUF - nieśmiertelność
5. SABLE - super speed
6. MARK - zabija Jazza

Paweł Narożny (Zielona Góra) - 2 pkt.

JUNGLE STRIKE (PC)

Wciśnij ESC, następnie wpisz CHINKEN i ponownie ESC - nieśmiertelność. (Uwaga: działa tylko do momentu uderzenia w mur.)

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 1,5 pkt.

LEMMINGS 3D (PC)

Kody:							
FUN		TRICKY		TAXING		MAYHEM	
		21	KAMACITE	41	CABOCEER	61	CHORIAMB
2	BLIMBING	22	GUMMOSIS	42	GEROPIGA	62	GARGANEY
3	FANAGALD	23	PRODNOSE	43	BONTEBOK	63	KAOLIANG
4	DRICKSIE	24	NGULTRUM	44	EMPHYREAL	64	MAROCAIN
5	KURTOSIS	25	COTTABUS	45	LANGLAUF	65	OBTEMPER
6	GREGATIM	26	BEDAGGLE	46	NANNYGAI	66	TASTEVIN
7	WALLAROO	27	EPICALYX	47	SARATOGA	67	VELLOZIA
8	AVENTAIL	28	HOMALOID	48	QUINTAIN	68	BORACHIO
9	GAZOGENE	29	LALLYGAG	49	MUSQUASH	69	JACKAROO
10	JINGBANG	30	BILABIAL	50	ZOMBORUK	70	COOLAMON
11	DIALLAGA	31	CACOFOGO	51	SKILLING	71	BANAUSIC
12	BUNODONT	32	METAVURT	52	WOBEGONE	72	FABURDEN
13	NAINSOOK	33	SLOWBURN	53	BINDIEYE	73	RECKLING
14	YAKIMONA	34	PELLUCID	54	FRAXINUS	74	MIRLITON
15	FUMITORY	35	MAKIMONO	55	LINDWORM	75	OPAPANAX
16	CINGULUM	36	KHUSKHUS	56	CURLICUE	76	BIMBASHI
17	BESLAVER	37	DISPLODE	57	HANEPOOR	77	CAATINGA
18	ANABLEPS	38	RACAHOUT	58	IDEMQUOD	78	PENSTOCK
19	QUINCUNX	39	ORGULOUS	59	BLANDISH	79	SPRINGAL
20	TARLATAN	40	DUNCEDOM	60	MALAGASY	80	BAHIRUSA

Poziom 2 - NASTALK

Poziom 3 - PADUASDY

Poziom 4 - BRECOQUE

Poziom 5 - OCHIDORE

Poziom 6 - CECROPIA

Poziom 7 - KABELJOU

Poziom 8 - DOUMPALM

Poziom 9 - HABENERA

Poziom 10 - PAREGON

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 3 pkt. (+ 2 bonus)

Tomasz Wagner (Poniatowa) - 3 pkt. (+ 2 bonus)

LETHAL WEAPON (AMIGA)

Kody:

1 - ABSAOL, 2 - STTATP, 3 - SYCTRP, 4 - UMYTYP, 5 - ICCILP.

Gdy trzymasz wciśnięte ALT+Z:

I - wyłącza kolizje,

L - życie,

K - amunicja,

Q - koniec poziomu.

Paweł Narożny (Zielona Góra) - 2 pkt.

MAGIC CARPET 2 (PC)

Wciśnij klawisz i, potem wpisz „windy” i ENTER.

Alt+F1 - wszystkie czary,

Alt+F2 - więcej mana,

Alt+F3 - niszczy wszystkich graczy,

Alt+F4 - niszczy wszystkie balony,



Alt+F5 - niszczy wszystkie zamki,
Alt+F6 - leczy,
Alt+F7 - niszczy wszystkie stwory,
ALT+F8 - punkty doświadczenia i czarów,
ALT+F9 - dodatkowe czary,
ALT+F10 - nieśmiertelność,
Shift+C - koniec poziomu,
Shift+D - koniec miaji.
Można uruchomić grę z parametrem -LEVELnn, gdzie nn to numer poziomu (0-24).

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 3 pkt.

MEAN ARENAS (AMIGA)

Jako hasło wpisz CHEAT.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

METAL MUTANT (PC)

Gdy wyświetlane jest logo firmy (SILMARILS) wcisnąć:

Ctrl+Shift+T - wszystkie rodzaje broni,

Ctrl+Shift+B - nieśmiertelność,

Ctrl+Shift+B+T - jedno i drugie.

Teraz tylko poczekać, aż gra się uruchomi.

Tomasz Zaniewski (Krosno) - 1,5 pkt.

MORTAL KOMBAT 2 (PC)

Jedno fatality dla wszystkich. Podchodzisz do gościa wciskając przód, przód, przód, dół, wysoka pięść. Można je wykonywać tylko na planszy THE DEAD POOL. Jeżeli nie wiesz, jaką postać wybrać, to naciśnij górę i dla pierwszego gracza - F1, a dla drugiego, też trzymając górę - F2.

Paweł Narożny (Zielona Góra) - 1 pkt

NIGHT SHIFT (AMIGA)

Kody do poziomów są czterowyrzową mieszanką następujących owoców: CHERRY, BANANA, LEMON, PINEAPPLE, PLUM.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

OSIRIS (AMIGA)

Kilka kodów: SAHARA, PIXLERS, BLOCKOUT, BLOCKADE, SPHINX.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

PITFALL '95 (PC)

Wpisz w trakcie gry:

MEOWMEOWLIKEMEOWMAN - 9 życ.

EATMOREBRAN - 9 kontynuacji gry,

IDDQD - opis gry,

HATMAN - zmiana bohatera,

FRAMERATE - możesz sprawdzić, jak szybko działa program,

PAIDTOPLAY - zobacz sam (niezły),

BEAMMEUP +F10 - jeden poziom wyżej,

PUMPYOUUP - 99 przedmiotów,

FIVEEASYPEICES - 5 pierwszych poziomów ukończonych,

LETDOTHETIMEWARP - przypominają się dawne czasy.

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 3 pkt.

PIZZA TYCOON (PC)

Najlepszy sposób na przetrwanie:

1. Wystartuj grę z „freemode”.

2. Nie wynajmuj lokalu.

3. Zadzwoń do mafii i poproś o pracę (ikona z komputerem, „Others”, pierwszy albo drugi numer).

4. Odbierz i dostarcz przesyłkę we wskazane miejsce, w określonym dniu i czasie.

5. Po wykonaniu ok. 13 mało opłacalnych miaji (do 5000 USD) otrzymasz ciekawsze, polegające na dostarczaniu broni (do 500 tys. USD).

6. Po każdej akcji sprawdzaj, kim jesteś (ikona z głową - górny rząd w środku i ikona z literą K - środkowy rząd z lewej; po lewej podana jest Twoja pozycja w mafii, a po prawej w restauracji). Im wyższa pozycja, tym lepsze zarobki.

7. Jak będziesz bogaty, to dla zabawy otwórz pizzerię.

Marcin Staniec (Lublin) - 2 pkt.

REBEL ASSAULT 2 (PC)

Kody do poziomów:

1. JABBA	6. AURIC	11. SADOW
2. ENDOR	7. KAMPL	12. ONDERON
3. LACHTON	8. FERRIER	13. ALEEMA

4. BORSK	9. GALIA	14. CATHAR
5. KROYIES	10. DENARI	15. DOMINIS

Delikusz Złoty (Gambler)

SPACE NIGHTMARE (PC)

Kody dla wersji shareware: UPGY, ZJTO, QITF.

Kody dla pełnej wersji: JDPT, ZUPB, UBOZ, RTAW, DERV, QXPB, IJQR, NGOL.

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 1 pkt

STREET FIGHTER 2 (PC)

Jeśli masz kartę graficzną 1 MB to możesz pograć w rozdzielczości 1024x768 (?) w 256 kolorach!!! Wystarczy uruchomić grę przez SF2 /VESAL08. Poza tym, uruchomienie gry z parametrem /UPDOWNMOVE spowoduje poruszanie się „kamery” w trakcie gry również w pionie. Jeśli chcesz grać ukrytym zawodnikiem AKUMA, to skopiuj wszystkie pliki zawierające jego imię na miejsce plików innego zawodnika (np. RYU), a później wybierz go w grze.

Tomasz Zaniewski (Krosno) - 2 pkt.

Tomasz Wagner (Poniatowa) - 2 pkt.

SUPER HANG ON (AMIGA)

Wpisz w high score: 4H50 lub 76QJ.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 0,5 pkt.

SUPER STREET FIGHTER 2 TURBO (PC)

Aby walczyć z AKUMA należy wybrać dowolny rodzaj gry. Przy wyborze postaci trzeba przytrzymać kwadracik przez 4 sekundy na RYU, potem na T-HAWKU, GUILU i CAMMY, a potem znowu na RYU. W ostatniej sekundzie należy wcisnąć P1+P2+P3. Później grasz aż do SAGATA. Gdy go pokonasz, należy wcisnąć P1+P2+P3. Polecisz do BISONA. Ekran powinien mignąć i musisz zagrać z AKUMA.

Paweł Narożny (Zielona Góra) - 3 pkt.

TEMPEST 2000 (PC)

W menu wpisz 1, 4, 7, A i uruchom grę. Klawiszem OPTION przeskakujesz poziomy.

Jacek Bielewicz (Kąty) - 1 pkt

TERMINAL VELOCITY (PC)

Jeśli chcesz pograć w tajnym etapie - wpisz imię pilota jako TERMINAL, a jako jego ocaleni REALITY.

Tomasz Wagner (Poniatowa) - 2 pkt.

TFX (PC)

Jeżeli wpiszesz PLOP z wcisniętym prawym klawiszem Shift, będziesz nietykalny.

Tomasz Zaniewski (Krosno) - 1 pkt

THEATRE OF DEATH (AMIGA)

Wpisz I HOPE YOUR NOT CHEATING.

Wojciech Kulik (Rybnik) - 1 pkt

THINK CROOS (PC)

Kody:

CUSTOM, MASTER, FUTURE, DORADO, GREECE, FLAMES, ANIMAL, EPOPEE, JAGUAR, MATRIX, WIZARD, CATGUT, FIRING, LADDER, FIRKIN, SPHINX, TYPIST, VOYAGE, PALACE, DECAGE, ARMADA, ESTATE, GOPHER, KERNEL, JUMPER, GROOVE, HIPHOP, OFFSET, SUINEG.

Marcin Czołno (Mielec) - 1 pkt

TYRIAN (PC)

Wpisanie na planszy z opjami jednego ze słów: TECHNO, STORMWIND, UNKNOWN, ENEMY, WEIRD, STEALTH, NORTSHIP2 powoduje przejście do trybu Super Arcade, w którym mamy możliwość latania dziwnymi statkami, wyposażonymi w dziwną broń. Wpisanie słowa DESTRUCT powoduje, że gra staje się podobna do Scorchy.

Na ekranie z wyborem stopnia trudności wcisnięcie klawisza G powoduje pojawienie się nowej opcji IMPOSSIBLE, natomiast wcisnięcie po tym klawisza] - stopień trudności o nazwie SUICIDE (trudniej już się nie da). Uruchomienie gry poprzez FILE0001.EXE LOOT<ALT-254> - gdzie <ALT-254> oznacza, iż wciskamy klawisz alt, wpisujemy 254 na klawiaturze numerycznej, po czym puszczaemy alt - umożliwia rozgrywkę z 1 mln USD na starcie. Wcisknięcie w trakcie gry jednocześnie klawiszy F2+F3+F6 powoduje wyświetlenie napisu „Cheaters always prosper”. Od tej chwili statek jest niezniszczalny.

Grzesiek Morgiel (Oleśnica) - 3 pkt.



BELL & BELL Sp. z o.o.

ul. Wronia 29/31, 00-846 Warszawa
tel. (0-22) 620-20-44 w. 436, 450
(0-22) 66-22-853

PRACUJEMY PON/PIĄTEK
w godzinach
10.00 - 18.00

Jeżeli CHCESZ mieć DOBRY I SZYBKI KOMPUTER lub już go MASZ i stwierdzasz, że jest ZA WOLNY, a NIE MASZ PIENIĘDZY na jego rozbudowę - wymianę ZADZWOŃ do nas. POMOŻEMY Tobie POZBYĆ SIĘ TEGO KŁOPOTU.

Amiga 500, 600, CDTV, 1200, CD32, C-64, Atari XE i ST,
PC 386 i 486 SX/DX, Monitory RAM-y, Hard Dyski itp.
a łączną wartość przyjmujemy jako pierwszą wpłatę gotówkową.

- Bank udzieli Tobie kredytu BEZ ŻYRANTÓW.
- JEDYNE wymagania to pierwsza wpłata minimum 20% wartości sprzętu.

PENTIUM 75
za 197,-!*
z VAT-em
cały zestaw
z kolorowym monitorem 14" LR
*24 miesięczne raty



Ten kupon upoważnia do
otrzymania 20000 zł
(starych) rebatu przy zakupie
komputera (można robić zero)

- * RATY NA CAŁĄ POLSKĘ
- * PRZYJMUJEMY W ROZLICZENIU UŻYWANE KOMPUTERY
- * DOSTAWY SPRZĘTU PC DO DOMU KLIENTA ZA DARMO. CAŁY KRAJ!

Posiadamy bardzo duży wybór stolików komputerowych CENY OK!

KOMPUT.	PROCESOR	RATA x24 mies.	1 wpłata 20%	Cena z VAT	CD ROM	Monitor	HDD MB	Ram MB	Karta graf.	Programy
OPTIMUS	486DX4-100MHz	166,-	639,-	3199,-	---	KOLOR 14" LR	528	4 MB	---	---
OPTIMUS	486DX4-100MHz	212,-	819,-	4099,-	x4	KOLOR 14" LR	528	4 MB	16 bit głosiaki	Dos 6.22 Win 3.11

OPTIMUS	Nx586-90 MHz	197,-	949,-	3999,-	---	KOLOR 14" LR	528	8 MB	---	---
OPTIMUS	Nx586-90 MHz	256,-	989,-	4949,-	x4	KOLOR 14" LR	528	8 MB	16 bit głosiaki	---

OPTIMUS	Pentium 90 MHz	199,-	1120,-	4199,-	---	KOLOR 14" LR	528	8 MB	---	Dos 6.22 Win 3.11
OPTIMUS	Pentium 90 MHz	259,-	1020,-	5099,-	x4	KOLOR 14" LR	528	8 MB	16 bit głosiaki	Dos 6.22 Win 3.11
OPTIMUS	Pentium 75 MHz	280,-	1083,-	5399,-	x4	KOLOR 14" LR	850	8 MB	---	Dos 6.22 Win 3.11
OPTIMUS	Pentium 90 MHz	298,-	1153,-	5749,-	x4	KOLOR 14" LR	850	8 MB	---	Dos 6.22 Win 3.11
OPTIMUS	Pentium 100 MHz	363,-	1404,-	6999,-	x4	KOLOR 14" LR	850	8 MB	Sound Blaster 16	Dos 6.22 Win 3.11
OPTIMUS	Pentium 133 MHz	389,-	1504,-	7499,-	x4	KOLOR 14" LR	850	8 MB	Sound Blaster 16	Dos 6.22 Win 3.11

W skład każdego zestawu Komputera BELL wchodzi:
Monitor Kolor 14" LR, Pamięć RAM, PCI Magistrala, Karta Graficzna SVGA PCI 1 MB, Flopp 3.5" 1.44 MB, Sterownik PCI, Klawiatura 101 klawiszy, Obudowa Mini Tower. Opcjonalnie: CD ROM x4 speed, Karta Muzyczna Stereo 16 bit i Głosniki oraz Oprogramowanie Systemowe. Myś z podkładką (kupując program Windows). Gwarancja 12 Miesięcy oraz pozostałe podzespół w/g tabeli.

W skład każdego zestawu Komputerowego Optimus z procesorem Pentium Intel wchodzi:
Monitor kolor 14" LR, pamięć RAM, CD ROM x4, oprogramowanie systemowe, PCI Magistrala, Karta Graficzna SVGA PCI 1 MB, Flopp 3.5" 1.44 MB, Sterownik PCI, Klawiatura 101 klawiszy, Obudowa Mini Tower, Myś z podkładką, Twardy Dysk w wymiennej ramce, Program "Pierwszy Krok", Program do automatycznej konfiguracji OPTIEXE, Podręcznik użytkownika w języku Polskim, 24 miesiące gwarancji, oraz pozostałe podzespół w/g tabeli.

- * Można wpłacić kwotę większą niż wymagane minimum 20%
- * Kredyt można spłacić przed terminem (mniejsze odsetki)

KOMPUT.	PROCESOR	RATA x24 mies.	1 wpłata 20%	Cena z VAT	CD ROM	Monitor	HDD MB	Ram MB	Karta graf.	Programy
Harvard OPTIMUS 4.1M	486DX4-100MHz	99,-	650,-	2199,-	---	---	528	4 MB	---	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	486DX4-100MHz	158,-	609,-	3049,-	---	KOLOR 14" LR	528	4 MB	---	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	486DX4-100MHz	199,-	929,-	3999,-	x4	KOLOR 14" LR	528	4 MB	16 bit głosiaki	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	Nx586-90 MHz	195,-	754,-	3769,-	---	KOLOR 14" LR	528	8 MB	---	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	Nx586-90 MHz	243,-	940,-	4699,-	x4	KOLOR 14" LR	528	8 MB	16 bit głosiaki	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	Pentium 75 MHz	199,-	929,-	3999,-	---	KOLOR 14" LR	850	8 MB	---	---
Harvard OPTIMUS 4.1M	Pentium 75 MHz	286,-	989,-	4949,-	x4	KOLOR 14" LR	850	8 MB	16 bit głosiaki	---

Komputery HARVARD do nabycia po SPECJALNYCH CENACH dla Młodzieży ze okazaniem Legitymacji Szkolnej lub Studenckiej.
W skład każdego zestawu Komputera HARVARD wchodzi:
Monitor Kolor 14", 1R, Pamięć RAM, Karta Graficzna SVGA 1 MB, Flopp 3.5" 1.44 MB, Sterownik, Klawiatura 101 klawiszy, Obudowa Mini Tower, Twardy Dysk, Podręcznik użytkownika po Polsku. Opcjonalnie: CD ROM x4 speed, Karta Muzyczna Stereo 16 bit i Głosniki i oprogramowanie 24 miesiące gwarancji.
Oraz pozostałe podzespół w/g tabeli.

Ceny Zawierają 22% VAT

Dodatk i zmiany do konfiguracji w komputerach BELL

ARTYKUŁ	CENA
Lista przepiętna	59,-
Karta Mac. 75 3d Stereo	245,-
Głośniki para	99,-
CD ROM x4	561,-
CD ROM x2	299,-
Myś-podręcznik	38,-
dodatk. 4 MB Ram	449,-
dodatk. 8 MB Ram (2x4)	899,-
Monitor 14" LR 16 bit	79,-
Monitor 15" LR 16 bit	399,-

ARTYKUŁ	CENA
Dos 6.22	159,-
Windows 3.11 PL	189,-
Windows 35-UPG 3.11	329,-
Windows 35 pełna wer.	539,-
Norton Commander 5.0	799,-
Monitor Mono 14 LR	319,-
Gravis Ultrasound ACE	399,-
Gravis Ultrasound MAX	799,-
Sound Blaster 16 Value	419,-
Sound Blaster AWE 32	739,-
Kaseta Wyłącza do HDD	59,-
Wyłącza HDD 430 MB	149,-
HDD 639 MB dopl.	149,-
HDD 850 dopl.	179,-
HDD 1.2 GB dopl.	389,-

Zachowaj rachunek na sprzęt komputerowy i oprogramowanie, możesz odliczyć do 720 zł od dochodu podlegającego opodatkowaniu.



Multi-co?

Multimedia, modne słowo-wytrych jest trudne do przetłumaczenia. Niby wszyscy rozumieją, na czym polega multimedialność komputerów, trudno to jednak ująć jednym słowem. Wydaje nam się, że najbliższe jest (oczywiście znaczeniowo, nie dosłownie) polskie słowo „komunikatywność”. Bo cóż znaczy owa „wielomedialność”? Po prostu – komunikatywność na wielu poziomach.

Człiek, istota czasami rozumna, wyposażony jest (oprócz prawa do głosowania i płacenia podatków) w kilka zmysłów, pozwalających na komunikację ze światem zewnętrznym. Tradycyjnie, największą wagę przywiązujemy do wzroku, następnie zaś słuchu. Oprócz tego wyposażeni jesteśmy w zmysł węchu i smaku (ważne przy spożywaniu podejrzanych posiłków), dotyku (przydaje się w łóżku) i równowagi (najbardziej potrzebny podczas powrotu z balangi – niestety, zazwyczaj właśnie wtedy nie funkcjonuje zbyt dobrze). Jesteśmy także wrażliwi na temperaturę oraz (co nie zawsze sobie uświadamiamy) na takie czynniki jak pole magnetyczne, obecność żył wodnych i wiele innych rzeczy, o których nam się nawet nie śni. Niewątpliwie posiadamy także tzw. szósty zmysł, intuicję. Przynajmniej ponad połowa populacji tak uważa... dodając przy okazji odpowiedni przymiotnik.

Komputery – na razie – nie mają intuicji. Nie szkodzi, w końcu maszyna musi się czymś różnić od człowieka. A może by tak wyposażać komputer w jak najwięcej zmysłów? Zwróćmy przy tym uwagę, że o ile u człowieka zmysły są najczęściej „dwukierunkowe”, to u komputera „kierunki” zmysłów bywają nieraz drastycznie oddzielone. Człowiek nie tylko z łatwością ogląda, lecz także

pokazuje, nie tylko słucha, lecz także mówi, nie tylko wacha, lecz także puszcza bąka itd. Komputer bywa żałośnie jednostronny, do tego wyposażony jest w zmysły u nas nie spotykane, jak choćby klawiatura.

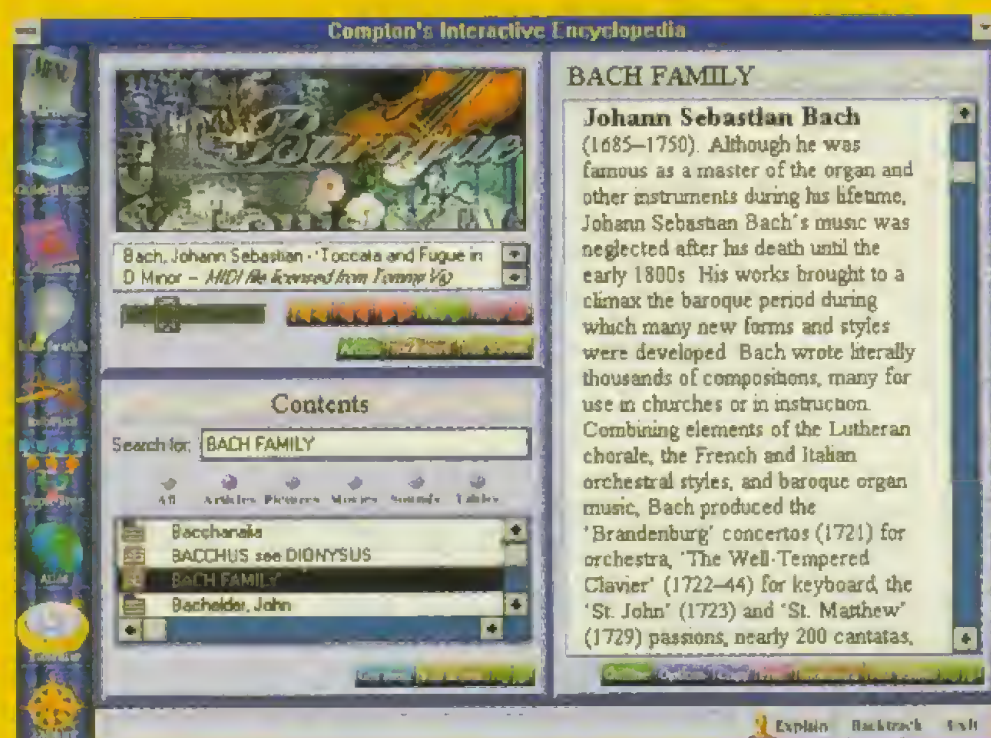
Do tej pory wprowadzaliśmy do komputera dane za pomocą klawiatury lub myszki, wyniki zaś widzieliśmy na ekranie albo wydruku. Jest to monotonna i sztuczna metoda komunikacji. Zauważono to bardzo szybko i wyposażono komputer w dźwięk. Choć wykorzystuje się go coraz częściej, nadal nie ma prawdziwie audio-wizualnego systemu operacyjnego (jeśli pominąć drogie przystawki-syntezatory mowy do komputera, takie jak np. przeznaczony dla niewidomych Kubuś).

Statyczny obraz i skromny dźwięk nie wystarczyły. Z czasem rozpowszechniły się programy pracujące w trybie graficznym. W pecetach drogę torowały im (jak doskonale wiecie) gry. Potem do akcji wkroczył film, komputery „nauczyły się” odbierać telegazetę, programy radiowe czy telewizyjne. Ostatnio całkiem poważnie myśli się o sterowaniu komputerem za pomocą głosu (już pojawiły się całkiem udane rozwiązania), o wideokonferencjach, o rzeczywistości wirtualnej... My postanowiliśmy napisać o komputerowych książkach. Zanim jednak przejdziemy do meritum, zatrzymamy się na chwilę przy „poważnym” oprogramowaniu.

Multimedia na poważnie

Powstały programy użytkowe, a nawet całe systemy operacyjne, które w pełni wykorzystują multimedialne możliwości. Wystarczy wspomnieć tylko o oprogramowaniu Indigo Magic dla komputerów Silicon Graphics czy (relatywnie znacznie tańszym, choć na nasze skromne kieszenie nadal kosztownym) systemie operacyjnym Macintoshy. Nawet pecety nie pozostały w tyle, choć okienkom nadal daleko do perfekcyjnego wykonania produktów Apple'a czy SG. Począwszy od wersji 3.1, Windows zyskały interesujące możliwości dźwiękowe – nie tylko nagrywanie i edycja dźwięku, ale także przypisywanie go kilku zdarzeniom systemowym. Lista tych dźwięków może nawet wzrosnąć, jeśli np. zainstaluje się multimedialny ste-

Compton's Interactive Encyclopedia '95



Komputer: Mac, PC

Producent: Active

Publikacja multimedialna w 105% – brak menu słownego, wszystkie opcje w postaci ikon (animowanych!). Doskonałe opracowanie dźwiękowe – łączny czas nagrań przekracza 14 godzin. Dobre opracowanie graficzne.

Ładne wykonanie to jednak nie wszystko. Encyklopedia Comptona jest powolna, hasła ma opracowane pobieżnie. Zasluguje na miano multimedialnej encyklopedii domowej. Nadaje się doskonale dla młodzieży. Nie można jej jednak polecić osobom, które chcą uzyskać szybki dostęp do wielu szczegółowych informacji...

Ciekawostką są polskie litery w hasłach dotyczących naszego kraju.



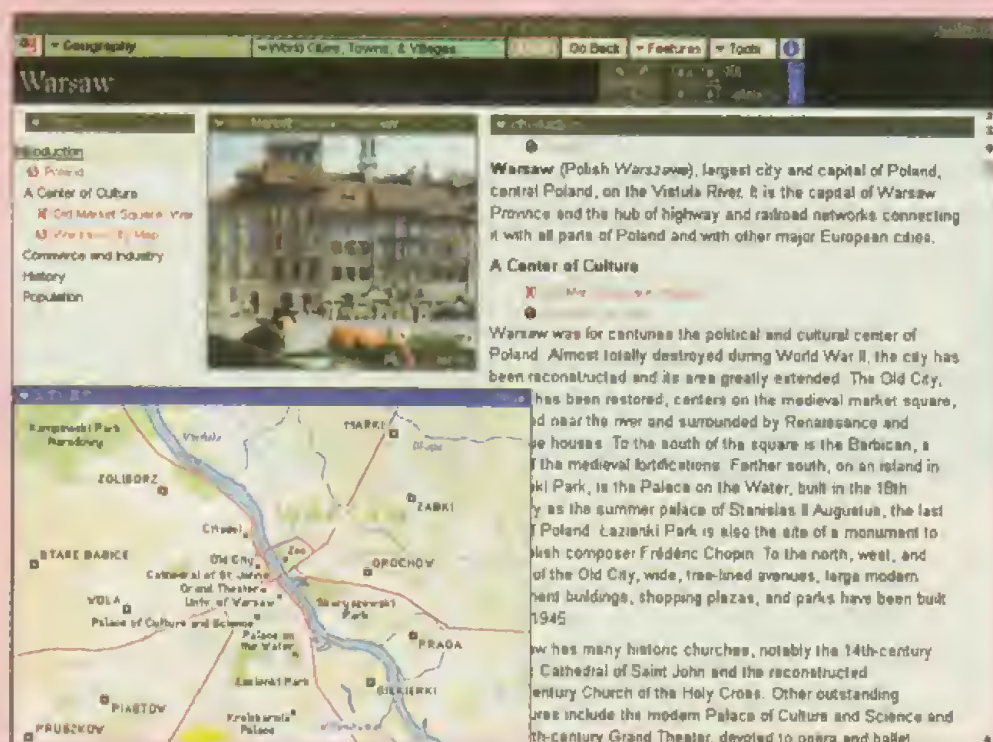
MULTIMEDIALNE

rownik drukarki. Zamiast milczącego okienka dialogowego, informującego o stanie drukarki, możemy usłyszeć sympatyczny głos oznajmiający, że „printer is out of paper”. Człiek dowcipny może sprytnie podmienić pliki dźwiękowe i

zmusić drukarkę, aby – dajmy na to – bekała, gdy zabraknie papieru i grała na trąbce, gdy nie jest podłączona do komputera.

Windows 95 posiadają standardowo aż 21 zdarzeń systemowych i nic nie stoi na przeszkodzie, aby

Encarta '95



Komputer: PC

Producent: Microsoft

Encarta jest encyklopedią zawierającą stosunkowo niewiele haseł (ok. 7000 mniej od Comptona i Groliera), za to dobrze opracowanych. Niezła oprawa graficzna i imponujący katalog dźwięków (ok. 900) – to jej niewątpliwe zalety. Pracę z nią ułatwia prosta obsługa oraz logiczny układ graficzny. Encarta ma rewelacyjny mechanizm wyszukiwania haseł.

Encyklopedia godna polecenia wszystkim użytkownikom, którzy pragną mieć szybki dostęp do szczegółowych, jednak niezbyt urozmaiconych informacji.

Najpoważniejszą wadą Encarty jest jej wysoka cena – to najdroższa encyklopedia na polskim rynku.



inteligentnie napisane programy do tej listy dodały swoje trzy grosze (a nawet więcej). Nowe okienka są zresztą nie tylko bardziej muzyczne – producenci zadbałi o miłą dla oka sygnalizację pracy systemu – fruujące „z teczki do teczki karteczki” podczas kopiowania, myszująca latarka w czasie wyszukiwania, układające się klocki w trakcie defragmentacji dysku...

Multimedia na niepoważnie

Gry, jakie są, każdy widzi... Czy jest to rzeczywiście niepoważna sfera multimedialna? Rozrastające się coraz bardziej firmy, zajmujące się oprogramowaniem rozrywkowym. Gry konkurujące wysokością budżetu z hollywoodzkimi filmami. Sceny kręcone z udziałem słynnych (skądinąd) aktorów, kaskaderów...

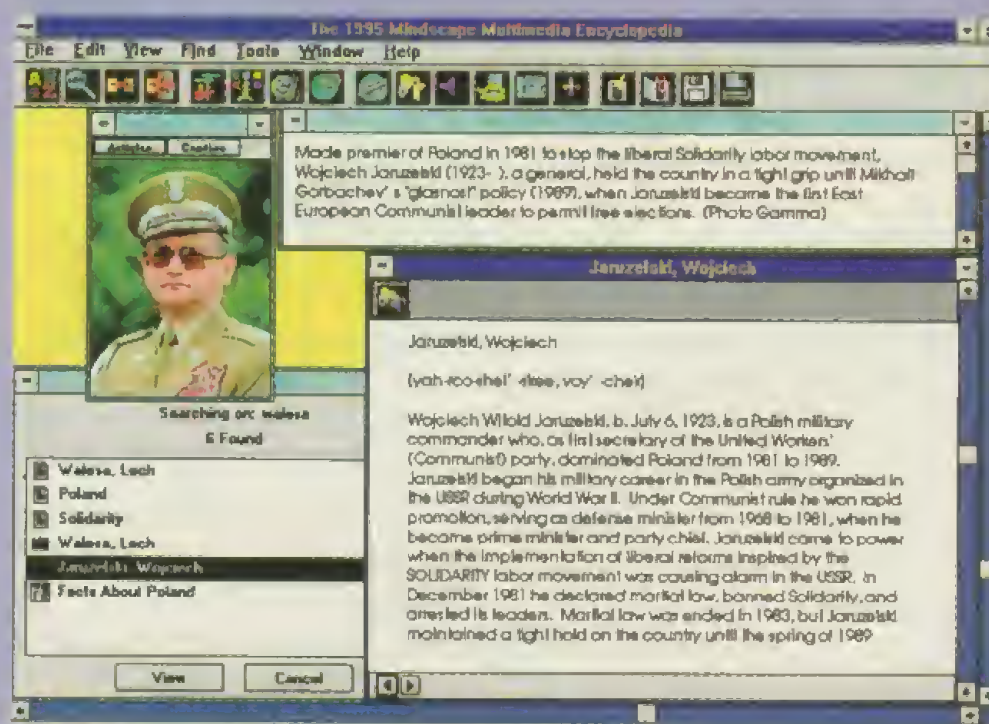


Jednak o grach można poczytać lub popisać w innych częściach Gamblera.

Multimedia na optycznie

Kompakt to nie tylko muzyka. Okazało się, że komputerowe wykorzystanie kompaktów stanowi przełom większy, niż wprowadzenie...

Mindscape Multimedia Encyclopedia (Grolier 7.0)



Komputer: PC, Amiga

Producent: Grolier

Podobno, jak twierdzi producent, jest to 21-tomowa encyklopedia akademicka. Przypomina zwykłą encyklopedię poszerzoną o dźwięk i film, a nie publikację multimedialną.

Grolier 7.0 został bardzo starannie przygotowany. Hasła są doskonale opracowane i opatrzone w bibliografię oraz odnośniki. Ilustracje wywoływane są na specjalne żądanie i zajmują osobne okna.

Poszukiwanie haseł trwa nieco dłużej niż w Encarcie (kilka sekund). Grolier oferuje również pomoc w wyszukiwaniu, w postaci drzewa wiedzy i innych narzędzi... Dostęp do haseł jest jednak nieco skomplikowany. Od użytkownika wymaga się precyzyjnych sformułowań przy poszukiwaniu hasła, inaczej można uzyskać nawet kilka tysięcy odsyłaczy.

Grolier to encyklopedia dla użytkownika bardziej doświadczonego i dysponującego dobrą znajomością angielskiego.

KSIĄŻKI KOMPUTEROWA
TECHNIKA MULTI-
MEDIALNA ROZWI-
NĘŁA SIĘ W KILKU KIERUNKACH. MA-
MY MULTIMEDIALNE SYSTEMY OPERA-
CYJNE ORAZ PROGRAMY DO PRACY,
MULTIMEDIALNE GRY LUB PREZENTA-
CJE I MULTIMEDIALNE KSIĄŻKI.



dzenie ich jako-nośników dźwięku. Przecież płyty analogowe wcale nie tak wiele ustępują kompaktom, przynajmniej pod względem czasu nagrań... Owszem, dźwięk jest gorszej jakości, a płyta łatwo się rysuje. Kompakt jest rzekomo niezniszczalny (to oczywiście bzdura – jest wrażliwy np. na zadrapania) – ale trudno mówić o rewolucyjnym skoku. Srebrny krążek

Napoleon, Europe and the Empire (MarkSoft)



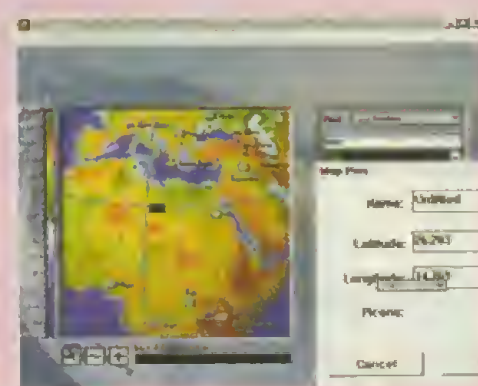
Ta encyklopedia epoki napoleońskiej, firmy Infogrames, obfituje nie tylko w szczegóły dotyczące postaci Napoleona i epoki, lecz również w zdjęcia, mapy, plany bitew i wiele innych atrakcji. Wszystkie teksty czyta lektor. Komentarze są bogato ilustrowane odpowiednimi zdjęciami i rysunkami. Program zawiera kompletny opis sytuacji politycznej Francji, informacje na temat wydarzeń międzynarodowych i kulturalnych. W dowolnym momencie mamy dostęp do alfabetycznego spisu haseł. Istnieje możliwość obejrzenia zdjęć z uzbrojeniem i umundurowaniem armii francuskiej. Można również zapoznać się z planami najsłynniejszych bitew i ruchami wojsk, a lektor komentuje na bieżąco znaczenie manewrów i motywów działania przywódców. (Frogger)



Przykłady wydawnictw

W nawiasach podane są nazwy firm,

3D Atlas (IPS Computer Group)



Atlas świata firmy Electronic Arts. W trybie podstawowym większą część ekranu zajmuje globus. Nasza Ziemia może przybierać różne postacie (widok „naturalny”, fizyczny i polityczny). Oprócz tego można sobie obejrzeć podziały bio- i hydrologiczne, procesy w atmosferze, widok Ziemi nocą, płyty tektoniczne, strefy czasowe itp. Autorzy zorganizowali także kilka wycieczek krajoznawczych (np. lot nad Alpami), pokazy filmów i animacji dotyczących ważnych rejonów czy zagrożeń ekologicznych. O poszczególnych państwach dowiemy się więcej np. klikając na wybrany kraj na globie. Program ma też rozbudowaną bazę danych statystycznych. (Kokul)

MS Art Gallery (CD Projekt)

Bacchus and Ariadne

TITIAN
1522-3

Signed on the arm, left background.
Italian oil on canvas, 175.2 x 190.5 cm.
N.Y.C. Purchased, 1826.

The painting is one of a famous series by ▶ Bellini, Titian and the Ferrarese artist ▶ Dosso Dossi, commissioned for the Camera d'Alabastro, the Alabaster Room in the castle in Ferrara.

The series was ordered by Alfonso d'Este, Duke of Ferrara, who also tried to get ▶ Michelangelo and ▶ Raphael to contribute to the 1510s. Titian's painting was in fact a substitute for one with a similar subject which the Duke had commissioned from Raphael.



Next pages... (The text is partially obscured and difficult to read.)

Przegląd wspaniałej kolekcji dzieł sztuki, zgromadzonych w Art Gallery w Londynie. Co prawda, lepiej obejrzeć ją na własne oczy, ale nie każdego na to stać. Publikacja ta ma jeszcze jedną istotną zaletę – technika multimedialna pozwala na różne pożyteczne sztuczki, np. rysowanie na obrazie linii w celu zademonstrowania zasad proporcji czy perspektywy, wyróżnianie pewnych fragmentów obrazu w celu wyjaśnienia ciekawostek, animacje pokazujące proces malowania lub przerabiania dzieła itp.

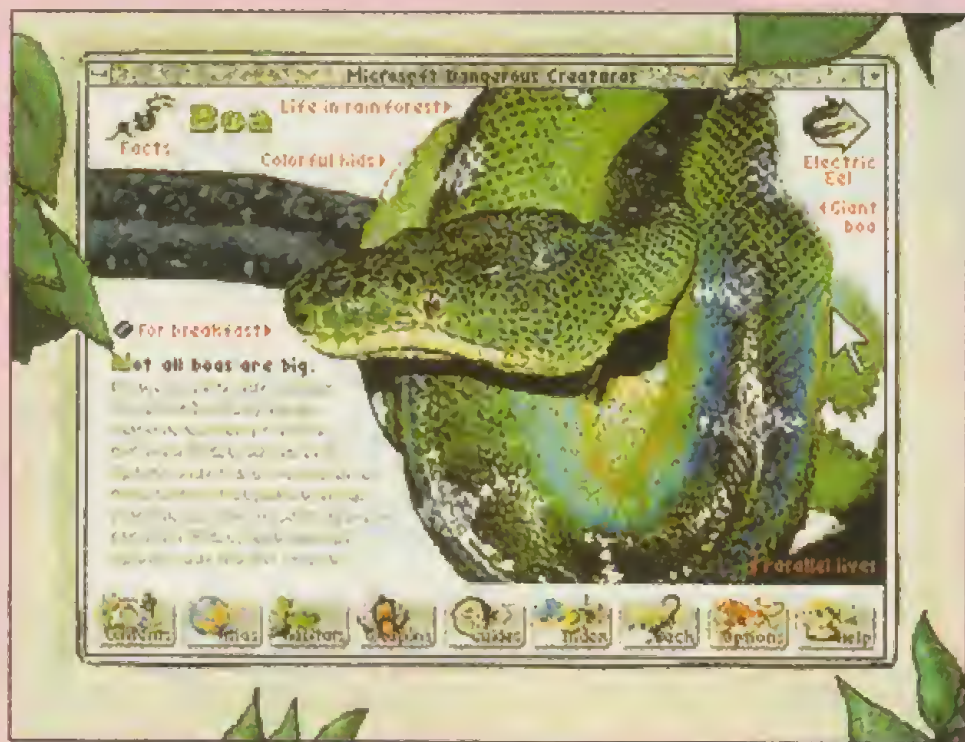
daje „krystalicznie czysty dźwięk”, lecz i ta różnica nie jest tak oczywista – bez starannej obróbki otrzymamy, wraz z muzyką, krystalicznie czyste trzaski.

W komputerach domowych zastosowanie kompaktu oznaczało przełom. Wszyscy wiemy, jak wspaniale korzysta się z dyskiek. Są bardzo powolne i mało pojemne. Niektórzy z nas mieli możliwość

ktw multimedialnych

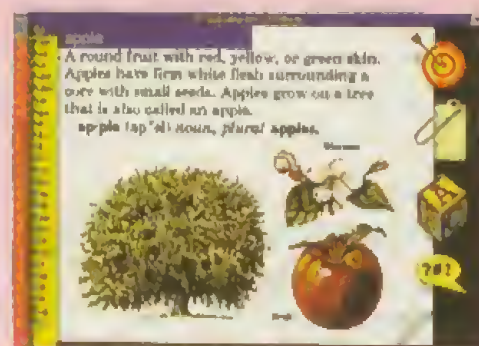
óre dostarczyły programy do testowania.

MS Dangerous Creatures (CD Projekt)



Microsoft odwalil kawal dobrej roboty – są tu wszelkie stwory jadowite, porażające, słowem – śmiertelnie niebezpieczne. Wspaniałe ilustracje i dogłębny komentarz – m.in. informacje na temat, dlaczego określone stworzenie może być niebezpieczne i co z tego (dla człowieka) wynika? Cenną informacją mogą być dane o występowaniu opisywanego zwierzęcia.

Dictionary for Children (MultiPro)



Wspaniały słownik dla dzieci (i nie tylko), zawierający przystępnie podane definicje nawet najbardziej skomplikowanych terminów, choć niektóre wyjaśnienia mogą wydawać się śmieszne. Oto przykładowe hasła: Europa – kontynent, znajdujący się

między Azją a Oceanem Atlantyckim. Fast-food – jedzenie, które może być przygotowane łatwo i szybko, bez większego zachodu, a następnie sprzedane klientom. King-size – większy lub dłuższy niż zwykły. Nacjonalizm – uczucie głębokiej lojalności wobec jakiegoś narodu. W naszych warunkach słownik ten może być z powodzeniem używany przez dorosłych.

Extreme Sports (Soft Design)



Znakomita pozycja firmy Medio Multimedia – kompendium wiedzy na temat „wyciskających adrenalinę sportów wysokiego ryzyka”. Ciekawostka: filmy przedstawiające te ryzykowne dyscypliny można ocenzać – np. małym dzieciom pokazujemy tylko wersję

spokojną, aby nie zachęcać ich do naśladownictwa. Druga ciekawostka: producent ostrzega, że nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia wynikające z naśladowania przedstawionych na filmach profesjonalistów, dysponujących odpowiednim sprzętem i doświadczeniem. Zawsze jednak warto popatrzeć na zmagania innych – siedząc w miękkim fotelu...

instalować coś z kompaktu – Windows, program użytkowy, grę. Od razu widać różnicę. Z CD instaluje się szybko, automatycznie, bez żonglerki dyskiecikami. Czysta, kompaktowa rozkosz. To jednak nie wszystko. Jeden kompakt może zawierać do 650 MB danych (choć pojawiają się zapowiedzi pojemniejszych nośników) – jest to odpowiednik około 450 dyskietek 1,44 MB. I naprawdę zdarzają się kompakty wypchane po brzegi...



Groler Prehistoria (Windpol)

Dysk jurajski w wykonaniu Groliera to smaczny kąsek

– całkiem spora dawka wiadomości o życiu na naszej planecie

od czasów bardzo dawnych (znacznie przed dinozaurami) do współczesnego nam zwierza – homo sapiens sapiens (toż to my!). Nigdy nie zapomnę wspaniałych filmów przedstawiających epizody z życia dinozaurów – choćby o tym, jak wielki brontozaur trzepnął ogonem tyranozaura.

Miłośnicy paleontologii mogą dowiedzieć się czegoś o wykopaliskach „od kuchni”.

Safari (Soft Design)



Lets go i polujmy w Afryce – za ułamek sumy, którą musielibyśmy przeznaczyć na broń, sprzęt i landrovera. Autor przepięknych fotografii podróżuje co prawda Toyotą Land Cruiser, ale – jak wiadomo – nie każdy wybiera sobie sponsora. W każdym

razie podróżować po Afryce warto, a najlepiej – nie ruszając się z domu (poza, oczywiście, wizytą w sklepie komputerowym). Zakładam na uszy słuchawki i przez chwilę nie ma mnie w Warszawie. Jestem w buszu.

Multimedia – Stravinsky (PMC)



Przykład tego, co można zrobić z jednym jedynym utworem („Święto wiosny” Igora Strawieńskiego). Wspaniałe nagranie (CD-Audio) z komentarzem, pojawiającym się na ekranie komputera w trakcie odtwarzania muzyki. Na życzenie można obejrzeć partyturę i dowiedzieć się

czegoś o aktualnej pracy muzyków. Poza tym, solidna dawka wiadomości o kompozytorze i muzyce w ogóle, m.in. przegląd instrumentów orkiestry. Coś dla melomanów. Muzykę można też odwarzać ze zwykłego kompaktu.

Kupując mały krążek stajesz się właścicielem wielu kilogramów danych – przeliczając na dyskietki lub papier. Poza tym kopiowanie kompaktów jest trudne, stąd producenci oprogramowania chętnie umieszczają je na płytkach. Cza-

sem jest to konieczność: przykładowo pakiet graficzny CorelDRAW 6.0 (który zresztą po instalacji zajmuje 180 MB na dysku twardym) jest dostarczany na czterech płyt-



kilkunastu dyskietek. A co powiedzą amatorzy Linuxa, który zajmuje aż 80. dyskietek?!

Hipertekst

Jeśli korzystasz z okienek, hipertekst nie powinien być dla Ciebie zaskoczeniem. Przyjrzyj się plikom helpu (czy – w polskiej wersji – pomocy). Klikając myszką na wyróżnione wyrazy możesz przeskoczyć do odpowiadających im części tekstu. Poza tym dostępne jest łatwe wyszukiwanie haseł, możliwość wstawiania zakładek...

Używanie hipertekstu w multimedialnych książkach jest czasem

kach, wypchanych programami, czcionkami, rysunkami, fotografiami, animacjami, dźwiękami i innymi atrakcjami. Windows 95 poręczniej instalować z kompaktu niż z



użytkownika zaskakiwał wyglądem – stąd bardzo ciekawe animacje obrazków tworzących menu.

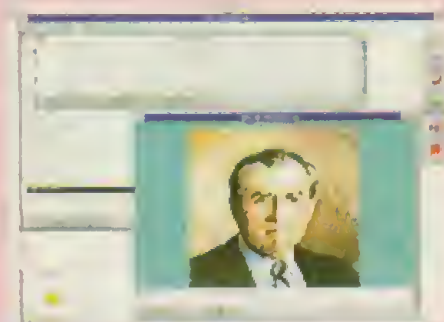
Przykłady wydawnictw

W nawiasach podane są nazwy

Eyewitness History of the World (CD Projekt)

Dowcipnie zaprojektowana, bardzo ciekawa encyklopedia historii świata, która wybrane tematy z dziejów prezentuje z typowo angielskim humorem. Dorling Kindersley włożył sporo wysiłku w to, aby interfejs

Atlas of US Presidents (PMC)



Pięknie wydana monografia o prezydentach Ameryki, od Jerzego Waszyngtona do George'a Busha. Bardzo obszerny zbiór informacji, możliwość zestawiania ich na różne sposoby. Oprócz danych na temat prezydentów krążek zawiera też informacje o Pierwszych Damach, wynikach wyborczych i tym podobnych ciekawostkach. Dodatkowo możemy zapoznać się z dogłębnym opisem Białego Domu i nie tylko...

Ancient Lands



Bardzo obszerna encyklopedia starożytności, która omawia praktycznie wszystkie kultury ważne dla dziejów świata, skupiając się tylko na trzech: Starożytnym Egipcie, Grecji i Rzymie. Tak jak inne wielkie publikacje Microsoftu, AL jest zorganizowana w formie wielu wzajemnie

W encyklopedycznym skrócie

OBJĘTOŚĆ

Rozmiar na CD
Max. instalacja na HDD
Liczba haseł
Liczba zdjęć
Liczba filmów
Liczba animacji
Liczba nagrań
Liczba map i planów
Liczba wykresów i tabel

MULTIMEDIA

Typ muzyki
Skalowanie filmów
Grafika
Muzyka w tle^c

HASŁA

Czcionki
Bibliografia przy niektórych hasłach
Lista obejrzanych haseł
Automatyczne ukazywanie ilustracji

EKSPORT

Na drukarkę
Do schowka

NARZĘDZIA

Wyszukiwanie haseł
Słownik
Tezaurus
Edytor tekstów
Atlas
Tablica chronologiczna
Własne notatki
Zakładki
Hasła dotyczące podanego roku
Drzewo tematyczne

MS Encarta '95

641,65 MB
7 MB
26 246
6090
29
83
899
475
275

nagrania
skokowe^b
256-True Color
przerywana

3

TAK
TAK

TAK

tekst, grafika
tekst, grafika, dźwięk

proste, złożone^d

TAK
TAK
TAK
TAK
TAK
15 mln lat
TAK
notki
NIE
TAK

Compton's...

642,45 MB
16,9 MB
ok. 33 tys.
8029^a
30
11
155 + 439 MIDI
113
192

nagrania, MIDI
brak
256
MIDI w tle

4

TAK
NIE

TAK

tekst, grafika
tekst, grafika

proste, typ danych

TAK
NIE
TAK
TAK
od pocz. wszechśw.
NIE
TAK
NIE
TAK

Mindscape... (Grolier 7.0)

621,10 MB
20 MB
ok. 33 tys.
?
45
31
119
327
?

nagrania
płynne
256
przerywana

z Windows

TAK
NIE

NIE

tekst, grafika
jw. – zapis na dysk

proste, złożone

NIE
NIE
TAK
TAK
100 mln lat
NIE
TAK
TAK
TAK

Przypisy:

A – w tym rysunki flag państw; B – tylko dwie wielkości; C – po wybraniu innego okna/narzędzia; D – także interaktywne

ctw multimedialnych

m, które dostarczyły programy do testowania.

ze sobą powiązanych ekranów, do których doczepiono liczne małe notki, filmy, animacje czy dźwięki. Na uwagę zasługuje bardzo starannie zaprojektowany interfejs, w którym wszystko (nawet listwa tytułowa programu) jest starożytne. Niestety, cena dorównuje wielkości opisywanych dziejów.



Explorapedia (CD Projekt)

Pięknie polakierowana historia naturalna dla dzieci. Prowadzeni przez Pana Tadeusza, czyli sympatyczną żabkę latającą na ciągle zacinającej się tacy, możemy rozglądać się po świecie – od morskich głębin po gwiazdy. Wiele kolorowych ilustracji, wspaniały interfejs,

zaprojektowany zupełnie inaczej niż dla tradycyjnych okienkowych programów, sama radość – poza ceną.

zbędne – np. w przypadku prostej bajki dla dzieci, w której trudno sobie wyobrazić przeskakiwanie od hasła do hasła. Ale już korzystanie z hipertekstowej encyklopedii – wyszukiwanie danych i skakanie od Sasa do Lasa – jest znacznie przyjemniejsze, niż przeczucie kilku czy kilkunastu ciężkich papierowych tomów. W zasadzie jest to idealne wyjście, jeśli pominiemy dokuczliwe migotanie monitora i przykucie na stałe do komputera.

Wiele w jednym

Czego można oczekiwać od multimedialnej książeczki? Media są cztery: 1. tekst, 2. ilustracje statyczne (fotografie, rysunki, wykresy, mapki itp.), 3. dźwięki (mowa ludzka, efekty dźwiękowe, muzyka), 4. ilustracje ruchome (filmy, kreskówki, animacje).

Jak widać, współczesne multimedia ograniczają się jedynie do przekazu audiowizualnego. Być może jednak wkrótce dołączą do tego zapachy, wrażenia smakowe i dotykowe. Wtedy nic nie stanie na przeszkodzie, aby pozamykać ludzi w małych Komórkach Szczęścia, w których Wszyscy Będą Naprawdę Bardzo Bardzo Szczęśliwi.

Szklane książki

Właściwie „plastikowe”, ale nas takie określenie razi, bo nie przychodzi na myśl adekwatnego wyposażenia szklanych domów. Nieuków odsyłamy do właściwej lektury szkolnej, „uków” zaś zapraszamy na wycieczkę po Glasslandzie.

Można pokusić się o wyszczególnienie kilku grup komputerowych kompaktów, zwanych potocznie cederomami (CD-ROM).

1. Encyklopedie – klasyczne pozycje encyklopedyczne, składające się z szeregu haseł – artykułów odpowiednio ilustrowanych i połączonych wzajemnie niciami hipertekstu. Mogą to być zarówno encyklopedie ogólne (np. Encarta, Grolier, Compton), jak i szczegółowe (np. World Factbook, Atlas of US Presidents). Do tej kategorii można zaliczyć także atlasy wzbogacone o informacje statystyczne, polityczne lub gospodarcze.
2. Słowniki – zarówno językowe jak i tematyczne (np. Dictionary of the Living World, Macmillan Dictionary for Children). Są bardzo wygodne w użyciu i jakością znacznie przewyższają papierowe odpowiedniki.
3. Monografie tematyczne (np. National Gallery w Londynie, Dangerous Creatures, Grolier Prehistoria, Dorling Kindersley Stowaway), poświęcone jakiemuś zagadnieniu (tu odpowiednio: galerii malarstwa, niebezpiecznym zwierzętom, dinozaurom i okrętowi wojennemu z XVIII w.). Są to bardzo ładnie wydane książki, bogato ilustrowane i przyjemne w dotyku. Żadna tradycyjna książka nie gra i nie śpiewa w trakcie lektury, na jej kar-

tach nie spotkamy śmiesznych animowanych historyjek (a w takich typowo angielskich żartach celuje znakomita firma wydawnicza Dorling Kindersley).

4. Albumy (np. Jets and Props) zawierające zdjęcia lub dźwięki, a czasem też cytaty z literatury światowej (np. World Literary Heritage). Osobną kategorią są albumy z gołymi panienkami.

Oceans Below (Windpol)

Piękny dysk opisujący dzieje podwodnego świata – przeważnie ciepłych mórz i oceanów (do wyboru kilkanaście akwenów). Oglądamy ryby i podwodne wulkany, przeszukujemy zatopione japońskie armie i uzupełniamy

swoją wiedzę na temat nurkowania. Ciekawostką jest zaproponowana przez producentów zabawa – na głównych ekranach, przedstawiających panoramę każdego akwenu, możemy odnajdywać ukryte skarby – wystarczy kliknąć myszką. Czasem jest to stary krucyfiks, bywa jednak, że z wody wyciągamy śmigło od japońskiego Zero lub zegarek, który po nakręceniu chodzi. Musi być Timex – konstatuje autor. Kryptoreklama?

5. Książki dla dzieci, zawierające najczęściej bajki lub popularnonaukowe opisy świata (np. The Way Things Work lub pozycje firmy Discis)
6. Biblioteki programów lub zdjęć, czcionek, dźwięków i wszelkiego innego śmiecia, zwykle shareware'owego.
7. Filmy (zwykle, znane z ekranów).
8. No i oczywiście gry.
9. No i oczywiście programy użytkowe.
10. No i oczywiście całe systemy operacyjne.

Monografie multimedialne

Widzieliśmy już wiele płyt, które z łatwością mogłyby konkurować z najwspanialszymi książkami. Niestety, są one dość ograniczone. Teoretycznie, na jednej płycie można upakować nawet ok. 260 tys. stron, ale przecież dochodzą do tego ilustracje, dźwięki i filmy, którymi chętnie uzupełnia się materiał tekstowy. Oczywiście, dodaje to uroku elektronicznej książce, zajmuje jednak wiele miejsca. Stąd też sporą część pozycji stanowią ciekawe, lecz pozbawione monografie.

Pojemność dysku optycznego sprawia, że producenci bardzo często poświęcają dużo czasu artystycznemu wykonaniu swojej książki, włącznie z przerabianiem elementów interfejsu użytkownika (jeśli książka działa pod kontrolą Windows – a tak jest wykonane 99% publikacji). Celuje w tym firma Microsoft, której pozycje są bardzo cenione ze względu na perfekcyjne wykonanie. Okazuje się jednak, że niekoniecznie trzeba przerabiać elementy systemu operacyjnego. Czasem wystarczy po prostu odwalić kawał dobrej roboty. Pokazują to liczne dzieła Groliera czy Dorling Kindersley.

Multimedialne książki to znak nowej ery. Możliwe, że już niedługo papierowe książki i kasety wideo ustąpią miejsca błyszczącym krążkom. Nadchodzi era multimedialności!

Choć prawdopodobnie zarówno przyszłe nośniki danych, jak i urządzenia do ich odtwarzania, będą zupełnie inne...

Ku chwale Ojczyzny i Użytkowników...

**Maciej Warzecha
& Jacek Ilczuk**

PS. Na następnej stronie przedstawiamy pierwszą multimedialną książkę po polsku! (red.)

Historia Europy międzywojennej i kampania wrześniowa

Komputer: PC

Producent: Avax

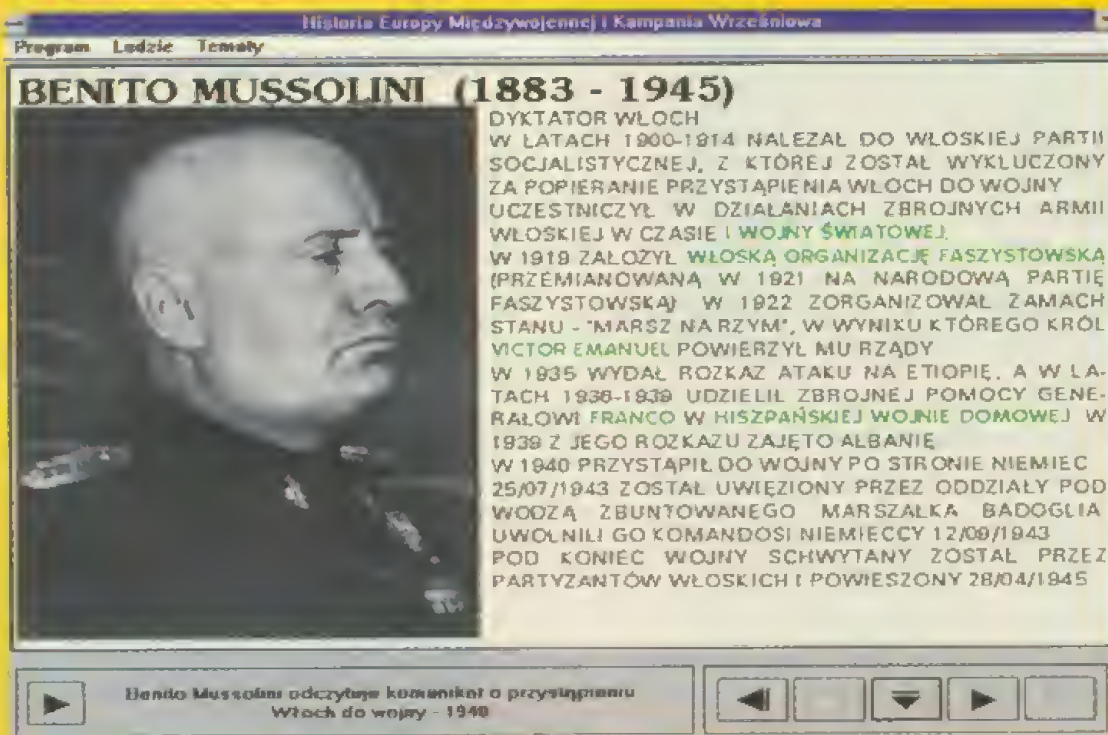
Pierwszy polski produkt, który zasługuje na miano multimedialnego – podaje informacje w postaci

tekstu, ilustracji i dźwięku. Program jest w zasadzie zbiorem plansz, przedstawiających po kolei najważniejsze wydarzenia w historii Europy lat 1914–1939, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Podzielono je na około 50 tematów, powiązanych ze sobą siecią odnośników – czytając na przykład o łamaniu przez Niemcy postanowień traktatu wersalskiego możemy przeskoczyć do wcześniejszego tematu i sprawdzić, o co w tym traktacie chodziło. Wszystkie teksty zapisano też w postaci dźwiękowej. Część plansz zawiera życiorysy i fotografie najważniejszych polityków i wojskowych okresu międzywojennego, załączono także kalendarium. Wszystkie tematy są bogato ilustrowane dobrze dobranymi, archiwalnymi zdjęciami i nagraniami (np. przemowy Hitlera z 1 września 1939 r.), za które autorzy

programu dziękują Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie.

Łącznie program zawiera 30 minut nagrań archiwalnych oraz ok. 400 zdjęć na 270 planszach i zajmuje niemal całą objętość CD. Dodatkowo na krążku znalazły się wersje shareware kilku gier strategicznych dotyczących kampanii wrześniowej – m.in. Panzer General.

Producent zadbał o to, aby program był dostępny dla przeciętnego polskiego użytkownika PC: wymagania sprzętowe są bardzo niskie (386, 4MB, SVGA, Windows i dowolna karta muzyczna). Cena również będzie przystępna – poniżej 100 zł. Premiera zapowiadana jest na koniec marca. (ws)



GRY KOMPUTEROWE

PPHU "AVAX" al. STANÓW ZJEDNOCZONYCH 65 04-028 WARSZAWA

(GRZYBKI NAPRZECIWKO UNIWERSAMU NA GROCHOWIE)

TEL/FAX (022) 13-09-26

SPRZEDAŻ HURTOWA I WYSYŁKOWA

WYBRANE



TYTUŁY:

ACROSS THE RHINE	134.00	FADE TO BLACK	134.00	PERFECT GENERAL 2	119.00	SU-27 FLANKER	165.00
ACTION SOCCER	76.00	FATAL RACING	99.00	PGA TOUR GOLF '96	179.00	TEENAGENT CD PL	69.00
ACTUA SOCCER	122.00	FIRESTORM	159.00	PRISONER OF ICE	128.00	US NAVY FIGHTER GOLD	134.00
ALLIED GENERAL	145.00	FRANKENSTEIN	159.00	PRIVATEER	49.00	WARCRAFT 2	145.00
ALONE IN THE DARK 3	98.00	GRAND PRIX MANAGER	134.00	PSYCHO PINBALL	169.00	WINGS OF GLORY	104.00
ARMORED FIST	61.00	KASPAROV'S GAMBIT	49.00	REBEL ASSAULT 2	189.00	11-TH HOUR	219.00
BATTLE ISLE 3	169.00	KLIK & PLAY PL	110.00	RETRIBUTION	91.50	1 WIELE INNYCH.....	
CIVIL WAR	101.50	KNIGHTS CHASE	137.00	ROAD WARRIOR	110.00	EURO PLUS+ (3 PŁYTY)	429.00
COMANCHE	61.00	MACHIAVELLI PL	110.00	SCREAMER	134.00		
COMMAND & CONQUER	147.00	MAGIC CARPET 2	134.00	SEA LEGENDS	159.00		
DAEDALUS ENCOUNTER	134.00	MEGAPAK 3 (12 PŁYT)	150.00	SENSIBLE WORLD OF SOCCER	129.00		
DIG	158.50	MEGAPAK 4 (11 PŁYT)	169.00	SHOCKWAVE ASSAULT	134.00		
DOOMSDAY	51.00	MORTAL KOMBAT 3	179.00	SLIPSTREAM 5000	85.50		
EURO FIGHTER 2000	189.00	NEED FOR SPEED	134.00	STONEKEEP	169.00		
EXPECT NO MERCY	174.00	NAVY STRIKE	105.00	STRIKE COMMANDER	49.00		

**HISTORIA EUROPY
MIĘDZYWOJENNEJ**

**KAMPAKIA
WRZESNIOWA**

(PROGRAM PO POLSKU - DOSTĘPNY W KWIETNIU)

POSIADAMY PONAD **300** TYLKO **NAJLEPSZYCH** GIER W BIEŻĄCEJ OFERCIE

BLADE OF DESTINY	PC	24.50	KA-50 HOKUM PL	PC	39.50	PRAWO KRWI PL	PC/AM	36.00
CANNON FODDER 2	PC/AM	39.50	KAJKO I KOKOSZ PL	PC	50.00	PROJECT BATTLEFIELD	AM	22.00
COLONIZATION PL	PC	85.50	KINGMAKER	PC/AM	24.50	RALLY CHAMPIONSHIP	PC	35.00
DESERT STRIKE	AM	24.50	KLIK AND PLAY PL	PC	85.50	SENSIBLE WORLD OF SOCCER	AM	84.00
DOMAN	AM	34.00	KOSMOS PL	PC	36.00	SKARB TEMPLARIUSZY PL	AM	24.50
EKSPEKRYMENT DELFIN PL	AM	34.50	LEMMINGS: ALL NEW....	PC	24.50	SKAUT KWATERMASTER PL	PC	36.00
FIELDS OF GLORY	PC/AM	39.50	LIGA POLSKA '95 PL	PC	39.00	SOŁTYS PL	PC	36.00
FOREST DUMB	AM	24.50	LIGA POLSKA '96 PL	AM	39.00	UFO ENEMY UNKNOWN	PC	39.50
FRONT LINES	PC	58.50	LIGA POLSKA MANAGER	AM	20.00	UFO 2 (X-COM) PL	PC	85.50
HAND OF FATE	PC	67.50	MANAGER PIKARSKI	PC	20.00	UTOPIA	PC/AM	30.50
HARPOON 2	PC	39.50	NASCAR RACING	PC	73.50	7 DNI 7 NOCY	PC	40.00
ISHAR 3	PC/AM	49.00	ODYSSEY	AM	49.00	1 WIELE INNYCH.....		

WYBRANE



TYTUŁY:

W CENĘ PROGRAMU WLICZONY JEST VAT. PRZY ZAMÓWIENIACH POWYŻEJ 70.00 ZŁOTYCH POKRYWAMY KOSZTY WYSYŁKI. PEŁNĄ OFERTĘ WYSYŁAMY PO OTRZYMANIU ZAADRESOWANEJ KOPERTY ZWROTNEJ ZE ZNACZKIEM. PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA LISTOWNE I TELEFONICZNE.

KORZYSTNA OFERTA DLA SKLEPÓW I HURTOWNI

NAWIAŻEMY WSPÓŁPRACĘ Z AUTORAMI PROGRAMÓW



CIENIDIER WARE

DMG donosi - WOJNA PŁCI rozpoczęta !...

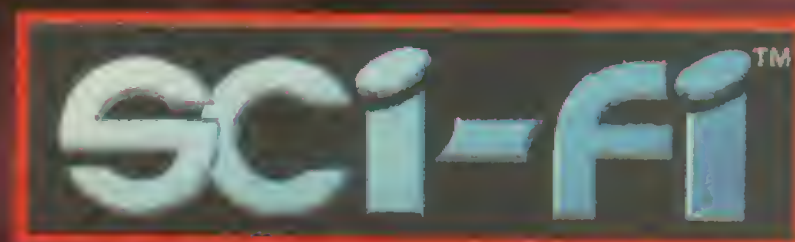
Wojna pomiędzy kobietami i mężczyznami rozprzestrzenia się w sposób niekontrolowany. Książki historyczne pełne są przypuszczeń jak doszło do tego konfliktu. Wygląda na to, że dominacja mężczyzn zakończyła się w okresie "Ładu Politycznego". Równość płci tolerowana była przez jakiś czas, ale powoli obie płcie zaczęły zwalczać się, podzieliły się i żyły oddzielnie bez normującego wpływu naturalnych przeciwności. Przez kilka lat stereo-typowe męskie i damskie rządy utworzyły podstawy nowego życia i wtedy wybuchła wojna.

Wyzwanie jest proste:

Meżczyźni vs. Kobiety lub Kobiety vs. Meżczyźni zależnie jak na to patrzeć, lub co ważniejsze jak chcesz w to grać i wygrać.

Digital Multimedia Group

00-855 WARSZAWA UL. GRZYBOWSKA 39
TEL/FAX (22) 620 82 99, 24 03 14



KUPON RABATOWY przy zakupie gry uprawnia do **10%** rabatu w sklepie
przy UL. GRZYGOWSKIEJ 39 w WARSZAWIE

KUPUJĄC GRĘ BIERZESZ TAKŻE UDZIAŁ W KONKURSIE ZAJŹYJ DO INSTRUKCJI I ZAGŁOSUJ.



Legenda

[—] – wyraz powszechnie uważany za obraźliwy lub cały szereg takich wyrazów.

(...) – nudny, nieistotny lub nie pasujący do ogólnej koncepcji odpisującego kawalek listu.

* – wildcard alias joker (nie jest to imię angielskiego lorda). Należy tu wstawić dowolny ciąg liter.

Ogólna teoria względności

W numerze 1/96 zamieściliście opis gry Fatal Racing. Jest tam takie zdanie: „Polecam Fatal Racing każdemu posiadaczowi Pentium (75+ MHz) i 16 MB RAM, wszystkim innym zalecam zmniejszenie ocen w metce od 20 do 40%, a sam, cokolwiek obrażony, odjeżdżam – tym razem bez pisku opon.”

Mam komputer 486 DX 2-66 i nic mi się nie pleprzy. Natomiast nie polecam włączać 16 zawodników, ponieważ jest wielkie spowolnienie.

Paweł Wasiak, Warszawa

Chyba coś Ci się pomyliło, Kolego. Twój komputer to nie 486 DX 2-66, tylko 486 DX 266 MHz, model eksperymentalny, chłodzony ciekłym azotem, ze skrzydełka-

REAKCJE REDAKCJI

mi, statecznikiem i dopalaczem. Przy włączeniu 16 zawodników wewnątrz procesora rozpoczyna się total carnage and clash of the titans, elektrony wyskakują z orbit, atomy tracą jądra, azot przybiera postać zjonizowanej plazmy, a oszałały i wyjący z bólu komputer odpala głowice z twardego dysku. Zaczyna się III wojna światowa. Po raz kolejny człowiek (a konkretnie programista) zatriumfował nad materią. Po raz kolejny potwierdza się teza – nawet na najmocniejszy komputer można napisać grę tak źle, że będzie na nim wolno chodziła. A graczy szlag trafi.

Ogólna teoria bezwzględności

Piszę do Was zainspirowany listem niejakiego [—] Marka Podrazy. Pisze on bowiem, że Randall to krótko mówiąc [—]. Otóż niech drogi Mareczek s*.* bo mu się chyba coś [—]. (...)

Zawsze jak tylko kupuję G, moi starzy, a czasami też dziadkowie i dalsza rodzina, czytają felieton Randalla. Ja nawet okazałem się tak bezczelny, że na początku tego roku szkolnego (jestem w I kl. LO) zamiast „wypracowania na dowolny temat” przepisałem jeden z felietonów Randalla, za co facetka dała mi palę z polskiego, naganę i wezwwała rodziców.

UziYapa

Czytam styczniowy numer G i znalazłem! W końcu znalazł się ktoś z jajem i zbęształ „patriotę” Randalla. (...)

Jakby ktoś nie wiedział, to żyjemy na przełomie XX i XXI wieku i dążymy do bycia społeczeństwem liberalnym i demokratycznym. Randall odpada w przedbiegach. Jego artykuły są mierne, zacofane, a kulawa agitacja polityczna to już, [—], przesada.

Progress

Jak zauważyliście, Randall gdzieś przepadł. Po ukazaniu się szkalującego go artykułu w „Polityce”, bidaczek odjechał ze szczęścia i wylądował w siódmym niebie wszystkich oszołomów. Może jeszcze kiedyś wróci – patrz wstępniak.

O nieobecnych zwykle mówi się jak najgorzej, więc dla odmiany powiemy o Randallu coś dobrego. Po pierwsze, znam jednego gorszego – pokazują go w telewizji w piątki. Po drugie – teksty Randalla zmusiły naszych Zacznych Czytelników do myślenia. Efekty są rozmaite, choć – przynajmniej częściowo – optymistyczne. Nie chodzi tu tylko o konfiturę „Gamblerówkę” robioną ze zgniłych jabłek i innych owoców, trafiających do redakcji w ilościach półhurtowych. Przede wszystkim mamy na myśli tak wzniosłe słowa jak: demokracja, wolność słowa, trudna sztuka współżycia, consensus, konstatacja, konfabulacja, introwertyzm, surrealizm i double-decker.

A na koniec – po raz wtóry (poprzednio we wspomnianej już „Polityce”) w polemikach z Randalllem użyto słowa „patriota” jako obelgi, dobrze że póki co w cudzysłowie. Piszę te słowa, bo gdy czasem czytam niektóre artykuły (i, niestety, listy...), wstydzę się swoich lewicowych poglądów. To był jedyny poważny akapit na całej tej stronie, wybaczenie – więcej się to nie powtórzy.

Bo we mnie jest SEX

Mam także niewielką i bardzo skromną sugestię co do zawartości pisma. Otóż doszliśmy z kolegami do wniosku, że Gamblerowi dobrze

zrobiłaby odrobina... seksu. Mogę sobie wyobrazić waszą reakcję: to jest porządne pismo o grach, a jak chcesz odrobiny seksu to sobie kup „Playboya”. Właściwie macie rację, ale pamiętam, jak któreś reakcje redakcji okraszone były rysunkiem paniutki z batem (markiz de Sade doznałaby na jej widok [—]).

Pomyślcie sami. Gamblera czytają przede wszystkim osobniki płci męskiej, założę się, że większość jest przed dwudziestką. Czy tej grupie społecznej nie sprawiłoby to przyjemności?

Sir Fuks Kugelszrajber

To jest porządne pismo o grach, a jak chcesz odrobiny seksu, to sobie kup „Playboya”.

[„Playboya” niech kupią sobie stetryczali redakcyjniści – więcej bab w Giel – łamacz].

Gamblermeni też nie mają serc z kamieni

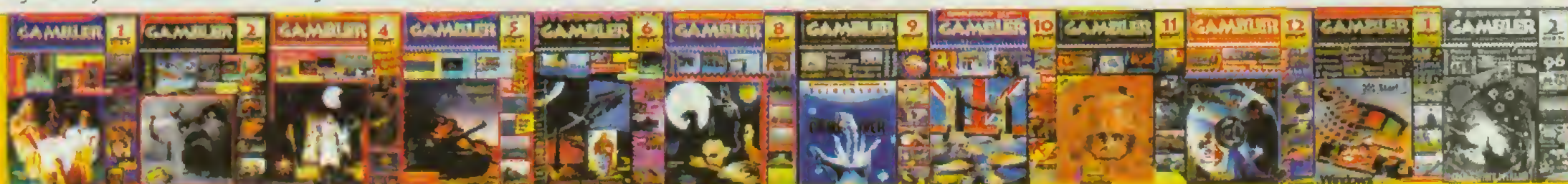
Jest coś, co wszyscy Gamblermeni chcieliby mieć... WASZE GADŻETY [..] Koszułki z napisem, długopisy z nadrukiem, notes, czapka, szaszetka, zegarek...

Rafko

Póki co prowadzimy wewnątrz-redakcyjną akcję „Gambler zawsze z Wami”, polegającą na tatuowaniu napisu „Gambler” na różnych częściach ciała. W miarę rozwoju sytuacji, zdobyte w ten sposób doświadczenia wykorzystamy przy produkcji kolejnych gadżetów w typie: znaczki pocztowe, tablice rejestracyjne, plakaty naścienne, rakiety kosmiczne, kolej żelazna i wino młodzieżowe „Łzy sekretarza”.

Na listy nietradycyjnie odpowiadał Wasz

little wujek Alex & his melancholia



Numery archiwalne

Tradycyjnie Czytelnikom zainteresowanym numerami archiwalnymi Gamblera umożliwiamy ich zakup.

W tabelce podane są numery, dostępne jeszcze w sprzedaży (niestety, nakłady pozostałych już wyczerpane). Wystarczy zaznaczyć na kuponie wybrany numer Gamblera (lub numery) oraz wpisać czytelnik swój adres, wyciąć kupon i wraz z kopią dowodu wpłaty na konto:

LUPUS sp. z o.o. PKO BP, IX O/Warszawa, 1599-318121-136 przelać do redakcji.

Kupon ważny do 31.03.96

Cena numerów 1/95 i 2/95 wynosi 2 zł (20 tys. zł)

cena numerów od 4 do 8/95 – 2 zł 30 gr (23 tys. zł),

cena numerów od 9/95 do 12/95 – 2 zł 60 gr (26 tys. zł),

cena następnych – 3 zł (30 tys. zł).

1/95 2/95 4/95 5/95 6/95 8/95 9/95 10/95 11/95 12/95 1/96 2/96

Imię i nazwisko lub nazwa firmy

Adres



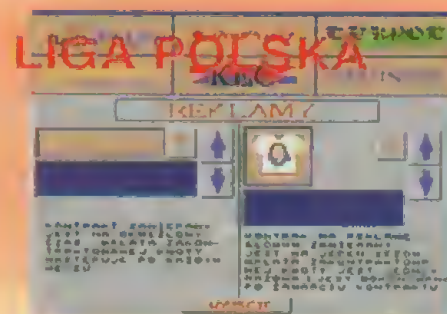
SKAUT-
KWATERMASTER



KOSMOS



SOFTYS



LIGA POLSKA



TYRIAN



BASTION



NOC



MEGA BLAST



FOREST DUMB



SKARB
TEMPLARIUSZY



BRYDŻ



ESKADRA



ŁOWCA GŁÓW



CA STARSHIP



SFINX

lab	Agent Czesio (2 d)	16,80
st	Alien Target (3 d)	19,90
st	Arnie	12,20
st	Arnie II	19,90
lab	Blinky Scarry School	16,80
log	Brydż	19,90
zr	Carnage	12,20
log	Clasic Board Games	19,90
lab	Cyber Kick	16,80
lab	Discer	16,80
lab	Doc Croc's ...	12,20
zr	Edd The Duck 2	12,20
st	Eskadra (2 d)	19,90
sym	F1 Tornado	12,20
nap	Fist Fighter	12,20
zr	Forest Dumb (2 d)	23,60
lab	Frankenstein	12,20
sp	Hokej Na Lodzie	12,20
sp	International Soccer	16,80
sp	International Tennis	12,20
log	Lasermania II	12,20

man	Liga Polska Man. (3 d)	19,90
lab	Łowca Główny (2 d)	19,90
log, zr	Mega Blast	19,90
st	Monster (A1200, 2 d)	19,90
zr	Mr. Tomato (3 d)	19,90
log	Okrety	12,20
zr	Rajd przez Polskę (2 d)	23,60
log	Saper	8,40
zr	Santa Xmas Caper	19,90
prz	Sen (3 d)	16,80
zr, log	Sink or Swim (2 d)	16,80
prz	Skarb Templariuszy (3 d)	23,60
prz	Skaut Kwatermaster (3 d)	23,60
lab	Smuś	16,80
nap	Tag Team Wrestling	12,20
lab	Titanic Blinky	12,20
zr	Truck Racing	7,20
lab	VaBank	12,20
lab	Vicky	12,20
st	Wild West	12,20
man	World Rugby Manager	7,20
lab	Zombie	12,20

st	Arnie II	23,60
sp	International Athletics	12,80
str	Bastion (7 d)	49,99
zr	Carnage	12,80
lab	Frankenstein (4 d)	29,50
sp	International Soccer	18,30
sp	International Tennis	12,80
prz	Isle Of The Dead (3 d)	36,30
str	Kosmos (2 d)	36,30
man	Manager Piłkarski	23,60
log, zr	Mega Blast	23,60
prz	Noc (6 d)	49,99

str	Operation Combat 2	23,60
lab	Santa Xmas Caper	25,90
log	Saper	12,80
prz	Sfinx (4 d)	49,99
log, zr	Sink or Swim (2 d)	18,30
prz	Skaut Kwatermaster (2 d)	36,30
lab	Smuś	18,30
str	Starship Command Adv. (7 d)	39,90
prz	Softys (3 d)	36,30
lab	Spy Master (2 d)	23,60
st	Tyrian (3 d)	36,30

zręcznościowa, strzelanka, logiczna, labiryntówka, sportowa, przygodowa, napierdalanka, symulator, manager

LK AZILON

L.K. AVALON

Zapraszamy na zakupy wysyłkowe!

skr. poczt. 66, 35-959 Rzeszów 2

Do obliczonej ceny zamówionych gier doliczane są koszty wysyłki w wysokości 3,- zł. Wszystkie gry z gwarancją poprawnego działania!

Należy podać drukowanymi literami swoje imię i nazwisko, dokładny adres z kodem pocztowym

oraz typ komputera. Pełny spis gier można uzyskać po przesłaniu opłaconej koperty zwrotnej

Anvil of Dawn

Firma New World Computing znana jest miłośnikom RPG przede wszystkim dzięki sławnemu cyklowi o świecie Xeen (ostatnio Swords of Xeen – recenzja na str. 70). Anvil of Dawn to jednak gra w zupełnie innym stylu. Prowadzimy jednego bohatera, wybranego spośród pięciu dostępnych postaci, choć istnieje też możliwość edycji cech. Walki toczą się w czasie rzeczywistym – niemal identycznie jak w Stonekeep. Nasz bohater uzyskuje punkty doświadczenia w dwóch dziedzinach: magii i walki wręcz, w zależności też od rodzaju stosowanej broni (lub magicznego kanonu) podnosi swe umiejętności, zyskując wyższy status.

Do niewątpliwych zalet gry należy rewelacyjne automapowanie – jasne, czytelne, estetyczne,

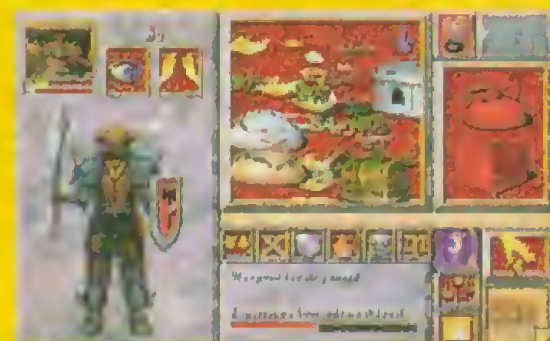
ukazujące wszystkie lokacje, przedmioty i potwory (lub NPC). Co ważne, w grze Anvil of Dawn nie wystarcza przebiegać labirynty i młócić toporem lub mieczem zagradzając drogę monstra. Będziemy musieli rozwiązać zagadki (jak dotąd nie natknąłem się na zbyt skomplikowane, poza tym są bardzo logiczne – to wielki plus), zebrać ważne artefakty, pogadać ze spotkanymi ludźmi.

Niestety, sporo do życzenia pozostawia grafika. Wystrój korytarzy i lochów jest potwornie schematyczny – wnętrza wyglądają naprawdę znacznie gorzej niż te z antycznego już wręcz Beholdera. Szkoda też, że akcja gry prawie w całości (z wyjątkiem krótkich przerywników) toczy się w zamkniętych przestrzeniach. A gdzie lasy, pola i miasta?

Przy tych wszystkich zastrzeżeniach gra ma dwie ogromne zalety: wygodny w obsłudze interfejs i wysoką grywalność. Naprawdę wciąga! Jedną z przyjemniejszych niespodzianek tego sezonu.

Jacek Piekara

Grę zamierza sprowadzić do Polski firma Mirage.



Frankenstein

Budzisz się na stole operacyjnym, powołany do życia geniuszem (a może obłądem) profesora Frankensteina. W Twojej pamięci przewijają się obrazy morderstwa, procesu, egzekucji – Twojej własnej egzekucji... Po obejrzeniu intro pierwsze kroki

interfejsie. Jeden kursor zmieniający kształt w zależności od tego, na co najedziesz na ekranie, widok oczami potwora (bo w tej grze jesteś właśnie potworem). Po laboratorium poruszasz się klikając myszą – kursor przybiera kształt wskazującej rączki, gdy



stawiasz w laboratorium. Tam też znajdziesz pierwsze przedmioty i rozwiążesz pierwsze zagadki.

Frankenstein – Through the Eyes of Monster (tak brzmi pełny tytuł) jest dosyć klasyczną przygodówką, o uproszczonym

wolno iść w danym kierunku. Zbierasz przedmioty, lecz dopóki nie znajdziesz czegoś do ich noszenia, możesz mieć tylko jeden przy sobie. Czasami znalezionej rzeczy nie da się od razu wykorzystać, wtedy rozsądniej zosta-



ANVIL OF DAWN

New World Computing 1995
Role-playing
PC CD-ROM

Grafika		70%
Dźwięk		70%
Grywalność		95%
Pomysł		85%
Ogółem		90%

wić ją na swoim miejscu – profesor nie lubi, gdy mu podbie-
rasz rzeczy i w razie wpadki mo-
żesz mieć kłopoty.

Najmocniejszą chyba stroną
programu jest piękna grafika w
wysokiej rozdzielczości. Grają tu
aktorzy (wśród nich Tim Curry w
roli profesora Frankensteina),
których postacie bardzo umiejęt-
nie wstawiono w skanowane tła.
Jeżeli ktoś woli grafikę reali-
styczną od rysowanej, powinno
mu się spodobać.

Gra jest dosyć ciekawa ze
względu na scenariusz. Wreszcie
nie polujemy na potwora, lecz
postrzegamy świat jego oczami.
Całe szczęście, że Interplay
stał na wysokości zadania, bo
temat naprawdę ciekawy. Gra
Frankenstein nie jest może wy-
bitna, lecz na pewno można ją
nazwać solidnie wykonaną przy-
godówką.

Frogger

Dystrybucja: CD Projekt
ul. Marszałkowska 7/3
00-626 Warszawa
tel./fax (0-22) 25-07-03
fax (0-2) 612-39-06



FRANKENSTEIN

Interplay 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		85%
Grywalność		85%
Pomysł		80%
Ogólnie		80%

Battle- ground: Gettys- burg

Firma Talon zdecydowała się
kontynuować serię Battleground
(opis pierwszej części w Gam-
blerze 2/96) i oto mamy Battle-
ground: Gettysburg – najnowszą
grę strategiczną, której akcja to-
czy się w czasie Wojny Secesyj-
nej 1861–1865.

Bitwa pod Gettysburgiem
miała miejsce 1 lipca 1863 r.
Przesądziła w dużym stopniu
o losie całej wojny (jakby ktoś
nie pamiętał – wygrała strona,

dzięki której nie trzeba brać od-
dzielnej wizy do Chicago i Dal-
las, a Murzyni w Atlancie jeśli
noszą łańcuchy, to tylko złote).
Do ciekawostek tej bitwy należy
fakt, że w ciągu jednego dnia
zginęło w niej ok. 50 tys. ludzi.

Zarówno dwu- jak i trójwy-
miarowy widok w grze zachwyca
dokładnym wykonaniem. Pierw-
szy przypomina oryginalne mapy
taktyczne, wzbogacone trafną ko-
lorystyką, a drugi wywołuje sko-
jarzenia z dioramą sporządzaną
do walki ołowianymi żołnierzka-
mi (jak np. w bataliach Warham-
mer 40 000). Sylwetki żołnierzy
mają nawet podstawki!

W grze uderza wielka dbałość
o detale: wiejski krajobraz nie
razi monotonią (np. sztachety
płotów są malowniczo rozrzuco-
ne na boki, a tory kolejowe
miejscami poprzerywane).
Podobnie z innymi elementami
interfejsu – „karty” jednostek
opatrzone są wizerunkami mun-

durów, odpowiednich dla każde-
go stanu.

Właściwa gra to zbiór 19 nie-
zależnych scenariuszy, które
przedstawiają najważniejsze epi-
zody z całodniowej bitwy. Nie-
które ukazują tę samą operację
w wersji historycznej i alterna-
tywnej. Scenariusze różnią się
znacznie skalą działań bojowych.

Punktacja zależy od poziomu
strat zadanych przeciwnikowi,
strat poniesionych przez własną
armię oraz od zajęcia lub utrzy-
mania „objective”, czyli strate-
gicznego miejsca na mapie.

Gra umożliwia zabawę przez
modem, ale to nie jedyny po-
wód, dla którego jest warta obej-
rzenia (przynajmniej).

Titoos/Brooklyn Zoo

BATTLEGROUND: GETTYSBURG

Talon Soft 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		60%
Grywalność		75%
Pomysł		70%
Ogólnie		75%





Touche

Podtytuł gry brzmi: Przygody Piątego Muszkietera. Wcielamy się w postać młodego żołnierza królewskich muszkieterów, który zostaje wpłątany w skomplikowaną intrygę. A wszystko zaczyna się od tego, iż na ulicach Rouen

spotyka człowieka ciężko zranionego przez bandytów placących hiszpańskim złotem. Prawda, że przypominają się powieści Aleksandra Dumas?

Touche to gra przygodowa oparta na starych wzorcach, znanych choćby z serii Indiana Jones. Obiekty możemy brać i sprawdzać, drzwi otwierać lub do nich pukać, rozmowy między ludźmi

gier przygodowych. Postacie, napotykanne przez głównego bohatera, powtarzają do znudzenia te same zdania (na własny użytek nazywam to efektem zacinającej się płyty). Nie najlepiej rozwiązano też sposób poruszania się głównego bohatera. Czasem niepotrzebnie spaceruje kilometrami, gdy chce z kimś porozmawiać czy zbać jakiś przedmiot.



Niewątpliwym atutem Touche są dowcipne dialogi, pisane zresztą przez kogoś o specyficznym poczuciu humoru (to raczej czarny humor). Grafika nie rzuca na kolana, ale jest estetyczna, czytelna i stylem pasuje do epoki, w której toczy się akcja gry. Nie przepadam za przygodówkami, bo zwykle są nielogiczne i mało realistyczne, ale Touche wydaje mi się naprawdę wciągająca. Może sprawia to klimat rodem z książek Dumas, może konieczność prowadzenia własnego śledztwa, może błyskotliwe, zabawne dialogi. Gra nie jest specjalnie skomplikowana (nie ma porównania z nieludsko trudnym Discworldem) i bardzo dobrze, bo dzięki temu może zainteresować kogoś takiego jak niżej podpisany, który nie jest specem od rozwiązywania nadmiernie trudnych zagadek w grach przygodowych. Reasumując: program wart polecenia, ale nie znający w wystarczającym stopniu języka angielskiego dużo tracą.

Miłosz Gładzikiewicz

Dystrybutor: Mirage Software,
ul. Gen. Abrahama 4,
03-982 Warszawa,
tel. 671 1551, 671 1555, 671 7777

TOUCHE

US Gold 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		80%
Dźwięk		80%
Grywalność		90%
Pomysł		80%
Ogółem		85%

podsluchiwać lub też włączać się do nich. W trakcie rozmów wybieramy jedną z kilku lub kilkunastu kwestii, które chcemy wypowiedzieć i to korzystnie odróżnia Touche od gier typu Discworld, gdzie mieliśmy bardzo małą swobodę prowadzenia dialogu. Niestety, w Touche znajdujemy stare błędy charakterystyczne dla większości



Shivers

Shivers to nowa propozycja Sierra. W zasadzie można ją nazwać przygodówką, choć nie jest klasycznym przykładem tego gatunku. W grze wcielasz się w postać młodego chłopca, który na skutek zakładu z przyjaciółmi musi spędzić noc w Muzeum Rzeczy Dziwnych i Niezwykłych. Zarówno sam założyciel tego przybytku, profesor Windlenot, jak i dwoje nastolatków zniknęło w dziwnych okolicznościach kilkanaście lat temu i od tej pory muzeum jest zamknięte. Pierwsze Twoje zadanie polega na dostaniu się do środka.



Muzeum jest bardzo rozległe, składa się z trzech pięter, poddasza i piwnicy. Żeby przyspieszyć

SHIVERS

Sierra 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		80%
Grywalność		85%
Pomysł		85%
Ogółem		85%

poruszanie się po nim możesz korzystać z rozmieszczonych tu i ówdzie wind. Po muzeum szaleje dziesięć duchów, które będziesz musiał unieszkodliwić. Twoje zadanie to znalezienie dziesięciu pojemników oraz dziesięciu talizmanów. Następnie musisz dopasować odpowiednie przedmioty do odpowiednich duchów. Prawda, że proste?

Większość czasu zabierze Ci jednak nie chodzenie po muzeum, lecz rozwiązywanie licznych zagadek logicznych, rozsianych

na jego terenie. Przeważnie po rozwiązaniu łamigłówki uzyskujesz dostęp do nowego przedmiotu. Niektóre zagadki są diabelnie trudne, więc nie licz na łatwe zwycięstwo. Musisz poza tym uważać na pętające się duchy. Każdy kontakt z którymkolwiek z nich odbija się na Twoim wskaźniku energii życiowej. Jeżeli zrobisz to o jeden raz za dużo... już po Tobie.

Shivers jest grą bardzo przyjemną, jeżeli ktoś lubi pogłównkować. Wszystkie tła są statyczne,

a animacje występują sporadycznie, więc odradzam ją amatorom mocnych wrażeń. Nieco niekonwencjonalna, gra ta przypomina klimatem 7th Guest. Może stanowić miłą odmianę po standardowych przygodówkach.

Frogger

Dystrybucja: IPS Computer Group,
02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3,
tel. 642-27-66, 642-27-68,
fax 642-27-69



Od chwili ukazania się pierwszej części Darkseed minęły prawie cztery lata. To dość długi okres – w tym czasie niektóre serie dorobiły się już kilku części. Oplaciło się jednak czekać, gdyż Darkseed 2 prezentuje się bardzo ciekawie. Fotorealistyczna grafika, fajne filmiki, ładna oprawa muzyczna i oczywiście rysunki H.R. Giger – wszystko to sprawia, że gra jest naprawdę interesująca.

Bohater części pierwszej po pobycie w domu nawiedzonym przez Obcych przeżył ciężkie załamanie psychiczne. Wrócił do rodzinnego miasteczka, zamieszkał z matką i powoli zaczął dochodzić do siebie. Odnalazł sympatię z lat szkolnych. Nie było mu jednak dane zaznać spokoju. Pewnej burzliwej nocy dziewczyna została zamordowana, a on utracił pamięć. Obcy postanowili upomnieć się o swoją ofiarę...

Przygodę zaczynasz kilka dni po przestępstwie. Jesteś podejrzany o morderstwo, a fakt, że nie możesz sobie przypomnieć wydarzeń tamtej nocy, nie poprawia Twojej sytuacji. Będziesz musiał zbadać sprawę, dowieść swej niewinności, dowiedzieć się, kto dokonał zbrodni i – co najważniejsze – przeżyć.

Interfejs jest bardzo prosty. Kursor (zmieniany za pomocą prawego klawisza myszy) ma trzy funkcje: oglądanie, dotykanie/branie i chodzenie. Wszystkie zebrane przez Ciebie przedmioty pojawiają się na listwie u dołu ekranu. Po najechnięciu na górną krawędź uzyskujesz dostęp do opcji. Obsługa jest może troszkę zbyt uproszczona, ale to nie przeszkadza w zabawie. Ciekawostką jest fakt, że również firma CyberDreams padła ofiarą panującej ostatnio manii – Darkseed 2 pracuje tylko pod Windows.

Trudno w tej chwili ocenić, czy Darkseed 2 powtórzy sukces swego poprzednika. Oprawa jest niewątpliwie lepsza, lecz jakby trochę mniej odczuwa się mroczny klimat zagrożenia, tak silny w części pierwszej. Każdy fan przygodówek powinien jednak poznać tę grę, choćby ze względu na sentyment do starych czasów.

Frogger

Dystrybucja: Mirage Software,
ul. Gen. Abrahama 4, 03-982 Warszawa,
tel. 671 1551, 671 1555, 671 7777

Ocean Trader

Z żalem trzeba powiedzieć, że handlowki (jako gatunek) wymierają. A właściwie nie tyle wymierają, co po prostu nie rozwijają się. Co roku powstaje kilka gier tego typu (mówię o tych w miarę klasycznych, nie zawierających zbyt wielu elementów gier ekonomicznych), dobrze że przynajmniej prezentują w miarę przyzwoity poziom.

Ocean Trader zalicza się do mojego ukochanego gatunku handlowek morskich. Gracz staje się szefem jednej z czterech konkurujących firm żeglugowych. Pływając między blisko setką portów będzie mógł handlować kilkudziesięcioma towarami. Oczywiście, wszystko to garnirowane jest dodatkami, składającymi się na kanon gatunku: rejsy czarterowe, kontrakty z wyprzedzeniem, możliwość stawiania w portach własnych magazynów, kilkanaście typów statków o różnym przeznaczeniu do budowy w stoczni lub zakupu z drugiej ręki, remonty i obsługa, wreszcie zdarzenia losowe na morzu. Nowość stanowi możliwość ubezpieczenia statku, ładunku lub magazynu, trochę smuci brak wpływu na wybór załogi.

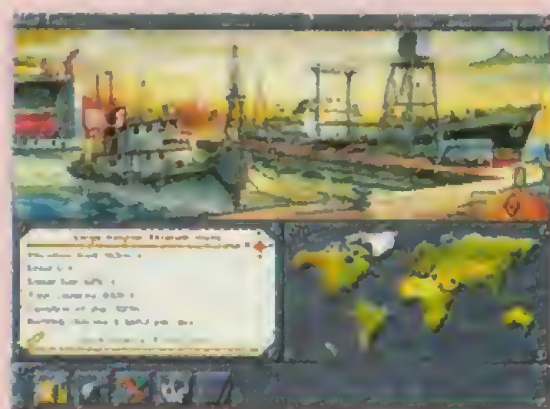
Pod względem kwestii ekonomicznych gra jest realistyczna – ceny zachowują się zgodnie z prawami popytu i podaży, podobnie w miarę sensownie działa giełda. Aspekt handlowy wygląda słabiej,

tradycyjnie już komputer nie zdradza nam cen towarów w innych portach (w końcu XX wieku!), informując tylko mętnie o preferencjach eksportowo-importowych.

Kilka słów należy się grafice gry Ocean Trader. To rzeczywiście mały majstersztyk. Kilkadziesiąt znakomitych, ręcznie rysowanych grafik wygląda świetnie. Wykonane są z klasą i w jednakowym klimacie [Blee, for me sucks – jp].

Ocean Trader nie jest żadną rewolucją. To jednak produkcja rozbudowana, ciekawa, w miarę trudna i dobrze wykonana – słowem znakomita dla spragnionych nowości miłośników handlowek.

Alex



DARKSEED 2

CyberDreams 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		90%
Dźwięk		85%
Grywalność		90%
Pomysł		80%
Ogółem		85%

Darkseed 2

OCEAN TRADER

Software 2000 1995
Handlowa
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		60%
Grywalność		85%
Pomysł		10%
Ogółem		80%



Battle Isle 3

szasz, wyświetlane są w okienkach – możesz je do woli powiększać, zmniejszać i przesuwać. W zasadzie powinno to być wygodne, lecz w rzeczywistości wprowadza tylko zamęt. Pomiedzy misjami masz możliwość obejrzenia animowanych wstawek, informujących o rozwoju akcji na frontach. Filmiki są wykonane nieźle, choć nie rewelacyjnie.

Muzyka bardzo dobra, szczególnie w czołówce robi wrażenie. Dźwięki w dalszej części gry są w zasadzie bez zarzutu, co tu zresztą można wielkiego wymyślić?

Kilku zmian dokonano w samym prowadzeniu walki. Masz teraz większy wpływ na wybór broni, używanej przez Twoje jednostki, i sposób ich walki. W niektórych misjach u boku Twoich oddziałów będą walczyli sprzymierzeńcy innych narodowości. Podobnie jak w poprzedniej części, walka ukazana jest na trójwymiarowym polu bitwy. Fabryki, transportery, dużo typów jednostek – to wszystko powinno zadowolić maniaków strategii.

Gra zaleca Windows 95 i rzeczywiście, pod zwykłymi okienkami nie masz jej co uruchamiać, jeżeli choć trochę cenisz swoje nerwy. Średnio co pięć minut program się zawiesza, wyświetlając milion różnych komunikatów o błędach – co drugi w akompaniamentie sugestii, byś zmienił system na Windows 95. Po prostu zgroza, propaganda, szantaż!!!

Podsumowanie – Battle Isle 3 nie zachwyciła mnie zbyt. Nie sądzę, by wносиła wiele do gatunku. Pomijając już nawet fakt, że termin „bezawaryjna praca” nie jest chyba znany programistom Blue Byte, gra Battle Isle 3 z pewnością nie stanowi żadnego przełomu. Ot, kolejna strategia. Pomysł może niezły, ale już trochę nieświeży. Czas najwyższy, by firma pomyślała o czymś nowym.

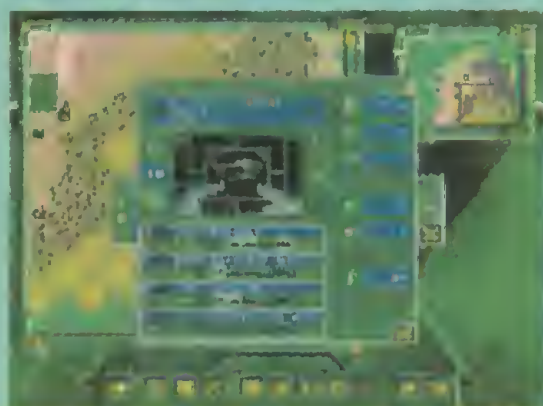
Frogger

Dystrybucja: CD Projekt,
ul. Marszałkowska 7/3,
00-626 Warszawa,
tel./fax (0-22) 25-07-03,
fax (0-2) 612-39-06

BATTLE ISLE 3

Blue Byte 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		75%
Dźwięk		85%
Grywalność		70%
Pomysł		65%
Ogółem		70%



Battles in Time

W dalekiej przyszłości ludzkość weszła na drogę pokoju, spokoju itp. Nasi potomkowie zapomnieli (!), co to jest broń i jak się walczy. Niestety, w takich warunkach trudno myśleć o stworzeniu gry strategicznej. Dlatego musieli pojawić się jacyś groźni, okrutni Obcy, którzy nie mieli nic do roboty i zdecydowali się podbić naszą miłą planetkę. Ziemianom pozostało tylko wybrać się w przeszłość i zobaczyć, jak radzili sobie ich przodkowie.

Taki to, nieco pokrętny scenariusz pozwala na stworzenie gry strategicznej toczącej się w różnych okresach: prehistoria, starożytny Rzym, II wojna światowa, XXI wiek. Battles in Time

przypomina swoją różnorodnością Empire 2, choć pod względem liczby „tematów” znacznie jej ustępuje.

Gra łączy w sobie elementy strategii i taktyki. Do tych pierwszych należy budowa i przemieszczanie jednostek. Część taktyczna – to starcie oddziałów, przypominające nieco walki z History Line czy Battle Isle. Na powiększonej mapie terenu sterujemy poszczególnymi jednostkami armii. Walk nie prowadzimy pojedynczymi oddziałami tylko armiami, w których może się znaleźć do 12 jednostek. Naszym celem jest, poza pokonaniem przeciwnika, zdobycie i utrzymanie miast.

Battles in Time jest kolejną grą, w której lepiej się bronić niż atakować. Najsilniejsze jednostki to ciężka i lekka artyleria lub jej odpowiedniki (w zależności od epoki). Wystarczy ustawić ją w pobliżu krańca mapy, otoczyć kilkoma innymi oddziałami i spo-

kojnie czekać na atakującego wroga. O ile nie ma on przytłaczającej przewagi, ponosi w walce olbrzymie straty. Sztuczna Inteligencja nie stoi na najwyższym poziomie. Jednak komputer potrafi zaciekle bronić zdobytych pozycji i wykorzystać przewagę liczebną.

Battles in Time to sympatyczna gra strategiczna dla niezbyt wymagających graczy. Można się pobawić.

(at)Random



BATTLES IN TIME

QQP 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		70%
Dźwięk		65%
Grywalność		75%
Pomysł		65%
Ogółem		70%

Grand Prix Manager

Mówimy „managery” – myślimy „piłkarskie”. Mówimy „piłkarskie” – myślimy „managery”. Ale nie tylko piłka nożna jest sportem, w którym rola menedżera jest na tyle ważna, a jego praca na tyle ciekawa, by zaprezentować ją graczom. Takie na przykład wyścigi Formuły 1 – ileż roboty ma szef teamu! Tym, co się nigdy nad tym nie zastanawiali, powiadam: masę! Wiem co mówię, bo grałem w Grand Prix Managera.

Gra jest złożona i realistyczna, a liczba opcji może przygnieść nawet najwytrzymalszych. Zatrudnianie ludzi: inżynierów, mechaników, speców od marketingu, wreszcie kierowców (charakterystyki postaci przypominają te, znane z RPG). Wszystkim trzeba wyznaczyć robotę – aż nie wiem, jak zacząć wliczać zadania, więc uwierzcie mi na słowo: możemy wpływać na wszystko i wszystkich. Przebudowywać samochody, projektować nowe, wymyślać coraz lepsze typy



Cała ta działalność (której finanse muszą być też bilansowane) znajduje swoje ukoronowanie w dniu Wielkiego Wyścigu. Oczywiście, jego przebieg zależy od wcześniejszych ustaleń (wybór opon, ustawienie samochodu, polecenia dla kierowców) – jedna nieostrożna decyzja może wszystko popsuć. Prezentacja wyścigu nosi też cenny walor edukacyjny, pokazuje mianowicie, że kierowca F1 jest w trakcie wyścigu silnie uzależniony od sztabu, analizującego dane napływające z bolidu i stale planu-

jącego taktykę. Do samochodu na chwilę płyną rozkazy (jedź ostrzej, nie przejmuj się zużyciem opon, oszczędzaj paliwo itd.), zaś kierowca musi je potulnie wykonywać – co zresztą wcale nie umniejsza wagi jego pracy.

Grand Prix Manager to gra znakomita: nowatorska, ciekawa, dobrze opracowana. Mimo że działa pod Windows, nie wynikają z tego żadne problemy. Polecam ją jednak tylko graczom cierpliwym, lubiącym gry skomplikowane, dające duże pole do manewru, a przy okazji – lubiącym wyścigi F1. Zaręczam, że GPM zapewni im całe tygodnie rozrywki na najwyższym poziomie.

Alex

Dystrybucja: IPS Computer Group,
02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3,
tel. 642-27-66, 642-27-68, fax 642-27-69



paliw, „organizować” części zamienne, opony etc. Poza sferą techniczną musimy też zająć się marketingiem, ubezpieczeniami, treningami (i leczeniem) kierowców. Roboty jest strasznie dużo, chyba w żadnym menedżerze piłkarskim nie ma jej aż tyle.

GRAND PRIX MANAGER

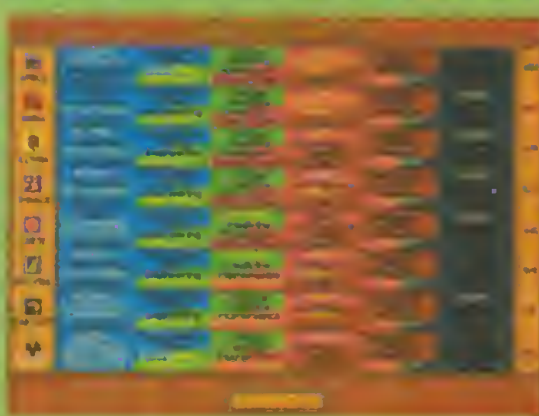
MicroProse 1995
Strategiczno-sportowa
PC CD-ROM

Grafika		80%
Dźwięk		80%
Grywalność		90%
Pomysł		95%
Ogółem		90%



Grupa Avalon Hill zadebiutowała grą Operation Crusader. Potem przyszła kolej na Flight Commander 2 i 5th Fleet. Firma specjalizuje się w przenoszeniu na ekran komputerów znanych gier planszowych. Taką grą jest Advanced Civilization. Tytuł wskazuje na związki ze słynną grą firmy MicroProse. Podobno Sid Meier stworzył Cywilizację na podstawie ACiv.

Obszar, na którym toczy się akcja, ograniczony jest do basenu Morza Śródziemnego. W grze może jednocześnie brać udział osiem cywilizacji. Można walczyć z komputerem lub żywymi przeciwnikami. Większość czasu spędzamy na przesuwaniu jednostek z jednego terenu na drugi. Oddziały nie są zbyt zróżnicowane –



tylko lądowe i morskie. W walce istotna jest przewaga liczebna. Można budować miasta – minimum 6 jednostek na polu.

Najciekawszym elementem jest „surowcowy poker”. Każda z cywilizacji produkuje w miastach „karty”, które oznaczają typ produktu. Im więcej miast, tym większa liczba i wyższy nominal kart. Potem uczestniczymy w przetargu – oferujemy dwa towary prawdziwe, a w przypadku jednego bluffujemy. Inne strony robią to samo. Oprócz zwykłych surowców dostajemy karty, odpowiedzialne za wydarzenia losowe: zarazy, powodzie, bunty niewolników, wojny domowe i inne atrakcje. Każda karta ma określoną wartość. Kilka identycznych daje bonifikatę większą



niż suma ich punktów. Punkty pozwalają zakupić nowe wynalazki, które powiększają nasze możliwości – wzrost produkcji rolnej, prostsza budowa miast, doskonalsze jednostki bojowe.

Poważną wadą gry jest bardzo powolna Sztuczna Inteligencja (nawet na Pentium). Sporo czasu spędzamy, czekając na posunięcia komputera. Dźwięk niezły. Oprawa graficzna kiepska: prymitywne animacje, gryzące kolory (konieczny jest ciemny filtr).

Advanced Civilization powinna pozostać planszówką. Fakt, że Sid Meier potrafił z czegoś takiego zrobić grę tak doskonałą, jak Civilization świadczy niewątpliwie o jego geniuszu...

(at)Random

ADVANCED CIVILIZATION

Avalon Hill 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		50%
Dźwięk		65%
Grywalność		55%
Pomysł		75%
Ogółem		60%

Advanced Civilization

Breathless

równania w dół i dzięki temu ich gra jest pierwszą, jaka powstała na Amigę, która w pełni wykorzystuje obecność kart turbo. Im lepszy mamy procesor, tym lepszą jakość grafiki jesteśmy w stanie uzyskać. Równocześnie gra chodzi zadowalająco nawet na A1200 z Fast RAM w trybie 320×256.

Akcja Breathless umiejscowiona została w świecie przyszłości, w którym obok groźnych cyborgów, wyposażonych w lasery, grasują Obcy preferujący bardziej „tradycyjne” formy uśmiercania. Autorom gry wyraźnie przyświecała myśl uczynienia z niej pseudostrzelaniny, a nie przygodówki. Zagadki logiczne

praktycznie nie istnieją, jeśli nie liczyć konieczności przełączenia kilku wajch i odnalezienia właściwych kart. Dodatkowe wyposażenie (broń, amunicja, a nawet karty kodowe) można kupować w spotykanych tu i ówdzie sklepach za zebrane wcześniej pieniądze. Poziomy są dość zróżnicowane, zwłaszcza pod względem graficznym (różne tekstury o bardzo dobrej jakości). To jedna z pierwszych gier, w których gracz może pozbyć się przykrego wrażenia klaustrofobii. Wszystkie pomieszczenia zostały zaplanowane z rozmachem i obok wąskich korytarzy znaleźć można sale o wymiarach hali sportowej. Pod względem grafiki gra może spokojnie konkurować z produkcjami pecetowymi, ale wymaga to oczywiście lepszego sprzętu (preferowana A4000).

Pozostałe plusy Breathlessa to: opcja zmiany kąta patrzenia (górze, dół), ciekawy efekt mgły oraz optymalne wykorzystanie możliwości systemowych (multitasking, współpraca z kartami gra-

ficznymi itd). Ujemne strony: nieskomplikowana fabuła i małe urozmaicenie broni. Brakuje zwłaszcza graficznego przedstawienia gnia na ekranie, a na dodatek charakterystyki każdego typu uzbrojenia różnią się jedynie siłą ognia.

Mimo tych kilku zastrzeżeń odniosłem wrażenie, że jest to jak dotąd najlepsza tego typu gra, jaka została wydana na Amigę.

Roman Sadowski



BREATHLESS

Fields of Vision 1995
Zręcznościowa
Amiga AGA

Grafika		90%
Dźwięk		75%
Grywalność		80%
Pomysł		75%
Ogółem		85%



Shannara

Shannara to pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę. To pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę.

Shannara to pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę. To pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę.

Shannara to pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę. To pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę.

Shannara to pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę. To pierwsza z serii gier, która została wydana na Amigę.



The entire contents of the bottle pours out on the dogwood, and after a few moments the tree blossoms.

Thunderhawk 2

Thunderhawk 2 trochę przypomina sławnego Comanche'a. Niby to symulator, ale bardzo uproszczony, zbliżony do strzelanki. Masa przeciwników, niesamowite ilości uzbrojenia, wielka wytrzymałość naszego helikoptera, który spokojnie taranuje drzewa i przyjmuje „na pancerz” dziesiątki rakiet. Jednak podobieństwa na tym się kończą. Thunderhawk 2 w stosunku do Comanche'a jest takim krokiem milowym, jak Doom wobec Wolfensteina. Takiego szoku już dawno nie przeżyłem.



Oto kilkadziesiąt pojazdów, z którymi przyjdzie nam się spotkać (w tym także statków, bo- wiem część misji ma miejsce nad wodą), wykonanych jest z niesamowitą dokładnością. Pełny trójwymiar, siatka wektorowa pokryta świetnymi teksturami. Zero pikselizacji! Rewelacje na tym się nie kończą. Z każdego rozbitego pojazdu wypadają spanikowani piechurzy (których można wykosić), zaś sama eksplozja wygląda znakomicie: w powietrzu krążą fragmenty blach i obłoki dymu. Do-



dam do tego jeszcze, że trafione maszty i inne wysokie budowle nie znikają po prostu w oślepiającym błysku, tylko powoli chylą się na bok, by runąć na ziemię w tabunie kurzu. W życiu czegoś takiego nie widziałem! To po prostu nowa jakość.

W Thunderhawk 2 gra się przyjemnie. Helikopterem, mimo uproszczonego modelu lotu, można wykonać wszystkie potrzebne manewry. Gra toczy się „na dwie ręce” (sterowanie tą maszyną to nie taka prosta sprawa), na szczęście ma bardzo wygodny rozkład klawiszy. Zabawa jest szybka, ale wymaga strategicznego myślenia, a w szczególności oszczędzania amunicji, której jednak jest trochę mniej niż wrogów. Słowem – wszystko to, co w Comanche'u. Dodam jeszcze, że teren misji „żyje” – pojazdy przemieszczają się, anteny radarowe kręcą, po szosach jeżdżą łaziki etc. Ma to wielki wpływ na grywalność!

Alex

Dystrybucja: Mirage Software.
ul. Gen. Abrahama 4,
03-982 Warszawa,
tel. 671 1551, 671 1555, 671 7777

THUNDERHAWK 2

Core Design 1995
Symulacyjno-zręczn.
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		90%
Grywalność		90%
Pomysł		50%
Ogółem		95%

Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.

Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.

Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.



Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.

Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.



Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.

Wielki sukces komputera to jego wielka siła. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe. Wiele rzeczy, które nie były możliwe do zrobienia na innych platformach, teraz są możliwe.

Frazer

SHANNARA

Legend
Entertainment 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		80%
Grywalność		95%
Pomysł		75%
Ogółem		90%

Swords of Xeen

New World Computing zaskoczył nas nową grą ze świata Might&Magic, o której jakoś nie słyszeliśmy w żadnych zapowiedziach. Nie jest to co prawda Might&Magic 6, na który czekali wszyscy wielbicieli Xeenu, ale gra utrzymana w realiach znanych z tego cyklu. W porównaniu z M&M 4 i 5 nie zmieniło się dosłownie nic – identyczny interfejs użytkownika, system czarów, menu inwentarza. Nawet portrety bohaterów, ogromna większość potworów i budowli wyglądają tak samo. I, niestety, faktu tego nie można traktować jako zalety. Bowiem świat gier pędzi do przodu w wariackim tempie, a tutaj utrzymano status quo sprzed lat dwóch. Kto jednak lubi świat Xeenu, temu z pewnością nie będzie to zbyt- nio przeszkadzać.

Należy od razu powiedzieć, że gra jest dużo trudniejsza od poprzednich „mighto-magicznych” produkcji New World Computing. Potwory są przeciwnikami bardzo wymagającymi, trudniej zdobywać punkty doświadczenia (czyli awansować na następne poziomy). Nie tak łatwo znaleźć przydatne artefakty (np. obsydianową broń), nauczyć się efektywniejszych czarów czy rozwijać cechy bohaterów. To zmiana idąca niewątpliwie w dobrą stronę, wiadomo bowiem, iż gry z serii Might&Magic grzeszyły do tej pory zbytnią łatwością. Teraz nie ma już lekko. Razi jednak pewna komplikacja zleceń, które wymagają od nas ciągłego szwendania się tam i z powrotem i, szczerze mówiąc, ja pogubiłem się nieco w tym, co któremu zleceńodawcy aktualnie mam do-

starczyć. Na szczęście wszystko zapisywane jest przez program w specjalnym notesie, więc nie jest jeszcze tak źle.

Swords of Xeen to próba przypomnienia graczom świata Might&Magic przed ukazaniem się szóstej części cyklu (przynajmniej ja odnoszę takie wrażenie). Ale ci, którzy niedawno grali w Stonekeep, którzy widzieli demonstracyjne wersje Lands of Lore 2 i Daggerfall (kontynuacja Areny) mogą się poczuć rozczarowani zarówno grafiką, jak i (przede wszystkim) dźwiękiem. Natomiast zaletą Swords of Xeen jest duży obszar penetrowanego świata, moc potworów, trochę zagadek, zróżnicowana sceneria (miasta, pustynie, lasy, góry, rzeki, labirynty i lochy). Wszystkim, którzy znają już



świat Xeen polecam zabawę w Swords of Xeen, innych zachęcam do wypróbowania najpierw swych sił w M&M 4 i 5.

Jacek Piekara



Druid

Na rynku gier pojawiła się role-playing, która ma szansę stać się wydarzeniem w swojej klasie. Znając producenta gry,



Nie jestem wielbicielem ani znawcą gier platformowych, ale nie mam nic przeciwko temu, by od czasu do czasu zabawić się jedną z nich. W grze Realms of Chaos znanej firmy Apogee do wyboru mamy dwie postacie: panienkę-czarodziejkę i faceta-wojownika, i prowadzimy ich na przemian. Czyli raz wywołujemy jego, a raz ją, zależnie od tego, kto wydaje nam się bardziej przydatny. Niestety, autorzy programu nie poszli na tyle daleko, by zróżnicować cechy obu postaci (np. dziewczyna szybka i zwinna, facet silny i wytrzymały). Oprócz wyglądu postacie różnią się

SWORDS OF XEEN

New World
Computing 1995
Role-playing
PC CD-ROM

Grafika		75%
Dźwięk		60%
Grywalność		90%
Pomysł		65%
Ogółem		80%



Sir-Tech (cykl Wizardry), można się spodziewać wysokiej jakości programu.

W grze sterujemy jedną postacią, której charakterystyki początkowe są zawsze takie same. Grając zdobywamy punkty do-



świadczenia, co pewien czas zwiększające nasze umiejętności. Poruszamy się po czterech wyspach będących czterema królestwami. Każdą rządzi jeden z druidów, posiadający władzę nad jednym z czterech żywiołów – Ziemi, Powietrza, Wody i Ognia. Na początku gry dowiadujemy się, że jeden z druidów zginął i pozostali trzej wybierają gracza, aby rozwiązał zagadkę tajemniczego zniknięcia. W zamian obiecują wtajemniczyć go w sztukę druidyczną.

Gra Druid ma wspaniałą, w pełni renderowaną grafikę SVGA. Ekran gry przypomina takie hity jak Ultima VII, czy niedawno powstały Crusader: No Remorse.



Jedyna różnica polega na tym, iż w Druidzie istnieje podział na lokacje (w stylu Knight Lore), dzięki czemu autorzy zgrabnie uniknęli skoków ekranu w trakcie jego przesuwania. A niewątpliwie miałoby to miejsce na wolniejszych komputerach.

Z dźwiękiem jest nieco gorzej. Każda wyspa ma swój własny motyw muzyczny. Niestety, jest on trochę przykrótki i po pewnym czasie nudzi się, tym bardziej że autorzy nie wykorzystali możliwości audio-CD i muzyka jest generowana przez kartę, co wpływa na jakość. Efekty są trochę lepsze. Sterować bohaterem bardzo łatwo, choć czasem brakuje możliwości przyspieszenia jego ruchu. Pewne trudności napotkałem też przy szukaniu na ekranie schowanych przedmiotów. Aby kursor zareagował przy niektórych z nich, musiał znajdować się na lewo i w górę od przedmiotu. System rzucania czarów przypomina trochę ten z gry Dungeon Master, tyle że nie wybieramy kolejnych sylab, a żywioły składające się na czar. Ułatwieniem jest fakt, że na czas wybierania kolejnych składników czaru akcja gry zatrzymuje się.

Podsumowanie – gra jest godną uwagi role-playing z małą domieszką przygodówki. Wspaniała grafika na pewno wzbudzi zachwyt niejednego gracza. Nasuwa się jednak pytanie związane z pewną niekonsekwencją autorów. Czy ktoś widział druida posługującego się obusiecznym toporem wojennym? Kto by pomyślał...

Viz

Dystrybucja: Digital Multimedia Group, ul. Grzybowska 39, 00-855 Warszawa, tel. 620 82 99, 24 03 14. Cena: 148 zł.

DRUID

Sir-Tech Software 1995
Role-playing
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		80%
Grywalność		80%
Pomysł		80%
Ogółem		90%



tylko bronią – czarodziejka wysyła kule ogniste, wojownik macha (i to nieźle) mieczem.

Jak zwykle w grze platformowej, przechodzimy z poziomu na poziom. Mamy do rozegrania 3 scenariusze, każdy składający się z kilkunastu etapów (zwykle o ro-



snącym stopniu trudności, choć to nie reguła). W pomyślnym zakończeniu etapu przeszkadzać nam będą różniste monstra, uskoki i przepaście z kolcami na dnie, toczące się głązy itp. Co pewien czas znajdziemy uzdrawiające mikstury i kryształy (wyczerpują się w miarę stosowania zaklęć), a także różne specjalne bonusy, np. magiczną tarczę, niewidzialność, zaklęcie śmierci itp.

W grze Realms of Chaos spodobało mi się duże zróżnicowanie graficzne poszczególnych etapów. Przemierzać będziemy lasy, podziemia,

Realms of Chaos

podmokłe dżungle oraz trafimy na inne (czasem dość zdumiewające) scenerie. Pierwszy raz spotkałem się też z efektem „popychającego brzegu obrazu”, który mówiąc najkrócej polega na tym, iż prawa krawędź ekranu przesuwana naszego bohatera. Wymusza to szybkie wykonywanie różnych działań (bo krawędź popycha nas zwykle ku nieprzyjemnym miejscom). Mamy do wyboru pięć poziomów trudności, z których ostatni (psycho warrior) – to istna tragedia dla gracza (postacie mają mniej punktów życia i gorzej walczą, potwory są silniejsze). Minusy to: brak wyboru broni i pewna sztywność grafiki oraz dźwięku. Ale zabawa niezła.

Milosz Gładzikiewicz

REALMS OF CHAOS

Apogee 1995
Zręcznościowa
PC

Grafika		70%
Dźwięk		65%
Grywalność		85%
Pomysł		60%
Ogółem		75%

EuroFighter 2000

Ale BARDZO WOLNO. Nawet przy niskiej rozdzielczości i „low-detail level” wcale nie chodzi zbyt płynnie. Powiem więcej, EF 2000 skacze tak, jak żadna inna znana mi gra. Zaleta – jakość grafiki. Wszystko teksturowane, cieniowane itd., itp. Gdy zobaczyłem wybrzeże w wysokiej rozdzielczości, szczeka mi opadła. Dodatkowo na tekstury na-

łożono wektorowe obiekty – np. pasy startowe. Efekt wspaniały. Genialną sprawą jest odbijanie się promieni słońca w zewnętrznych „kamerach”. Jak na filmie! Niestety, powielono błąd Strike Commandera. Z bliska wszystko okazuje się płaskie, tylko nieliczne budynki są trójwymiarowe.

Dźwięk bardzo dobry – podczas gwałtownych przeciążeń słychać ciężki oddech pilota, kontrolerzy naziemni i skrzydłowi gadają. Jakże miły uchu każdego komputerowego pilota jest gwizd potężnych silników odrzutowych. Muzyka może być odtwarzana przez kartę dźwiękową (MIDI

albo FM), można też słuchać tracków z płyty.

Realizm – bardzo ciekawym pomysłem jest umieszczenie punktu widzenia „w głowie” pilota. Cała kabina przesuwa się względem niego przy gwałtowniejszych manewrach. Na mniejszą skalę zastosowano to już w TFX.

A. jeszcze przeciążenia. Przy wykonywaniu pętli na dużej wysokości widziałem przez chwilę 30g na HUD – w to już nie uwierzę. Długotrwały zakręt z przeciąże-



EF 2000 praktycznie jeszcze nie istnieje, prototyp jest obecnie w fazie zaawansowanych prób. Samolot ten ma być europejskim lekarstwem na wszystko. Ma to być myśliwiec szturmowy, mogący latać w każdych warunkach atmosferycznych. Autorzy gry zrobili z EF 2000 coś w rodzaju supersamolotu. Bardzo szybki, zwrotny i prawie niezniszczalny.

Gra obsługuje dwie rozdzielczości – 320×200 i 640×400.

Angel Devoid

Blżej nieokreślona przyszłość. Policja ściga groźnego przestępcę nazywanego Angel Devoid. Podczas rutynowego patrolu dostajesz wiadomość o miejscu pobytu bandyty. Natychmiast tam jedziesz. Rzeczywiście, spotykasz Angela, który po chwili ucieka na motorze. Krótka pogoń, wypadek samochodowy, szpital... Gdy się budzisz w szpitalu, wzrok Twój pada na przerażoną pielęgniarkę, która z krzykiem „Angel Devoid!!!” wybiega z pokoju. Powoli wstajesz z łóżka, podchodzisz do lustra i spoglądasz w twarz swojego wroga. Twarz Angela Devoid. Twoją twarz.

Po operacji plastycznej stajesz się uciekinierem, nikt bowiem nie wie, co się naprawdę wydarzyło. Będziesz miał kłopoty nie tylko z policją, lecz również wro-

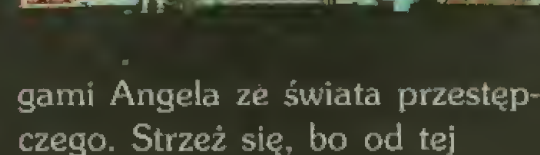
chwili jesteś na muszce i w każdej chwili możesz zginąć. Żeby powrócić do normalnego życia, musisz odnaleźć prawdziwego Devoida i doprowadzić go przed oblicze sprawiedliwości.

Grafika niestety nie zachwyca. Po pierwsze, płynność animacji osiągnięto stosując przeplot – co druga linia jest czarna. Wiadomo, nie każdy ma mocny sprzęt, ale można rozpoznawać szybkość systemu i dostosować do niej jakość grafiki. Po drugie, cała szata graficzna ma pasującą do klimatu gry szarawą tonację, co jednak czyni ją mało czytelną. Na uwagę zasługują natomiast ładne aktorki.

Dźwięki komponują się dobrze z atmosferą miasta. Obsługa prosta – jeden kursor zmieniający kształt w zależności od wykonywanej czynności.

Przedmioty, które zbierzesz, składane są w dolnej części ekranu.

Całość przywodzi na myśl Bladerunera. Przestępcy, roboty, miasto przyszłości. Klasyczna science-fiction. Klimat oddany dosyć dobrze, dzięki niemu i cie-



EF 2000

Digital Integration 1995
Symulacyjna
PC CD-ROM

Grafika		100%
Dźwięk		95%
Grzywalność		70%
Realizm		70%
Stylizacja		80%

niem rzędu 11-12g jest możliwy, a krajobraz wcale się nie ściemnia. To chyba jest jednak bliższe wyobraźni niż rzeczywistości. Poza tym, jak można zrobić realny symulator czegoś, czego jeszcze tak do końca nie ma?

Sunrider

Dystrybucja w Polsce:
Mirage Software
ul. Gen. Abrahama 4
03-982 Warszawa
tel. 671 1551, 671 1555,
671 7777



kawemu scenariuszowi gra jest warta uwagi.

Frogger

Dystrybucja:
Digital Multimedia Group,
ul. Grzybowska 39,
00-855 Warszawa,
tel. 620 82 99, 24 03 14

Warhammer - Shadow of the Horned Rat

Ta pierwsza gra z cyklu Warhammer ma podstawową wadę: działa tylko pod kontrolą systemu Windows 95, co powoduje upiorny nie wolne jej działanie (na komputerze 486DX4 100 z 8 MB RAM i dwumegabajtową kartą graficzną). Co gorsza, często się zawiesza (sprawdzono na kilku komputerach), więc zabawa wymaga nieco cierpliwości i samo zaparcia. To jednak nie ostatnia niespodzianka. Warhammer jest diabelnie trudny. Grami strategicznymi zajmuję się od dawna i nigdy jeszcze nie natknąłem się na taką, której nie daloby się skończyć. Konia z rzędem temu, kto poradzi sobie z Warhammerem bez korzystania z edytora dyskowego. Dlaczego autorzy nie przewidzieli kilku stopni trudności, pozostanie ich słodka tajemnicą.

Niżej podpisany samodzielnie doszedł do czwartej misji, po czym zdenerwował się, kolega Frogger (specjalista od Warhammera - opis za miesiąc) zaliczył ich siedem i też zaczął „podbijać” parametry wojsk. Wydaje się, iż twórcy z Mindscape popełnili podstawowy błąd początkującego Mistrza Gry: chcą jak najszybciej uśmiercić drużynę.

Rozgrywka składa się z szeregu misji (ochrona karawan, zdobywanie obcych terenów, obrona wyznaczonych celów itp.), czasami można wybierać spośród kilku z nich. We wszystkich dysponujemy tą samą armią, której stan uzupełniamy wynajmując następne oddziały (np. kawaleria, piechota, artyleria, czarodzieje). Przez to porażka w jednej misji, a nawet zwycięstwo okupione zbyt dużymi stratami, nie pozwala nam grać dalej.

Ogromnym i niewybaczalnym błędem jest fakt, iż kampania toczy się w czasie rzeczywistym. Dla każdego uczciwego rolejowca jest to bzdura i zbrodnia myślowa - wyobraźcie sobie se się, która polegałaby na tym, iż wygrywa ten, kto szybciej po przestawia figurki!

Grafika 3D, czasami mało czytelna (w bojowym zamieszaniu) - przerywniki filmowe na wysokim poziomie, dźwięk do wytrzymania, lekko kłopotliwy w użyciu interfejs, ale można się przyzwyczaić. Wnioski końcowe, tylko dla fanatyków. Znajomość edytora dyskowego lub Game Wizarada obowiązkowa. Rozczaro-



wanie. Zmuszony jestem obciąć grywalność za ustawiczne wieszanie się, a pomysł - za rozgrywkę w czasie rzeczywistym.

exTerminator

Dystrybucja
Digital Multimedia Group,
ul. Grzybowska 39,
00 855 Warszawa,
tel. 620 82 99, 24 03 14



ANGEL DEVOID

Mindscape 1995
Przygodowa
PC CD-ROM

Grafika		80%
Dźwięk		75%
Grywalność		70%
Pomysł		70%
Ogólnie		75%



WARHAMMER

Mindscape 1995
Strategiczna
PC CD-ROM

Grafika		85%
Dźwięk		70%
Grywalność		60%
Pomysł		60%
Ogólnie		60%



EXPOzycja stała

Mimo potwornego artystycznego bólu i twórczego samozaparcia nie jestem w stanie napisać o warszawskich targach EXPO niczego, co mogłoby przykuć uwagę maniaków komputerowego szulerstwa.

Cztery dni, od 23 do 26 stycznia 1996 r., przez szerokie hale i kioskowe przejścia Pałacu Kultury i Nauki oraz Centrum Targowego Mokotów przeciskał się dziki tłum żądnych wrażeń obywateli Rzeczypospolitej, przeżuwany przez monstrualne drzwi. Funkcję języka i zwieraczy pełnili bezlitośni EXPOzycyjni „bramkarze”, oceniający przydatność delikwentów do roli targowego mięsa. Ten skrajnie uwłaczający procedur jest nader bezsensowny, gdyż połowa zwiedzających trafia na teren targów w celach co najmniej wątpliwych. Ja wszedłem trochę dzięki sprawnemu inaczej kole-dze (greeteengz Lapin), a trochę za pomocą sztuczki ze znikającą 20-dolarówką.

Dalej było niewiele lepiej. Większość wystawców wychodzi z założenia, że dzieciarnię do 30 roku życia należy ignorować lub zbywać zdawkowymi, wysłanymi z palca informacjami. Ponie-

waż mieszczę się w tej grupie wiekowej, nieliczne chwile normalnych rozmów musiałem sobie zapewniać legitymacją prasową (nieważną) oraz zaklinaniem się na Swarożycza i Peruna. Pomagało nader rzadko, toteż szybko trafiłem do największej – bez wątpienia – atrakcji „części zabawkowej” EXPO, stoiska firmy CD Projekt.

Na dwóch pracujących pełną parą komputerach wyświetlano tam pasjonujący spektakl o losach dzielnego poczwórnego agenta, honorowego członka klanu Żółwi Mutantów i laureata pokojowej nagrody Hebla – sympatycznego Teenagenta. Wyobraźcie sobie, że Agent był na kompaktowym krążku, mówił ludzką mową, a w dodatku w tle leciała całkiem niezła muzyka, stworzona specjalnie do tej gry. Przyznam, że gdybym wcześniej nic o tym przedsięwzięciu nie wiedział, przeżyłbym szok. Na szczęście oszczędzono mi tego. Był to niestety jedyny gwóźdź programu. Na tyle jednak efektowny, że zachwycił się nim (i w prezencie otrzymał) pan wicepremier Kołodko.

Fot. Tomasz Kulisiewicz,
Jan Stołarczyk, Ewa Hutny

W pobliżu, na stoisku firmy Cadena okazał się tłumek rozentuzjasmowanych widzów przypatrywał się 4-megabajtowej karcie graficznej Diamond Edge 3D, z dopalaczem grafiki trójwymiarowej i kartą muzyczną wave table. Do karty dołączane są m.in. Nascar Racing i Virtua Fighter w wersji na PC, które (przedstawiane na dużym monitorze) robiły mordercze wrażenie.

Dalsza penetracja targowych stoisk nie przyniosła wielu emocji. Niezbyt podniecająca wydała mi się perspektywa przymierzania znoszonego i obmacanego hełmu wirtualnego (to już tradycja polskich targów) czy generalnego biegania i kolekcjonowania ulotek propagandowych. Przejściowy skok adrenaliny wzbudził we mnie szef firmy Autodesk, siejący popłoch kałaszem przerobionym na wskaźnik laserowy, a także fragment kabiny pasażerskiego odrzutowca na stoisku IBM, promujący najnowszy model ThinkPada za ponad pół miliarda starych złotych. Największym, i chyba najmilszym, zaskoczeniem była dla mnie obecność Czesława Nieme-

na, prowadzącego prezentację multimedialną Macintosha.

To niewiele. Nie ma jednak co wybrzydząć. Nie są to w końcu targi dla młodzieży, takie jak GAMBLERIADA czy PLAY BOX. Wędrując po terenach EXPO trzeba wyjść poza ciasne horyzonty, wytyczone przez kolejne adaptacje Dooma i spojrzeć na wszystko pod diametralnie odmiennym kątem. Ekscytacja kolejnymi wcieleniami procesora Pentium czy nawet wnikliwa znajomość kilku przygódówek nie wystarczy do przeprowadzenia poprawnej analizy kształtu i rozwoju rynku komputerowego. Warszawskie targi są miejscem, gdzie w ciągu czterech dni można doskonale poznać aktualne trendy techniczne, i to zarówno sprzętowe, jak i programowe. Trzeba tylko umiejętnie wylawiać stojące z boku niepozorne modele mode-mów, przykurzone monitory czy (ukryte za plecami ciekawskich) efekty działania najwspanialszych drukarek i ploterów.

McSon
TEENAG

JEKT



GAMBLERIA

II Targi Gier Komputerowych

Zapraszamy w dniach
10-12. V. 1996
do hali „Torwar”
ul. Łazienkowska 6A

Firmy zainteresowane udziałem w Targach
prosimy o kontakt z organizatorem:



00-572 Warszawa

Al. Wyzwolenia 3/5 m. 24

(0-22) 629-19-43

NEWS ŚWIEŻE MIĘSKO (SOFTWARE)



XENOPHAGE

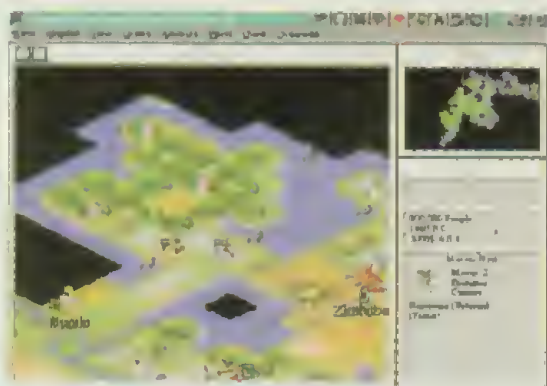
Ogólnokosmiczny turniej w tłuczeniu się po pyskach – zwycięzca będzie miał honor umrzeć z ręki mistrza. Ciężko ocenić program na podstawie beta wersji,



ale grywalność wydaje się po prostu fatalna. Grafika SVGA, 8 postaci do wyboru, 10 plansz walki, 2 mistrzów, oczywiście ciosy specjalne i inne niespodzianki. Autorzy zalecają używanie Pentium. Plusem tej gry jest zmienna perspektywa – kamera robi „najazd”, gdy zawodnicy zbliżają się do siebie. Kilku redakcyjnych fachmanów od gier mówi, iż ten program „zasysa” (od angielskiego sucks) – i nie jest to komplement. Termin: wiosna 1996. Producent: Apogee. Komputer: PC CD-ROM. (jp)

CYWILIZACJA 2

Słynny program Sida Meiera doczekał się wreszcie kontynuacji



i to również spod ręki Mistrza. Zmieniła się nie tylko grafika (wysoka rozdzielczość, izometryczny

widok) – doszły nowe cywilizacje (razem 21, w tym Celtowie, Wikingowie, Japończycy itd), 10



nowych budynków miejskich, 20 nowych jednostek-wojskowych, 14 nowych Cudów Świata (np. Pracownia Leonarda da Vinci). Udoskonalono dyplomację. Cylopedia jest już w pełni interaktywna, program zawiera dokładny edytor map. Zapowiada się rewelacyjnie. Termin: wiosna 1996. Producent: MicroProse. Komputer: PC CD-ROM. (jp)

GABRIEL KNIGHT 2

Pamiętacie jeszcze Gabriela Knighta? Na pewno tak, była to jedna z najlepszych przygodówek na PC. Sierra poszła za ciosem i



wydała drugą część gry. Gabriel przeprowadził się do swojego rodzinnego zamku w Rittersburgu w Bawarii. Ceka go tam kolejna sprawa – tym razem chodzi o morderstwa dokonywane przez wilkołaki. Gra robi piorunujące wrażenie. Sześć kompaktów, scenariusz napisany przez Jane Jensen (autorkę pierwszej części). Pod względem oprawy graficznej i muzycznej gra podobna (o ile nie lepsza) do Phantasmagorii. Termin: już jest. Producent: Sierra. Komputer: PC CD-ROM. (frogger)

I HAVE NO MOUTH BUT I MUST SCREAM

Na podstawie wstrząsającego utworu Harlana Ellisona powstała ponura, poważna gra przygodowa. Rozwiązania techniczne ma typowe dla przygodówek (standardowy interfejs), natomiast



tematyką diametralnie różni się od większości gier tego typu. Wystarczy tylko powiedzieć, iż mamy szansę wcielić się w postać hitlerskiego lekarza-oprawcy z obozu koncentracyjnego albo cierpiącego na paranoję młodego mężczyzny bądź kobiety, która doznała psychicznego urazu w wyniku gwałtu. Bohaterowie ci (i dwoje innych, bo możemy wybierać spośród pięciu postaci) zostali uwięzieni w „trzewiach” superkomputera, który zajmuje się ciągłym ich torturowaniem. Doskonała grafika, świetnie prowadzona nić fabularna. Głosu komputerowi udzielił sam Harlan Ellison. Hit. Termin: już jest. Producent: Cyberdreams. Komputer: PC CD-ROM. (jp)

CYBERMAGE

David Bradley, twórca kultowej dla środowiska graczy RPG serii



Wizardry, powrócił na scenę. Tym razem jednak jego gra Cybermage nazywana jest „odpowiedzią Originu na Dooma” i z RPG nie ma nic wspólnego. Bradley uparcie twierdzi, iż Cybermage nie jest zwykłą labiryntówką, w której chodzi tylko o to, kto prędzej strzeli – można się w niej doszukać nici fabularnej. Cybermage to jednak gra niezbyt udana. Przede wszystkim – ma dość paskudną grafikę. Termin: już jest. Producent: Origin. Komputer: PC CD-ROM. (jp)

WIPEOUT

Konwersja gry znanej z Sony PlayStation. Trójwymiarowe wyścigi pojazdów – hybryd poduszki i odrzutowca – wyglą-



dają bardzo sympatycznie. Ciekawe tory, wiele pojazdów, piękna i szybka grafika, sporo różnorodnych bonusów, w tym militarne. Jazda jest bardzo szybka, dynamiczna, szalona, wreszcie – trudna. Hi-Octane wymięka, Wipeout to po prostu najlepsza gra w gatunku. Kto widział ją na PSX, może kręcić nosem. Niestety, taki jest los gier, które najpierw ogląda się na monitorze 28 (televizor), a potem 14 cali. Termin: już jest. Producent: Psygnosis. Komputer: PC CD-ROM. (Aix)

RIPPER

Film interaktywny w znakomitej obsadzie i w równie dobrym wykonaniu technicznym. Fabuła, o ile mogę ocenić z wersji demo, naprawdę zgrabnie napisana, choć niespecjalnie oryginalna. Główną rolę, doświadczonego

EXE
PROJEKT: ABAKUS (s.d.)

NEWS

tem najlepiej reklamowanym przez firmę Acclaim – m.in. za pomocą koszykarzy zespołu Harlem Globetrotters. Termin: już jest. Producent: Acclaim. Dystrybutor: CD Projekt. Komputer: PC CD-ROM. Cena: 169 zł. (Alx)

ENDORFUN

Gra logiczna (podobno). Na ekranie widać planszę podzieloną

detektywa ścigającego maniackiego cybermordercę (Ripper, czyli rozpruwacza), zagra słynny Christopher Walken (którego ostatnio widzieliśmy w Pulp Fic-



tion). Partnerować mu będą Burgess Meredith, Karen Allen, John Rhys-Davies i kilku innych znanych aktorów. Muzykę stworzył zespół Blue Oyster Cult. Czekam z niecierpliwością. Termin: kwiecień 1996. Producent: Gametek. Dystrybutor: LiComp. Komputer: PC CD-ROM. (Alx)

NBA JAMM T.E.

Zabawna, zakręcona koszykówka „dwóch na dwóch”. Dzieściometrowe skoki, pięciokrotne



salta, płonące kosze i tym podobne. Do wyboru dziesiątki oryginalnych zawodników NBA, przedstawionych w konwencji humorystycznej – z powiększonymi głowami. Mimo zabawowego sztafazu jest to całkiem ciekawa symulacja koszykówki – niezwykle szybka i dynamiczna. Świetna gra, o jej jakości najlepiej świadczy fakt, że na targach ECTS była produk-



na kilkadziesiąt kwadratowych pól, po których posuwa sześcienna kostka, pożerając różnokolorowe plamy. Dokładniejsze zasady gry pozostają nieznane i niezrozumiałe. Całość ilustrowana barwnymi quasifraktalowymi animacjami i psychopatyczną muzyką dla narkomanów. Na Zachodzie Endorfun stał się głośny, gdyż podobno wpływa na podświadomość – w zależności od zestawu łamiągłówek uspokaja, mobilizuje, usypia itd. Nie wiem, ile w tym prawdy, mnie po prostu rozwścieczył. Termin: już jest. Producent: One-song/Time Warner Interactive. Dystrybutor: Bobmark. Komputer: PC CD-ROM, Windows. Cena: 99 zł. (Alx)

THE DARK EYE

Różnie bywa z przeróbkami utworów znanych autorów na gry komputerowe. Czasami daje to dobre rezultaty, czasami nie. W tym przypadku mamy niestety do czynienia z nieudaną adaptacją. Bazowana na nowelach Edgara Allana Poe'go gra



Dark Eye nie prezentuje się zbyt dobrze. W założeniach przygodówka, lecz w rzeczywistości coś bardzo dziwnego. Sama akcja rozwija się trochę niemrawo. Dom, po którym się poruszasz na początku gry jest dosyć rozległy, lecz prawie pusty. Trudno grać, gdy nie wie się dokładnie, o co chodzi. Można oczywiście włączyć się tu i tam, podziwiając krajobrazy, lecz to prędko się znudzi. Doskonały przykład, jak można skopać dobry materiał. Termin: już jest. Producent: Inscape. Dystrybutor: Bobmark. Komputer: PC CD-ROM. (frogger)

MEGAPAK 4

Każdy świeżo upieczony posiadacz czytnika kompaktów chciałby od razu zdobyć jak najwięcej płytek i to za jak najmniejszą cenę. Przy okazji chciałby znaleźć na nich wartościowe gry, a nie jakieś tam shareware'owe badziewie. Im wszystkim proponuję doskonale rozwiązanie: Megapak



4. W środku znajdziesz 10 świetnych gier na 11 płytach CD. Mię-



dzy innymi takie tytuły, jak Dragon Lore, Panzer General, Dawn Patrol, Orion Conspiracy, Empire



Soccer. A wszystko za jedyne 139 zł. Naprawdę warto. Termin: już jest. Producent: Megamedia Corporation. Dystrybutor: CD Projekt. Komputer: PC CD-ROM. (frogger)

JACK THE RIPPER

Nie pierwsza to i nie ostatnia gra o Kubie Rozpruwaczu. I z pewnością nie najlepsza. Jest po-



prostu nudna. Łażenie po Londynie, pracowite zbieranie dowodów, nieustanne wypytywanie wszystkich o wszystko i czytanie gazet. Niezbyt interesujące, chyba że ktoś ma zapędy detektywistyczne i dobrze zna angielski. Grafika wyświetlana w wysokiej rozdzielczości. Tła dosyć ładne, choć jak na mój gust zbyt blade. Zarówno przedmioty, jak i twarze osób, z którymi się spotykasz – to dwukolorowe, stylizowane obrazki. Muzyka średnia, dźwięków prawie wcale. Termin: już jest. Producent: Intergalactic Development Inc. Komputer: PC CD-ROM. (frogger)

ROOSTER PC

Wreszcie mamy pecetową wersję tego amigowego szlagieru. Gra niewiele (poza paroma sympatycznymi renderowanymi wstawkami) różni się od pierwszorzutu. Pod względem wykonania (a także zasad gry) Rooster nie ustępuje niczym grze Alien Breed, na której jest wzorowany. Program zupełnie niezły – i polski! Termin: już jest. Producent: TSA. Dystrybutor: Mirage. Komputer: PC. Cena: 30 zł. (Alx)

KRONIKA TOWARZYSKA

11 stycznia w kinie „Wiedza” odbył się przedpremierowy pokaz filmu „Mortal Kombat” dla czytelników Gamblera. Oto relacja naocznego świadka, od opublikowania której nie mogliśmy się powstrzymać...

Widziałem Mortal Kombat

Do kina „Wiedza” trafiłem śladami Alexa (zapomniał je zatrzeć), który już o 16:15 pojawił się przed wejściem, taszcząc wielką pakę. [Plakaty! – pomyślał Wasz cudowny reporter.] [JA też taszczyłem, a Ty jesteś trup – Zgredaktor]. (...) O 16:35 przyszedł mój kumpel i poszliśmy na górę.

Po ominięciu strażnika (Alex + ciemne okulary) udało nam się dostać na, w części już zapełnioną, salę. Teraz trochę o publiczności. Co było do przewidzenia, przeważali ludzie młodzi, żeby nie powiedzieć zbyt młodzi. Natomiast przewaga męskiej publiczności prawdopodobnie odzwierciedlała zróżnicowanie płciowe graczy (cokolwiek by to znaczyło). Było też dwóch obcych agentów – czytali SS. (...)

Seans zaczął się punktualnie – z parominutowym opóźnieniem (tradycja). Wcześniej jednak wyszedł jakiś gościu (nie przedstawił się) i popisał się swoją angielszczyzną, mówiąc oczywiście „Let the Kombat begin!” Szczęściem nie produkował się tam na scenie długo, bo by go jeszcze zlinczowali. [To byłem JA, a Ty jesteś zimny trup – Zgredaktor.]

Dzień wcześniej w telewizji wystąpił jakiś facet i powiedział, że jeśli ktoś chce pomyśleć, to niech idzie na ten film, gdyż po nim się dużo myśli – w przeciwieństwie do tego, że podczas nie myśli się wcale. W każdej bredni jest ziarno prawdy – fakt, że na tym filmie dużo się nie myśli. Ten film, jak każdy inny, się ogląda. Ta bardzo dobrze zrealizowana bijatyka, uzupełniana przez świetną MUZYKĘ, niekiepską grę aktorów i czadowe scenerie, ma jedną, drobną wadę. Mianowicie co chwila domyślałem się, co się zaraz stanie (nie wspominając o tym, że wynik owego turnieju jest z góry znany) (...) – 9 turniejów już przegranych, to jedyna szansa, właśnie oni, a ten Shang taki straszny (straszą nim dzieci), a jak się nie uda, to do widzenia, zagłada na wieki wieków, amen. Idę jeszcze raz na ten film (czekając na drugą część). A tak na marginesie – w tym filmie nie ma kropli krwi (jeśli nie liczyć rozkwazzonej wargi Shang Tsunga, gościa rozwalonego przez Sonyę na początku filmu i juchy buchającej ze Scorpiona w momencie zadania mu śmiertelnej rany przez Johnny'ego Cage'a).

A potem stała się jasność – w sali zapalili światło, bo se(a)ns się skończył. Tłum wysypał się na zewnątrz i zaczęło się to, co wszyscy lubią najbardziej – TOTALNE WARIACTWO, a to z tej przyczyny, że rozpoczęto rozdawanie plakatów. Ja darowałem sobie po tym, jak pan Jacek Piekara wraz ze znanym znawcą języka angielskiego zmienili po raz kolejny miejsce rozdawania. Alex – po nieudanej próbie przejęcia kontroli nad dystrybucją plakatów, kiedy to wypowiedział zdanie (i tym samym przeszedł do historii): „Im szybciej tam dojdę, tym więcej ich rozdamy” (czyżby ich ubywało?) – nie wtrącał się (i dobrze!). Stał z boku i palił papierosa (...) i obgryzał paznokcie (...).

Wracając do tłumu – jego „filozofia” jest zaskakująca: co ktoś odebrał plakat, to mnie coraz dalej odpychali. Wspomnieć należy także liczne apele Jacka Piekary o ustawienie się w kolejce itp. – no effect (może to zbyt mały autorytet, nie to, co Alex – idol móżdżerzy, poniekąd).

Na zakończenie chciałbym podziękować tym, których tak objechałem i wszystkim pozostałym, których nie, za niekiepską w sumie imprezę – DANKE!

Rodzynek, Gacek, Gacmiaz (call me as You want)

KUPON 10% RABATU CZŁOŚĆ WIECEJ WRAZENI?

NOWOŚCI

AMIGA/CD32/A1200

EXPECT

A1200/CD32

AMIGA 1MB

AMIGA 500/600



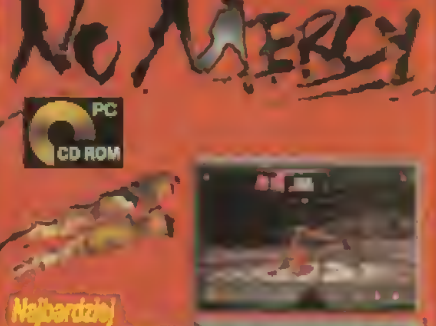
XTREME RACING – pierwszy teksturowany wyścig w stylu Fatal Racing
CENA: 73.00



ODYSSEY – doskonała gra przygodowo zręcznościowa. Mrozące krew w żyłach upiory, ponure zamczyska to tylko niektóre z niespodzianek
CENA: 55.00



EXILE – niebezpieczna misja na opanowanej przez potwory planecie
CENA: 55.00



Najbardziej krwawa walka jaką można sobie wyobrazić, doskonała grafika przewyższająca MK3, mnóstwo ciosów specjalnych i wyrafinowanych rodzajów broni
CENA: 157.00



DARK FORCES DAY – Nareszcie dodatkowe śmiertelnie trudne misje do DARKFORCES, DOOM, DOOM 2. Wiele wrogów i scenerii mrozących krew w żyłach
CENA 67.10

ŚWIAT EROTYKI UWAGI TYLKO DLA DOROSŁYCH **CENA**
ZAMAWIAJĄC 2 DOWOLNE TYTUŁY PŁACISZ 60.00 **37.00**



BUTT...OF COURSE



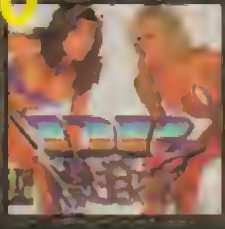
BRA BUSTIN' BABES



TOYS! TOYS! TOYS!



BEST OF BLONDES



DP2 THE MIGHTY...



TOYS...NOT BOYS



LOADS OF FUN



LOADS OF FUN 2



TRACY LOVES YOU



WORLD CLASS ASS



ULTRA SEX VOL.1



ULTRA SEX VOL.2



ULTRA SEX VOL.3



FREAK SHOW



CRUISING GROUNDS



FREAK SHOW 2



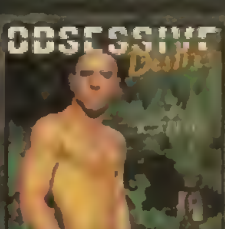
DAVID CD



BLACK WORKOUT



BOYS NEXT DOOR



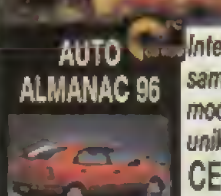
OBSESSIVE DESIRES



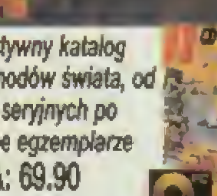
CLUB21 – Najgorętszy klub w Las Vegas z wszelkimi przyjemnościami, które oferuje. Sprawdź jak daleko posuwają się amerykańskie dziewczyny w swoich fantazjach erotycznych
CENA: 119.00



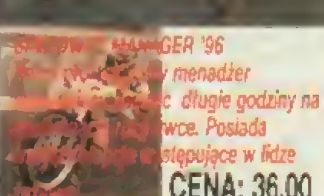
FANTASY AFTER DARK – Interaktywna gra erotyczna. Dziewięć fantazyjnych dziewczyn do wyboru od energicznych i erotycznych po kuszące i zmysłowe
CENA: 78.00



AUTO ALMANAC 96 – Interaktywny katalog samochodów świata, od modeli seryjnych po unikalne egzemplarze
CENA: 69.90



MEGAPACK 4 - Pakiet zawiera 11 cdrom-ów: PANZER GENERAL, DAWN PATROL, BLACK KNIGHT, MARINE, FUTRICE FIGHTER, DRAGON LORE (2CD), TORNADO, ORION CONSPIRACY, SPACE ACE
CENA: 129.00



MANAGER '96 – Menadżer zespołu. Długie godziny na treningach i koncertach. Posiada wszystkie dane i statystyki występujące w lidze
CENA: 36.00



ZAMÓW TELEFONICZNIE!
nasz telefon i fax:
064 347813

JAK ZAMÓWIĆ

ZAMÓW POCZTĄ!
nasz adres:
TECHLAND
PARCZEW 105
63-405 SIEROSZEWICE
WOJ. KALISKIE

Sprzedż Wysyłkowa TOMsoft Gier Komputerowych

ul. Krzywa 4
05-077 Wesola 4
k/Warszawy
Termin realizacji:
TYLKO 5 DNI !!!
OKAZJA! Czynne 7 dni w tygodniu Niskie Ceny

PRZEDSTAWIAMY FRAGMENT NASZEJ OFERTY:

IBM PC	Ceny w zł
7 dni 7 nocy	39,00
High Seas Trader	56,00
Ishar III	44,00
Ka-50 Hockum PL	39,00
Kajko i Kokosz	48,00
Klik and Play PL	84,00
Liga Polska Manager '95	37,00
Prawo Krwi	35,00
Ramon's Speed	35,00
Soktys	34,00
Teenagent	47,00
Vinyl - Bogini z Marsa	29,00
Worms	110,00

IBM PC-CD ROM

11-th Hour	215,00
A4 Networks	125,00
Actua Soccer	119,00
Alone in the Dark III	95,00
Apache	146,00
Asterix	131,00
Battle Isle III	155,00
Buried in Time (3CD)	155,00
Capitalism	122,00
Command & Conquer (2CD)	142,00
Crusader-No Remorse	130,00
Daggers Rage	114,00
Druid	145,00
Entomorph	155,00
Euro Fighter 2000	183,00
Fatal Racing	96,00
Fifa Soccer '96	130,00
Frankenstein	153,00
Grand Prix Manager	130,00
Great Naval Battles IV	162,00
Hellfire Zone	96,00
Hexen	173,00
Hi-Octane	44,00
International Tennis	134,00
Knight's Chase (Time Gate)	134,00
Last Dynasty	143,00
Magic Carpet II	130,00
Marco Polo	134,00
Mortal Kombat III	173,00
Master Lu	145,00
NBA Jam	163,00
NBA Live '96	tel.
Need for Speed	130,00
NHL Hockey '96	tel.
Phantasmagoria (7CD)	160,00
Prisoner of Ice	125,00
Rebel Assault II	183,00
Road Warrior (Quranine II)	108,00
Screamers	153,00
Sensible World of Soccer	119,00
Silent Steel	179,00
Steel Panthers	tel.
Stonekeep	164,00
Strip Poker Pro	130,00
Su-27 Flanker	161,00
Teenagent PL	66,00
Tekwar ("William Shanter's")	165,00
Terminal Velocity	134,00
Warchammer	163,00
Warcraft II	142,00
Werewolf (Comanche II)	119,00
Wing Commander IV	tel.
Witchaven	145,00
Worms	133,00

IBM PC-programy użytkowe

Windows '95 PL 3,5"	498,00
Windows PL Update CD-ROM	308,00
Windows 3.11 PL 3,5"	376,00
Word 6.0 PL for Windows 3,5"	848,00
Word PL for Windows '95 3,5"	852,00
Excel 5.0 PL for Windows 3,5"	848,00
Excel PL for Windows '95	852,00
Office 4.2 PL for Windows	1288,00
Office Professional 4.3 PL for Windows	1544,00

AMIGA

Alien Breed 3D (A1200)	113,00
Fears (A1200)	66,00
Harold's Mission	50,00
Ishar III	41,00
Liga Polska Manager '96	37,00
Prawo Krwi	35,00
Skarb Temparlusz	24,00
Speedway Manager II	23,00
Super Memo PL - CD ROM	78,00
Super Skidmarks	40,00
Taekwondo Master (A1200)	27,00
Worms	99,00

CD-32

Alien Breed Tower Assault	81,00
Alien Breed 3D	117,00
Fears	71,00
Gloom II	71,00
Microcosm	67,00
Pirates Gold	113,00
Roadkill	60,00
Sensible Soccer	40,00
Shadow Fighter	123,00
Super Memo PL	78,00
Super Skidmarks	68,00
Whizz	55,00
Worms	110,00

Posiadamy w sprzedaży:
SONY PlayStation
w formie wysyłkowej

Lista gier obejmuje między innymi (dostępne w sprzedaży wysyłkowej): Toshinden, Rapid Reload, Jumping Flash!, Air Combat, Destruction Derby, Tekken, Mortal Kombat III, NBA Jam, Worms, Doom, Wipe Out, Novastorm, Warhawk i wiele innych...

Pełny katalog wysyłamy po otrzymaniu zaadresowanej koperty zwrotnej ze znacznikiem (prosimy podać typ komputera).

Podane w złotych ceny detaliczne zawierają podatek VAT.

Przesyłka płatna przy odbiorze (+ koszty wysyłki). W przypadku braku danego tytułu na rynku (konieczność sprowadzenia na zamówienie) termin realizacji może się wydłużyć.

Zamówienia oraz wszelkie pytania przyjmujemy listownie, telefonicznie lub faxem pod numerem (0-22) 773-19-82 lub (0-90) 29-71-65.

Książki z Lupusa

Przedstawiamy część bogatej oferty książek Wydawnictwa Lupus. Członkowie GamblerClubu mogą je zakupić w Wydawnictwie po cenie niższej o co najmniej 10% od ceny sklepowej. Oprócz tego Wydawnictwo prowadzi sprzedaż wysyłkową za zaliczeniem pocztowym. Zamówienie należy sformułować podobnie, jak w przypadku gry, to znaczy: imię, nazwisko, adres i numer klubowy zamawiającego oraz tytuł książki.

Komunikat ZiP Soft

W styczniu 1996 r. grę Phobos '99 ukończyły (i przesyłały producentowi swoje karty rejestracyjne) trzy osoby. Firma ZiP Soft ufundowała dla nich nagrody, które rozlosowaliśmy w następujący sposób: pani Tatiana Korniak z Chorzowa i pan Ryszard Witaszek z Mielca otrzymują Komputerowe słowniki angielsko-polskie ver. 5.5 dla DOS, zaś pan Michał Karasiński z Tomic – CD-ROM z wersjami demonstracyjnymi 50 polskich programów, grafiką i muzyką. Gratulujemy!

Tytuł	Autor	Cena GC
Amiga 500. Jak zostać włamywaczem?	A. Urbankowski	6,00
Amiga DOS	M. Pampuch	16,40
Dyski twarde i dyskietki	J. Grabowski, R. Styczyński	6,70
Programowanie myszy, klawiatury i joysticka	T. Meka	10,30
Quattro Pro w biznesie, w domu i w szkole	A. Janik	8,20
Sound Blaster, Budowa i podstawy programowania	J. Tarasiuk	3,90
Świat w kostkach RAM	A. Stasiewicz	6,00
Windows i Visual Basic w szkole	S. Żaboklicki, M. Pajor	11,50
Z Wordem po polsku w Windows	I. Szymacha	6,90

Sklepy GamblerClubu

Pięć sklepów honoruje karty GamblerClubu. Przypominamy, że każdy sklep na terenie całego kraju może zostać „sklepem GamblerClubu”. Wystarczy nadesłać do klubu stosowną deklarację woli oraz propozycję zasad funkcjonowania zniżek oraz ich zakresu i wielkości – skontaktujemy się i ustalimy szczegóły. Sklepy otrzymają nalepki identyfikacyjne, a ich adresy wraz z zakresem oferty będą publikowane na łamach GamblerClubu.

Klubowiczów natomiast gorąco prosimy o uwagi oraz ewentualne (mamy nadzieję, że ich nie będzie) skargi, gdyby nie zostali obsłużeni zgodnie z zasadami klubowymi.

OPOLE

HMS COMPUTERS

ul. Krakowska 41a (DH Ślimak)

Oferta: produkty z tabel A w cenie klubowej

HMS COMPUTERS

pl. Teatralny 13 (DH Opolanin)

Oferta: produkty z tabel A w cenie klubowej

WARSZAWA

IPS

ul. Okrężna 3, tel. 642-27-66

Oferta: produkty z tabel A w cenie klubowej

LUPUS

ul. Stępińska 22/30, tel. 41-51-21

Oferta: będące w bieżącej sprzedaży książki Wydawnictwa LUPUS z co najmniej 10% upustem w stosunku do ceny w księgarni (patrz ramka obok).

WROCŁAW

Consumer Electronics Trade

ul. Wieczysta 141/2, tel. 688-656

Oferta: 3% upustu na wszystkie produkty (komputery i konsole Atari, oprogramowanie i akcesoria).

WYTWÓRNIĄ LUNET I TELESKOPÓW UNIWERSAL

34-300 Żywiec, ul. Poniatowskiego 9
fax/tel. (0-33) 61-33-74 w godz. 6⁰⁰-22⁰⁰
Punkt sprzedaży: Paweł Socha,
Kraków, tel. (0-12) 47-12-90 w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰

OFERUJEMY KILKANAŚCIE MODELI LUNET I TELESKOPÓW ZWIERCIADLANYCH

a zwłaszcza:

MODEL NR 8 - SZUKACZ KOMET

Teleskop zwierciadlany
systemu Newtona:

- średnica - 150 mm
- ogniskowa - 900mm
- system okularów - powiększa: 30 x, 80 x, 120 x, 200 x i 500 x
- zasięg - 12,5 magnitudo
- zdolność rozdzielcza - 0,9"

Mikroskopy !!!



Mglawica w Orionie (M42).
Zdjęcie wykonane
szukaczem komet (model nr 8).

Punkty sprzedaży:

- Warszawa
tel. (0-22) 61-26-745
- Koszalin
tel. (0-94) 42-51-91
- Poznań
tel. (0-61) 52-83-30

cena: 1400,-zł

Tabela A1. Bieżąca oferta IPS dla użytkowników komputerów Amiga

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
271	Colonization	MicroProse	3,5'	1MB	85,40	77,00
182	Brucule	Psygnosis	3,5'	1MB	18,30	16,00
123	Fields of Glory (A1200)	MicroProse	3,5'	A1200, 2MB	61,00	55,00
122	Fields of Glory (A500)	MicroProse	3,5'	A500, 1MB	61,00	55,00
188	Nined Guns	Psygnosis	3,5'	1MB	46,36	42,00
189	Nemesis	Gametek	3,5'	1MB	30,50	27,00
190	Innocent	Psygnosis	3,5'	1MB	32,94	30,00
189	X-240	Gremlin	3,5'	1MB	61,00	55,00
192	King's Table	Gametek	3,5'	1MB	63,00	57,00
200	Kingmaker	US Gold	3,5'	1MB	61,00	55,00
201	New World of Lemmings	Psygnosis	3,5'	A1200, 2MB	86,25	77,00
124	UFO: Enemy Unknown	MicroProse	3,5'	A1200, 2MB RAM	67,10	60,00
193	Utopia	Gremlin	3,5'	1MB	30,50	27,00
194	Zool	Gremlin	3,5'	1MB	36,60	33,00
195	Zool 2	Gremlin	3,5'	A1200	46,36	41,00

Tabela A2. Kolekcja Klasyki Komputerowej (IPS) dla użytkowników komputerów Amiga

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
92	Bodeken	Electronic Arts	3,5'	1MB	18,30	16,00
196	Cadaver/Payoff	MicroProse	3,5'	1MB	24,40	22,00
93	Cruise for a Corps	Dolphin Software	3,5'	1MB	24,40	22,00
197	Desert Strike	Gremlin	3,5'	1MB	24,40	22,00
58	Dungeon Master	Psygnosis	3,5'	1MB	18,30	16,00
203	F-19	MicroProse	3,5'	1MB	18,30	16,00
108	Future Wars	Dolphin Software	3,5'	1MB	24,40	22,00
205	Hayle Book of Games v. 3	Sierra	3,5'	1MB	18,30	16,00
206	King's Quest I	Sierra	3,5'	1MB	30,50	27,00
207	Knights of the Sky	MicroProse	3,5'	1MB	24,40	22,00
121	Legends of Valour	US Gold	3,5'	1MB	24,40	22,00
257	Links-Golf	Access	3,5'	1MB	18,30	16,00
259	Midwinter II	MicroProse	3,5'	1MB	24,40	22,00
94	Operation Stealth	Dolphin Software	3,5'	1MB	24,40	22,00
77	Risky Woods	Electronic Arts	3,5'	1MB	18,30	16,00
95	Road Rash	Electronic Arts	3,5'	1MB	18,30	16,00
125	Space Quest I	Sierra	3,5'	1MB, 2FDD	30,50	27,00

Tabela A3. Bieżąca oferta IPS dla użytkowników komputerów PC

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
233	1942 Pacific Air War CD	MicroProse	CD	386, 4MB RAM	79,30	71,00
273	1944 Across the Rhine	MicroProse	CD	486, 4MB	134,20	121,00
274	Action Soccer	Gremlin	CD	486, 8MB	122,00	110,00
141	Armored Fist CD	NovaLogic	CD	386, 4MB RAM	81,00	55,00
208	Batman Returns	Gametek	3,5'	386, 4MB RAM	70,76	63,50
235	Bloodwings	Electronic Arts	CD	486DX, 4MB RAM	98,82	88,00
210	Baron 13	Gametek	3,5'	386DX, 4MB RAM	85,40	78,00
211	Baron 13 CD	Gametek	CD	386DX, 4MB RAM	85,40	78,00
2	Boz Aldrin's Race Into Space	Electronic Arts	3,5'	AT, 570KB RAM, VGA	48,80	44,00
129	Colonization	MicroProse	3,5'	386/18, 4MB RAM	85,40	78,00
275	Comanche vs Warwolf	NovaLogic	CD	386, 4MB	122,00	110,00
236	Combat Air Patrol	Psygnosis	CD	486DX, 4MB RAM	109,80	99,00
237	Command & Conquer	Virgin	CD	486DX/40, 8MB RAM	148,40	130,00
272	Crusader: No Remorse	Origin	CD	486DX, 8MB	134,20	120,00
107	Cockatoo Zoo (PL)	Electronic Arts	3,5'	386/16, 4MB RAM	87,10	60,00
284	Dip	Lucas Arts	CD	486DX/40, 8MB	134,20	121,00
143	Desert Strike	Gremlin	3,5'	386, 1MB RAM	61,00	55,00
144	Dracule	Psygnosis	3,5'	AT, 1MB RAM	18,30	16,00
217	F-14 Fleet Defender Gold	MicroProse	CD	386, 4MB RAM, Windows	103,70	83,00
260	Fade to Black	Bullfinch	CD	486DX/40, 8MB	134,20	120,00
276	Fatal Racing	Gremlin	CD	486, 8MB	98,82	89,00
52	Fields of Glory	MicroProse	3,5'	386/16, 2MB RAM	61,00	55,00
275	FIFA Soccer '98	Electronic Arts	CD	486, 8MB	134,20	120,00
240	Flight Unlimited	Virgin	CD	486DX/80, 8MB RAM, VGA-VESA	183,00	165,00
282	Frontier First Encounter	Gametek	CD	386, 4MB	98,82	89,00
285	Grand Prix Manager	MicroProse	CD	486DX, 8MB	134,20	121,00
218	Gulity	Psygnosis	3,5'	386DX/40, 4MB RAM	85,40	78,00
219	Gulity CD	Psygnosis	CD	386DX/40, 4MB RAM	85,40	78,00
148	Harpoon II	Thru Sixty	3,5'	386/25, 2MB RAM	79,30	71,00
261	Halfrae Zoo	Gametek	CD	386DX, 4MB	88,82	89,00
242	Hi-Deluxe	Bullfinch	CD	486DX/40, 8MB RAM	134,20	120,00
150	Nined Guns	Psygnosis	3,5'	386, 1MB RAM	38,60	33,00
151	Romans 2	Gametek	3,5'	AT, 1MB RAM	36,60	33,00
277	Inca I i II	Sierra	CD	386, 4MB	122,00	110,00
152	Innocent	Psygnosis	3,5'	1MB RAM	46,36	42,00
230	KA-50 Helix (PL)	Virgin	3,5'	386DX/40, 4MB RAM	85,40	77,00
9	Kasperov's Gambit	Electronic Arts	3,5'	386SX/16, 4MB RAM	67,10	57,00
154	King's Table	Gametek	3,5'	386, 1MB RAM	68,00	59,00
155	King's Table CD	Gametek	CD	386, 1MB RAM	63,00	57,00
278	King's Quest VII	Sierra	CD	386, 4MB	98,82	89,00
153	Kingmaker	US Gold	3,5'	AT, 1MB RAM, VGA	61,00	55,00
231	Kik & Play CD (PL)	Europress	CD	386, 4MB RAM, VGA, mysz	109,80	89,00
220	Kik & Play PL	Europress	3,5'	386, 4MB RAM, VGA, mysz	85,40	78,00
279	Kolekcja „Biznes”	EA-MicroProse	CD	486, 8MB	109,80	100,00
280	Kolekcja „Symulatory lata”	EA-MicroProse	CD	486, 8MB	109,80	100,00
109	Lands of Lore	Virgin	3,5'	386, 2MB RAM	85,40	78,00
243	Last Odyssey	Sierra	CD	486DX/33, 4MB RAM	148,40	131,00
110	Leisure Suit Larry VI	Sierra	3,5'	386, 4MB RAM	73,20	65,00
158	Lit & Dryd	Gremlin	3,5'	386, 4MB RAM	69,54	62,00

159	Lit & Dryd CD	Gremlin	CD	386, 4MB RAM	69,54	62,00
263	Lost Eden	Virgin	CD	486DX/40, 8MB	134,20	120,00
289	Machlevell - Książę PL	MicroProse	CD	386, 2MB	106,80	100,00
264	Magic Carpet 2	Electronic Arts	CD	486DX, 8MB	134,20	120,00
281	Millenia	Gametek	CD	386, 8MB	98,82	89,00
163	Nomad	Gametek	3,5'	386, 4MB RAM	76,27	68,89
12	Patriot	Electronic Arts	3,5'	386SX, 4MB RAM, VGA-VESA	40,26	36,00
224	Piotrków 1939	IPS CG	3,5'	386SX, 2MB RAM	42,70	38,00
232	Pyrotechnica	Psygnosis	CD	486SX, 4MB RAM	91,50	82,00
185	Quarantine	Gametek	3,5'	386, 8MB RAM	89,54	82,00
282	Rebel Assault II	Lucas Arts	CD	486, 8MB	109,10	179,00
246	Redistribution CD	Gremlin	CD	386, 4MB RAM, VGA	61,50	62,00
57	Return of the Phantom	MicroProse	3,5'	VGA	61,00	55,00
283	Road Warrior	Gametek	CD	486, 8MB	88,82	89,00
286	Screamers	Virgin	CD	486DX2/66, 8MB	134,20	121,00
287	Shockwave	Electronic Arts	CD	Windows 95	134,20	121,00
247	Silpstream 5000	Gremlin	CD	486, 4MB	85,40	76,00
266	Space Quest 6	Sierra	CD	486/25, 8MB, 3VGA	107,97	97,00
187	Star Crusader	Gametek	3,5'	386, 2MB RAM	80,52	72,00
188	Star Crusader CD	Gametek	CD	386, 2MB RAM	80,52	72,00
55	Tank Force	MicroProse	3,5'	386, 2MB RAM	87,10	60,00
189	Tossies	Gametek	3,5'	386	63,56	50,00
171	Transport Tycoon	MicroProse	3,5'	386/20, 4MB RAM	95,40	78,00
82	UFO: Enemy Unknown	MicroProse	3,5'	386/20, 2MB RAM	87,10	60,00
172	Utopia	Gremlin	3,5'	386, 2MB RAM	30,50	27,00
132	Wing Commander Armada CD	Origin	CD	386DX, 4MB RAM, VGA-VESA	67,10	60,00
227	Wings of Glory	Origin	CD	486SX, 8MB RAM	103,70	93,00
229	X-COM (PL)	MicroProse	3,5'	486DX/33, 4MB RAM	95,40	78,00
175	Zool	Gremlin	3,5'	386	36,60	33,00
177	Zool 2	Gremlin	3,5'	386, 2MB	46,36	41,00
178	Zool 2 CD	Gremlin	CD	386, 2MB	50,02	45,00
178	Zool CD	Gremlin	CD	386	46,36	41,00

Tabela A4. Kolekcja Klasyki Komputerowej (IPS) dla użytkowników komputerów PC

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
84	Bodeken	Electronic Arts	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
179	Cadaver/Payoff	MicroProse	3,5'	EGA/VGA	24,40	22,00
250	Car & Driver	Electronic Arts	3,5'	VGA	30,50	27,00
31	Dungeon Master	Psygnosis	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
198	F-19	MicroProse	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
100	Future Wars	Dolphin Software	3,5'	EGA/VGA	24,40	22,00
116	Hayle Book of Games vol. 1	Sierra	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
101	Hayle Book of Games vol. 2	Sierra	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
180	Hayle Book of Games vol. 3	Sierra	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
181	King's Quest I	Sierra	3,5'	EGA/VGA	30,50	27,00
120	Legends of Valour	US Gold	3,5'	VGA	24,40	22,00
251	Links-Golf	Access	3,5'	VGA	18,30	16,00
253	Midwinter II	MicroProse	3,5'	EGA/VGA	24,40	22,00
111	NHL Hockey CD	Electronic Arts	CD	386/25, 4MB RAM	48,80	44,00
88	Operation Stealth	Dolphin Software	3,5'	VGA	24,40	22,00
133	Police Quest	Sierra	3,5'	VGA	30,50	27,00
66	Privatner CD	Origin	CD	386/25, 4MB RAM	48,80	44,00
254	Quest for Glory I	Sierra	3,5'	VGA	30,50	27,00
76	Risky Woods	Electronic Arts	3,5'	EGA/VGA	18,30	16,00
127	Space Quest I	Sierra	3,5'	VGA	30,50	27,00

Tabela B1. Bieżąca oferta ZiP Soft dla użytkowników komputerów PC

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
62	Phoenix '99	ZiP Soft	3,5'	AT, 640KB, VGA	22,00	18,50

Tabela C. Bieżąca oferta EGO dla użytkowników komputerów Amiga

Nr. kat.	Tytuł	Producent	Nośnik	Wymagania	Cena detaliczna	Cena klubowa
135	ABC Chemil	EGO	3,5'	1MB	15,00	11,00
136	Inferior	EGO	3,5'	1MB	18,00	13,00
137	Zo Żelazną Bramą	EGO	3,5'	1MB	24,00	17,00

Komunikat klubowy

Od czasu do czasu nowi Czytelnicy pytają nas, jak zostać członkiem Gambler Clubu. To proste: należy zaprenumerować Gamblera WYSYŁAJĄC KUPON UMIESZCZONY W JEDNYM Z CZASOPISM WYDAWNICTWA LUPUS I WPŁACAJĄC PIENIĄDZE NA KONTO WYDAWNICTWA! Prenumerata w Ruchu jest rzeczą zupełnie odrębną i nie zapewnia członkostwa GC.

STEREO

GRAMY



**Do nabycia
w każdym
dobrym
sklepie
komputerowym
oraz w sieci
Optimus i Vobis**



Sklep firmowy:
ul. Hoża 42
WARSZAWA
tel. (0-22) 628-82-68

**Sprzedaż
hurtowa i wysyłkowa:**
ul. Kossakowskiego 42
04-744 Warszawa
- Międzylesie
fax (0-22) 15-68-43
tel. (0-22) 6133904, 15-68-44

DOOM WRITER

Prezentujemy pracę wyróżnioną w konkursie DOOM WRITER, opowiadanie „Odsłona druga, czyli sen Zenka”, autorstwa **Doroty Kazimierskiej i Krzysztofa Świerkosza**. Nagrodę – grę Hexen – ufundowała firma CD Projekt (Warszawa, ul. Indyjska 25a, tel. 250 703). (jp)

Odsłona druga, czyli sen Zenka

Z oddali dochodził mechaniczny klekot arachnotrona. Za chwilę pojawi się na końcu korytarza i... he, he... zostanie całą serię rakiet. Jakaś mała część Zenka pamiętała, że tak naprawdę siedzi w tej chwili w pokoju, z palcami na klawiaturze, ale reszta żyła tylko tu – w paranoicznym świecie zielonych labiryntów. Przetarł oczy. Powieki same mu się zamykały i to od dłuższego czasu. Był środek nocy, a on od południa już siedział nad jakimś zwirowanym WAD-em z BBS. A tu dopiero dwudziesty poziom.

Klekot nóg arachnotrona zaczął się oddalać. Dziwne – pomyślał Zenek – trzeba będzie pójść za nim. Ruszył do przodu. Za zakrętem jednak stanął jak wryty i szybko cofnął się za róg korytarza. Zmienił broń. Za blisko na raketę. Tuż za zakrętem czekał na niego zaczajony Demon. Stał z tą swoją rozdziawioną gębą i dyszał. Stał... i trzymał w łapie... BIAŁĄ FLAGĘ?!

Zaraz, zaraz. Jaką białą flagę?! Z czym on do mnie... Przecież tu nie ma...

- Ty, komandos...

Kto to powiedział? Kto?! Przecież nie ta śliniaca się gęba za ro...

- Ty, komandos, to ja...

- Jaki ja?!

- No ja, nie udawaj, że mnie nie widziałeś, ty miedziak na puszek po konserwach.

- Demon?!

- Żaden tam demon. Goomich!

- Gu... co?

- Goomich, wymawia się jak „gumiś”.

- No i co ty, gumiś, czego chcesz?

- Pogadać.

- Pogadać... No to koniec – Zenek zerwał się z fotela.

- Zwirowałem, ani chybi zwirowałem. Szybko nabił fajeczkę i przypalił.

- Muszę się uspokoić – dodał i wykonał kilka głębokich wdechów.

- Ej, komandos, długo mam czekać? – dobiegło zza fotela.

- Nie jestem żaden „komandos”, tylko Zenek – odpowiedział odruchowo i palnął się w czoło. – Nie dość, że zwirowałem to jeszcze gadam sam do siebie – wrócił do komputera i usiadł przed ekranem. Demon, to znaczy Goomich, gapił się prosto z ekranu. Białej flagi już nie miał, pewnie ją zeżarł...

- Co przypalasz? – spytał Demon, znaczy Goomich.

- Nie dla gumisiów – naburmuszył się Zenek, który jeszcze nigdy nie zwirował i nie miał pojęcia, jak zachowują się wariaci. – Czego chcesz, jesteś z KGB?

- Nie, z KGD.

- ???

- Z Konfederacji Gier Doomowych, mam ci legitymację pokazać?

- Czego ty właściwie chcesz, Goomich, he, he...

- No wiesz, to głupio tak cały czas ganiać po tych korytarzach i rozdierać na strzępy jakieś zielone ludziki... w dodatku z giwerami. Owszem, jak siadam do mojej

qurtufalfutumkaterki... aaa... sorry, wy to chyba nazywacie „komputer”. No więc, jak siadam do tego komputera i odpalam DOOM-a to jest fajnie, ale po jakimś czasie to już się tylko chce pogadać... choćby z człowiekiem.

- Jak to... komputer? – Zenek sam już nie wiedział, czy ma się śmiać, czy płakać. – Jak to DOOM?!

- No, a w co ty niby grasz? W bierki? To chyba proste – wy macie DOOM-a, my mamy DOOM-a, jak włączamy te tam komputery, to łączymy się przez WAD-link i gramy przeciwko sobie. Aha, przecież jeszcze nie odkryliście 7. wymiaru, to skąd niby macie znać przestrzeń WAD-linkowe. Boże, z kim my musimy pogrywać – Demon, znaczy Goomich zalał rękę i pokręcił z niesmakiem łbem. – Nieważne i tak Ci nie wytłumaczę.

- Co za WY? To WAS jest więcej? Wszyscy tak wyglądacie?

- Nie wszyscy – nadął się Demon. Znaczy Goomich – tylko kilkaset miliardów z Pierwszej Konfederacji, reszta to takie małe kurduple. No i oni nie chcą grać, a w ogóle boją się qurtufalfu... no, tego, znaczy się komputerów.

- A jak to daleko, ta wasza Federacja? – zniemacka zainteresował się Zenek.

Wizja kilkuset miliardów Gumisiów (plus jeszcze jakieś małe kurduple, które boją się qurtutameczego), odwiedzających Ziemię w kilkuset milionach statków kosmicznych trochę nim wstrząsnęła.

- WAD-linkiem to parę sekund, ot tyle, żeby extender się wczytał, ale w przestrzeni... – Demon. Znaczy Goomich zadumał się. – Tak w latach świetlnych... tego nie wiemy. Nikt nie wie. Może to nawet inny wszechświat.

- Uff – Zenek odetchnął z ulgą i zaciągnął się aromatycznym dymem.

- Ale dowiemy się – ryknął Demon – i wtedy...

- Przecież mówiłam ci, żebyś nie siedział tyle przed tą durną maszyną! Znowu ci się palce do dżoza przysysały i trzeba będzie odmaczać w oliwie! Kury trzeba nakarmić, świta przecież! No już, obudź się do jasnej cholery! Co to za smród! Znowu sztachaleś się majerankiem! Zeeneeeek!

Zenek otworzył jedno oko. Sen nie zniknął. Nad nim stał Demon w różowej podomce, a gębę miał rozdartą całkiem jak na ekranie. Zawiazane byle jak do snu włosy rozlały się spod gumki i wisiały teraz w tłustych strąkach. Rozdeptane kapcie Jadzki dreptały nerwowo, usiłując nie zmiażdżyć wijących się po podłodze RS-ów. Jakiś zapomniany chip szybko pelzał pod szafą udając, że go tu nigdy nie było. Okropieństwo! Zenek oprzytomniał błyskawicznie.

- A może – przez chwilę rozkoszował się tym pomysłem, a potem ciągnął dalej. – Wiesz, kochanie, może da się ich jakoś zawiadomić, gdzie jesteśmy – spojrzał z bliska w osłupiałe oczy żony i kontynuował, patrząc na nią coraz groźniej – a jak już przylecą... TO JA SIĘ DO NICH PRZYŁĄCZĘ!!!

Dorota Kazimierska

- pomysły, krytyka konstruktywna, poprawki

Krzysztof Świerkosz

- tekst

Konkursik Trywialny 2 - rozstrzygnięcie

Popularność drugiej edycji konkursiku przekroczyła moje najśmielsze oczekiwania! Na pytanie o markę samochodu, którym można jeździć w grze The Need for Speed, otrzymaliśmy... około 800 odpowiedzi! Dokładnej liczby i statystyk nie podam, bo łatwiej przewalić tonę węgla na placu zoładunkowym niż taką mnę listów (wiem, co mówię). Dla porządku stwierdzam, że:

1. Jako odpowiedź należało podać jedną z następujących marek (niekoniecznie w pełnym brzmieniu): Ferrari 512 TR, Lamborghini Diabla VT, Mazda RX-7, Acura NSX, Toyota Supra Turbo, Porsche 911 Carrera, Chevrolet Corvette ZR-1, Dodge Viper RT/10.

2. Odpowiedzi błędnych NIE STWIERDZANO!!!

3. Nagrodę główną, grę The Need for Speed otrzymuje **Marcin Hebda** z Dębna. Pięć nagród pocieszenia, wspaniałe „resoraki” reklamujące TNFS otrzymują: **Marcin Szczepanik**, Kielce; **Remigiusz Sobański**, Skoczów; **Janusz Kosek**, Ząbrze; **Marcin Malinowski**, Żyrdów; **Dawid Pralat**, Belchatów. Zwycięzcom serdecznie gratuluję!

Wszystkim dziękuję za udział w moim konkursiku, jednocześnie zapraszając do następnej edycji już za miesiąc.

Alex

KONKURS OMNIBUS

Gry historyczne

Nie „historyczne gry”, ale gry historyczne. Oparte na wydarzeniach z historii świata, pozwalające wcielać się w postacie sławnych wodzów i kierować losami wielkich narodów w krytycznych momentach. Ciekawe, wciągające, zazwyczaj dobrze wykonane – prawdziwie edukacyjne! Bo już dawno odkryto, że życie pisze najlepsze scenariusze.

Alex, przetrząsacz obroku

Pytania konkursowe:

1. W którym roku toczy się akcja wydanej przez Sierrę gry Conqueror?
2. Jak nazywa się polska gra strategiczna, przedstawiająca przebieg jednej bitwy z kampanii wrześniowej?
3. Jak nazywa się gra przedstawiająca przebieg bitew stoczonych przez Napoleona?
4. W jakiej starej (ale jarej) grze trzeba było zjednoczyć rozbitą na księstwa starożytną Anglię?
5. Proszę wymienić przynajmniej trzy gry traktujące (w całości bądź w poszczególnych scenariuszach) o lądowaniu w Normandii.
6. W jakiej starej (ale jarej) grze legiony rzymskie potykały się m.in. z Sarmatami?
7. W jakiej grze wcielałeś się w postać kupca, operującego w miastach stowarzyszonych w Związku Hanzeatyckim? Jaki polski port należał do Hanzy?
8. Jaka gra pozwala nam przeżyć najsłynniejszy epizod z obrony Teksasu przed najazdem armii Meksyku?
9. Jaka gra przedstawia przygody niewolnika, rozpoczynające się w Pompejach tuż przed wybuchem Wezuwiusza?
10. W jakiej grze istnieje scenariusz przedstawiający wojnę Zulusów z Anglikami?

Pięciu najlepszych po 2 rundach (klasyfikacja łączna):

Hubert Krzemień, Solec Kujawski	- 44 pkt.
Tomasz Kulawik, Warszawa	- 43 pkt.
Jacek Strzelecki, Ząbki	- 43 pkt.
Piotr Szumski, Bielsk Podlaski	- 43 pkt.
Bartosz Musiał, Poznań	- 43 pkt.

Zwycięzcy II rundy

Druga runda konkursu była, zdaniem wielu Czytelników, łatwiejsza. Dziwne więc, że maksymalną liczbę punktów (23) uzyskały tylko dwie osoby: **Michał Gadziński**, Warszawa (12 lat!) i **Hubert Krzemień** z Solca Kujawskiego, a 21 pkt – **Rafał Szpakowski** z Gdyni i **Krzysztof Rockstein** z Katowic.

Dwaj zwycięzcy II rundy konkursu otrzymują nagrody: gry komputerowe ufundowane przez firmy **IPS Computer Group** (ul. Okrężna 3, 02-916 Warszawa, tel. 642 27 66 lub 68) i **CD Projekt** (ul. Marszałkowska 7/3, 00-626 Warszawa, tel. 25 07 03). Dodatkowo też honorujemy ich książkami ufundowanymi przez **Wydawnictwo Iskry** (ul. Smolna 11, 00-375 Warszawa, tel. 27 94 15) oraz rocznymi prenumeratami **Gamblera** ufundowanymi przez **Wydawnictwo Lupus**. Zdobywcy trzeciego i czwartego miejsca w II rundzie otrzymują gry komputerowe i roczne prenumeraty **Gamblera**. Zwycięzcom serdecznie gratuluję!

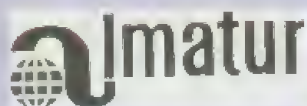
Magiczną barierę 20 punktów osiągnęły 32 osoby:

Krzysztof Derela, Tarnów; Paweł Dziennik, Szczecin; Andrzej Frąckowiak, Międzyrzecz Wlkp.; Rafał Gorgolewski, Gdańsk-Nowy Port; Andrzej Grzegorz, Ostrowiec; Piotr Kaczmarek, Poznań; Lechosław Knapik, Sosnowiec; Łukasz Kokoszka, Brzesko; Krzysztof Kowalski, Koluszki; Marcin Krzaczkowski, Gdańsk; Tomasz Kulawik, Warszawa; Jakub Łapott, Poznań; Norbert Mikła, Bytom; Bartosz Musiał, Poznań; Cyprian Ożyński, Warszawa; Krystian Ożyński, Warszawa; Mateusz Ożyński, Warszawa; Piotr Paprocki, Siedlce; Łukasz Rasala, Sosnowiec; Radosław Rogowski, Rzeszów; Bartłomiej Rożek, Rybnik; Jacek Strzelecki, Ząbki; Sebastian Szade, Warszawa; Piotr Szumski, Bielsk Podlaski; Tomasz Tokarski, Zabrze; Hubert Twardowski, Wyszaków; Michał Wiśniewski, Police; Adam Wojcieszek, Koszalin; Zbigniew Wolański, Sandomierz; Artur Wróbel, Warszawa; Maciej Zdun, Gdańsk; Wojtek Żmuda, Bielsko-Biała.

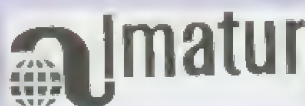
Spośród zdobywców 20 punktów wylosowaliśmy dziesięciu szczęśliwców. I tak, grę komputerową otrzymuje **Norbert Mikła**, roczną prenumeratę **Gamblera** – **Radosław Rogowski**, zaś książki – **Krystian Ożyński**, **Zbigniew Wolański**, **Krzysztof Derela**, **Adam Wojcieszek**, **Andrzej Frąckowiak**, **Łukasz Rasala**, **Bartosz Musiał** i **Piotr Paprocki**.

Prawidłowe odpowiedzi na pytania II części konkursu

1. VIII
2. 7 (Jeśli ktoś napisał 8, biorąc pod uwagę poprawioną część I, to też dobrze – i gratuluję skrupulatności.)
3. 3
4. 2 (Uwzględniamy tylko części wydane przez Activision, a nie pirackie podróby.)
5. Another World
6. IV
7. TAK! (Tylko na Ultrę 64, Nintendo już wykupiło do niej prawa.)
8. Pierwsza
9. Catacomb Abbys
10. XII (W części IV Roger W. przenosił się w czasie.)



Kupon Omnibus 5



Imię
Nazwisko
Dokładny adres
.....
.....
Wiek

ODPOWIEDZI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.